



Pieśni Wieczorne

„...On daje śpiewanie i w nocy.”

Ijoba 35:10

PIEŚNI WIECZORNE

DLA DOMOWNIKÓW WIARY
DO WIECZORNÝCH
ROZMYŚLAŃ

„... On daje śpiewanie i w nocy.”

Ijoba 35:10

Zrzeszenie Wołnych Badaczy Pisma Świętego
Wydawnictwo „Na Straży”
ul. św. Filipa 13, 31-150 Kraków

Kraków 2003

ISBN 83-87904-35-X

Od Wydawcy

„Pieśni Wieczorne” nie są jak sugeruje tytuł śpiewnikiem, lecz zbiorem rozważań na każdy dzień w roku. Wielu czytelników znajdzie w nich pomoc podczas rozmyślań wieczornych. „Niebiańska Manna” stała się „duchowym śniadaniem”, a „Pieśni Wieczorne” będą „duchową kolacją”. Nie przeszkadza to jednak, aby książka ta była wykorzystywana w każdej innej, sposobnej części dnia do prowadzenia duchowych rozmyślań i oderwania się na chwilę od otaczającego nas świata.

Oddając do rąk czytelników pierwsze wydanie „Pieśni Wieczornych” w języku polskim mamy nadzieję, że pomogą one, poprzez zawarte w nich treści, w rozwoju duchowego chrześcijańskiego życia.

Komentarze do wybranych wersetów zostały zaczerpnięte z czasopisma „Zion’s Watch Tower”. Dla czytelników posługujących się angielskimi przedrukami „Watch Tower Reprints” podajemy odnośniki pozwalające odnaleźć artykuł, z którego pochodzi komentarz. Odnośniki te, na końcu komentarza, po literze „R” zawierają numer strony „Watch Tower Reprints” oraz po dwukropku liczby od 1 do 6, które określają w której części strony znajduje się szukany fragment według schematu na odwrocie strony

Czytelnikom „Pieśni wieczornych” życzymy, aby lektura zamieszczonych rozważań przez wiele lat przynosiła błogosławieństwo naszego Niebiańskiego Ojca przy codziennym rozmyślaniu nad Jego Słowem.

Oznaczenie sekcji strony, na której znajduje się cytowany fragment „Watch Tower Reprints” : **1-6**

| | |
|----------|----------|
| 1 | 4 |
| 2 | 5 |
| 3 | 6 |

1 STYCZNIA

Pójdźcie, pokłońmy się i padnijmy na twarz! Kłękniemy przed Panem, który nas uczynił! Psalm 95:6

Gdy podczas badania planu Bożego raz zachwycimy się chwalebnym charakterem Bożym i gdy raz oczami naszego wyrozumienia duchowego ujrzymy postać Tego, który się nami zajmuje, który bada serca i opiekuje się swoim Kościołem, upadamy przed Nim z największą pokorą, świadomi niedoskonałości, czyniących nas niezdolnymi do tego, by dorównać naszemu Mistrzowi i niegodnymi Jego łask i błogosławieństw. Jak On podniósł Jana swoim delikatnym dotykiem, tak i nam daje pociechę, pokój i miłość, zapewniając, że nie mamy Najwyższego Kapłana, który by nie potrafił odczuć naszych słabości, lecz przeciwnie – takiego, który umie okazywać nam współczucie i miłosierdzie, który nas kupił własną drogocenną krwią oraz przyjął i zaliczył do członków swojego Ciała, jeśli tylko będziemy w Nim trwać, usiłując rozpoznawać i wykonywać Jego wolę w naszych sercach. R 3569:6

2 STYCZNIA

Byliście bowiem niegdyś ciemnością, a teraz jesteście światłością w Panu. Postępujcie jako dzieci światłości. Efezj. 5:8

Pan Jezus nam mówi, że jeśli byśmy chcieli okazać się wiernymi względem otrzymanej światłości, musimy tak świecić tą światłością, aby ona przynosiła uwielbienie Ojcu Niebieskiemu. Pan Jezus daje nam ostrzeżenie, że będzie wielu, którzy nie docenią naszych dobrych czynów, a nawet będą fałszywie zarzucać nam wszelkie zło z powodu Jego imienia. Przypominając nam, że dzieci ciemności nienawidzą dzieci światłości, Pan Jezus zaleca, abyśmy radowali się w

takich doświadczeniach i odczuwali szczególne zadowolenie, albowiem obfita będzie nasza zapłata w niebie. Takie usposobienie dzieci światłości sprawi, że będą one mogły radować się nawet w prześladowaniach i w cierpieniach. Jeśli pozwolą świecić światłu i Prawdzie, błąd zostanie objawiony tym, którzy mają właściwe wyrozumienie i szlachetne serca. R 5719:2

3 STYCZNIA

Ale kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki. Jan 4:14

Błędy i kłamstwa tylko chwilowo mogą zaspokoić pragnienie tych, którzy jeszcze nigdy nie skosztowali Prawdy, wody żywota. Oprócz Prawdy, nic innego nie może dać stałego i długotrwałego zadowolenia. Uosobieniem i przedstawicielem tej zaspokajającej pragnienie wody żywota jest sam Pan, Słowo, Logos, Posłaniec Ojca, pełen łaski i Prawdy. Ktokolwiek przyjmuje Pana jako swego Odkupiciela, Przewodnika i Nauczyciela, przez którego wypełnią się wszystkie chwalebne obietnice Boże, ktokolwiek otrzymuje tę wodę żywota, otrzymuje wraz z nią tyle zadowolenia, że już nigdy i nigdzie nie będzie szukał innej Prawdy. Żadna inna woda nie zaspokoi jego pragnień w takiej mierze, jak woda żywota. Ona go nasyci tak dostatnio, że już więcej nie będzie pożądał wód obcych. R 2424:2

4 STYCZNIA

Zna bowiem drogę, którą postępuje. Job 23:10

Podczas naszego postępowania po wąskiej drodze, im bardziej będziemy wystawiani na ataki Szatana oraz na srogie próby naszej wiary, nadziei i miłości, tym bardziej potę-

gować się będzie nasza radość duchowa i pokój wewnętrzny. W ten sposób wzmocniani, będziemy mogli radować się nawet wśród ucisków i doświadczeń, wiedząc, że one przynoszą nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały. Wszystko zda się nam możliwe do zniesienia tylko dlatego, że widzimy, jak Ten, który jest niewidzialny, wspiera i prowadzi nas swoją ręką. Wszystkim naszym doświadczeniom będzie towarzyszyła obietnica Jego obecności, jak również zapewnienie, że nigdy nas nie opuści i nie zaniecha oraz chętnie kierować będzie wszystkimi sprawami naszego życia (nawet tymi, które pozornie wyglądają na jego ciemne strony) dla naszego najwyższego dobra. To wszystko stanie się rzeczywistością, ponieważ Pana Boga, Jego drogę i Jego plan kochamy bardziej niż samych siebie i swoje drogi. Zostaliśmy powołani zgodnie z Jego wolą, a przyjąwszy to powołanie, pozostajemy w harmonii z Jego planem. Na ile tylko potrafimy, usiłujemy kroczyć naszą drogą tak, aby okazać się godnymi naszego Boga i Jego wysokiego powołania a w ten sposób, nasze powołanie i wybór uczynić pewnym. R 1751:3

5 STYCZNIA

Lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Rzym. 6:23

Chociaż Ojcu Niebieskiemu nie upodobało się, aby nas i nasze dzieci uchronić przed bólem, cierpieniem i śmiercią, to jednak On przygotował dla nas większe i chwalebniejsze rzeczy w Panu Jezusie Chrystusie – obiecał żywot wieczny. Ale ten dar zachowany jest tylko dla tych, którzy obecnie lub w przyszłości będą pielęgowali i w sposób przykładowy przejawiali wielkoduszność, wiarę i miłość względem Boga i człowieka. Jesteśmy błogosławieni, gdyż oczy i uszy naszego wyrozumienia już teraz

zostały otwarte, abyśmy mogli poznać i ocenić łaskę Bożą. Będąc uczniami szkoły Chrystusowej, teraz uczymy się rozwijania owoców ducha świętego i podobieństwa do naszego Pana. Właśnie dla takich jest przygotowane Królestwo, przynoszące współdziedzictwo, błogosławieństwa i przywileje nie tylko życia wiecznego, ale również współdziedziczenie z Chrystusem. Podczas Wieku Tysiąclecia, od wszystkich ludzi będzie wymagane rozwijanie owoców ducha świętego, jeśli zechcą być uznani za godnych otrzymania żywota wiecznego. Synostwo wymaga podobieństwa i nikt nie otrzyma żywota wiecznego, jeśli nie zostanie przyjęty za syna. R 3432:6

6 STYCZNIA

Ty wyznaczasz mi drogę i spoczynek, wiesz dobrze o wszystkich ścieżkach moich. Psalm 139:3

Jakże wąska jest droga, którą muszą iść święci postępujący śladami Mistrza! Każdemu ich krokowi towarzyszy samozaparcie, o którym Pan Jezus powiedział: „Ten, który nie bierze swego krzyża i nie naśladuje mnie, nie jest mnie godzien”. Jeśli nie potrafimy udowodnić naszej miłości do Pana przez współuczestnictwo w urąganiach i samozaparciach znoszonych przez Niego, nie należymy do klasy, którą On pragnie uczynić swoją Oblubienicą. Nikomu nie będzie łatwo wytrwać do końca, ale błogosławiony jest ten, który okaże swoją wytrwałość do końca. Jeśli będziemy powracali do rzeczy minionych, pielęgnując dawne ambicje i ożywiając starego ducha, który kiedyś nami rządził, znoszenie naszych doświadczeń będzie coraz trudniejsze, a być może stanie się nawet niemożliwe. Skorzystajmy więc z rady apostoła, aby zarzućwszy za siebie przeszłe rzeczy, dążyć do nowych zwycięstw nad światem, ciałem i Szatanem. R 901:6

7 STYCZNIA

Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności, a oblecmy się w zbroję światłości.
Rzym. 13:12

Pomyśl rozważnie o światłości, którą teraz otrzymałeś! Jest to światłość pozwalająca poznać Pana Boga, Jego wolę, cel twojego życia oraz Boże upodobanie odnośnie charakterów, które On obiecał nagrodzić życiem wiecznym – najwyższą formą życia. Oświecony takim poznaniem, załóż go na siebie jako zbroję, która będzie cię chronić. Wiedząc, czego Bóg wymaga, załóż to wszystko nie jako szatę, ale jako zbroję przykrywającą szatę. Załóż też pancerz sprawiedliwości, przykrywający serce. Pamiętaj, że nic innego się nie liczy, oprócz czystości serca i całkowitej lojalności wobec Pana. Bądź ciągle świadomy tego, że Bóg jest za nami. Weź miecz ducha, którym jest Słowo Boże oraz wszystkie inne części zbroi, wyszczególnione przez apostoła. One tworzą tak zwaną „zbroję światłości”, ponieważ jej kompletowanie odbywa się pod wpływem światła Prawdy. R 5770:1

8 STYCZNIA

Zawołali tedy Rebekę i zapytali jej: Czy chcesz pójść z tym mężem? A ona powiedziała: Pójdę. 1 Mojż. 24:58

Pytanie skierowane do Rebeki powtarzane jest wszystkim powołanym do klasy Oblubienicy Chrystusa. Oni słyszą, że On jest „zrodzony z Ojca, pełen łaski i prawdy”; słyszą, że jest Panem wszystkich rzeczy oraz dziedzicem „drogich i największych obietnic”. Dowiadują się, że połączenie się z Nim oznaczać będzie rozkosze wiecznie trwającej społeczności oraz uczestnictwo w Jego wspaniałej i cudownej przyszłości. Odpowiedź Rebeki: „Pójdę”, wyrażająca jej natychmiastową gotowość, jest najbardziej właściwą odpowie-

dział na postawione jej pytanie. Tylko miłość z całego serca i mocno ugruntowana wiara pomogą nam dokończyć podróż z radością i z pełną nadzieją na ostateczne przyjęcie nas do chwały naszego Umilowanego Króla Chwały. R 5188:1

9 STYCZNIA

Wtedy rzekł mu Jezus: Idź precz, Szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko Jemu służyć będziesz. Mat. 4:10

Podczas czterdziestu dni pobytu na puszczy, nasz Pan zobaczył, że otrzymanie zwierzchnictwa nad ziemią będzie możliwe tylko poprzez wielkie cierpienie. Z powodu długotrwałego postu On czuł się wyczerpany. Wszystkie szczegóły proroctwa ożyły wówczas w Jego umyśle. Zobaczył siebie jako baranka milczącego przed postrzygaczem oraz jako węża wywyższonego na puszczy. Sugestie Szatana były kuszące, ale po rozważeniu ich Pan Jezus uznał, że Szatan proponował Mu pogwałcenie przymierza i sprzeciwienie się woli Bożej, dlatego natychmiast odpowiedział: „Idź precz, Szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko Jemu służyć będziesz”. Wtedy Szatan opuścił Pana Jezusa, nie widząc sensu ponawiania swych ataków. Taką lojalność miał Jezus względem słów Jahwe. Zaraz po tym przybyli aniołowie i usługiwali Mu. R 5084:6

10 STYCZNIA

Opiewać będę potężne dzieła Twoje, Panie Boże, i wspominać jedynie sprawiedliwość Twoją. Psalm 71:16

Łzy, smutki i zmagania w boju ze światem, ciałem i Szatanem są konieczne w obecnym czasie. Nie powinniśmy więc żywić nadziei lub spodziewać się korony zwy-

cięstwa bez przejścia przez takie doświadczenia. W naszych zmaganiach uczymy się, aby o sobie nie myśleć wyżej niż powinniśmy. Poznajemy nasze osobiste słabości i niedoskonałości oraz naszą potrzebę kroczenia blisko Pana jako warunek zachowania naszych szat nieskalanych od świata. Uczymy się również ufać Jego łasce w przekonaniu, że „pełność nasza jest z Boga”. Dowiadujemy się, że „mocniejszy jest Ten, który jest za nami, niż wszyscy, którzy są przeciwko nam”. Zdobywamy przeświadczenie, że zwycięstwem, które pokonuje świat, nie jest siła i doskonałość naszego ciała, nie są nim również stanowcze decyzje naszego umysłu. Umysł nasz jest wspomagany i wzmacniany przez Tego, który nas zapewnia, że Jego moc wykonuje się w naszej słabości. Właśnie wtedy uczymy się, że wszystkie rzeczy współdziałają ze sobą na korzyść tych, którzy miłują Boga. R 2195:2

11 STYCZNIA

Prowadzisz mnie według rady swojej, a potem przyjmiesz mnie do chwały. Psalm 73:24

Pokorne i ufające Panu Bogu dzieci powinny zdawać sobie sprawę z tego, że nie zawsze będą mogły w pełni rozumieć sposoby Bożego działania. Choć nie potrafią zobaczyć Boga, to jednak dostrzegając Bożą mądrość, miłość i troskę, mogą Mu ufać. Nie powinniśmy się spodziewać, że zawsze będziemy zdolni pojmować mądrość Bożą, tak bardzo przewyższającą naszą ludzką, którą często dostrzegamy dopiero później. Czasami Jego ćwiczenie może okazać się zbyt surowe i niełatwe do zniesienia, ale „potem przynosi owoc sprawiedliwości w pokoju”. Po goryczy przychodzi słodycz. Znośmy więc cierpliwie gorycze i radujmy się nadzieją pewnego wypełnienia się drogich i największych obietnic. One urzeczywistnią się we właściwym czasie i przy

współdziałe tych, którzy cierpliwie trwają w dobrych uczynkach, bez zastrzeżeń poddając się woli Bożej oraz kierownictwu Jego rady. R 1562:2

12 STYCZNIA

Zwiastowałem sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu, oto warg swoich nie zamknąłem. Panie, Ty wiesz o tym. Psalm 40:10

Jeśli w tym życiu wszystko zostałoby nam zabrane i nie mielibyśmy przysłowiowego „grosza przy duszy”, dla Pana Boga nadal pozostaniemy bogatymi, a to z powodu posiadanej przez nas Prawdy. Wszyscy odczuwamy potrzebę nabywania wiedzy i mądrości Bożej. Kiedy więc ją otrzymujemy, to czy możemy pozostać obojętni wobec rozgłaszania chwały Tego, który nas powołał z ciemności do cudownej swojej światłości? Pan Bóg zaplanował tak, że wszyscy, którzy uwierzą i staną się Jego dziećmi, mogą mieć współdziałal w Jego wielkim dziele. Od czasu zapoznania się ze sprawami Bożymi, one stają się próbą naszej lojalności i miłości dla Stwórcy. W zależności od tego, czy Pan Bóg zobaczy w nas te cechy charakteru, czy też nie, On Sam zadecyduje odnośnie otrzymania przez nas udziału w tej zaszczytnej pracy poza drugą zasłoną. R 5335:4

13 STYCZNIA

Przez to uwielbiony będzie Ojciec mój, jeśli obfity owoc wydadacie. Jan 15:8

Pan Jezus oświadczył, że On jest prawdziwym krzewem winnym, Jego Ojciec – prawdziwym winiarzem, który zasadził prawdziwy krzew winny, a Jego naśladowcy – prawdziwymi latoroślami tego krzewu winne-

go. Wyrażenie „prawdziwy krzew winny” sugeruje możliwość istnienia „fałszywego krzewu winnego”. Taka myśl jest przedstawiona w ostatnim poselstwie Pana, skierowanym do Jego ludu i wyrażonym w symbolach Księgi Objawienia. Nasz Pan mówi tam o zebraniu owoców „winorośli ziemi” i wrzuceniu ich przy końcu obecnego wieku do prasy gniewu Bożego. (Obj. 14:19) Pańskie słowa: „prawdziwy krzew winny” mieściły w sobie o wiele głębsze znaczenie od tego, które apostołowie mogli z nich zaczerpnąć. My natomiast, żyjąc w czasie, kiedy prawdziwy krzew z winnicy Ojca jak i fałszywy krzew ziemski rosną razem, potrafimy rozpoznać, że ziemski krzew winny jest imitacją niebiańskiego krzewu winnego. Na ile sami wyjaśnimy sobie tę sprawę, na tyle ona pomoże nam nie tylko zrozumieć przypowieść Pana, ale również zastosować ją do naszego życia codziennego. W ten sposób unikniemy niebezpieczeństwa złego rozumienia, błędnego tłumaczenia oraz możliwości ewentualnego zwiedzenia nas przez fałszywy krzew winny lub fałszywe winne latorośle. Te ostatnie przedstawiają fałszywe prawdy, które pojawiają się w czasie rozwoju fałszywego krzewu winnego, nie rosnącego pod opieką Bożego ogrodnika. R 3544:2

14 STYCZNIA

Wiedźcie to, umiłowani bracia moi. A niech każdy człowiek będzie skory do słuchania, nieskory do mówienia, nieskory do gniewu. Jak. 1:19

Siła charakteru zezwalająca na wybuchy gniewu jest tą samą siłą, która skierowana w stronę przeciwną stanowi potęgę miłości. Niezdolność okazania gniewu z właściwego powodu oznaczałaby niedoskonałość i wadę, podobnie, jak niezdolność miłowania również wyraźnie

wskazywałyby na podobne braki charakteru. My, którzy zostaliśmy spłodzeni z ducha świętego i z tej przyczyny mamy „umysł Chrystusowy”, posiadamy umysł lub usposobienie miłujące, dobroczynne, uprzejme, przebaczące bliźnim oraz pełne czci i posłuszeństwa dla Pana Boga. Ten duch lub usposobienie pochodzi od Ojca i od Syna. Duch lub usposobienie przeciwne pierwszemu pochodzi od Przeciwnika. Te dwa różne duchy lub usposobienia są tak bardzo sobie przeciwne, że nie możemy obydwóch posiadać równocześnie. Nie możemy służyć Panu Bogu i mamonie, Chrystusowi i Bełiałowi. R 3928:2

15 STYCZNIA

I stało się w tych dniach, że wyszedł na górę, aby się modlić i spędził noc na modlitwie do Boga. Łuk. 6:12

Czy jest ktoś, kto by nie zauważył, że wszystkie wielkie postacie biblijne, użyte przez Wszechmocnego, miały zwyczaj regularnego zbliżania się do Niego w modlitwach, upatrując Jego kierownictwa w każdej sprawie. Nawet Wielki Odkupiciel, święty, niewinny, nieskalany i odłączony od grzeszników potrzebował modlić się do Ojca, potrzebował społeczności i poczucia jedności z Nim, potrzebował łączności z Wiekuistym. Niektórzy mogą zapytać, czy Wszechmogący mógłby zmienić swój plan w odpowiedzi na nasze prośby. Z pewnością On nie uczyniłby tego. Przeciwnie, Pismo Święte nas ostrzega, abyśmy prosili tylko zgodnie z Jego wolą. Ono nam przypomina, że jeśli będziemy prosić niewłaściwie, nasze prośby nie zostaną wysłuchane. Stąd też wynika konieczność studiowania Słowa Bożego, abyśmy będąc przez nie oświeceni, mogli szanować wskazówki Boże i uwzględniać je w naszych prośbach. Wtedy każda odpowiedź na naszą prośbę przyniesie nam wzmocnienie i pociechę. R 4913:2

16 STYCZNIA

Schronem pewnym jest Bóg Wiekuisty, a tu na dole ramiona wieczne. 5 Mojż. 33:27

Pismo Święte zawiera liczne świadectwa wskazujące, że w niedalekiej przyszłości będziemy poddani surowym próbom podstępnego wprowadzenia nas w błąd. Proroctwa biblijne mówią o fałszywych aniołach oraz o możliwości zwiedzenia nas na skutek bezprawia i kłamliwych cudów. Pan ześle lub dozwoli na taką ułudę, że będzie można łatwo uwierzyć kłamstwu. Właściwe rozumienie tej sprawy wskazuje, że te podstępny dotkną cały świat wraz z jego mądrymi i wszystkimi ludźmi zacnymi. Tylko niewielka grupa „wybranych” nie ulegnie tym podstępom. Ci nieliczni „wybrani” zostaną zachowani nie przez ich własną mądrość lub wyższość nad innymi, ale przez moc Bożą. „Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby o ile można, zwieść i wybranych.” R 4379:3

17 STYCZNIA

Zdaj się w milczeniu na Pana i złóż w Nim nadzieję. Psalm 37:7

Kiedy przechodzimy próbę cierpliwości, a cisza i pokój, których oczekujemy z zewnątrz nie nadchodzą, nie wolno nam dopuścić rozczarowania ani pozwolić naszej wierze zachwiać się. Jeśli wydaje się, że następuje zwłoka w odpowiedzi na nasze modlitwy, bądźmy pewni, że nasz Ojciec o nas nie zapomni. Pokój i cisza wokół nas nie zawsze są warunkami najbardziej sprzyjającymi potrzebom naszego Nowego Stworzenia. Nie powinniśmy również pożądać takich okoliczności, w których cenne owoce ducha świętego nie mogłyby się w nas rozwijać i dojrzewać.

Dlatego więc: „Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu, ale (...) radujcie się”. Ten, który liczy włosy na głowach naszych, nigdy nie jest obojętny na cierpienia i potrzeby swego, nawet najsłabszego i najpokorniejszego dziecka. Jak słodkie jest poczucie takiej stałej troski pełnej miłości! „Gdy On sprawi pokój, któż go wzruszy.” R 5802:6

18 STYCZNIA

Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie. Rzym. 8:10

Z punktu widzenia Bożego, ciało jest traktowane jako martwe a duch lub umysł traktowany jest jako żywy. Tym, co Bóg uznaje, jest Nowe Stworzenie, któremu Pan ma zamiar dać nowe ciało duchowe we właściwym czasie – w Pierwszym Zmartwychwstaniu. Koniecznie powinniśmy jasno i wyraźnie utwierdzić sobie tę myśl w naszych umysłach, aby ciągle mieć świadomość pokoju w Bogu oraz Jego łaski i miłosierdzia okazanego nam w Chrystusie. Jeśli odrzucilibyśmy fakt, że Pan Bóg liczy się z nami według naszej woli i naszych intencji, a siebie ocenialibyśmy tylko według osiągnięć ciała, przypisując Panu Bogu taki sam sposób naszej oceny, to jest pewne, że stopniowo popadlibyśmy w ciemność, zamieszanie i zniechęcenie. Dlatego też nie zapominajmy, że duch lub wola uważana jest za żywą z powodu jej sprawiedliwości i pokoju z Panem Bogiem. Nie zaniedbujmy jej, jak również intencji, które nadają życiu właściwy kierunek, pamiętając, że każde ich zlekceważenie oznaczać będzie proporcjonalną szkodę dla naszego życia duchowego. Właściwy stan naszych chęci i intencji zależy tylko od nas. Pan Bóg będzie mógł przyjąć tylko taką wolę, która jest Mu całkowicie oddana i lojalna w Chrystusie. R 3203:2

19 STYCZNIA

Przyjaciół zawsze okazuje miłość; rodzi się bratem w niedoli. Przyp. 17:17

Dobrze powiedział mędrzec Salomon, że przyjaciel zawsze okazuje miłość. Ten, który miłuje tylko wtedy, kiedy ma z tego korzyść, nie zna miłości. Ten, który miłuje i uważa się za brata tylko w pomyślnych warunkach, a jego miłość i przyjaźń znikają pod naporem doświadczeń i przeciwności, nigdy nie doznał prawdziwego uczucia miłości – posiada jedynie pewien rodzaj egoizmu, nazywanego przez świat miłością. Zalecając swoją miłość, Pan Bóg okazał nam ją nie w formie egoizmu, ale poprzez szczodroblliwość i poniesione przez Niego ogromne koszty. On dał nam możliwość uwolnienia się z naszego więzienia i obdarzył nas przywilejem synostwa. Prawdziwa miłość zawsze będzie chętna do składania ofiar. Zatem, stopień naszej miłości do innych, do Pana Boga, do braci, do rodzin i do bliźnich, a nawet i do nieprzyjaciół uzależniony będzie od naszej gotowości do składania ofiar dla ich korzyści i ich najwyższego dobra. R 4224:5

20 STYCZNIA

Wszakże, jeśli cierpi jako chrześcijanin, niech tego nie uważa za hańbę. 1 Piotra 4:16

Apostoł nie wstydził się swoich cierpień, zdając sobie sprawę, że znosi je dla Chrystusa. Każdy człowiek odczuwałby i powinien odczuwać wielką hańbę, gdyby został publicznie aresztowany i uwięziony jako przestępca lub gwałciciel prawa. Ale kiedy doświadczamy takich przeżyć, mając świadomość, że one przychodzą na nas z powodu wierności dla Pana i postępowania Jego śladami, możemy radować się z doznawanej hańby i cieszyć się z rzeczy, któ-

re w innych okolicznościach przynosiłyby wstyd i byłyby nie do zniesienia. Dlatego jeśli z dozwolenia Bożego, areszt, więzienie lub ciężkie smagania dotknęłyby kogoś, kto czyta ten artykuł, a pośrednią lub bezpośrednią przyczyną przeżywanego doświadczenia byłaby jego wierność dla Boga i Prawdy, niech się tego nie wstydy. Niech raczej chwali Pana z tego powodu i raduje się, że został uznany za godnego cierpieć dla imienia Chrystusa oraz pamięta, że sam Pan przechodził takie doświadczenia. Przebywał w areszcie, został związany, ubiczowany, publicznie znieważony i wreszcie ukrzyżowany jako bluźnierca Boży. R 3189:6

21 STYCZNIA

Albowiem oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy Jego ku prośbie ich. 1 Piotra 3:12

Nasz Ojciec Niebieski interesuje się wszystkim, co dotyczy nas i naszych najbliższych. Czy jest coś, co byłoby zbyt małe i uszło uwagi Tego, który policzył wszystkie włosy na naszych głowach?... Chociaż jesteśmy istotami upadłymi, lecz pochodzimy od stworzeń szlachetnych, z natury doskonałych. Pan Bóg tak bardzo umiłował rodzaj ludzki, że chociaż byliśmy grzesznikami, nie zważając na ogromny koszt, przygotował dla nas odkupienie, restytucję oraz przyszłą wieczną chwałę. Ponieważ On nas kocha, dlatego przez Chrystusa daje nam miłościwą łaskę przychodzenia do Niego tak, jak dzieci przychodzą do ojca. Nie potrzebujemy się obawiać, że jest On zbyt zajęty sprawami większej wagi lub że jest zmęczony naszym ciągłym przychodzeniem do Niego z rzeczami mało ważnymi. Mamy przywilej zbliżania się do Pana Boga również na osobności, gdzie po zamknięciu drzwi, możemy modlić się do naszego Ojca, który widzi w ukryciu i odpłaci nam jawnie. R 1865:5

22 STYCZNIA

Służcie jedni drugim w miłości. Gal. 5:13

Naszą miłość do drugich, do Pana Boga, do braci, do naszych rodzin, do bliźnich, a nawet i do nieprzyjaciół określamy według naszej gotowości do poświęcania się dla ich korzyści i dla ich największego dobra. Jeśli dochodzimy do wniosku, że nie czynimy żadnych ofiar dla dobra sprawy Pańskiej, nie oszukujemy samych siebie mówiąc, że kochamy Pana Boga. Jeśli nie mamy ochoty do poświęceń na rzecz braci i innych drogich nam osób, nie pojmujemy tej sprawy błędnie, nazywając ją miłością. Jeśli nie jesteśmy chętni do okazywania przychylności nawet naszym wrogom, kiedy są w potrzebie, nie błądźmy. Pan Bóg oznajmił, że jedynym wskaźnikiem miłującego serca jest okazywanie dobroci, miłosierdzia i samozaparcia. R 4224:5

23 STYCZNIA

I trwali w nauce apostołskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Dzieje Ap. 2:42

Cały lud Boży może mieszkać razem, miłując się społecznie pod opieką Bożą, jako „królewskie kapłaństwo” „posadzone w okręgach niebieskich” – w Świątynicy Świętej pozafiguralnego Przybytku. Mając na względzie warunki naszego bytowania ziemskiego, dzisiaj możemy utrzymywać ze sobą stosunkowo bliskie kontakty dzięki skuteczności usług komunikacyjnych. Jest pożyteczne częste porozumiewanie się z innymi, aby zgodnie ze słowami proroka, Pan Bóg mógł usłyszeć i zapisać, co mówili między sobą ci, którzy boją się Pana i oddają cześć Jego imieniowi. Uważamy, że przez szukanie właściwych miejsc zamieszkania, sprzyjających okolicznościowym spotkaniom do-

mowników wiary, chociaż częściowo wypełniamy zalecenie prostowania ścieżek dla nóg naszych, aby to, co chrome nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało. We wszystkich okolicznościach życiowych stawiamy Pana Boga na pierwszym miejscu, a społeczność braterską i wzrost w łasce na następnym miejscu, przedkładając tę zasadę ponad korzyści materialne. To będzie nasz najlepszy sposób szukania Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości. Wszystkie inne rzeczy będą nam dodane proporcjonalnie do faktycznych potrzeb naszego Nowego Stworzenia. R 4090:5

24 STYCZNIA

I wzrastał Dawid w potęgę, a Pan, Bóg Zastępów był z nim. 2 Sam. 5:10

Doświadczenia Dawida, które przechodził podczas oczekiwania na objęcie rządów w królestwie, wraz z cennymi lekcjami odnośnie rozwoju i przygotowania jego charakteru na przyjęcie mądrości i rozsądku, służą za naukę dla Kościoła Wieku Ewangelii. My również jesteśmy powołani do zajęcia miejsca na tronie Pana, aby rządzić w Jego imieniu. Przez ducha świętego również zostaliśmy namaszczeni na urząd, co według apostoła jest przedsmakiem chwały i radości, jakie staną się naszym udziałem, kiedy nadejdzie czas koronowania. Jeśli dyscyplina, samokontrola, wiara, umiarkowanie i nadzieja były wymagane od Dawida, aby mógł królować nad ludem Bożym i właściwie reprezentować Pana Boga w swoich rządach, o ilez głębsze nauki my dziś powinniśmy z tego wyciągnąć dla siebie. Pamiętajmy, że jesteśmy powołani do pozycji znacznie wyższej – na tron ziemi, aby jako przedstawiciele Boży i królewskie kapłaństwo zarządzać, sądzić i doświadczać ludzkość, by możliwie, jak najwięcej ludzi wyzwolić ze stanu degradacji, przyprawdzając ich do pełnej harmonii z Bogiem. R 4236:1

25 STYCZNIA

Błogosławieństwo Pana wzbogaca, lecz własny wysiłek nic do niego nie dodaje. Przyp. 10:22

Każdy człowiek, któremu Pan Bóg błogosławi, jest prawdziwie bogaty, niezależnie od ilości posiadanych dóbr materialnych. Jakąż wartość miał cały majątek bogatego Krezusa, jeśli to bogactwo nie przynosiło mu pokoju, radości i szczęścia? Gdziekolwiek się rozglądniemy, wszędzie znajdziemy bogatych i biednych pragnących przyjemności, szukających źródeł radości. Jakże niewielu z tych poszukiwaczy znajduje w końcu radość! Niestety, świat nie może zrozumieć tego wspaniałego faktu, że tylko błogosławieństwa Boże stanowią prawdziwe podłoże bogactwa i wiecznego szczęścia, cenniejszego od ziemskiego życia – obecnego i przyszłego. Tylko ci, których Pan Bóg ubogaca swoimi obietnicami i swoją łaską, swoim kierownictwem i błogosławieństwem, posiadają radość, której inni bez skutku szukają. Podczas obecnego Wieku Ewangelii bogactwa te mogą osiągnąć tylko ci, którzy mają „uszy ku słuchaniu” i którzy dowiedzieli się o łasce Bożej okazanej w Chrystusie. W Panu Jezusie Chrystusie ukryte są wszystkie skarby Bożej mądrości, miłości i mocy. R 5171:1

26 STYCZNIA

Ale łaski mojej nie odmówię mu, ani też nie złamię wierności mojej. Psalm 89:34

Powyższe słowa Boga Jahwe są wielkim pocieszeniem i pokrzepieniem dla Jego wiernych dzieci. Jak wiara jest gruntem rzeczy, których się spodziewamy, tak ufność i doświadczenie tworzą podstawę, na której opiera się wiara. Jedną z cech określających charakter Boży jest

Jego niezmiennosc, o ktorej On sam zapewnia: „Jestem ten sam, ktory sie nie odmieniam”. Jesli nawet slowa napomnienia lub kary skierowane sa przeciwko nam, jak w przypadku wyroku dotyczacego grzechu i grzesznikow, a niezmiennosc Boza nie pozwala na usprawiedliwienie lub zmazanie winy, to cecha Jego stalosci jest nasza wielka pociecha. Jesli Pan Bóg byl tak konsekwentny i niezmienny odnośnie zapowiedzianej kary, to bedzie On tak samo konsekwentny i niezmienny odnośnie dotrzymania swoich dobrych obietnic oraz uczynionych nam przyrzeczen. R 3107:3

27 STYCZNIA

Ja prosic bede Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby byl z wami na wieki. Jan 14:16

Jakze wielkiego zadowolenia i wielkiej pociechy doznal lud Bozy, otrzymujac przywilej sluzby i przyjecia go do rodziny Bozej. Stalo sie to mozliwe przez otrzymanie splodzenia z ducha swietego, przyjecie i namaszczenie go duchem swietym. Ten swiety wplyw, sprowadzajacy blagoslawienstwa od Ojca i od Syna oraz kierujacy naszymi umyslami i sercami, pomaga nam lepiej rozumiec Pismo Swiete. Poteguje on gorliwosc naszych serc, w miare przychodzenia przez nas do coraz wyzszej oceny dlugosci, szerokosci, wysokoosci i glębokosci chwalebneho ojcowskiego planu zbawienia nas i wszystkich rodzin ziemi! Prawdziwie i zgodnie ze slowami naszego Pana – duch swiety objawia nam rzeczy przyszle oraz tłumaczy rzeczy minione. Jak wiele naszych blagoslawienstw zalezy od wlasciwej oceny rzeczy przyszlych – Królestwa Tysiaclecia, czasu Restytucji, podniesienia z upadku i wzmocnienia calego rodzaju ludzkiego na ziemi! R 4166:6

28 STYCZNIA

Wiemy bowiem, że całe stworzenie wspólnie wdycha i wspólnie boleje aż dotąd. Rzym. 8:22

Drogo umiłowani, poświęceni domownicy wiary! Nie zapominajmy o utrzymywaniu łączności ze wdychającym stworzeniem. Starajmy się współczuć w jego smutkach i nieszczęściach, rozumiejąc jego głęboką degradację i niedolę. Nie zapominajmy o jego słabościach, straszliwym ciężarze obciążenia dziedzicznego i wynikających z tego ułomnościach charakteru oraz o obecnym uwarunkowaniu pełnym niewiedzy, przesądu i od dawna zakorzenionym błędzie powszechnych opinii. Pamiętajmy, że ciągle jeszcze pozostajemy w grzesznym ciele i mechanizm grzechu nadal powoduje bolesne skutki, jeśli nie w jednym, to w wielu kierunkach. Jak płacz wdychającego stworzenia, napelniony silnym i wzruszającym błaganiem, dochodzi do uszu Bożych, dotykając Jego miłosiernego serca, tak płacz słyszany przez nas, niech również zapada głęboko do naszych uszu. Niech wywołuje w nas współczucie i pobudza naszą gorliwość do współdziałania z Ojcem Niebieskim w Jego planie ustanowienia Królestwa sprawiedliwości i pokoju. R 3067:6

29 STYCZNIA

Pan jest mocą i pieśnią moją i stał się zbawieniem moim.
2 Mojż. 15:2

Pan jest siłą naszą; żadna moc ludzka, bądź nasza, bądź innego człowieka, nie może być naszym oparciem. Trzymamy się Głowy, od której nie tylko pochodzą rządzące nami prawa, ale także siła, kierunek, ochrona, opieka, których potrzebujemy i którymi się cieszymy. Nasz Pan stał się naszym zbawieniem. On ocalił nas od potępienia spowodowanego

grzechem przez naszą wiarę w krew. On uwolnił nas od zamięłowania do grzechu. On nie tylko dał nam nowe życie, ale wzmocnił i uzdolnił nas do postępowania po wąskiej drodze i do wykonywania wszystkich powinności z radością, zadowoleniem i entuzjazmem. Już teraz Pan jest naszym zbawieniem; zbawieniem, które będzie nam dane i dokona się w nas przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Ono już się rozpoczęło, ponieważ według świadectwa ducha świętego, już przeszliśmy ze śmierci do żywota. R 2934:4

30 STYCZNIA

A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy.
Kol. 3:15

Radość i pokój, który przewyższa wszelkie ludzkie zrozumienie, nie był dany światu. Nie jest on również dany nominalnemu chrześcijańskiemu profesorowi, formalistcie lub rytualiście, obojętnie jak gorliwymi by oni nie byli. Ten pokój jest celowo zamierzony i może być udzielony tylko tym, którzy otrzymują bogactwa łaski przez ducha świętego. Tacy, okazując posłuszeństwo Prawdzie i jej duchowi, wzrastają w Chrystusa – swoją Głowę, we wszystkich rzeczach. Ich pokój jest głęboki i trwały, powiększający się stale i proporcjonalnie do wiernego i posłusznego pojmowania przez nich bogactw łaski Bożej, którymi są: długość, szerokość, wysokość i głębokość miłości Bożej. R 2456:6

31 STYCZNIA

Gdy będziesz przechodził przez wody, będę z tobą, a gdy przez rzeki, nie zaleją cię. Izaj. 43:2

W świetle faktu, że od wszystkich powołanych, wybranych i wiernych, pragnących otrzymać ostateczną pochwałę,

wymagane będzie przejście szkoły doświadczeń, dyscypliny i prób, bardzo pocieszająca jest świadomość, że Pan będzie z nami w każdym naszym utrapieniu, współczując nam we wszystkich trudnościach, przeciwnościach, kłopotach itd. i że „za Jego srogą opatrnością kryje się Jego życzliwy uśmiech”. Kiedy otoczą nas wody zmartwień, rozczarowania, trosk i kłopotów, nie możemy upaść pod ich naporem, ale będziemy znosić ich ciężar jako dzielni żołnierze. W walkach z prądem życia, nigdy nie powinniśmy zapominać o źródle naszej siły. Pan bezpiecznie przeprowadzi nas na drugi brzeg, gdzie otrzymamy inne i obfitsze życie, pełne chwały, zaszczytu i nieśmiertelności, którego On udzieli swej Oblubienicy – swoim wybranym. R 4015:1

1 LUTEGO

A około północy Paweł i Syłas modlili się i śpiewem wielbili Boga. Dzieje Ap. 16:25

Życie chrześcijańskie nie jest życiem smutnym lub posepnym, ale jak najbardziej radosnym. Chrześcijanin może radować się nawet w doświadczeniach wiedząc, że „ucisk wywołuje cierpliwość, a cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję”. Wiemy również, że „nieznaczny chwilowy ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały” – poza drugą zasłoną. W ten sposób uczestniczymy w picciu kielicha cierpienia i radości, które są zadatkami naszego dziedzictwa. Takie radowanie się w duchu świętym jest niezbędne do wzmacniania naszej odwagi i gorliwości w służbie dla Pana Boga. Zauważmy jak wyglądało to w życiu apostoła świętego Pawła, gdy będąc razem z Syłasem w więzieniu, potrafił uwielbiać Pana Boga śpiewem, chociaż miał skrępowane nogi i zranione plecy. Tak powinni postępować wszyscy prawdziwi naśladowcy Chrystusa kroczący wąską drogą. R 4592:4

2 LUTEGO

Niech wierni radują się z chwaty, wesolo śpiewają na swym posłaniu! Psalm 149:5

Prorocze słowa psalmisty odnoszą się do świętych, którzy teraz odpoczywają na swych łóżach i uwielbiają Pana Boga śpiewem. Być może, to stwierdzenie psalmisty nie wyda nam się szczególnie znaczące, dopóki, na podstawie innych fragmentów Pisma Świętego, nie przyjmiemy, że te łóża obrazują ludzkie wierzenia lub zbiór religijnych zasad człowieka. W obecnym czasie, prawdziwi Boży święci mają łóża o pełnych i właściwych wymiarach, na których leży ciepłe i obszerne przykrycie. W tym proroczym obrazie pokazani są święci w stanie odpoczynku. Oni odpoczywają w wierze, gdy tymczasem inni są pełni niepokoju i niezadowolenia. Ten odpoczynek na wygodnych łóżach przedstawia stan ich umysłów i serc uwielbiających Pana Boga. Oni umiejętnie posługują się „mieczem obosiecznym”, którym jest w ich rękach Biblia. R 5804:2

3 LUTEGO

Ustawy Twoje są mi pieśniami w domu pielgrzymki mojej. Psalm 119:54

Jest napisane, że „On daje śpiewanie i w nocy” i że „On włożył nową pieśń w usta moje”. Nic więc dziwnego, że mamy całkowitą pewność, iż święci będą napelnieni radością w chwale oraz będą uwielbiać Pana Boga swym głośnym śpiewem sprawując sądy na ziemi. Niektórzy mogą być jednak szczególnie zdziwieni, dlaczego obecne warunki, pełne niedoskonałości, niemocy oraz wzdychania pod ciężarem trudności okazują się być także warunkami jak najbardziej sprzyjającymi naszym radosnym śpie-

wom i dziękczynieniom. Taka jest bowiem woła Boża oraz wymaganie względem wszystkich prawdziwych zwycięzców, którzy powinni być napełnieni radością w domu swojej pielgrzymki. Nawiązując do tej radości, nasz Pan powiedział: „Nikt nie odbierze wam radości waszej”. Dlatego też, chociaż nadal trwa wzdychanie spowodowane dźwiganiem pewnych ciężarów przez tych, którzy uzyskali nowe życie, otrzymują oni również błogosławione radości, których świat ani nie może im dać, ani też od nich zabrać. One są źródłem i przyczyną tej nieprzerwanie spływającej na nich radości oraz „pieśni wieczornych” przed nadejściem wspaniałego poranka nowego dnia Tysiąclecia. Do śpiewania tych pieśni pobudzają nas radości dane nam w domu pielgrzymowania, pomimo, że w domu niebiańskim jeszcze jesteśmy nieobecni. R 2231:6

4 LUTEGO

Pójdź z nami, a dobrze ci będzie u nas, gdyż Pan obiecał, że dobrze się będzie powodzić Izraelowi. 4 Mojż. 10:29

Ktokolwiek kroczy razem z nami, otrzymuje błogosławieństwo. Jeśli zachęcamy innych do przyłączenia się do nas, wtedy sami dostępujemy błogosławieństwa, ponieważ ożywiamy i wzmacniamy naszą wiarę, okazując posłuszeństwo Panu Bogu. Czy potrafimy zapewnić innym, że Pan Bóg będzie wyświadczał im dobro, nie mając osobistego przekonania o dobroci Bożej oraz należytej oceny błogosławieństw otrzymywanych codziennie z Jego ręki? Jeśli oni przyłączą się do nas, czy fakt naszego przekonania ich oraz obiecania im błogosławieństw pomoże nam powstrzymać się od szemrania i narzekania oraz od okazywania jakiegokolwiek innego usposobienia, oprócz wysokiej oceny tego dobra, które nieustannie otrzymujemy od Pana Boga? Jako Izraelici duchowi, najlepiej postąpimy wtedy,

gdy idąc za przykładem Mojżesza, zwrócimy się z naszym poselstwem do wszystkich znajdujących się w zasięgu naszych wpływów i będziemy cytować słowa obietnic Bożych oraz pokazywać, że im ufamy. R 4038:4

5 LUTEGO

Temu zaś, który według mocy działającej w nas potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy. Efezj. 3:20

Przygotujmy nasze umysły do walki i bądźmy trzeźwo myślącymi, do końca ufając łasce, która nam „dana będzie w objawienie Jezusa Chrystusa”. Nie patrzmy na rzeczy widzialne, które w najlepszym wypadku są tylko doczesne, ale patrzmy na rzeczy niewidzialne, które są wieczne. Nasz wzrok duchowy kierujmy na Pana Jezusa oraz na koronę żywota, którą nam obiecał. Przypatrujmy się temu miejscu, które On przygotowuje dla nas w pomieszczeniach domu Ojcowskiego. Odrzuciwszy wszelką wątpliwość i bojaźń, spoglądajmy z pełną ufnością, wiedząc, że wypełnienie się naszej największej nadziei przewyższy wszystkie wyobrażenia, kiedy On poprosi nas o zbliżenie się do Niego i wejście do radości naszego Boga. „Wiara silnie ufa Mu, niech się dzieje wola Jego.” Im więcej ufamy Jego kierownictwu, tym bardziej miłymi stajemy się w oczach Tego, który nas powołał z ciemności do cudownej swojej światłości. Im więcej okazujemy takiej wiary, tym więcej otrzymujemy mocy Bożej, uzdalniającej nas do rozpoznawania i wykonywania woli Bożej. Ta moc będzie nam pomagała stopniowo oddalać się od świata i bojować „dobry bój” z grzechem, egoizmem oraz ze światem, Szatanem i z naszym własnym ciałem. R 3892:4

6 LUTEGO

O tym, co w górze myślcie, nie o tym, co na ziemi. Kol. 3:2

Nasze skłonności cielesne uporczywie nakłaniają nas do rzeczy ziemskich i sprzeciwiają się nowemu umysłowi. Stąd też nawet ci, którzy poświęcili się Panu Bogu, muszą ciągle czuwać nad swymi uczuciami, ustawicznie poddając i podporządkowując je wpływom duchowym. Małe zaniedbanie, nieznaczne odwrócenie wzroku od rzeczy, które Pan Bóg zachowuje dla tych, którzy Go miłują, chwilowe skierowanie naszego umysłu i naszych uczuć na rzeczy ziemskie, nadzieje, ambicje lub możliwości ziemskie, może prędko przynieść nam wielką stratę. Ozyście i wzmocnienie aktywności natury starej mogłoby spowodować proporcjonalne osłabienie natury nowej. Wzmoczona siła prądu przeciwnego kierunkowi naszego biegu, mogłaby nawet uniemożliwić nam zdobycie niebiańskiej korony, naszej nagrody wysokiego powołania w Panu Jezusie Chrystusie. R 3914:1

7 LUTEGO

Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił. Jan 6:51

Kiedy Nasz Pan oświadczył, że jest chlebem z nieba, Jego liczni słuchacze, nie mogąc pojąć tej symbolicznej mowy, uznali, że to była mowa twarda. Czy ten człowiek może nam dać swoje ciało do spożycia? Zdezorientowani słuchacze nie rozumieli, że nasz Pan był uosobieniem Prawdy, wielkiego planu, który Bóg w Nim ześrodkował oraz życia, które Jezus oddał za świat, abyśmy przez to mogli żyć. Spożywanie literalnego ciała Chrystusa mogłoby przynieść korzyść tylko fizycznemu ciału. Dlatego właściwe rozumienie myśli dotyczącej spożywania ciała Pana Jezusa zawiera sens uczestniczenia w błogosławieństwach i miło-

sierdźmiach Bożych w Nim skupionych oraz zachętę do przyswajania sobie Jego ducha i usposobienia. Kiedy przyswajamy sobie zalety naszego Pana, one stają się naszymi; kiedy napełniamy nimi nasze serca, wzmacniamy się w wierze i owocach ducha świętego. Zbierajmy więc codziennie wyznaczoną porcję duchowego pokarmu i starając się codziennie spożywać pełną jej miarę, pamiętajmy, że ta porcja manny będzie naszym pokarmem aż do czasu naszego wejścia do niebiańskiego Chanaanu. A cały ten ogrom łask Bożych, udzielanych wiernemu ludowi Pańskiemu, niech pobudza naszą wiarę i ufność dla Tego, który nas „powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”. R 4012:5

8 LUTEGO

Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi! Śpiewajcie radośnie wszyscy prawego serca! Psalm 32:11

Mamy nadzieję, że po przeczytaniu powyższych wersetów wszyscy będą jeszcze bardziej doceniali błogosławione zalecenie odnośnie radowania się w Panu. To radowanie się w Panu jest zupełnie inne od radowania się błahostkami tego świata. Każdy, kto uczuciowo związał się z ziemią, będzie ustawicznie przechodził doświadczenia przeszkadzające mu w radowaniu się. Ale ten, kto swoje uczucia związał z rzeczami niebiańskimi, z Panem Bogiem oraz z Jego chwałebnymi obietnicami, może naprawdę radować się w pełni. Bóg bowiem się nie zmienia i „nie może zawieść żadna z Jego dobrych obietnic”. Dlatego wszyscy, którzy są szczerzy w swych nadziejach, intencjach i staraniach, niech wysławiają Pana Boga, radośnie Mu śpiewając. Niech czynią to nie tylko z tego powodu, że ich cielesne, mimowolne niedoskonałości są zakryte, ale również i dlatego, że zbliża się czas sprawiedliwych rządów w Królestwie tysiącletnim. Pod tymi rządami, po związaniu wiel-

kiego przeciwnika – Szatana, cały rodzaj ludzki będzie błogosławiony. R 4273:4

9 LUTEGO

Pamiętaj na Pana, Boga twego. 5 Mojż. 8:18

Większa miara błogosławieństw spływających na nas zgodnie z obietnicą Bożą i przyjmowanych przez nas wiarą, wywołuje większą potrzebę pokory. Miara naszej pokory będzie proporcjonalna do naszej oceny dobroci Bożej oraz do naszej wdzięczności za nią. Serce napełnione wdzięcznością będzie postępowało z łaski w łaskę, z mocy w moc, ze znajomości w znajomość, z osiągnięcia w osiągnięcie. Jednak, kiedy wdzięczność zaczyna zanikać i naszą pomyślność przypisujemy naszym własnym zabiegom lub szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, w takim samym stopniu nasz duch będzie stawał się coraz zimniejszy. Niewdzięczność sprowadzi bezbożność, zarozumiałość i pychę duchową, a to wszystko spowoduje skażenie ducha. Jeśli taki stan będzie się przedłużał, nastąpi śmierć duchowa. R 3080:2

10 LUTEGO

Błogosławiony ten, kto wytrwa i dożyje do tysiąca trzydziestu trzydziestu pięciu dni. Dan. 12:12

Jakie otrzymaliśmy błogosławieństwa? Wszystko stało się tak, jak nam mówi Słowo Boże. Ci, którzy otwierają przed Panem swoje serca, przekonują się, że On nie tylko przychodzi i spożywa z nimi wieczerzę, ale stając się ich sługą, pociesza ich oraz usługuje im „pokarmem na czas słuszny”. W taki sposób otrzymaliśmy wszystkie „błogosławionc prawdy”, którymi rozkoszujemy się od samego

początku oświecenia nas światłem „terazniejszej Prawdy”. Równocześnie dowodzi to, że Boski Plan Wieków nie pochodzi od żadnej istoty ludzkiej i nie jest projektem lub wytworem umysłu człowieka. Żadna istota ludzka nie jest uzdolniona na tyle, by mogła dopatrzeć się w Słowie Bożym takich chwalebnych rzeczy. R 5568:5

11 LUTEGO

A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas. Jan 1:14

Wszyscy członkowie ludzkiej rodziny, będąc dziećmi Adama, stali się uczestnikami jego wyroku śmierci. Żaden człowiek nie mógł złożyć Panu Bogu okupu za swego brata. (Psalm 49:7) Pan Bóg ułożył tę sprawę tak, że Adam i całe jego potomstwo nie mogło być odkupione inaczej, jak tylko przez znalezienie człowieka doskonałego, gotowego dobrowolnie umrzeć za wszystkich. Ponieważ nie było takiego człowieka, który mógłby to wykonać, Bóg zaplanował wraz z Logosem, swoim Jednorodzonym Synem, aby On stał się człowiekiem i Odkupicielem całego rodzaju ludzkiego – Adama oraz wszystkich jego dzieci. R 5352:4

12 LUTEGO

Albowiem współpracownikami Bożymi jesteście. 1 Kor. 3:9

Najważniejszym dziełem Wieku Ewangelii jest wybór duchowego nasienia Abrahama, przez które będą błogosławione wszystkie rodziny ziemi. W ten sposób, cały rodzaj ludzki stanie się nasieniem ziemskim. Obietnica błogosławienia wszystkich rodzin ziemi nie może się wypełnić, dopóki nie zostanie skompletowane nasienie duchowe. „A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy.” To szczególne dzieło wybo-

ru członków, od pierwszego do ostatniego, nadal jest prowadzone. „Inny sieje, a inny żnie. Ja posłałem was żąć to, nad czym wy nie trudziliście się; inni się trudzili, a wy zebraliście plon ich pracy.” Nie ma znaczenia, czy to dzieło było wykonywane na początku wieku, czy jest ono wykonywane teraz, przy końcu wieku, w czasie dojrzewania plonów. Dzieło jest jedno i to samo. Jedyńm jego celem, do którego ono zmierza, jest skompletowanie gromadki wybranych. R 5302:1

13 LUTEGO

Wierny jest ten, który was powołuje; On też tego dokona. 1 Tes. 5:24

Drodzy przyjaciele! Mamy nadzieję, że nadal przygotowujemy się do wesela Barankowego, do uroczystości naszych zaślubin z Barankiem. To, co dzisiaj uczynimy lub to, co zaniedbamy uczynić, może wpłynąć na naszą ostateczną gotowość. Gruntem przebiegu tych wszystkich spraw są nasze umysły. Pan Bóg zna nasze niedoskonałe ciała. Dlatego też próby, które będziemy przechodzili, nie będą zmierzały do wykazania, czy nasze ciała są doskonałe, ale czy nasze serca są doskonałe. Jeśli nasze serca mają być uznane przez Pana Boga za doskonałe, nasze słowa, nasze czyny i nasze myśli powinny być podporządkowane prawu miłości na tyle, na ile tylko to jest możliwe. Jeśli dopilnujemy, aby przez takie postępowanie zachować nasze serca lojalnymi względem Pana Boga, będziemy coraz bardziej upodabniać się do obrazu drogiego Syna Bożego, naszego Oblubienica Niebiańskiego. We właściwym czasie, napełnieni przeogromną radością, wejdziemy do naszego „domu zbudowanego nie rękami, wiecznego domu w niebie”, gdzie nasz Pan przedstawi Ojcu swą Oblubienicę, przystrojoną dla swego Małżonka; z największą radością On przedstawi nas jako pannę niewinną i nieskazitelną. R 5907:4

14 LUTEGO

Albowiem nieznacznym chwilowym ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały. 2 Kor. 4:17

Czy chętnie znosimy nienawiść, pogardę i hańbę, które sprowadza lojalność względem Prawdy? Czy miłującą łaskę naszego Ojca cenimy sobie znacznie bardziej niż przychylność i sympatię całego świata – a może bardziej nawet niż samo życie? Jeśli rzeczywiście tak jest, możemy naprzód kroczyć w Jego imieniu, radując się, wysławiając Go naszymi wargami, śpiewając nową pieśń, którą On sam włożył w nasze usta, „cudowną łaskę naszego Boga”. Śpiewanie tej pieśni pociąga za sobą koszty. R 5441:6

15 LUTEGO

Bo Pan upodobał sobie lud swój, pokornych ozdabia zbawieniem. Psalm 149:4

Pokorni są właśnie tymi, których Pan Bóg ma przyjemność pouczać i przyprowadzać do znajomości swego Syna oraz do wszystkich swoich błogosławieństw. Jeśli oni będą trwali w swej pokorze, Bóg mocen jest uczynić ich dziedzicami Bożymi i współdziedzicami Pana Jezusa Chrystusa. W Piśmie Świętym czytamy, że pokorni odziedziczą ziemię. Oni odziedziczą ją na warunkach pierwotnego przymierza, stając się nasieniem Abrahamowym. Błogosławieństwo będzie rozszerzało się od nich na cały rodzaj ludzki, przychodzący do posłuszeństwa pod rządami tysiącletnimi. W końcu Wieku Tysiąclecia, kiedy zakończy się ostateczna próba, cały świat będzie usposobiony do przyjmowania nauk. Wtedy ludzkość przyswoi sobie tę wspaniałą lekcję, że Pan Bóg jest źródłem wszelkiej mądrości. Wszyscy otrzymają dużo korzyści wpływających z tej nauki. R 5370:5

16 LUTEGO

To jest odpoczynek, dajcie odpoczynek zmęczonemu i to jest wytchnienie! Izaj. 28:12

Odpoczywamy dzięki obietnicom Bożym. Odpoczywamy, ufając Jego sile oraz Jego zdolności wypełnienia obietnic w taki sposób, że wyniknie z nich tylko dobro. Wierny, że Ten, który nas powołał, potrafi wypełnić wszystko, co obiecał w swoim Słowie. Ten pokój lub odpoczynek jest specjalnym błogosławieństwem ducha świętego. On nas może napełnić tylko w takim stopniu, w jakim otrzymujemy ducha świętego – ten święty umysł Boży, święte usposobienie. To bardzo prosta zasada. Jeśli wzrastamy w łasce, w poznaniu Pana Boga i Prawdy, otrzymamy z tego pociechę i wzmocnienie. W ten sposób, z każdym dniem będziemy nabywać coraz więcej pokoju Bożego i będziemy mogli pozostawać w Jego miłości. R 5432:3

17 LUTEGO

I będzie się radowało serce wasze, a nikt nie odbierze wam radości waszej. Jan 16:22

Cóż to są za radości, których żaden człowiek nam nie odbierze, a które przez ucisk, prześladowanie i udrękę tylko się pogłębiają, powiększają i stają się coraz słodsze? Co to jest za radość? Ta radość jest przedsmakiem przyszłych błogosławieństw, zadatkiem naszego dziedzictwa. Jest ona pobudzana ufnością, że nasz Pan jest mocny i pragnie doprowadzić do końca dzieło, które rozpoczął, a my pragniemy, aby On doskonale je wykonał według swego upodobania. Wierzymy, że dopóki będziemy mocno trzymać się Jego łaskawych obietnic, On nie pozwoli, abyśmy zostali od Niego oddzieleni. Czy ktokolwiek może nas odłączyć od miłości Bożej w Chrystusie? Czy może sprawić to ucisk lub prześladowanie? Jesteśmy przekonani, że nikt nie może

wydrzeć nas z ręki Ojca. On kocha nas i nie porzuci nas, jeśli tylko będziemy mieli pragnienie posłusznego trwania w Jego miłości. Tak, rzeczywiście mamy zapewnienie, że wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu tym, którzy miłują Boga oraz że Ten, który jest za nami, mocniejszy jest niż wszyscy, którzy są przeciwko nam. Z pewnością ufność taka przynosi radość, której świat nie rozumie oraz sprowadza pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum i strzeże serc. R 2232:1

18 LUTEGO

Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane. Efezj. 5:1

Czas najwyższy, abyśmy zrozumieli, że nie mogąc równocześnie służyć Bogu i mamonie, musimy wybrać, komu chcemy służyć. Jeśli nie wybierzemy Pana Boga oraz służby dla Niego i nie postawimy ich na pierwszym miejscu przed innymi uczuciami serca, będziemy uznani za tych, którzy skłaniają się ku mamonie, przejawiając tym samym zainteresowania człowieka cielesnego. Boże uznanie dla nas oraz Jego nagroda będą odpowiednie do dokonanego przez nas wyboru. Pan Bóg ma wprawdzie błogosławieństwa dla całego rodzaju ziemskiego, jednak błogosławieństwa specjalne, wyrażające się w największych i kosztownych obietnicach chwały, zaszczytu i nieśmiertelności odłożył dla tych, którzy Go miłują ponad wszystko – ponad swe domy lub własności ziemskie, interesy lub bogactwa, rodziny, krewnych, a nawet ponad samych siebie. Napominamy tych, którzy odrzucili od siebie wszystko, decydując się kroczyć śladami Pana Jezusa, aby nie oglądali się do tyłu. Trwajmy w przekonaniu, że skorzystaliśmy z największej sposobności, jaką tylko możemy sobie wyobrazić. Oto kroczymy drogą prowadzącą do otrzymania najwyższej nagrody, jaką tylko jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, wraz z uczestni-

czeniu z naszym Panem w Jego wspaniałym dziele, przynoszącym nam pochwałę Bożą. R 3721:4

19 LUTEGO

Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze. Hebr. 4:16

Chociaż modlitwa jest przywilejem, a nie nakazem, nasz stan sprawia, że ona staje się koniecznością. Z powodu utraty przez człowieka jego pierwotnej doskonałości, nasze ciało jest niedoskonałe i pełne wad. Jako Nowe Stworzenia, ponosimy odpowiedzialność za nasze słabości. Jedynym sposobem uwolnienia się od tej odpowiedzialności jest udanie się do tronu łaski, aby tam otrzymać pomoc w stosownej porze. Dlatego też każdy, kto często udaje się w modlitwie do tronu łaski, udowadnia, że uznaje konieczność korzystania z tej możliwości oraz przywileju, który Pan Bóg przygotował dla jego dobra. R 5201:5

20 LUTEGO

Kto bowiem wstydzi się mnie i moich słów, tego i Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale swojej i Ojca i aniołów świętych. Łuk. 9:26

Oprócz Biblii, do słowa Bożego zaliczają się również kazania, rozprawy pisemne, książki itd., na ile one zawierają i przedstawiają prawdziwe poselstwo drogiego Syna Bożego. Mając to na względzie, możemy wnioskować, że nie powinniśmy się wstydzić żadnej doktryny przedstawionej w Biblii, jak również żadnej literatury dostarczonej nam przez opatrzność Bożą, w której Prawda została pokazana, wytłumaczona i zobrazowana. Panu podobają się ludzie przeja-

wiający swobodę myślenia, szczerzy, których serca byłyby na tyle lojalne względem Niego i przedstawianej przez Niego Prawdy, że chętnie poświęciliby jej wszystko, nawet oddaliby życie, aby tylko nie zahamować jej rozwoju lub, choćby w najmniejszym stopniu, nie przynieść jej ujmy czy hańby. Ci, którzy nie wstydzą się Pana Boga i Jego Słowa i uważają, że nie ma w Nim niczego, czego można by się wstydzić, ale przeciwnie, że jest On źródłem Prawdy przynoszącej radość przeogromną, będą próbowali podnosić wysoko w górę sztandar królewski. Będą gotowi opowiadać radosną nowinę o tej wielkiej radości jak tylko najlepiej potrafią, współpracując ze wszystkimi uwielbiającymi Tego, który nas „powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”. R 3777:4

21 LUTEGO

Strzeż języka swego od zła, a warg swoich od słów obłudnych. Psalm 34:13

Lud Boży wie, że język jest organem najtrudniejszym do kontrolowania, stąd też modli się słowami: „Strzeż warg moich”. Jeśli taka modlitwa będzie pochodziła ze szczerego serca, będzie to dowodem, iż modlący się, szukając pomocy Bożej, czyni w tej sprawie wszystko, co tylko jest w jego mocy. W odpowiedzi na modlitwę, otrzymujemy Bożą pomoc zapewniającą nas o niewinności naszych warg i kierującą naszą uwagę na serce, które potrzebuje, aby rozpoczęte przez ducha świętego dzieło jego odnowy zostało zakończone, gdyż „z obfitości serca usta mówią”. Zawiera się w tym nauka, że wszelkie trudności przychodzące z powodu warg wskazują na konieczność naprawy serca. Potrzebujemy, aby nasze serca jeszcze bardziej harmonizowały z sercem Wszechmogącego – aby one jeszcze bardziej zgadzały się z chwalebnyymi przymiotami Bożego charakteru, objawiającego się nie tylko w naszym sprawie-

dliwym postępowaniu z innymi, ale również w okazywaniu miłosierdzia, miłości, uprzejmości oraz dobrej woli względem wszystkich. R 3739:6

22 LUTEGO

Przez trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały i czci, i nieśmiertelności. Rzym. 2:7

Do czego my dążymy? To ważne pytanie odnosi się do każdego z nas. Takie samo pytanie, w odpowiednim na to czasie, powinniśmy kierować do wszystkich okazujących swoje zainteresowanie „teraźniejszą Prawdą”. Wiemy do czego dąży świat – do bogactwa, zaszczytu, sławy, łatwizny życiowej itd.. Jesteśmy świadomi, że wielu z tych, którzy przychodzą do Pana, wciąż posiadają ducha świata. Pragnąc stać się uczniami Pańskimi, nadal mają upodobanie i znajdują radość w nadziejach i ambicjach, które w mniejszym lub większym stopniu są światowe. Zwróćmy uwagę na słowa Mistrza, jakby skierowane były one do każdego z nas osobiście. Do czego dążysz i czego szukasz? Odpowiedzmy naszemu Mistrzowi w swych sercach i w modlitwach. Zanim jednak to uczynimy, dobrze rozważmy, aby odpowiedź była szczerą i prawdziwą. Jest bowiem możliwe zwiedzenie samych siebie, ale nie można oszukać Tego, z którym mamy do czynienia. Postępujemy właściwie, gdy szukamy Królestwa. Powinniśmy wiedzieć, że według postanowienia Bożego, związany jest z tym wielki zaszczyt, chwała i dostojeństwo, dlatego powinniśmy „dążyć do chwały i czci, i nieśmiertelności”. Szukając tego Królestwa, pamiętajmy na słowa Mistrza wypowiedziane przez Niego przy innej okazji, aby najpierw szukać Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości. R 4116:2

23 LUTEGO

Przeto przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani w (...) pokorę. Kol. 3:12

Całe Pismo Święte zwraca uwagę na fakt, że pokora jest najważniejszą zaletą członków ludu Bożego – tych, którzy chcieliby być używani przez Pana do wykonywania Jego ważnych lub specjalnych dzieł. Możemy być pewni, że jeśli by naśladowcy Pana zawsze o tym pamiętali i w swoim postępowaniu stale to uwzględniali, mogliby być w większym stopniu uzyci przez Pana. Każda służba dla Pana Boga jest zaszczytem. Im więcej możliwości służenia udzielanych od Pana, tym więcej błogosławieństwa w życiu obecnym i większa nagroda w życiu przyszłym. Dlatego więc, zgodnie ze słowami apostoła, „uniżajmy się pod mozną ręką Bożą, aby nas wywyższył czasu swego”. R 5262:5

24 LUTEGO

Chleba naszego powszechnego daj nam dzisiaj. Mat. 6:11

Przypuszczenie, że nasz Pan nawiązuje tutaj tylko do pokarmu cielesnego, mogłoby nasuwać wniosek, że proszącymi byli tylko cielesni ludzie. Jednak wiemy, że wzór modlitwy został podany tylko tym, którzy byli uważani za Nowe Stworzenia w Chrystusie, na podstawie uczynionego przymierza, aby kroczyć Jego śladami po wąskiej drodze. Stąd też powinniśmy rozumieć, że tym, kto przychodzi z prośbą, jest Nowe Stworzenie. To pozwala nam wyciągnąć wniosek, że modlitwa jest pokarmem dla Nowego Stworzenia. Dla zaspokojenia potrzeb ziemskich, Ojciec Niebieski, według swego własnego uznania, udziela również pokarmu cielesnego. R 3806:5

25 LUTEGO

Nie dzięki mocy ani dzięki sile, lecz dzięki mojemu duchowi to się stanie – mówi Pan Zastępów. Zach. 4:6

Nasz Pan osobiście założył grunty świątyni duchowej. On sam dokończy tę budowę, stając się jej wierzchnim kamieniem. To dzieło zostanie uznane za wspaniałe nie tylko przez ludzi, ale i przez aniołów, w wyznaczonym przez Boga czasie. Całe to dzieło pozostaje w rękach naszego Pana. Chociaż w obecnym czasie pojawiają się liczne zniechęcenia i mogłoby się wydawać, że dzieło postępuje zbyt wolno, jednak Jego słudzy powinni być dzielni, pamiętając, że odniosą zwycięstwo nie dzięki ludzkiej sile, popularności i wpływowi, nie poprzez ich własną moc, ale poprzez ducha Bożego. Posiadanie wiary oraz ducha Bożego pozwoli nam zwyciężyć świat, ciało i Przeciwnika, zapewniając nam pełne zwycięstwo przez Tego, który ukochał i wykupił nas swoją drogocenną krwią. R 2422:2

26 LUTEGO

Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Mat. 7:7

Dlaczego Pan Bóg życzy sobie, abyśmy Go prosili, zanim zechce nam dać swoje błogosławieństwo? Bądźmy pewni, że kryje się za tym mądra przyczyna. Pan Bóg życzy sobie, abyśmy odczuwali nasze potrzeby, doceniali przywileje i oczekiwali na Jego odpowiedź. Pan Bóg pragnie, aby te wszystkie doświadczenia rozwinęły w nas – Jego dzieciach, Nowe Stworzenie. Dlatego też pytajmy, szukajmy i kołaczmy, jeśli chcemy znaleźć bogactwa łaski Bożej, a wtedy On jeszcze więcej będzie obdarzał nas wspaniałymi przywilejami, błogosławieństwami i miłosierdziem. Pan Bóg chętnie nam ich udzie-

li, w miarę jak będziemy rozwijali nasz charakter i oczekiwali na Jego miłosierdzie. R 3807:4

27 LUTEGO

A przede wszystkim, weźcie tarczę wiary, którą będziecie mogli zgasić wszystkie ogniste pociski złego. Efezj. 6:16

Nowe Stworzenie może rozwijać się nawet wtedy, gdy człowiek zewnętrzny ginie. Szatan odniósł sukces, gdy z pomocą kapłanów i faryzeuszy spowodował śmierć naszego Pana. Jednak taką miała być droga do otrzymania przez Niego chwały. W postępowaniu z naszym Panem, Pan Bóg zobrazował swoje postępowanie z nami. Powinniśmy zatem wiedzieć, że jeśli by nawet zjawił się Szatan, chcąc nas pokonać, mamy zapewnienie, że ten lekki ucisk wiecznej wagi chwałę nam sprawuje. Jesteśmy świadomi, że nie posiadamy takiej mocy, przez którą możemy dać odpór Szatanowi. Wobec jego pokus, nikt inny nie posiada wystarczającej siły oprócz Pana Boga. Tylko On jest większy od Szatana i wszystkich jego aniołów. Z pełną wiarą oczekujemy na ten czas, gdy będziemy mogli zobaczyć rzeczy niewidzialne. Niezbędne jest zatem, abyśmy byli nieugięci, niewzruszeni, pełni wiary i w ten sposób zdolni przyjmować wszystko, cokolwiek Ojciec dozwoli, aby na nas przychodziło. R 5184:6

28 LUTEGO

Wy jesteście solą ziemi; (...) Wy jesteście światłością świata. Mat. 5:13,14

Dawniej spodziewaliśmy się, że gdy wszyscy zwycięzcy członkowie Ciała Chrystusowego dostąpią swej przemiany i uwielbienia, po skompletowaniu Ciała z tam-

tej strony zasłony, nie będzie żadnych członków z tej strony zasłony. Wtedy światła zgasną i zapadnie głęboka ciemność, jakiej nigdy przedtem nie było. Sól straci swą siłę konserwującą, rozprzestrzeni się zepsucie i rozkład moralny. Wynikiem tego będzie czas wielkiego ucisku, jakiego narody jeszcze nigdy nie doświadczyły. Tymczasem zaś, pozwólmy naszemu światłu świecić i w ten sposób chwalić Ojca, bez względu na to, czy ludzie zwracają swoją uwagę na nas, czy też nie. Chociaż jasno widzimy, że Pan Bóg nie ma zamiaru oświecać świata przez Kościół w jego obecnym stanie upokorzenia, mamy być tą solą przez nasz wpływ, zapobiegający zepsuciu i opowiadający się za sprawiedliwością i prawdą. Będzie to dla nas próbą, która wykaże, czy jesteśmy lub nie jesteśmy godni, aby przynależać do członków uwielbionego Ciała Chrystusowego, mającego już wkrótce zabłysnąć w chwale Ojca jako słońce. Ta światłość będzie bez porównania większą od światła wydawanego przez nasze małe lampy w obecnym czasie. R 3737:1

1 MARCA

Niechaj umrze moja dusza śmiercią prawych, niech mój kres będzie taki jak jego. 4 Mojż. 23:10

Nasz Pan był sprawiedliwy. Kiedy rozmyślamy o śmierci, pomyślimy o Nim i o Jego śmierci, pamiętając, że jeśli On oddał swoje życie, również i my powinniśmy oddawać nasze życie za braci. Ponieważ On poświęcił ziemskie korzyści, możliwości, przywileje i przyjemności, aby móc umrzeć śmiercią ofiarniczą i wszystko wykonać zgodnie z planem Bożym, pamiętajmy, że my również uczyniliśmy przymierze, aby umierać razem z Nim w podobny sposób. Jeśli z Nim umieramy, z Nim też żyć będziemy; jeśli z Nim cierpimy, z Nim też królować będziemy. Nasza nadzieja

uczestniczenia z Nim w Jego zmartwychwstaniu do chwały, zaszczytu i nieśmiertelności opiera się na naszym wiernym uczestniczeniu z Nim w Jego śmierci. To również oznacza nasz udział z Nim w cierpieniach obecnego czasu. Teraz stoimy na szczycie góry Nebo i podziwiamy widok naszej przyszłości, będąc wzmocnieni siłą człowieka wewnętrznego. Czy więc śmierć lub towarzyszące jej cierpienia mogłyby powstrzymać nas od naszego udziału w Jego cierpieniach? Nigdy, dlatego radujmy się we wszystkich tych rzeczach, zwyciężając przez naszego Pana i Odkupiciela, naszą Głowę! R 4055:5

2 MARCA

Odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem żywota; kto do mnie przychodzi, nigdy łaknąć nie będzie. Jan 6:35

Tylko przez częste, regularne i codzienne przyswajanie sobie zasługi naszego Pana oraz Jego chwalebnych zamiarów w stosunku do nas możemy wzmocnić się w Nim i wiernie kontynuując naszą podróż – wejść do duchowego Chanaanu. Jak od każdego Izraelity było wymagane, aby sam zbierał dla siebie mannę, tak samo od każdego chrześcijanina jest wymagane osobiste zbieranie i przyswajanie sobie Prawdy. Podobnie jak w sprawach ziemskich, nasze starania musimy okazywać również w sprawach duchowych. Nie można spodziewać się rozwinięcia owoców ducha świętego, bez wcześniejszego ich zasadzenia, przycinania, pielęgnowania. Ktoś dobrze powiedział: „Nikt nie stanie się naukowcem tylko przez samo przebywanie w szkole, nikt nie stanie się chrześcijaninem tylko przez zajmowanie ławki kościelnej”. Aby wzmocnić się w Panu i w sile mocy Jego, musimy spożywać Go codziennie. Musimy doceniać i przyswajać sobie zasługi Jego ofiary. R 5279:4

3 MARCA

Nie bój się, małeńka trzódko! Gdyż upodobało się Ojcu waszemu dać wam Królestwo. Łuk. 12:32

Najważniejszą troską dla nas, naśladowców Chrystusowych, jest staranie się, aby dostąpić udziału w Królestwie Bożym wraz z naszym drogim Odkupicielem, aby otrzymać udział w Królestwie tysiącletnim jako Małżonka Chrystusowa, która zasiadając razem z Nim na Jego chwalebnym tronie, będzie błogosławić i podnosić z upadku cały rodzaj ludzki. Odnośnie tego mamy zapewnienie Mistrza, że ktokolwiek zdecyduje się pójść Jego śladami, postąpi mądrze, a Pan Bóg zatroszczy się o jego sprawy ziemskie w sposób taki, który przyniesie mu największe korzyści. W rezultacie takiego postępowania, życie nasze będzie ukoronowane pokojem, radością i odpoczynkiem w Panu, obiecany w Jego Słowie tym, którzy Mu ufają. R 4567:5

4 MARCA

A oto jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata. Mat. 28:20

Tekst powyższy zawiera cenną myśl, a mianowicie, że nasz Pan przez cały wiek był ze swoimi przedstawicielami wykonującymi swe dzieło z poświęceniem i samozaparciem. Doceniając ich wysiłki, On ich wspierał, pocieszał i podtrzymywał na duchu, pokrzepiając i wzmacniając szczególnie tych, którzy swoją służbę niesienia poselstwa łaski Bożej dla innych uważali za najważniejsze dzieło swojego życia. Jeśli rzeczywiście tak się działo przez cały wiek miniony, o ileż więcej powinniśmy być upewnieni odnośnie tego dziś, w końcu wieku, w czasie Żniwa, gdy nasz Pan jest już obecny po raz drugi! Jak bardzo powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że On jest obec-

ny przy nas, pocieszając, wspierając, współczując nam i podtrzymując nas na duchu swoją łaską. Nasz Pan potrafi i chce kierować naszymi doświadczeniami tak, aby one przynosiły nam korzyść, dostarczając wielu okazji do uwielbiania Tego, który nas powołał z ciemności do cudownej swojej światłości. R 3166:6

5 MARCA

Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie. Jan 15:5

Nie wystarczy, że tylko słuchamy poselstwa o Królestwie, nie wystarczy, że w sercach sympatyzujemy z tym poselstwem. Według słów Mistrza, szczególnie konieczne jest, aby rozumieć to poselstwo Królestwa oraz wynikającą z niego potrzebę studiowania Biblii. Ludzie inteligentni uważają, że rzeczą mądrą i właściwą jest przeznaczanie kilku lat na studiowanie, w celu lepszego przygotowania się do tych niewielu lat życia ziemskiego. Jaki więc czas powinniśmy uznać za właściwy, dla naszego przygotowania się do życia wiecznego i do błogosławieństw Królestwa? Czas i wysiłki poświęcone na rozwój charakteru potrzebnego do Królestwa, można uznać za wykorzystane mądrze. Rezultaty żniwa z przypowieści, którymi są plony trzydziestokrotne, sześćdziesięciokrotne lub stokrotne obrazują się i stopień naszej gorliwości. Nagrody będą udzielane w Królestwie proporcjonalnie do okazanej gorliwości, „bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością. Tak też jest ze zmartwychwstaniem”. W Królestwie objawione będą różne stopnie chwały. Jednak Ojcowskiego uznania nie otrzyma nikt, kto nie wydał z siebie obfitej miary owoców. Słowa pochwały: „Dobrze, sługo wierny” nigdy nie zostaną wypowiedziane do tych, którzy na nie nie zasłużyli. R 4635:5

6 MARCA

Mamy Orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. 1 Jana 2:1

Dlaczego potrzebujemy Orędownika? Choć jako Nowe Stworzenia jesteśmy wolni od potępienia i cieszymy się całą pełnią naszej społeczności z Ojcem, mogąc zbliżyć się „do tronu łaski, aby uzyskać miłosierdzie i znaleźć łaskę w stosownej porze”, to jednak będąc Nowymi Stworzeniami, nie posiadamy jeszcze nowych ciał duchowych i nie otrzymamy ich wcześniej niż przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Tymczasem, według postanowienia Bożego musimy pozostawać w naszych ciałach ziemskich, uznawanych przez Pana Boga i przez nas samych za niedoskonałe. Ponieważ nasze działanie odbywa się tylko poprzez nasze ciała, stąd wynika, że „nie możemy czynić tego, co chcemy”, gdyż „nie ma doskonałości w naszym ciele”. Jeślibyśmy więc upadali z powodu słabości lub braku kontroli nad pobudkami cielesnymi, mamy zabezpieczenie ze strony Pana Boga; On dał nam Orędownika, którego okupowa zasługa została za nas zastosowana i który wstawia się za nami, (osobiście zastosowuje swoje zasługi za nas) aby nasze mimowolne upadki były nam odpuszczone, co sprawia, że w oczach Bożych jesteśmy bez skazy i bez zmarszczki. R 4516:6

7 MARCA

Przez wiarę runęły mury Jerycha. Hebr. 11:30

„Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” – Filip. 4:13. Wiara jest najważniejsza, ale jednak musieliśmy przejść przez Jordan, musieliśmy zostać usprawiedliwieni, musieliśmy uczestniczyć w po-

zafiguralnym Święcie Przejścia, musieliśmy zostać uświęceni, zanim mogliśmy otrzymać od Pana Boga obietnicę zwycięstwa nad naszym Jerychem lub zanim mogliśmy okazać taką wiarę, której wynikiem byłoby zwycięstwo. Jeśli w figurze wiara mogła powalić mocne mury miasta, o ileż większą siłę mieści w sobie wiara pozafiguralna! „Zwycięstwo, które zwyciężyło świat, to wiara wasza.” Taką zwyciężającą wiarę możemy posiadać tylko wtedy, gdy będziemy ufać Panu Bogu, starając się czynić te rzeczy, w których On ma upodobanie. R 3088:4

8 MARCA

Bądź mocny i mężny. Joz. 1:6

Odwaga jest zawsze podziwiana, ale jej szczególny rodzaj – odwaga moralna, powinien być stawiany wyżej od odwagi fizycznej. Odwaga moralna jest bardzo potrzebna ludowi Pańskiemu. Z powodu niedoceniań tej sprawy oraz niedbałości w rozwijaniu odwagi, lud Pański jest bezradny, kiedy napotyka liczne trudności na swej chrześcijańskiej drodze. Aby móc prostować mylnie przedstawianie Prawdy Bożej oraz bronić lud Boży, który w warunkach nieprzychylnych i pełnych sprzeciwów nie jest właściwie rozumiany, rzeczywiście wymagana jest odwaga najwyższego stopnia. Prawdziwa odwaga jest potrzebna tam, gdzie trzeba bronić światła Prawdy. Wielki Przeciwnik, mając za sobą wpływy całego świata, przedstawia to światło jako ciemność, atakując go i znieważając. Prawdziwa odwaga również jest potrzebna do łagodnego i nieustannego objawiania ciemności, szczególnie wtedy, gdy po jej stronie są wpływy, bogactwo, kultura lub kościelnictwo. R 4062:1

9 MARCA

Miłość Boża jest rozlana w sercach naszych przez ducha świętego, który nam jest dany. Rzym. 5:5

Pan Bóg kocha nas nie dlatego, że dokonujemy wielkich czynów. Jego szczególna miłość do nas rozpoczęła się wtedy, gdy zostaliśmy spłodzeni przez Jego ducha z powodu naszego poświęcenia się Jemu oraz zawarcia z Nim przymierza ofiary. Ojciec ma upodobanie w tych wszystkich, którzy pragną być zapieczętowani Jego duchem i stać się Jego dziećmi. On nas umiłował jeszcze wtedy, gdy byliśmy niemowlętami w Chrystusie, nadał nam miłość w miarę naszego wzrastania w Chrystusa i tak będzie nas miłował do końca! Podczas naszej wędrówki, potrzebujemy stale pozostawać w miłości Bożej. Tak w okresie niemowlęctwa, jak i w okresie dzieciństwa oraz w dalszym ciągu naszego rozwoju konieczne jest przebywanie w Jego miłości. W jaki sposób możemy osiągnąć ten stan? Przez zachowanie przykazań Bożych i podporządkowanie naszych ciał doskonałej woli Bożej, która jest w Chrystusie. Każdy, kto wypełnia te zalecenia, czyni postęp w swoim rozwoju. Pracę nad naszym rozwojem powinniśmy prowadzić codziennie i coraz bardziej upodabniać się do Pana Boga. W miarę upływu czasu będzie następowała przemiana pozwalająca nam pozostawać w Jego miłości. R 5276:2

10 MARCA

Oto rolnik cierpliwie oczekuje cennego owocu ziemi, aż spadnie wczesny i późniejszy deszcz. Jak. 5:7,8

Cierpliwość jest cnotą, którą Ojciec Niebieski pragnie w nas pielęgnować. On sam jest jej największym przykładem. Poprzez wszystkie minione wie-

ki, Pan Bóg cierpliwie znosił urągania tych, którzy, nie rozumiejąc działania Jego mądrości, przy sprawiedliwym wykonywaniu głębokich zamierzeń obfitującej łaski Bożej, przypisywali Jego prawdziwie chwalebnyemu i świętemu charakterowi tylko samo zło. Wiedząc, że w „czasie właściwym” będzie On całkowicie uwolniony od tych zarzutów, Bóg cierpliwie czeka, działa i wytrzymuje. Również Pan Jezus czeka i znosi wszystko w podobny sposób. On zniósł upokorzenie, gdy jako człowiek przyjął niski stan ludzki i do samego końca cierpliwie znosił skierowane przeciwko Niemu zarzuty grzeszników oraz niewdzięczne prześladowania od tych, do których przyszedł, aby ich zbawić. Naśladując w tych wszystkich doświadczeniach swojego Ojca, pocieszał się nadzieją przyjscia czasu właściwego, należącego jeszcze wtedy do odległej przyszłości, kiedy On sam oraz Jego Ojciec zostaną zupełnie oczyszczeni z zarzutów oraz objawieni każdemu stworzeniu w niebie i na ziemi. Dlatego więc nasz błogosławiony Pan Jezus oraz nasz godny uwielbienia Ojciec Niebieski dalej cierpliwie oczekują tego wspaniałego wypełnienia się czasu. Również i my musimy czekać w podobnym usposobieniu naszych umysłów, pamiętając o tym, że sługa nie jest większy od pana swego. Jeśli posiadamy umysł Chrystusowy, będziemy się radować perspektywą przyszłości, nie tylko z powodu przyszłego oczyszczenia nas z zarzutów i z powodu naszej przyszłej chwały, ale radość nasza wypływać będzie z przeświadczenia, że w końcu Pan Bóg i Pan Jezus też zostaną oczyszczeni z zarzutów i że przyszłość przyniesie wiecznie trwające zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości. R 3784:1

11 MARCA

My tedy, bracia! tak jako Izaak, jesteśmy dziatkami obietnicy. Gal. 4:28

Nasza Głowa, Pan Jezus Chrystus oraz my, jako Jego członkowie, jesteśmy pozafigurą Tego, który był nazwany „Uśmiech” lub „Uradowany”. Czyż my nie przeżywamy więcej radości od innych, nawet już w tym obecnym czasie? To prawda, że mamy pełny udział w próbach, trudnościach, smutkach i rozczarowaniach pogrążających całe stworzenie we wspólnym wzdychaniu i cierpieniu. Jednak my mamy to, co nie jest udziałem wszystkich – „pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum”, który rządząc naszymi sercami, uzdalnia nas do radosnego znoszenia doświadczeń. Dobrze wiemy, że doświadczenie wyrabia wytrwałość oraz inne owoce ducha świętego, które po udoskonaleniu ich przez nas, przyniosą nam pełne szczęście i radość Królestwa Niebieskiego. Jeśli imię „Uradowany” odnosi się do nas już w czasie obecnym, to cóż możemy powiedzieć o chwalebnej przyszłości, kiedy złączymy się z Mistrzem w chwale Jego Królestwa? Napełniając ziemię poznaniem i błogosławieństwem Bożym, będziemy przynosić uśmiechy i radość całemu rodzajowi ludzkiemu, który teraz bezsilnie wzdycha pod panowaniem grzechu i śmierci. Chwała niech będzie Bogu, od którego płyną wszelkie błogosławieństwa! R 2861:5

12 MARCA

Zachowaj też w pamięci całą drogę, którą Pan, Bóg twój, prowadził cię, (...), aby cię ukorzyć i doświadczyć, i aby poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegał Jego przykazań, czy nie. 5 Mojż. 8:2

Dla pewnej szczególnej przyczyny Pan Bóg dozwala, aby na Jego poświęcone dzieci przychodziły prześladowania. „Pan, wasz Bóg, wystawia was na próbę” i do-

świadcza was. Na jaką próbę On nas wystawia i dlaczego? Uważając się za Jego dzieci lojalne, zapewniamy Pana Boga, że oddajemy Mu wszystko, co posiadamy. Dlatego więc, „Pan Bóg wystawia was na próbę, aby poznać, czy miłujecie Pana, Boga swego, z całego serca i z całej duszy swojej”. Ile możesz znieść i jak długo potrafisz znosić? Ci, którzy zniosą najwięcej, wykazując się przy tym cierpliwością, udowodnią swój najlepszy charakter, obejmą najwyższe stanowisko w Królestwie. Każdy otrzyma tam pozycję w zależności od okazanej wierności. Jak gwiazda różni się od gwiazdy w chwale, tak też będzie w Królestwie. Wysokiego zaszczytu dostąpi tylko ten, kto teraz stacza najbardziej uporczywe boje ze swoją własną naturą, okazując przy tym największą miłość i gorliwość serca. R 5395:6

13 MARCA.

Aby nas Szatan nie podszedł; jego zamysły bowiem są nam dobrze znane. 2 Kor. 2:11

Szatan, jako przeciwnik Kościoła, jest silny jak lew, czujny i zawsze trzeźwy. Według oświadczenia apostoła św. Pawła, stara się on wykorzystywać każdą sposobność, aby nam szkodzić. Spokojnie leżąc, czeka na okazję, aby nas pożreć. Chociaż jest czujny, jednak nigdy nie ryczy, gdy do nas podchodzi. Zwykle zbliża się do nas ukradkiem, w nieprzewidzianym przez nas miejscu i czasie, aby nas pokonać, pożreć, zadusić nasze życie duchowe, aby zniszczyć naszą wiarę w Boga. Ci, którzy mają uszy wyczulone na odgłos kroków zbliżającego się lwa, z pewnością usłyszą, że nadchodzi. Ale ci, którzy nie znają lwich zwyczajów, nie usłyszą słabego odgłosu jego stapania. Dlatego też mając uszy otwarte przez Pana i oczy po-

mazane maścią poświęcenia i poddania się woli Bożej, starajmy się prędko rozpoznawać nadejście naszego najgorszego wroga i dawajmy mu odpór. Stójmy okryci pełną zbroją, której dostarcza nam Słowo Boże i zrećnie władajmy mieczem ducha. R 5183:6

14 MARCA

Zwróćcie wasze serca do Pana i służcie wyłącznie Jemu.
1 Sam. 7:3

Drodzy bracia i siostry! Mając przywilej zwiastowania nadchodzącego Królestwa, bądźmy nim przejęci i gorliwi tak, jak Jan Chrzciciel. Starajmy się, aby zwyczajom i zasadom tego świata nie poświęcać zbyt dużo uwagi, skupiając się raczej na dziele, do którego zostaliśmy zaangażowani. Okazujmy uwielbienie naszemu Niebiańskiemu Oblubieńcowi, którego powinniśmy głosić wszystkim ludziom, powiadamiając ich o czasie i o warunkach Jego łaski. Wydawajmy świadectwo odnośnie Jego obecności teraz, podczas Żniwa obecnego wieku, kiedy On, trzymając w swych rękach wiejadło, starannie oczyszcza swoje klepisko z plew, zbierając pszenicę do spichlerza swojego Królestwa. Już niedługo olbrzymia większość chrześcijan wkroczy w czas wielkiego ucisku. Jeśli my, klasa pozafiguralnego Elijasza, dochowamy wierności w duchowej służbie z tej strony zasłony, możemy mieć pewność, że będziemy przyjęci na członków Ciała Pomazańca z drugiej strony zasłony. Tak więc dostępując przywileju uczestnictwa w cierpieniach obecnego czasu, otrzymamy też udział w chwale i w zaszczytach przyszłości. R 3713:4

15 MARCA

A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują. Mat. 7:14

Czy rzeczywiście ta droga jest bardzo wąska? Tak, ona jest wąska, ale wystarczająco szeroka, żeby zmieścić plan Boży oraz tych, którzy chętnie oddalają od siebie wszystkie inne plany, pomysły oraz wątpliwości i są gotowi całkowicie poświęcić się służbie na rzecz realizacji planu Bożego. Są oni także gotowi znosić urągania, mogące wystąpić podczas wykonywania tej służby. Czy ty starasz się każdego dnia bronić charakteru Bożego, oznajmując Boże, sprawiedliwe drogi? Czy pilnie studiujesz, usiłując dogłębnie poznać Prawdę, aby rzeczywiście być żywym listem, który mogliby poznać i przeczytać wszyscy ludzie znajdujący się w zasięgu twojego wpływu? Czy istotnie jesteś pracownikiem, „który by się nie powstydział?” Czy jesteś jednym z tych, którzy naprawdę oddali się Panu Bogu, mówiąc do Niego: „Przyjmij mnie do siebie, gdyż pragnę żyć na zawsze już tylko dla Ciebie”? Takie usposobienie umysłu pozwoli ci powiedzieć: „Tę jedną rzecz czynię”, a wszystko inne nakłaniam do tej jednej rzeczy, uwielbiając Boga i pomagając innym zobaczyć Jego przedziwną światłość. W tym celu pielęgnuję i używam posiadane przeze mnie zdolności, jako mądry szafarz mojego Ojca Niebieskiego. R 5045:3

16 MARCA

Umarliście bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu. Kol. 3:3

Pewien pisarz chrześcijański dobrze powiedział: „W życiu wiernego naśladowcy Pana, który poświęcił Mu swoje serce, wcześniej lub później następują nieuniknione zmiany. Jego codzienne życie zaczyna cechować łagod-

ność i pokój ducha. Posłuszne przyjmowanie woli Bożej okazywane jest we wszystkich wydarzeniach każdego dnia. Te nowe zmiany wyrażają się przez: poddawanie się kierownictwu Bożej ręki, pozwalającemu nawet na cierpienie przy wykonywaniu woli Bożej, okazywanie miłego usposobienia w chwili rozdrażnienia, spokój pośród zgiełku, zamieszania i przychyłanie się do życzeń innych ludzi, (na ile one zgadzają się z naszymi zasadami) obojętność na lekceważenie i znieważanie, brak zmartwienia i strachu, uwolnienie się od trosk i bojaźni. Te wszystkie wymienione, jak i wiele innych owoców ducha świętego okazują się być zewnętrznymi wskaźnikami rozwoju życia wewnętrznego, które jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu". R 5913:1

17 MARCA

Brzydziecie się złem, trzymajcie się dobrego. Rzym. 12:9

Jak świątobliwość i grzech są sobie przeciwne, tak nasz stosunek do nich musi wyrazić się poprzez nasze uczucia miłości lub nienawiści do nich. Jeśli stygnie nasza miłość do sprawiedliwości, maleje nasz wstręt do grzechu. Dlatego więc starajmy się ciągle odczuwać nienawiść do grzechu, egoizmu, nieczystości oraz wszelkiego zła, abyśmy przez to mogli lepiej pielęgnować w naszych sercach wspaniałe owoce ducha świętego. Stare rzeczy przeminęły i wszystkie stały się nowymi tylko w naszych umysłach. Prawdziwa i pełna zmiana nastąpi wtedy, gdy staniemy się istotami duchowymi. Tymczasem, jeśli chcemy być godnymi otrzymania udziału w Pierwszym Zmartwychwstaniu, jest wymagane od nas, abyśmy okazali gotowość umysłu oraz szczere pragnienie stania się tym, kim Pan Bóg życzy sobie, abyśmy się stali. Żadnym innym sposobem nie można tego lepiej

pokazać Panu Bogu ani uznać za bardziej pomocne dla nas, jak tylko przez utrzymywanie ścisłego nadzoru nad naszymi sercami i myślami. R 4895:4

18 MARCA

Kiedy się obudzę, nasycę się widokiem Twoim.
Psalm 17:15

Każdy, przykładający wagę do wyrobienia w sobie podobieństwa do naszego błogosławionego Pana i Głowy, nie może spodziewać się uzyskania podobieństwa do Jego charakteru inaczej, jak tylko poprzez wysiłek całego życia! Tego nie można dokonać w ciągu dnia lub roku, ale temu celowi musi być poświęcone całe nasze życie, dzień po dniu. Jeśli trwamy w wierności, powinniśmy zdawać sobie sprawę z rozmiaru wzrastania w łasce i w rozwoju chrześcijańskiego charakteru. Nie wystarczy, że znamy Prawdę lub że odczuwamy zadowolenie wyznając ją w warunkach niesprawiedliwości. Musimy zwracać uwagę na to, aby Prawda wywierała właściwy i zamierzony wpływ na nasz charakter. Jeśli przyjmujemy Prawdę dobrym i uczciwym sercem, to według zapewnienia apostoła Św. Piotra, „nigdy się nie potkniemy”, ale we właściwym czasie będziemy mieli szeroko otwarte wejście do Królestwa. R 4911:4

19 MARCA

We dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami napominać was. Dzieje Ap. 20:31

W rozstaniu się umiłowanego apostoła z braćmi starszymi Kościoła w Efezie, którzy przybyli, aby pożegnać się z nim przed jego odpłynięciem do Jerozolimy i aby wysłuchać jego pożegnalnych rad, widzimy godny naśladowania przykład wierności apostoła. Powiedział on do braci: „A teraz oto

wiem, że już nigdy nie będziecie oglądali oblicza mojego (...), dlatego oświadczam przed wami w dniu dzisiejszym, że nie jestem winien niczyjej krwi. (Apostoł miał na uwadze swoją osobistą odpowiedzialność, jako szafarz Boży. Specjalne znaczenie tego szafarstwa podkreślone jest w Księdze Ezechieła 35:7-9.) Nie uchylałem się bowiem od zwiastowania wam całej woli Bożej". Apostoł Paweł nie robił żadnych ustępstw na rzecz Prawdy, nie mieszał jej z filozofiami ludzkimi, aby tym sposobem stała się łatwiejszą do przyswojenia sobie przez Żydów czy pogan lub po to, by uniknąć groźących mu niechybnie prześladowań. Chrześcijański nauczyciel, który w takich okolicznościach potrafi rzeczywiście wydawać świadectwo Prawdzie, jest prawdziwym żołnierzem krzyża. R 1558:6

20 MARCA

Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, (...) a ja przyjmę was i będę wam Ojcem, a wy będziecie moimi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący.
2 Kor. 6:17,18

Co za obietnica! Co za propozycja przyszłości dla nas, ludzi z natury skalanych i niedoskonałych! Oto nasz Wszechmogący Stworzyciel nie tylko nas zauważył, ale również nas zaprosił, abyśmy się stali Jego dziećmi, dając nam zapewnienie o Jego rodzicielskiej miłości: „Jak się lituje ojciec nad dziećmi, tak się lituje Pan nad tymi, którzy się Go boją”. Jak wspaniale to wygląda! Apostoł oświadcza w innym miejscu, że cała sprawa nie kończy się na tym, ale dopiero zaczyna. Potwierdzają to następujące słowa: „A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z Nim cierpimy, abyśmy także razem z Nim uwielbieni byli”. R 5739:5

21 MARCA

Teraz więc wstań, przepraw się tu przez ten Jordan.
Joz. 1:2

Mamy wzmiankę, że Jozue – podobnie jak Mojżesz – był człowiekiem łagodnym, o pokornym usposobieniu, który sam nie pokusił się o zdobycie stanowiska, ale raczej potrzebował być zachęcony przez Pana Boga do objęcia odpowiedzialnej pozycji przywódcy narodu. Dla wszystkich z ludu Pańskiego byłoby korzystne, gdyby także przejawiali umiarkowanie i byli powściągliwi. Mając na względzie takie zażalenie, wszyscy powinni kontrolować pobudki swych serc. Jeśliby ktoś znalazł w sobie ducha pełnego ambicji, powinien pamiętać, że może się to okazać niebezpieczne dla niego samego jak i dla innych członków ludu Pańskiego, z którymi ma on społeczność. Pan Bóg sprzeciwia się pysznym, pewnym siebie, chętlivym i pełnym ambicji, zaś pokornym okazuje swą łaskę. R 4061:1

22 MARCA

Światłość świeci w ciemności. Jan 1:5

Ktokolwiek rozumnie przyjmuje światło Prawdy, powinien radować się z tego, a radością tą powinien oświecać innych. Jeśliby ukrywał swoje światło pod korcem, okazałby brak odwagi, brak należytej oceny Prawdy, brak gorliwości. Są to szczególne cechy, jakich Pan Bóg teraz upatruje u wszystkich zaproszonych do współdziałania w chwale Królestwa Chrystusowego, które już niedługo zostanie ustanowione na ziemi. Dlatego też jest ważne, abyśmy pozwalali naszemu światłu świecić przed ludźmi, przyjmując z chęcią, a nawet z radością wszystko, cokolwiek przyszłoby z powodu naszej lojalności wzglę-

dem Pana i Jego posłannictwa. Jego Słowo zapewnia nas, że jeśli w czasie obecnym ktoś się wstydził Pana Boga lub Jego Słowa, On powstydzi się go w przyszłości. Tacy nie staną się Jego własnością, jako członkowie klasy Oblubienicy i nie będą zaproszeni, aby razem z Chrystusem zasiąść na Jego chwalebnym tronie. R 4967:5

23 MARCA

Dlatego zamierzam zawsze przypominać wam te sprawy, chociaż o nich wiecie i utwierdzeni jesteście w Prawdzie, którą macie. 2 Piotra 1:12

Bycie utwierdzonym w Prawdzie oznacza, że uważnie badaliśmy oraz gruntownie sprawdziliśmy wszystko z „Zakonom i objawieniem”, (Izaj. 8:20) zyskawszy na tej podstawie przekonanie o Jej prawdziwości, tak że nasza wiara jest mocna i niewzruszona. Dobrze wiemy komu zaufaliśmy, gdy skosztowaliśmy i zobaczyliśmy, jak dobry jest Pan. Stając się uczestnikami Jego słodkiej społeczności oraz Jego ducha cichości, wiary i pobożności, przyswoiliśmy je sobie na tyle, że z radością potrafimy ocenić pełnię łaski objawionej we wspólnym Bożym planie wieków. Zostaliśmy dopuszczeni nie tylko do zobaczenia różnych aspektów tego planu, ale również do zrozumienia potrzeby oraz sensu jego różnych szczegółów, które doprowadzą do chwalebnego wypełnienia się Bożych zamiarów w dokładnie wyznaczonym czasie. Tak wygląda proces utwierdzenia się w „teraźniejszej Prawdzie”. Rzeczywiście, jest to bardzo błogosławiony stan, sprowadzający pokój i radość, których świat nie może nam dać i nie może od nas zabrać. R 3089:3

24 MARCA

Gdyż Pan, Bóg twój, wprowadza cię do ziemi pięknej, do ziemi, gdzie bystre rzeki i źródła tryskają w dolinie i na górze; do ziemi pszenicy, jęczmienia, winnej latorośli, drzewa figowego i drzewa granatu, do ziemi drzewa oliwnego, oliwy i miodu; do ziemi, w której bez ograniczenia będziesz spożywał chleb i niczego ci nie będzie brakować (...) Bacz, abyś nie zapominał Pana, Boga twego, zaniedbując Jego przykazania, prawo i ustawy, które ci dziś daje. 5 Mojż. 8:7-11

Co za napomnienie! Jakież to bodziec do dochowania naszej wierności! Któż by nie wielbił takiego Boga i nie służył Mu! Jak wspaniałe Izraelici duchowi mogą zastosować powyższy tekst biblijny do siebie! Poprzez pustynię tego świata, nasz Bóg w cudowny sposób prowadził nas – swój lud, związany z Nim przymierzem – zaspokajając nasze potrzeby każdego dnia. Karanie Jego miłującej ręki chroniło nasze stopy przed zejściem z właściwej drogi! Jeśli czasami udawaliśmy się na prawo lub na lewo, Jego miłość z powrotem wprowadzała nas na właściwy tor. A czyż On nie przyprowadził nas do dobrej ziemi – ziemi, gdzie są strumienie i fontanny wód, gdzie są urocze doliny? Czy to nie jest ziemia płynąca oliwą i miodem, gdzie bez ograniczenia karmimy się chlebem – Chlebem z Nieba? Istotnie, niczego nam tu nie brakuje. Jeśli w tamtym czasie Izraelici mieli powody, aby okazywać Panu Bogu swoją wdzięczność i miłość, o ileż więcej mamy ich my – Izraelici duchowi! R 5527:6

25 MARCA

Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce. Mat. 7:17

Członkowie prawdziwego ludu Bożego, wydając owoc swojego życia, przynoszą wzmocnienie i odświeżenie wszystkim, z którymi mają społeczność. Z drugiej zaś stro-

ny pamiętajmy, że są też takie osoby, które, jak oset rozsiewający swoje nasiona, sprowadzają różne problemy – fałszywe nauki, złe domysły i błędy. Jeszcze inni, będąc podobni do krzewów ciernistych, zamiast przynosić owoce pożyteczne i odświeżające są powodem ustawicznych zwad, rozdrażnień, przykrości, niepokojów, nienawiści i krzywd wyrządzanych wszystkim, z którymi utrzymują kontakty. Członkowie ludu Pańskiego nie powinni mieć dużych trudności z rozróżnieniem nauczycieli fałszywych, usiłujących ich zwieść, od pasterzy prawdziwych, chętnie oddających swe życie w służbie dla braci. W tej pierwszej klasie znajdują się stali intryganci, podkopywacze, niszczycciele. Do drugiej klasy należą ci, którzy pomagają, budują, wzmacniają i przynoszą pokój. R. 3747:2

26 MARCA

Ale weźmiecie moc ducha świętego, kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei i w Samarii i aż po krańce ziemi. Dzieje Ap. 1:8

Duch chrześcijaństwa odznacza się aktywnością. Każdemu, szczerze wierzącemu człowiekowi, Ewangelia wyznacza cel i bodziec, które wywołują w nim entuzjazm najwyższego stopnia. To poselstwo rozpala jego serce, wybuchając płomieniem, jako prawdziwe światło oświecające innych. W przeciwnym wypadku, będąc stłumione, ono by zgasło. Do tych, w których pali się ten duch poselstwa, z pewnością można zastosować następujące słowa: „A nie zasmucajcie Bożego ducha świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia”. Nasza misja polega na głoszeniu specjalnej łaski, dostępnej dla każdego, kto ma uszy ku słuchaniu i kto ma serce gotowe przyjąć i ocenić wartość tej łaski. Podczas wykonywania naszego posłannictwa, poszukujemy klejnotów Bożych, które wejdą w skład Jego „królewskiego ka-

pląństwa”, Jego „małego stadka”, Jego „wybranych”. Oni zostaną oświeceni i otrzymają pomoc w celu jaśniejszego zrozumienia Prawdy, aby w ten sposób mogli swoje powołanie i wybranie uczynić pewnym, stając się współdziedzicami ze swym Odkupicielem w Jego Królestwie. R 4359:3

27 MARCA

Niechaj nie oddala się księga tego zakonu od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy. Joz. 1:8

Jesteśmy świadomi, że w sposób literalny nie będziemy mogli wykonać zalecenia dotyczącego naszego rozmyślania nad księgami Pisma Świętego. Naszym rozmyślaniom na temat Słowa Bożego, nie jesteśmy w stanie poświęcać całych dni i nocy, zatrzymując bieg naszych naturalnych czynności życiowych. Musimy właściwie rozumieć sens Bożych słów. Bez względu na wydarzenia zachodzące w naszym życiu, powinniśmy mieć w naszych umysłach przekonanie, że należymy do Niego, a On jest przewodnikiem i sprawcą wszystkiego, zaś najdrobniejsza rzecz związana z naszym życiem i pracą, tak podczas dnia jak i podczas nocy, powinna być podejmowana z właściwą rozważą, uwzględniającą zgodność tychże z wolą Bożą. R 4062:4

28 MARCA

Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie. Mat. 16:19

Otrzymane przez Piotra upoważnienie do związywania i rozwiązywania było w tamtym czasie powszechnym sposobem wyrażania zakazu lub zezwolenia. Pewien pisarz podaje, że: „W rabinicznym kanonie prawnym, słowa-

mi ustawicznie powtarzającymi się były terminy dotyczące zakazów i zezwoleń. One wskazywały na ustawodawczą i sądową moc urzędu rabina”. To upoważnienie było udzielone również wszystkim apostołom, którzy, jak wierzymy, przedstawili nam wolę Bożą w sposób najbardziej właściwy, nie zezwalając, aby świadectwa późniejszych naśladowców Pana wywierały na nas taki sam wpływ, jak świadectwa apostołów. Odnosnie samych apostołów mamy zapewnienie, że byli oni kierowani mocą Bożą i wszystko, czegokolwiek zakazywali lub na co zezwalali, posiadało niebiańskie przyzwolenie i potwierdzenie. R 3789:6

29 MARCA

Gdy to ujrzeli synowie izraelscy, mówili jeden do drugiego: Co to jest? Bo nie wiedzieli, co to było. A Mojżesz rzekł do nich: To jest chleb, który Pan dał wam do jedzenia. 2 Mojż. 16:15

Zaopatrzenie w mannę było piękną figurą na zaopatrzenie nas w łaskę w Chrystusie. Manna musiała być zbierana codziennie, gdyż nie zachowywała swej świeżości na dni następne. Z tego można by wyciągnąć lekcję, że ci, którzy otrzymują wiele łask i prawd Bożych, muszą je rozdawać innym. Jest to sposób zapobiegający wytworzeniu się „arystokracji” duchowej. Jakże często widzieliśmy tego typu przykłady: ci, którzy badają Słowo Boże tylko dla swego pożytku, nie utrzymując społeczności z braćmi i nie dzieląc się z nimi błogosławieństwami, na dłuższą metę nie odnoszą takich korzyści, jakich się spodziewali. Nasze zbieranie manny powinno odbywać się dzień po dniu. Nasze karmienie się chlebem niebiańskim powinno być przywilejem ciągłym, pokrzepiającym nasze siły w wędrówce życiowej i wzmacniającym nas w Panu! Może się zdarzyć, że ten przywilej da nam sposobność usłużenia innym, przez podzielenie się z nimi łaską Bożą. R 4012:5

30 MARCA

I śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego i pieśń Baranka, mówiąc: Wielkie i dziwne są dzieła Twoje, Panie, Boże Wszchemogący; sprawiedliwe są drogi Twoje, Królu narodów. Obj. 15:3

Im bardziej będziemy doceniać sprawiedliwość Bożą oraz słuszość wyroku śmierci, któremu poddany jest cały rodzaj ludzki, tym bardziej będziemy cenić sobie miłość i miłosierdzie Boże okazane całej ludzkości. Będziemy się również radować, wiedząc, że Pan Bóg nie życzy sobie, aby ktokolwiek zginął. W tym celu przygotował On plan wystarczająco szeroki, wysoki i głęboki, w którym wszyscy mogliby znaleźć swoje miejsce i otrzymać życie wieczne. Tak przygotowane miłosierdzie nie może ignorować grzechu ani grzesznika ignorującego grzech. Jest konieczne, aby odkupieni wiedzieli i doceniali to, że ich upadły stan, ich sprawiedliwy wyrok śmierci oraz ich powrót do stanu pierwotnego są całkowicie związane z miłosierdziem Bożym. Dopóki nie nauczą się tej lekcji, nigdy nie będą w stanie należycie ocenić planu Bożego oraz specjalnych warunków, na podstawie których Pan Bóg mógłby obdarzyć ich życiem wiecznym. To są warunki dotyczące przyjęcia przez nich łaski i przebaczenia Bożego oraz ich posłuszeństwa dla Niego i Jego zasad sprawiedliwości. R 3729:5

31 MARCA

Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny. Hebr. 4:12

Jest wiele przypadków, w których Słowo Boże było powodem wstrząsów i niepokojów. Pan Bóg przemawiał z nieba przez proroków starotestamentowych lub przez apostołów i reformatorów obecnego wieku. Słowo Boże jest żywe i skuteczne, przenikające wszelkie zamiary i myśli serca. Ono

może rozłączyć, ono może wyróżnić; ono znajdzie szukających Prawdy i oddzieli ich od innych. Słowo Boże jest światłem, o którym apostoł powiedział: „Wszystko bowiem, co się ujawnia, jest światłem”. Przynależność ludzi do światłości lub do ciemności można najlepiej określić na podstawie ich stosunku do światła i do Prawdy. Kierując się naszymi niedoskonałymi zdolnościami sądenia, możemy niektórych uważać za dzieci światłości, chociaż w rzeczywistości nimi nie są. Z kolei innych możemy uważać za dzieci ciemności, gdy w rzeczywistości mają odmienne serca. Pan zna tych, którzy są Jego i objawia tych, którzy są po Jego stronie i tych, którzy opowiadają się za ciemnością. Bądźmy więc zadowoleni, pozwalając sierpowi Prawdy dokonywać rozdziału, podczas wykonującego się dzieła Żniwa. Nie bądźmy uparci lub zawzięci, ale wszystko złożmy na Pana. Cierpliwie oczekujmy na Niego, aby On sam dokonał rozdzielenia, według swojej Boskiej mądrości i miłości. Dobrze wiemy, że wypełnienie się Jego planu przyniesie wszystkim sprawom najlepszy koniec. R 3860:6

1 KWIETNIA

Spoleczność z Panem mają ci, którzy się Go boją. On też obwieszcza im przymierze swoje. Psalm 25:14

To wspaniałe przymierze obwieszczane wszystkim, którzy szczerze i uczciwie pragną Bożego Słowa, zapewnia nas, że jeśli nasz drogi Zbawiciel uniżył się dla odkupienia naszego oraz całej ludzkości, a potem został wywyższony, to podobnie i my, jeśli dochowamy wierności i będziemy teraz z Nim cierpieć, otrzymamy udział w przyszłej chwale i staniemy się Jego współpracownikami w Królestwie, które sprowadzi błogosławieństwa dla całego rodzaju ludzkiego. Co za bogactwo chwały! Co za miłość! Co za miłosierdzie! Co za wspaniałe przejawy Bożej mądrości, umiejętności, sprawiedliwości, miłości i mocy! Oto w obrazie jednorodzonego

Syna pokazany jest nam nasz Odkupiciel oraz nasz Pan i nasza Głowa, który zgodnie z obietnicą już wkrótce przedstawi nas Ojcu, jako swoją czystą i niewinną Oblubienicę. Ten sposób spojrzenia na Pana Jezusa, pozwalający rozpoznać w Nim naszego drogiego Odkupiciela, Posłańca Bożego oraz Zbawiciela świata nie powinien umniejszać wartości następujących słów: „Nasz Bóg Jahwe jeden jest”. Apostolskie pouczenie wskazuje, że według upoważnienia Bożego, wszyscy mają oddawać cześć Synowi tak, jak oddają cześć Ojcu. Powinniśmy jednak przy tym pamiętać, aby Syna nie czcić tą chwałą, która należy się Ojcu, ale czcić Go jako Syna, któremu Ojciec wszystko oddał w dziedzictwo. W jedności z Ojcem Syn będzie błogosławił całą ludzkość ziemi, a po upływie tysiąca lat, odda Królestwo Bogu Ojcu, aby On był wszystkim we wszystkim. R 4052:2

2 KWIETNIA

Ulubieniec Pana bezpiecznie mieszka przy Nim.
5 Mojż. 33:12

Postępów na wąskiej drodze mogą oczekiwać tylko ci, którzy ufają Ojcu tak, jak małe dzieci ufają swoim rodzicom ziemskim. Napelnieni odwagą i ufnością, tymi nieodłącznymi przywilejami wszystkich dzieci Bożych, cieszą się obiecany pokojem i odpoczynkiem serca. Mamy obietnicę: „Według wiary twojej niech ci się stanie”. W naszych sercach musimy odczuwać gorące pragnienie ciąglego zbliżania się do Pana Boga, gdyż w przeciwnym razie, możemy upaść w dążeniu do osiągnięcia chwały w Chrystusie. Takie pragnienie objawia nasz głód i łaknienie sprawiedliwości, które są zawsze miłe i pożądane w oczach Bożych. Pan Bóg życzy sobie, aby te pragnienia najpierw pojawiły się w naszym sercu, a dopiero później, zgodnie z Jego przyrzeczeniem nastąpi ich wypełnienie. R 5425:1

3 KWIETNIA

Błogosławieństwo Pana wzbogaca, lecz własny wysiłek nic do niego nie dodaje. Przyp. 10:22

Gdy patrzymy na przykład szlachetnej postaci naszego Pana, który będąc bogaty wyzbył się wszystkiego, cieszymy się z tego. Ufamy, że skoro On złożył z siebie tak ogromną ofiarę, to również otrzymana przez Niego nagroda jest proporcjonalna do tego, co uczynił. Kiedy widzimy szlachetny przykład apostoła Pawła, który posiadał dużo różnych zdolności, wpływów i prawdopodobnie również finansów, a mimo to chętnie je złożył u stóp Pana, jako dobrowolną i miłą ofiarę w służbie dla Prawdy i dla braci, serca nasze napętlają się radością i przekonaniem, że ten zamożny człowiek, tak wiernie zarządzający swoim bogactwem, będzie jasno błyszczał w Królestwie, które już wkrótce zostanie ustanowione i objawione. Bez wątplenia, takie same błogosławieństwa czekają na członków królewskiego kapłaństwa – proporcjonalnie do poświęcenia uczynionego przez nich względem tego, co posiadają. Możemy mieć pewność, że w zależności od wierności okazywanej podczas składania ofiary, ci, którzy w obecnym życiu dla Pana i Prawdy znoszą z radością największą hańbę i wstyd, najgorsze próby, najcięższe prześladowania, będąc doświadczani na wzór Mistrza i Jemu podobnych, otrzymają wspaniałą nagrodę w przyszłości. Odnośnie tej nagrody apostoł Paweł powiedział: „gwiazda od gwiazdy różni się jasnością”. R 2762:3

4 KWIETNIA

Glupie zaś rzekły do mądrych: Użyczcie nam trochę waszej oliwy, gdyż lampy nasze gasną. Mat. 25:8

Nikt nie może otrzymać takiej obfitości ducha świętego, aby po zaopatrzeniu najpierw swoich potrzeb, mógł z jego

nadmiaru zaspokoić potrzeby innych. Oblubieniec przygotował obfity zapas oliwy już wcześniej, pragnąc, aby wszyscy zaproszeni do pójścia z Nim na uroczystość weselną mogli być należycie wyposażeni nie tylko w szaty i lampy, ale również w oliwę do lamp. Ci, którzy nie podejmują wystarczających zabiegów, aby zaopatrzyć się w oliwę, okazują niezdolność przynależenia do klasy, która ma wejść razem z Oblubieńcem, zanim drzwi zostaną zamknięte! Myślą przewodnią nauki Pańskiej zawartej w tej przypowieści jest to, że ci, którzy spodziewają się wejścia do Królestwa oraz uczestnictwa w Jego chwale, muszą przygotować się do tego już wcześniej. Jeśliby zwlekali do czasu zamknięcia drzwi, bez względu na to, jak bardzo życzyliby sobie i pragnęliby tam wejść, nie okazały się dostatecznie przygotowanymi. Przygotowanie wymaga czasu, cierpliwości i starania. R 3868:5

5 KWIETNIA

Za dnia wyznacza Pan łaskę swoją! A w nocy śpiewam Mu pieśń, modlę się do Boga życia mego. Psalm 42:9

Jeśli w obecnych naszych warunkach i okolicznościach nie jesteśmy usposobieni do uwielbiania Pana Boga, nie byłibyśmy również w stanie uwielbiać Go w okolicznościach i warunkach, które teraz wydają się nam jak najbardziej temu sprzyjające. Daniel spał lepiej w jaskini lwów, niż król Dariusz w swoim pałacu. Jeśliby on nie mógł znaleźć odpoczynienia w jaskini lwów, do której był wrzucony, nie mógłby również dobrze odpoczywać w warunkach pałacowych. Tym, co musi się zmienić, jest tylko sam człowiek, a nie warunki w jakich on się znajduje. Nasze serce zawsze powinno być przepelnione radością i uwielbieniem dla Pana Boga, niezależnie od okoliczności, warunków i stanu posiadania. R 3123:4

6 KWIETNIA

Lecz ci, którzy ufają Panu, nabierają siły, wzbijają się w górę na skrzydłach jak orły, biegną, a nie mdleją, idą, a nie ustawają. Izaj. 40:3

Każdy członek Ciała Chrystusowego, prawdziwy Boży Izraelita, w każdym doświadczeniu wędrówki po puszczy ma przywilej korzystania z nieustającego kierownictwa Bożego. Niebiańska manna jest nam dostarczana jako codzienny pokarm. Jesteśmy odświeżani wodą żywota wypływającą z uderzonej Skały Wieków. Laska Ojcowskiego karania ochrania nas, gdy zagraża nam niebezpieczeństwo lub gdy zbaczamy na ścieżkę zakazaną. Z jaką miłością sprowadza nas On na właściwą drogę, uzdrawiając rany spowodowane naszymi upadkami i słabościami! Zaiste, możemy mieć pełne zaufanie do naszego Niebiańskiego Przewodnika. Zaprawdę, możemy odpoczywać w Nim i zachowywać pokój doskonały. R 5548:4

7 KWIETNIA

Lecz Rut odpowiedziała: Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie; albowiem dokąd ty pójdziesz i ja pójdę; gdzie ty zamieszkaż i ja zamieszkaż; lud twój – lud mój, a Bóg twój – Bóg mój. Ruty 1:16

Jedna myśl z powyższego wersetu zasługuje na podkreślenie, a mianowicie stanowczość okazana przez Rut przy podejmowaniu decyzji. Rut nie miała zamiaru próbować życia w Judei tylko na pewien czas. Jej decyzja była decyzją aż do śmierci. Pod tym względem, wszystkie prawdziwe nawrócenia mają podobny charakter. W przypadku chrześcijanina – rzeczywiście nie może on stać się nim dopóty, dopóki sam nie uczyni właśnie tego zdecydowanego i stanowczego poświęcenia, polegają-

cego na zerwaniu ze światem, jego sprawami, upodobaniami, nadziejami i ambicjami, zużywając siebie w służbie Bożej nawet aż na śmierć. Raczej rzadko doceniamy pełną wartość stanowczej decyzji w odniesieniu do życia. Tysiące ludzi znajdują się w poczuciu beznadziejności swego stanu z powodu nie podjętych decyzji. Zdecydowane opowiedzenie się po stronie Pana Boga i Jego spraw to jedyny warunek zachowania nadziei, że nasze powołanie i wybranie uczynimy pewnym. R 5614:4

8 KWIETNIA

Bojaźń Pana jest skalą mądrości, a pokora poprzedza chwałę. Przyp. 15:33

Przypowieść o człowieku, który mając belkę we własnym oku, próbował wyjąć źdźbło z oka swego bliźniego, była skuteczną metodą nauczania zastosowaną przez Mistrza. Przypowieść wskazywała na konieczność posiadania pokory przez tych, którzy by chcieli być wyuczeni przez Pana Boga. Podobnie jak w innych przypadkach, pokora pokazana jest tutaj jako zaleta – cnota nadrzędna. „*Humus*” – łacińskie słowo używane do określenia pokory oznacza grunt ziemski. To może nasuwać myśl, że ziemia jest tym gruntem, na którym rosną również inne cnoty. Ci, którzy uważają siebie za wiedzących wszystko, nie będą w stanie nauczyć się niczego. Szkocki teolog Chalmers zauważył, że „im więcej człowiek wgląda w siebie, tym więcej znajduje ułomności swego charakteru”. Zaś publicysta Weatley powiedział, że „dziesięć tysięcy najgorszych wad u naszych bliźnich wyrządza nam mniej krzywdy, niż jedna nasza najmniejsza wada osobista”. Znajomość własnych grzechów i niedoskonałości powinna prowadzić całą ludzkość do pokory. Jak-

że chwalebne byłoby pamiętanie o tym, że nasz doskonały Mistrz był pokorny i że tacy są również wszyscy święci aniołowie. R 5029:3

9 KWIETNIA

I prowadził ich drogą prostą, aby przyszli do miasta, w którym by mieszkali. Psalm 107:7

Szczególna prawda związana jest z duchowym Izraelem, a mianowicie, że Pan Bóg prowadzi go drogą właściwą i najlepszą. Dlatego prawdziwy lud Boży powinien uważnie śledzić kierownictwo Boże oraz chętnie mu się poddawać. Niewątpliwie, na końcu zobaczymy, że On prowadził nas drogą właściwą, chociaż może była ona inna niż ta, którą sami obralibyśmy dla siebie. Wielu sprowadza na siebie liczne trudności, wybierając drogę, która nie jest drogą Pańską, więc nie może być dla nich najlepsza. Jeśliby Pan Bóg nie nadzorował ich swawolnego postępowania po tej drodze, wyrządziliby sobie wielką krzywdę. Im więcej posiadamy prawdziwej znajomości Bożej, znajomości, która udoskonala naszą miłość dla Niego, tym większa będzie nasza wiara i jeszcze bardziej cenne okażą się wyniki naszego życia obecnego oraz życia przyszłego. Jak gwiazda od gwiazdy różni się jasnością, tak i ci, bardziej wierni spośród ludu Bożego, bardziej gorliwi i bardziej podobni do Chrystusa będą błyszczeć jaśniej i otrzymają część bardziej błogosławioną. Dlatego napełnieni wiarą w Tego, który nas prowadził aż dotąd, postępujmy naprzód, przezwyciężając trudności jakie napotykamy po drodze, walcząc ze światem, ciałem i Szatanem. Wzmacniajmy się nie siłą naszą, ale siłą Tego, który nas powołał i prowadził aż dotąd. R 4064:5

10 KWIETNIA

Nie, aby się podobać ludziom, lecz Bogu, który bada nasze serca. 1 Tes. 2:4

Serce reprezentuje wolę i intencje. Wola, jako moc kierująca całym człowiekiem, musi być podporządkowana Prawdzie i ześrodkowana w Panu Bogu. Choć wola jest siłą kontrolującą człowieka, to równocześnie jest ona poddana różnym wpływom. Jeśliby myśli były nieczyste, nieprawe lub bezbożne, siła woli staje się coraz słabsza. Z tego powodu, godna podziwu jest mądrość apostoła napominającego nas odnośnie rodzaju naszych myśli. Tym, którzy z bojaźnią Bożą dążą do udoskonalenia swojej świętobliwości – do ozdobienia się zaletą świętości – nie wolno lekceważyć myśli ani pozwalać im na błąkanie się po bezdrożach. Muszą być one utrzymywane w karności i odżywiane czystym i zdrowym pokarmem. R 4827:2

11 KWIETNIA

Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą bezbożnych, ani nie stoi na drodze grzeszników (...) Będzie on jako drzewo zasadzone nad strumieniami wód, wydające swój owoc we właściwym czasie. Psalm 1:1,3

Dopóki będziemy pozostawać w naszych niedoskonałych ciałach, nie będziemy w stanie osiągnąć pełnej głębi doskonałości. Jednak u każdego dziecka Bożego powinien być zauważalny jego ustawiczny wzrost w łasce. Każdy kolejny krok powinien być niczym „odskocznia” pozwalająca wzbić się jeszcze wyżej. Jeśli nie zachodzi wyraźnie zauważalny rozwój na podobieństwo Boże, prawdopodobnie mamy do czynienia ze skłonnością do cofania się lub do stanu apatycznego zastoju, a to

jest już powód do uderzenia na alarm. Starajmy się mieć ciągle przed oczyma wzór, który Jezus wystawił nam jako przykład. To wzór całkowitego wypełnienia woli Bożej i zachowania Zakonu bez najmniejszego zarzutu. Postępujmy więc śladami Jego sprawiedliwości i samoofiary, zbliżając się do tego wzoru na tyle, na ile tylko pozwoli nam poziom naszej gorliwości, wierności i lojalności względem Pana Boga. Już teraz odczuwamy ten błogosławiony stan przyjęcia nas przez Pana Boga, a w stosownym czasie otrzymamy chwalebłą nagrodę Bożej łaskawości. R 4835:5

12 KWIETNIA

Miłosierny i łaskawy jest Pan, cierpliwy i pełen dobroci. Psalm 103:8

Nasz tekst przypomina nam, że Pan Bóg jest miłosierny i łaskawy, cierpliwy i pełen dobroci. Możemy to wyraźnie zobaczyć zarówno w obrazie doświadczeń Izraelitów podczas ich pobytu na puszczy, jak również w historii ludu Bożego obecnego Wieku Ewangelii, w historii nominalnego Izraela duchowego oraz w życiu jednostek całkowicie oddanych Panu Bogu. Czy wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, ile cierpliwości i miłosierdzia Pan Bóg okazał nam w różnych doświadczeniach naszego życia? Czy nie uważamy, że byłby On zupełnie usprawiedliwiony, gdyby już dawno unieważnił nasze przymierze zawarte z Nim i że tylko dzięki Jego miłosierdziu i miłości udało nam się zająć tak daleko w drodze do Królestwa Niebios? Doprawdy, uświadomienie sobie tych rzeczy powinno sprawić w nas pokorę i ufność. Ponadto Pan Bóg powiadamia nas, że wymaga od nas jeszcze czegoś, a mianowicie, że jeśli docenimy wielkość Jego miłosierdzia okazanego nam przez Chrystusa, powinniśmy – każdy indywidualnie – okazywać podobne miłosierdzie i cierpli-

wość względem tych, którzy by zgrzeszyli przeciwko nam. Zaiste, przedstawiając nam tę sprawę, Pan traktuje ją tak poważnie, że z całą stanowczością oświadcza, iż nikt z nas nie będzie mógł utrzymywać z Nim społeczności, dopóki nie wyrobi w sobie tego właściwego ducha i charakteru potrzebnego do obcowania z braćmi i współpracownikami. Dlatego więc, jak bardzo delikatnymi, wielkodusznymi, łagodnymi i przebaczącymi powinniśmy być w postępowaniu z braćmi, zwłaszcza z tymi, którzy w jakimkolwiek stopniu zranili nas lub skrzywdzili. R 4056:1

13 KWIETNIA

Abyśmy mieli mocną zachętę do pochwylenia leżącej przed nami nadziei. Hebr. 6:18

W każdym smutku i zmartwieniu święci Pańscy otrzymują błogosławioną pociechę, o której świat nic nie wie. Nikt nie zna tej pociechy oprócz dziecka Bożego. Co jest tą pociechą? Jest nią delikatny szept nadziei, miłości i wsparcia, kiedy serce i ciało prawie omdlewa. To jest pociecha Boża, jedyna pociecha zawierająca w sobie wszelką moc uzdrawiania i wzmacniania. Ona jest zachowana tylko dla tych szlachetnych dusz, które wiernie znoszą ciężar i upalenie dnia w służbie dla Króla królów. Natomiast jej słodczy nigdy nie odczują ci, którzy biernie poddają się prądowi tego świata oraz upadłym skłonnościom natury ludzkiej. R 5803:1

14 KWIETNIA

Wielka jest wiara twoja; niechaj ci się stanie, jak chcesz. Mat. 15:28

Im więcej zastanawiamy się nad przedmiotem wiary, tym bardziej upewniamy się, że wiara jest nie tylko

niezbędna, ale również bardzo cenna. Bez wiary nie możemy zbliżyć się do Boga. Nie możemy pozostawać w Jego miłości, nie posiadając wiary. Nie możemy otrzymywać od Niego codziennego miłosierdzia, błogosławieństwa i kierownictwa, jeśli nie będziemy wierzyć w Jego obietnice. Nie możemy uznawać siebie za Jego dzieci spłodzone z ducha świętego do dziedzictwa Bożego i współdziedzictwa z Panem Jezusem Chrystusem, jeśli nie okażemy wiary w Jego Słowo, będące obietnicą tych wielkich rzeczy. Nie potrafilibyśmy postępować za Panem dzień po dniu, gdybyśmy się kierowali widzeniem, a nie wiarą. Jest to próba, której poddani są wszyscy Jego naśladowcy. Jeśli nie zaufamy obietnicom Bożym, nie będziemy w stanie zrozumieć, w jaki sposób, w przeciwnościach pochodzących od świata ciała i Szatana i wydających się być tak szkodliwymi dla nas, mogą być ukryte błogosławieństwa. Nie będziemy zatem należycie przygotowani do Królestwa Niebieskiego z jego zaszczytami, błogosławieństwami i przywilejami, jeśli teraz nie wyrobimy w sobie wiary. Ona uzdolni nas do właściwego wykorzystywania wszystkich nauk nabywanych w szkole Chrystusowej. R 3787:5

15 KWIETNIA

A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. 1 Kor. 15:20

Niektórzy ludzie zostali obudzeni ze snu śmierci tylko na krótki czas, aby później znowu popaść w ten sam stan śmierci. Ale nasz Pan stał się „pierwiastkiem tych, którzy zasnęli”. Według oświadczenia apostoła, On był pierwszym, który powstał z umarłych. Jego zmartwychwstanie było zmartwychwstaniem do życia – do doskonałości w sferze ducha. W tym względzie, Pan Jezus był

pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Ukryte w tym fakcie znaczenie odnosi się do tych, którzy również zasnęli snem śmierci i również w ten sam sposób zmartwychwstaną jako istoty duchowe. Termin „pierwiastek” nasuwa wniosek, że muszą istnieć również inni tego samego rodzaju. Nasz Pan był pierwiastkiem wszystkich tych, którzy zasnęli snem śmierci. To oznacza, że Jego zmartwychwstanie było pierwszym i poprzedzającym inne zmartwychwstania. Można więc powiedzieć, że On jest pierwiastkiem Kościoła, będącego Jego Ciałem. W szerszym sensie tego stwierdzenia, pierwiastkiem jest Chrystus kompletny, składający się z Głowy i Ciała, przyprowadzony do życia przed całym rodzajem ludzkim. Apostoł Jakub wyjaśnia tę sprawę w następujących słowach: „Gdy zechciał, zrodził (spłodził) nas przez Słowo Prawdy, abyśmy byli niejako pierwszym zarodkiem Jego stworzeń”. R 3377:5

16 KWIETNIA

A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom, i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. Mat. 26:26

Ponieważ chleb jest symbolem wszelkiego pokarmu, stąd nauka zawarta w tym symbolu wskazuje, że ktokolwiek chciałby otrzymać żywot, którego ma udzielić Chrystus, musi przyjąć ten żywot jako rezultat Jego ofiary. Chrystus umarł, abyśmy mogli żyć. Prawa i przywileje, których dobrowolnie się wyzbył, mogą być używane, stosowane i przywłaszczane przez tych, którzy swoją wiarę pokładają w Nim i w Jego zaleceniach oraz są uznawani za tych, którym została przypisana doskonała ludzka natura ze wszystkimi jej prawami i przywilejami utraconymi przez Adama, a odzyskanymi przez Chry-

stusa. Nikt nie może otrzymać żywota wiecznego w żaden inny sposób, jak tylko poprzez spożywanie tego Chleba z Nieba. To odnosi się nie tylko do wierzących obecnego wieku, ale również i przyszłego. Oni wszyscy będą musieli zrozumieć, że swoje prawa i przywileje życia otrzymali tylko dzięki ofierze Zbawiciela. Mówiąc krótko, chleb przedstawiający ciało naszego Pana określa nasze usprawiedliwienie otrzymywane przez przyjęcie Jego ofiary. R 3879:6

17 KWIETNIA

Przeto pomyślcie o Tym, który od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciwy wobec siebie, abyście nie upadli na duchu, utrudzeni. Hebr. 12:3

Jakże wzruszające jest wspomnianie hańby, którą nasz drogi Zbawiciel tak cierpliwie dla nas znosił. Możliwe, że przez opowiadanie i czytanie tej historii nakłoniło się do pokuty więcej serc niż przez cokolwiek innego. To wspomnianie nadal zachowuje swoją nadzwyczajną moc dla tych, którzy przyjęli Pana oraz odkupienie będące wynikiem Jego przelanej krwi. Nasze serca stają się bardziej łagodne i bardziej czułe, ilekroć spoglądamy na Tego, który od grzeszników zniósł tak wielkie wobec siebie sprzeciwianie. Przypominajmy sobie ciągle, że nasz Pan nie zasłużył na to, co przeszedł i że to była Jego ofiara za nas. Odnośnie tego przedmiotu, apostoł podkreśla i zaleca jedną z nauk. Usilnie nakłania wszystkich naśladowców Pana do okazywania pokory, cierpliwości oraz do znoszenia tych wszystkich cierpień Chrystusowych, których On niesprawiedliwie doświadczył. Pamiętajmy, abyśmy postępując Jego śladami, nie wyczerpali się i nie osłabli w umysłach, pod ciężarem stosunkowo lekkich ucisków. R 2313:5

18 KWIETNIA

Potem wziął kielich i podziękował, dał im mówiąc: Pijcie z niego wszyscy. Mat. 26:27

Nasz Pan wyraźnie oświadcza, że kielich, owoc winnej latorośli przedstawia krew, a więc i życie. Nie chodzi tu o życie zachowane w jego obecnym stanie, ale o życie wydane przez przelanie krwi, życie ofiarowane. Pan mówi nam, że było ono oddane na odpuszczenie grzechów i że wszyscy pragnący należeć do Niego, muszą pić z Niego – muszą przyjąć Jego ofiarę, przyswajając ją sobie przez wiarę. Wszyscy, którzy chcieliby dostąpić usprawiedliwienia z wiary, muszą uznać ofiarę za jedyne źródło życia. Nie można oczekiwać, aby przez okazanie wiary i posłuszeństwa innym popularnym nauczycielom otrzymać ten sam rezultat, łącznie z życiem wiecznym. Na otrzymanie życia wiecznego nie ma żadnego innego sposobu, jak tylko przez przyjęcie przelanej krwi, jako ceny okupowej za grzechy całego świata. Nie ma żadnego innego imienia pod niebem ani na ziemi, przez które moglibyśmy być zbawieni. Nie ma również żadnego innego sposobu osiągnięcia nowej natury, jak tylko przez przyjęcie Pańskiego zaproszenia, aby pić z Jego kielicha, aby być łamanymi razem z Nim, jako członkowie jednego bochenka chleba, aby być pogrzebanymi z Nim w chrzcie w Jego śmierć i w ten sposób razem z Nim dostąpić zmartwychwstania do chwały, czci i nieśmiertelności. Kiedy więc obchodzimy to wielkie święto – Pamiątkę, nie zapominajmy dziękować Panu Bogu za nasze usprawiedliwienie oraz za ten ogromny przywilej, że mogąc stać się współofiarnikami z naszym Odkupicielem, dopełniamy ucisków Chrystusowych. Kiedy w smutku i w zadumie obchodzimy tę pamiątkową uroczystość, rozmyślając i może odczuwając wyrzuty sumienia tak, jak Pan, nie traćmy wiary i śpiewajmy uwielbienie Temu, który powołał nas z cierni-

ności do cudownej swojej światłości i który obdarzył nas przywilejem uczestnictwa we wspaniałych sprawach, które już się dokonują. R 2773:5

19 KWIETNIA

Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego. Mat. 26:29

Z nadejściem Królestwa Bożego przeminą wszystkie cierpienia i próby obecnego czasu. Skończy się również wytłaczanie soku z winogron dla zrobienia wina. Zamiast wina, nastanie radość i wesele przedstawiające szczęście i błogosławieństwa, jakich trudno sobie wyobrazić i których nie da się wyrazić. Ten stan będzie udziałem wszystkich, którzy mają prawdziwą społeczność z Odkupicielem w cierpieniach obecnego czasu oraz w chwale, która nadejdzie. Czas przyścia Królestwa jest już bardzo bliski – ponad 1800 lat bliższy od czasu, gdy nasz Pan zapowiedział jego nadejście. Dowody niezawodnego i już bliskiego rozpoczęcia się Królestwa mnożą się z każdej strony. Proporcjonalnie do tego, co się dzieje, nasze serca powinny radować się perspektywą ustanowienia tego Królestwa. Proporcjonalnie do tego, już w czasie obecnym powinniśmy wiernie trwać w picciu kielicha smutku, cierpienia, hańby i zniewagi. W ten sposób będziemy dawać świadectwo naszej miłości i wierności. R 3365:1

20 KWIETNIA

Albowiem na naszą wielkanoc jako baranek został ofiarowany Chrystus. Obchodźmy więc święto... 1 Kor. 5:7,8

Jakie głębokie znaczenie dostrzegamy w powyższych słowach, kiedy rozpatrujemy je w związku z obchodzeniem

Pamiętka Wieczerzy Pańskiej, upamiętniającej żydowskie Święto Paschy! Jak pięknie światło figury oświeca pozafigurę! Podobnie, jak pierwородni Izraela wystawieni byli na niebezpieczeństwo śmierci, tak samo „członkowie kościoła pierwородnych, których imiona zapisane są w niebie”, znajdują się teraz na próbie życia wiecznego lub wiecznej śmierci. Wszyscy figuralni pierwородni znajdowali się pod ochroną dopóty, dopóki pozostawali w domu, spożywając baranka, którego krwią pokropione były odrzwia i nadproże. Również i my, przebywając w domu wiary pokropionym lepszą krwią, tak długo będziemy zachowani od śmierci i pewni żywota wiecznego pod kierownictwem Bożym, jak długo będziemy spożywali naszego Baranka Wielkanocnego – Pana Jezusa. Teraz już nie uznajemy baranka figuralnego, ale Pana Jezusa, „Baranka Bożego, który gładzi grzech świata”. Karmimy się Nim; nie spożywamy Jego fizycznego ciała, ale wiarą uczestniczymy w zasłudze Jego ofiary, którą sobie przyswajamy. W ten sposób uczujemy w naszym Panu przez całą noc Wieku Ewangelii, aż do poranka Tysiąclecia, kiedy zostaniemy wyzwoleni. Coroczna uroczystość Pamiętka Wieczerzy Pańskiej nie jest świętem ustalonym przez nas, ale jest obrazem tamtego święta – jego upamiętnieniem – najpiękniejszym, najbardziej uroczystym i pomocnym dla nas. Obchodźmy więc nasze święto wiary, którym jest Pamiętka Wieczerzy Pańskiej. R 4128:3

21 KWIETNIA

Jak Chrystus odpuścił wam, tak i wy. Kol. 3:13

Powinniśmy zawsze być gotowi do przebaczenia i okazywania takiego usposobienia za każdym razem. We wszystkich słowach i czynach powinna uwidaczniać się nasza wielkoduszność, uprzejmość oraz pragnienie, aby na ile tylko to jest możliwe, nie myśleć źle o innych. To jest postępowanie na podobieństwo Boże. Usposobienie

Pana Boga względem nas było pełne dobroci, łaskawości, wspaniałomyślności nawet wtedy, gdy jeszcze byliśmy grzesznikami. On nie czekał, aby grzesznicy poprosili Go o przebaczenie, ale pragnąc natychmiastowej zgody, sam okazał swoją gotowość do przebaczenia. Całe poselstwo Wieku Ewangelii sprowadza się do pojednania z Bogiem. Nasze serca powinny więc być w takim stopniu napełnione gotowością do przebaczenia, aby uwidaczniało się to na naszych łagodnych obliczach oraz w słowach pozbawionych nagany i gorzkości. Zawsze powinniśmy okazywać miłość przebaczącą, jaką mamy stale nosić w naszych sercach. R 4978:3

22 KWIETNIA

Dlatego dam mu dział wśród wielkich i z mocarzami będzie dzielił łupy za to, że ofiarował na śmierć swoją duszę i do przestępców był zaliczony. On to poniósł grzech wielu i wstawił się za przestępcami. Izaj. 53:12

Zaiste, Ojciec wiedział, że wiara i posłuszeństwo Jego Syna będą hojnie nagrodzone. On wiedział, że dusza Pana Jezusa, czyli Jego życie stanowiąc będzie ofiarę za grzech Adama i całego rodzaju ludzkiego. Pan Bóg dobrze wiedział, że ostatecznie Syn otrzyma nagrodę za ofiarowanie na śmierć „swojej duszy”, co przyniesie Mu zadowolenie, będące czymś więcej niż tylko wynagrodzeniem za każdą próbę, każdą łzę i każdy ból. Czy to nie wspaniałe, że zgodnie z wolą Bożą, powołani obecnego Wieku Ewangelii mogą zastosować do siebie te same pociechy i zapewnienia, wiedząc, że wszystkie rzeczy pomagają ku dobremu tym, którzy kochają Pana Boga, czyli powołanym według Jego planu? Czy równie wspaniałe nie jest zapewnienie, że jeśli z Nim cierpimy, z Nim też królować

będziemy? Słowo Boże daje nam gwarancję, że jeśli postępując śladami Zbawiciela, ofiarujemy na śmierć naszą duszę, otrzymamy nagrodę znacznie większą niż samo tylko zadowolenie. Dla wszystkich, którzy przyjmują obietnice Boże z wiarą, jest to rzecz niezawodnie pewna. „Cokolwiek się stanie, mam wierne w Nim ufanie.” R 3501:4

23 KWIETNIA

Nie porzuci bowiem Pan swego ludu przez wzgląd na wielkie imię swoje. 1 Sam. 12:22

Samuel apelował do Izraelitów, aby pamiętali wszystkie wielkie rzeczy, jakie Bóg dla nich uczynił. Prorok próbował rozbudzić w nich wdzięczność i wierność, przypominając ich wyjście z Egiptu, kierownictwo Boże podczas pobytu na pustyni oraz ich wejście do ziemi izraelskiej. Jeśli zastosujemy te słowa do Izraela duchowego, z jakże większą siłą przemówią one do nas! Pan Bóg wyzwolił nas z niewoli egipskiej, z niewoli grzechu i śmierci. On wyprowadził nas z ciemności do cudownej swojej światłości. On nie tylko wyciągnął nasze stopy ze straszego dołu i z błotnistej gliny, ale postawił je na Skale, którą jest Pan Jezus Chrystus. Zaprawdę, Pan Bóg uczynił dla nas jeszcze więcej! Włożył w nasze usta nową pieśń, cudowną swoją łaskę. On nie tylko przebaczył nam grzechy, ale również przyjął nas w Chrystusie, zapraszając do współdziedzictwa z Nim. Nie tylko dał nam największe i najkosztowniejsze obietnice dla pokrzepienia naszych serc w podróży po pustyni, ale ma również dla nas przygotowane rzeczy największe i wielce kosztowne. Przebłytek i przedsmak tych rzeczy już stały się naszym udziałem przez ducha świętego, który jest zadatkiem naszego dziedzictwa. R 4201:4

24 KWIETNIA

Owymi zaś, którzy są zasiani na dobrej ziemi, są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc.
Mar. 4:20

Drodzy braterstwo! Nie tylko upewniamy się, czy nasze serca są tą dobrą ziemią i czy otrzymaliśmy oraz nadal pielęgnujemy to dobre nasienie, którym jest poselstwo Królestwa, ale także starajmy się przynosić obfity owoc. Wiedząc, że niektórzy mogą wydać owoc trzydziestokrotny, inni sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inni, ku zadowoleniu Mistrza owoc stokrotny, postanówmy, że przy łasce i pomocy Bożej, która jest nam obiecana i zawsze będzie z nami, postaramy się przynieść owoc stokrotny. To będzie wymagało od nas jak największego nakładu pracy i największych usiłowań w służbie dla naszego Króla. Na pytanie o to, jak możemy wzrastać w wierności, odpowiadamy, że przez pobudzanie naszych serc do szczerości. Szczere serca pozwolą nam przyjąć większą miarę dobrego nasienia i uzdolnią nas do czynienia postępu w jego doskonaleniu. Żniwo zbliża się do końca, dlatego dokładajmy pilności, dopóki istnieje sposobność, aby Mistrz zauważył, że w jak największym stopniu przynosimy owoce stosownie do naszych możliwości, okoliczności i okazji. R 3765:1

25 KWIETNIA

Dziękuję Bogu, któremu z czystym sumieniem służę, tak jak przodkowie moi, gdy nieustannie ciebie wspominam w modlitwach moich, we dnie i w nocy. 2 Tym. 1:3

Ci, którzy w sercach mają miłość dla nieprzyjaciół, dla domowników wiary, a przede wszystkim dla

Pana Boga, powinni być szczególnie ostrożni, aby ich serca nie popadły w stan, w którym przestaliby pragnąć dobra innych i modlić się za nimi. W sercach miłujących nie powinno być miejsca dla złości, gorzkości, konfliktu lub zawiści. Miłość Boża rozlewająca się w takich sercach jest jak święty olej pomazania, przedstawiający namaszczenie duchem świętym. Naoliwiając wszystkie miejsca wrażliwe i delikatne, olej ten wygładza nie tylko wygląd zewnętrzny, ale również język i serce. Albowiem „z obfitości serca usta mówią”, a gorzka woda nie może tryskać z czystego źródła. R 4201:2

26 KWIETNIA

Już nadeszła pora, abyście się ze snu obudzili, albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedy uwierzyliśmy. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Rzym. 13:11,12

Do wszystkich świętych, którzy wkroczyli w Wiek Ewangelii i otrzymali przywilej ubiegania się o nagrodę wysokiego powołania, apostoł Paweł wypowiedział znamienne słowa: „Już czas, już nadeszła pora, abyście się ze snu obudzili”. O ileż głośniejsze słowa apostoła brzmią w tych końcowych dniach obecnego wieku. Tak, „noc przeminęła, a dzień się przybliżył” – chwalebny dzień Tysiąclecia. Już teraz ukazują się szare przebłyski poranka. Nadchodzi dzień, kiedy królewski Oblubieniec przyjmie do siebie swoją przygotowaną i czekającą na Niego Oblubienicę. Czas jest krótki, aby przygotować się na to spotkanie. Już najwyższy czas, żebyśmy obudzili się ze snu. Nasze zbawienie i nasze chwalebne wyzwolenie jest już bardzo blisko. R 3830:5

27 KWIETNIA

Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań Jego, a przykazania Jego nie są uciążliwe. 1 Jana 5:3

Jeśli ktoś posiada w sercu wdzięczność za otrzymane od Pana Boga błogosławieństwa, doceniając je i dziękując Mu za nie, czyż nie powinien pragnąć służyć Panu Bogu naprawdę z całego serca? Czy ktoś, kto jest takiego usposobienia umysłu, mógłby zapomnieć o wskazówkach Słowa Bożego, o szukaniu pomocy Bożej w ich wykonywaniu, czy też o oświadczeniu Pana Jezusa: „Jeśli mnie miłujecie, przykazania moje zachowajcie”? Taki człowiek powinien codziennie wzmacniać siłę i powiększać zasięg oddziaływania tych przykazań. Każdego dnia, w tych przykazaniach on powinien znajdować nową moc i nowe znaczenie. Dziękując Panu Bogu za wszystko i doceniając Jego kierownictwo w przeszłości, on nie będzie uważał, że głębokości znaczenia nakazów Bożych są dla niego za ciężkie. On będzie się codziennie radował, przejawiając usposobienie takie, jakie było w naszym Panu, gdy powiedział: „Pragnę czynić wolę Twoją, Boże mój, a zakon Twój jest we wnętrzu moim”. Tak też powinno być i z nami. Apostoł mówi, że gdy będziemy wykonywać Jego przykazania, a one nie będą dla nas ciężkie, wtedy wydamy świadectwo, że my miłujemy Pana Boga i że On miłuje nas. To będzie również dowodem, że zostaliśmy zapieczętowani duchem świętym – duchem Prawdy, który coraz bardziej będzie wyciskał na nas swą pieczęć. R 4201:5

28 KWIETNIA

A jeśli milujecie tych, którzy was milują, na jakąż wdzięczność zasługujecie? Wszak i grzesznicy milują tych, którzy ich milują. Jeśli bowiem dobrze czynicie tym, którzy wam dobrze czynią, na jaką wdzięczność zasługujecie? Wszak i grzesznicy to samo czynią. Łuk. 6:32,33

Dla ludu Bożego, norma, to ciągle coś więcej niż sama tylko wdzięczność, chociaż wdzięczność również musi znajdować się w tej normie. Naszą normą jest życzliwość i przebaczenie tym, którzy grzeszą przeciwko nam i którzy fałszywie mówią wszystko złe przeciwko nam. Ci, którzy osiągną taki stopień podobieństwa do swojego Pana, otrzymają od Niego odpowiednio większe błogosławieństwa. Do tych właśnie jest powiedziane, aby radowali się i odczuwali wielkie zadowolenie, wiedząc, że otrzymają nagrodę w niebie. R 4200:5

29 KWIETNIA

Dążcie do pokoju ze wszystkimi. Hebr. 12:14

Jako Nowe Stworzenia, powinniśmy być bardzo czujni, aby ciągle się rozwijać oraz wzmacniać nasze wysiłki w przezwyciężaniu ciała. Tylko wtedy będziemy czuli się bezpieczni. Miejscem szczególnych bojów będziemy my sami. Wielu spośród ludu Bożego z natury posiada dużą miarę wojowniczego usposobienia. To jest dobra cecha, gdy bywa odpowiednio kontrolowana i gdy zostanie skierowana we właściwym kierunku. Wojowniczość jest cechą konieczną, gdy pragniemy okazać się zwycięzcami. Jednak potrzebujemy powściągliwości, abyśmy naszej wojowniczości nie kierowali przeciwko braciom. Uważajmy też, aby nie wchodzić w osobistą walkę z Szatanem, gdyż nie mogąc się z

nim równać, powinniśmy stawiać mu opór. Już wkrótce Pan Bóg się nim zajmie i zwiąże go na tysiąc lat. Sam Bóg pokona Przeciwnika i zniszczy wszystkie jego dzieła. Do urzeczywistnienia tego planu potrzebny będzie czas tysiąca lat. Nie łudźmy się, że będąc w naszych obecnych ciałach potrafimy zniszczyć Szatana i jego działalność. Zresztą, nie jest to nawet naszym zadaniem. Tym, czego Pan Bóg od nas oczekuje, jest pokonywanie samych siebie przez kontrolowanie naszego ciała, które jest tej samej, co Adamowa, upadłej natury. Postępujmy tak, aby on złośnik się nas nie dotykał. R 9523:5

30 KWIETNIA

Staraj się usilnie o to, abys mógł stanąć przed Bogiem jako wypróbowany i nienaganny pracownik, który wyklada należycie słowo prawdy. 2 Tym. 2:15

Jeśli dla naszego Mistrza, zanim rozpoczął swą działalność publiczną, mądrym i właściwym krokiem było oddalenie się na badanie planu Bożego, o ileż bardziej takie zachowanie powinno być praktykowane przez Jego naśladowców. Jako istoty upadłe i bez poczucia sprawiedliwości, powinni oni odczuwać ten ciężący na nich obowiązek radzenia się Słowa i ducha Bożego, by przed rozpoczęciem jakiegokolwiek dzieła upewnić się odnośnie pracy, jaką Bóg ma dla nich do wykonania w swojej winnicy. Jeśli taki sposób postępowania byłby bardziej rozpowszechniony, wygłaszano by w imieniu Pana Jezusa znacznie mniej górnołotnych kazań. Znacznie mniej osób podejmowałoby się przywileju pracy Pańskiej z nieprze-myślanym pośpiechem, bez wcześniejszego dokładnego przestudiowania planu Bożego i bez upewnienia się odnośnie woli Bożej, aby nie okazać się tymi, którzy mogliby powstrzymać rozwój tego planu, zamiast uczestniczyć

w jego wypełnianiu się. Starajmy się, abyśmy słowa apostoła skierowane do Tymoteusza, coraz gorliwiej stosowali do nas samych. Dopóki ich nie przebadamy, będziemy mieli wszelkie powody do powątpiewania, odnośnie naszego przygotowania i naszej przydatności w służbie Pańskiej. Pierwszym krokiem jest nasze poświęcenie, które powinno być całkowite i bez zastrzeżeń. Potem, jako pierwszy etap w wypełnianiu uczynionego ślubu przychodzi badanie woli Bożej, Słowa Bożego, planu Bożego. Dal-
sze postępowanie to praca w winnicy Pańskiej. R 3717:1

1 MAJA

Albowiem uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego. I Kor. 2:2

Bracia, jeśli cenicie sobie chwalebna nadzieję wystawioną w Ewangelii, błagamy was, abyście nie zwracali uwagi na zwodnicze duchy i szatańskie nauki, o których apostoł mówi w 1 Liście do Tymoteusza 4:1. Bądźcie zdecydowani w swoich usiłowaniach, aby oddać się tej jedynej sprawie, do której zostaliście powołani i otrzymaliście przywilej uczestnictwa w niej, jako przyszli członkowie królewskiego kapłaństwa. Nigdy nie zapominajmy, że jesteśmy „narodem szczególnym”, oddzielonym od wielkiego systemu nominalnego chrześcijaństwa, jak również od świata. Będąc powołani z naszej uprzedniej ciemności do Jego cudownej światłości, posiadamy wyższe nadzieje, cele, aspiracje oraz jesteśmy zaszczytzeni przywilejem jaśniejszego rozumienia głębokich rzeczy Bożych. Jeśli więc jesteśmy oddzieleni od świata i od chrześcijan, którzy w dużej mierze dzielają ducha tego świata, coś w tym dziwnego, że oni nie zgadzają się z nami, ignorują nas lub się nam sprzeciwiają. R 4971:1

2 MAJA

Tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz.
Jan 6:37

Zaraz po upływie zamierzonego czasu, Pan Bóg okazał swoją łaskę poganom, posyłając poselstwo Ewangelii do Korneliusza – zacnego, bogobojnego i dobrotliwego poganina. Odtąd łaski Boże dostępne są tak dla pogan, jak i dla Żydów. Zburzona została „stojąca pośrodku przeszkoda”. Obecnie poganie i Żydzi przyjmowani są na tych samych warunkach – wiary w Pana Jezusa oraz poświęcenia się, aby pójść Jego śladami. Właśnie ten powyższy punkt widzenia powinniśmy mieć na względzie, czytając oświadczenie apostoła odnośnie Ewangelii Chrystusowej, „która jest zwiastowana wszelkiemu stworzeniu pod niebem”. Apostoł nie uważał, że Ewangelia, pomimo ogłaszania jej wszelkiemu stworzeniu, będzie mogła dotrzeć do wszystkich ludzi na świecie. Nawet dzisiaj, ponad dziewiętnaście stuleci później, Ewangelia nie została jeszcze przedstawiona całej ludzkości. Jednak apostoł miał na uwadze fakt, że obecne zwiastowanie Ewangelii odbywa się bez ograniczenia i jest dostępne dla wszystkich ludzi na ziemi, bez względu na narodowość. To głoszenie nie ogranicza się tylko do narodu żydowskiego, jak to miało miejsce na początku. Obecnie, „ktokolwiek ma ucho do słuchania, niech słucha” wesolej nowiny o Królestwie. Ktokolwiek słyszy ją teraz i przyjmuje do serca chwalebne Boże poselstwo, niech stawia swoje ciało ofiarą żywą, świętą i przyjemną Bogu przez Chrystusa. R 5101:1

3 MAJA

Nauka moja nie jest moją, lecz tego, który mnie posłał. Jan 7:16

Nauczanie prowadzone przez wszystkich przedstawicieli Bożych, powinno odbywać się według zasady eliminującej domysły i filozofie ludzkie i zalecającej tylko nauki Słowa Bożego. „Prorok, który ma sen, niech opowiada sen, a ten, który ma moje Słowo, niech wiernie zwiastuje moje Słowo”. (Jer. 23:28) „Do zakonu raczej i do świadectwa; ale jeśli nie chcą, niechże mówią według słowa tego, w którym nie masz żadnej zorzy”. (Izaj. 8:20) „Głoś Słowo, bądź w pogotowiu w każdy czas, dogodny czy nie dogodny”. (2 Tym. 4:2) „Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny”. (Hebr. 4:12) „Poświęć ich w prawdzie Twojej; Słowo Twoje jest prawdą”. (Jan 17:17) „Z postronnych jednak nikt nie ośmielał się do nich przyłączyć; ale lud miał ich w wielkim poważaniu”. (Dzieje Ap. 5:13) Zauważamy, że ci, którzy są wierni i lojalni względem Pana Boga, nie przedstawiają światu Jego Słowa w sposób niepewny i niejasny, ale ogłaszając poselstwo Boże, wyraźnie opowiadają tę wielką radość, która w odpowiednim czasie będzie udziałem wszystkich ludzi. R 3726:6

4 MAJA

Ten Bóg jest Bogiem naszym na wieki wieczne, a iż On naszym hetmanem będzie aż do śmierci. Psalm 48:15

Śledząc kierownictwo Boże w naszym obecnym życiu, zauważamy, jak ono nas prowadzi i osłania przed ogniem prześladowań, doświadczeń i prób, a w okresach mroku i ciemności oświeca nas i odświeża. To Boże kierownictwo mamy zapewnione tylko wtedy, gdy należemy do prawdziwego Izraela Bożego. Z chwilą przej-

ścia Jordanu i wkroczenia do niebiańskiego Chanaanu, nie będziemy już więcej potrzebowali specjalnej opatrności Bożej. Błogosławieni są ci, którzy zachowują żywą wiarę i stale mają się na baczności. Oni rozpoznają łaski Boże, których świat nigdy nie potrafi rozpoznać, a które mogą ocenić tylko ci, którzy posiadają właściwe usposobienie umysłu. R 3997:3

5 MAJA

Błogosławiony Pan; na każdy dzień hojnie nas opatruje dobrami swemi. Psalm 68:20

Jakże miłujący i czuły jest nasz Bóg, jak mądry i jak mocny! Wszyscy, którzy Mu zaufali, nigdy nie zawiedli się na Jego obietnicach. Mamy takie odczucie, jakoby nasze wysiłki, zmierzające do ulepszenia nas samych i naszego postępowania nie przynosiły rezultatów, a przeciwne nam siły, działające tak z zewnątrz, jak i od wewnątrz były bardzo mocne. Jednak, gdy czujemy się słabi i mamy w pełni świadomość własnej bezradności i nieudolności, wtedy jesteśmy mocni w Bogu i w sile mocy Jego. Właśnie wtedy możemy zrozumieć, że Jego moc objawia swą doskonałość w naszej słabości. To, że jesteśmy słabi i ułomni, nie oddziela nas od miłości i od mocy Boga, gdy wykonujemy Jego wolę. „Bo On wie, jakim tworem jesteśmy, pamięta żeśmy prochem.” R 5803:2

6 MAJA

Wróć, duszo moja, do spokoju swego, bo Pan był dobry dla ciebie! Psalm 116:7

Aby cieszyć się doskonałym pokojem, musimy mieć niezachwianą ufność w miłość oraz nieustającą wierność

Bożą. Kiedy spoglądamy na gwiaździste niebo, to widzimy manifestację wszechmocy Bożej oraz majestat Boży. Jednak te rzeczy nie mogą wystarczyć do pokrzepienia naszych serc i umysłów. Nawet gdybyśmy otrzymywali od Boga dary, a nie posiadalibyśmy wiedzy o Jego nieustającej wierności, nie byłibyśmy w stanie rozpoznać, czy nie są to zasadzki Przeciwnika w celu wyrządzenia nam krzywdy. Jeśli jednak mamy tę właściwą podstawę wiary, jeśli dowiadujemy się o naszym Ojcu z Jego Słowa, (jedyne sposoby, w jaki możemy Go poznać) nabieramy zaufania do Niego. R 5432:5

7 MAJA

Gdyż oznajmiłszy wam moc i powtórne przyście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie opierając się na zręczności zmyślonych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie Jego wielkości (...) będąc z Nim na świętej górze. 2 Piotra 1:16,18

Dzisiejsi chrześcijanie nabywają swego doświadczenia według stałych zasad. Ci bardziej szczerzy i bardziej gorliwi naśladowcy Pańscy otrzymują zaproszenie, aby pójść z Nim na Górę Przemienienia. Oczy naszego wyrozumienia są otwarte. Widzimy wspaniałe rzeczy stare w nowym świetle oraz rzeczy nowe, które wypełniają się dla nas już w czasie obecnym. Z pewnością, duchowo rozwinięty chrześcijanin, przez zacieśnianie swej społeczności z Mistrzem i z Ojcem na świętej górze, widzi Mistrza jaśniejącego nowym blaskiem! Obyśmy mogli doświadczyć tego błogosławionego przeżycia! Posadzeni na okręgach niebiańskich w Jezusie Chrystusie, obyśmy coraz bardziej doceniali wszystkie rzeczy należące do Królestwa, w przeciwieństwie do rzeczy ziemskich. R 4890:5

8 MAJA

*I obudziwszy się, zgromił wicher i rzekł do morza: Umilknij!
Ucisz się! I ustał wicher i nastąpiła wielka cisza.* Mar. 4: 39

Pan Bóg dozwolił, aby na małą gromadkę Jego naśladowców przychodziły liczne burze. Czasami, cała wędrówka życiowa okazywała się jedną wielką burzą, o czym mówią słowa pieśni „Kiedy burza życie łamie”. Apostoł oznajmia w swoim liście, że ci, którzy nie przechodzą burz, prób i trudności, nie posiadają dowodów synostwa Bożego. Pan Bóg nie życzy sobie, aby Jego dzieci były pozbawione doświadczeń. Jeśli jesteśmy dziećmi Bożymi, potrzebujemy przechodzić próby i doświadczenia, które mogłyby nas uczynić godnymi dziedzictwa świętych w światłości. Te wszystkie doświadczenia pomagają nam jeszcze bardziej zbliżyć się do Pana Boga, wywołując w nas potrzebę schronienia Bożego i opieki Bożej. W wyniku tych burz, przychodzą błogosławieństwa tak literalne jak i figuralne. R 5239:2

9 MAJA

*Błogosławiony niech będzie Pan, który dał wytchnienie
swojemu ludowi izraelskiemu.* 1 Król. 8:56

Podczas, gdy całe stworzenie wzdycha pod ciężarem grzechów i smutków, tylko nieliczni święci mogą radośnie śpiewać, chociaż też są poddani smutkom życia, a mając swoje uczestnictwo w skutkach grzechu, przeżywają to być może nawet boleśniej od innych. Tajemnica ich radości jest podwójna: 1) zostali pojednani z Panem Bogiem, 2) poddałi swoją wolę Jego woli. Rozpoczęli nowe życie z Panem Bogiem, przez wiarę w Odkupiciela – wiarę w Jego pojednawczą krew. Wszedłszy przez ciasną bramę i wąską drogę poświęcenia się Panu Bogu, oddali oni swoją wolę, postanawiając czynić tylko wolę Bożą i to najlepiej, jak tylko potrafią. R 4892:5

10 MAJA

Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że duch Boży mieszka w was? 1 Kor. 3:16

Obraz świątyni jest zastosowany do Kościoła w różnorodnym znaczeniu. Możemy powiedzieć, że każdy chrześcijanin, który został spłodzony z ducha świętego, staje się świątynią duchową. Każde zgromadzenie ludu Bożego może być uznane za świątynię ducha świętego. Kiedy Kościół zostanie skompletowany w niebiańskich warunkach, także będzie świątynią ducha świętego, w której zamieszka sam Bóg. Według innego obrazu świątyni, każdy chrześcijanin jest żywym kamieniem przygotowywanym do tej przyszłej, wielkiej i świętej budowli. Obecnie, każdy z nich jest obciosowany, polerowany i przystosowywany do zajęcia właściwego miejsca. Jak w tamtych czasach, obecność Pana Boga przedstawiona była przez światło Szekina znajdujące się w Świątyni Najświętszej, a później w literalnej świątyni w Jerozolimie, tak również i obecnie, Pan Bóg jest reprezentowany przez wszystkich tych, którzy zostali spłodzeni z ducha świętego. Pan Bóg będzie zawsze reprezentowany przez tych, którzy postępując zgodnie ze swym duchowym spłodzeniem, nieustannie trwają w miłości Bożej. R 5831:5

11 MAJA

*Bardziej błogosławioną rzeczą jest dawać aniżeli brać.
Dzieje Ap. 20:35*

Nasz Pan Jezus Chrystus jest największym przykładem samozapierania się dla dobra innych. Ubogacony posiadaniem natury duchowej, z całą jej chwałą i zaszczytem, stał się ubogim dla naszego dobra. Aby móc odkupić cały rodzaj ludzki, przyjął naturę ludzką. Na Kalwarii wyrzekł się

dla nas swego życia, abyśmy wzbogaceni Jego ofiarą zyskali przychyłość Bożą oraz bogactwa łask Bożych w Chrystusie, a nawet współdziedzictwo z Tym, który jest teraz naszym uwielbionym Panem i siedzi po prawicy Majestatu Bożego. Jednak, aby osiągnąć to współdziedzictwo z Nim, musimy się uczyć, jak się do Niego upodobnić. Musimy posiadać Jego ducha oraz dzielić się z innymi wszystkim, czymkolwiek On nas obdarza, tak pod względem łask doczesnych, jak i duchowych, udzielając potrzebującym, zwłaszcza domownikom wiary, pokarmu lub odzienia, służąc im stosownie do okoliczności tak w sprawach ziemskich, jak i duchowych. R 5927:6

12 MAJA

Tak wielkie zbawienie! Najpierw było ono zwiastowane przez Pana. Hebr. 2:3

Cały rodzaj ludzki nie tylko nie posiadał życia wiecznego, ale również nie miał żadnej nadziei na osiągnięcie go w jakikolwiek inny sposób, jak tylko przez Pana Jezusa. Bez Jego pojednawczego dzieła, wszystkie uczynione w przeszłości obietnice nie miałyby żadnej mocy. Do czasu Jego przyjścia, nikt nie wiedział, w jaki sposób dokona się nasze odkupienie. Wprawdzie w przeszłości, w różnych figurach i cieniach składanych ofiar Pan Bóg wskazywał na niemożność odpuszczenia grzechów bez przelania krwi. Te figury nie mogły być jednak zrozumiane, dopóki nie dopełniła się pozafigura, kiedy nasz Pan „żywot i nieśmiertelność na jaśnie wywiódł” – życie dla świata, przywrócenie żywota wiecznego podczas Wieku Tysiąclecia oraz nieśmiertelność dla Jego Kościoła, Jego Oblubienicy, Jego Małego Stadka, Jego współdziedziców. Nigdy przedtem te rzeczy nie były wystarczająco

oświecone światłem, dlatego pozostawały słabo widoczne i niewyraźnie zarysowane. Nasz Wielki Nauczyciel nie tylko wytłumaczył nam te rzeczy, ale zgodnie z wolą Boga przedstawił nam całe swoje dzieło zbawienia. Dzięki niech będą Bogu, że nasze usta są pobudzane uczuciami naszych serc do coraz większego uwielbienia Tego, który wyprowadził nas z ciemności do cudownej swojej światłości. Przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa, już teraz jesteśmy uznani za zmartwychwzbudzonych do nowego życia. Przez Niego będziemy wzbudzeni mocą Ojca i stanimy się takimi jak On oraz będziemy godni współdziałania w Jego chwale, czci i nieśmiertelności. R 3795:5

13 MAJA

Naucz mnie trafnego sądu i poznania. Psalm 119:66

Żaden naśladowca Chrystusa nie jest rozwinięty na tyle, żeby mógł powiedzieć, iż nie potrzebuje już dalszych wskazówek odnośnie sprawiedliwości i miłości, lecz że te wskazówki potrzebne są jego bratu. W naszych doświadczeniach z braćmi, gdy wina jest po stronie tego drugiego, najpierw starajmy się przemówić do samych siebie takimi mniej więcej słowami: Oto brat, który być może posiada więcej wad ode mnie, jednak ze względu na ducha, jest moim bratem. Wydaje mi się, że postępuje źle, ale okażę mu zyczliwość, ponieważ prawdopodobnie nie jest on świadomy tego, co robi. Być może, to ja się mylę. Jeśliby on rozważył tę sprawę z mojego punktu widzenia, na pewno postąpiłby inaczej. Ja nie będę go sądził, ale zostawię to Wszemogącemu, który jest nieomylny w rozsądzaniu i do którego należy sąd. R 5604:2

14 MAJA

Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków. 2 Kor. 5: 19

Chrystus wykonał Zakon i zaspokoił Bożą sprawiedliwość dla dobra tych wszystkich, którzy stali się Jego własnością podczas Wieku Ewangelii. Jego zasługa jest przypisana tym, którzy zachowują Zakon w swoich sercach, ale niezdolność panowania nad słabościami upadłych ciał przeszkadza im w bezwzględny posłuszeństwie Prawu. Dlatego też święty Paweł mówi, że sprawiedliwość Zakonu jest wypełniona w nas, którzy chodzimy nie według ciała, ale według ducha. Przede wszystkim, nasz Odkupiciel przykrywa wrodzone niedoskonałości ludzi przez przypisanie swojej zasługi ich śmiertelnym ciałom. Następnie, gdy oddane Mu i usprawiedliwione ciała zostaną ofiarowane, nasz Pan uznaje tych ludzi za umarłych. Wtedy zostają oni spłodzeni do nowej natury, natury duchowej. Od tego czasu, ich śmiertelne ciało jest uznawane za ciało Nowego Stworzenia. Nie jest już więcej ciałem ludzkim, które zostało złożone na ofiarę. Jednak w rzeczywistości jest ożywione, aby obsługiwać Nowemu Stworzeniu. Właściwie ciało to, jako że ciągle jeszcze posiada naturę ludzką, musi otrzymać szatę sprawiedliwości, aby okrywać się nią do końca obecnego życia. Tę szatę wkłada na nas sam Zbawiciel. R 5918:3

15 MAJA

Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym. 5 Mojż. 5:9

Jeśli ludzkie uczucia nienawiści i zazdrości byłyby tej samej natury co Boże, to byłyby właściwe. Podobnie jak Pan Bóg, powinniśmy nienawidzić grzechu, ale nie grzesznika. Zazdrość Boża zawsze jest sprawiedliwa i z pewno-

ścią przynosi grzesznikowi sprawiedliwą karę. Pan Bóg nam mówi, że staje się zazdrosny, jeśli czynimy sobie innych bogów. Jednak szkodliwość nienawiści okazuje się wtedy, kiedy prowadzi do gorzkości oraz do innych, podobnych jej uczuć, którym upadły ludzki umysł podlega i jest za nie odpowiedzialny. Kiedy Pan Bóg nazywa siebie Bogiem zazdrosnym, daje nam do zrozumienia, że życzy On sobie, abyśmy Mu oddawali wszystkie nasze uczucia, pokładali w Nim całą naszą pewność, okazując Mu zawsze nasze całkowite zaufanie. We współzyciu z nami pragnie On takiej harmonii, aby Jego wola dominowała we wszystkich sprawach naszego życia. Nie można powiedzieć, aby to było podejście egoistyczne ze strony Wszechmogącego, ponieważ taka opatrnościowa opieka przynosi Jego stworzeniom najwięcej szczęścia, najwięcej pomyślności w wypełnianiu obowiązków i powinności obecnego życia. Ta opieka jest najlepszym sposobem przygotowania nas do błogosławieństw, które Pan Bóg zamierzył i obiecał dać tym, którzy Go miłują. R 4789:2

16 MAJA

Niech słońce nie zachodzi nad gniewem waszym.
Efezj. 4:26

Bez względu na rodzaj prowokacji, każdy pobudzony do gniewu powinien się starać, aby daną sprawę załatwić tak prędko, jak to tylko jest możliwe. Nie powinno się tolerować lub pielęgnować uczuć złości i gniewu, ponieważ z pewnością sprowadzą one stałą gorzkość i nienawiść. Wydaje się, że słowo złość nie posiada w sobie tyle siły, ile mieści się w słowie gniew. W człowieku niedoskonałym gniew wydaje się być złością głęboką, zdecydowaną i długotrwałą, uczuciem wyrażającym oburzenie i zemstę. Jeszcze bardziej wyrafinowaną, bardziej delikatną, bardziej

podstępna i złośliwą sprawą jest obmawianie innych. Charaktery ludzkie osłabły i straciły swą równowagę do tego stopnia, że nie są w stanie właściwie stosować złotej reguły w codziennym życiu. Opowiadają o drugich takie rzeczy, których sami nie życzyliby sobie, aby o nich mówiono. Obchodzą się z innymi w taki sposób, w jaki nie życzyliby sobie, aby się z nimi obchodzono. Takie postępowanie powinno być jak najbardziej dalekie od Bożych sług, którzy zawarli z Panem Bogiem przymierze i którzy uważają się za Bożych przedstawicieli. R 5974:1

17 MAJA

Nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne. 2 Kor. 4:18

O czym świadczą powyższe słowa? Świadczą o tym, że apostoł Paweł miał wzrok duchowy. Jest oczywiste, że widział on powaby życia ziemskiego, ale dla niego straciły one swą pociągającą moc, a to z powodu jego wzroku duchowego, jego zdolności dostrzegania rzeczy niewidzialnych. Oczyma wiary widział on Ojca Niebieskiego, uwielbionego Jezusa Chrystusa, niebiańskie zastępy aniołów oraz Królestwo przychodzące z chwałą, czcią i nieśmiertelnością. Wiarą dostrzegał rozszerzające się przed nim wspaniałe Królestwo Tysiąclecia, słyszał Boże zaproszenie do udziału w tym Królestwie i do współdziedziectwa z Mistrzem i Odkupicielem. Apostoł Paweł przyjął to zaproszenie, zaciągając się pod chorągiew Mistrza. On zrozumiał, że wszystkie rzeczy na świecie, praktycznie nie przedstawiały dla niego żadnej wartości w porównaniu z rzeczami wiecznymi, obiecany przez Pana Boga. Apostoł Paweł całą swoją ufność pokładał w Bożym Słowie. R 5951:6

18 MAJA

Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez Niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nami. Hebr. 7:25

Poprzez cały Wiek Ewangelii, lud Boży widział oczami wiary Najwyższego Kapłana, jako swego Orędownika zawsze wstawiającego się za nim. Zgodnie z wyznaczonym przez Ojca czasem, przyszedł On drugi raz, aby ubłogosławić swój Kościół kosztownymi, duchowymi obietnicami Bożymi. Również i światu udzieli On tych obiecanych błogosławieństw restytucyjnych, przepowiedzianych od wieków „przez usta wszystkich świętych proroków”. Zanim jednak nadejdą faktyczne błogosławieństwa, wszyscy, którzy przez wiarę są Jego braćmi i uczniami postępującymi Jego śladami i przy Jego pomocy i kierownictwie usiłującymi wypełniać swoją ofiarę tak, jak On wypełnił swoją, powinni być świadomi tego, że dla Pana Boga nie są oni ludem obcym, uchodźcami lub cudzoziemcami. Chociaż nie bezpośrednio, ale już pośrednio są przyjęci przez Ojca – „przyjęci w Umilowanym”, który jest Orędownikiem, Obrońcą, przez którego możemy osobiście zbliżyć się do Ojca, prosząc Go i oczekując od Niego wszelkich łask. R 2823:4

19 MAJA

Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie. Mat. 5:16

Żadne słowo powyższego wersetu nie gwarantuje, że świat przyjmie poselstwo od naszego Pana lub od Jego naśladowców. Pomimo tego, pozwólmy naszemu światłu świecić tak, jak On pozwolił świecić swojemu – tak, że nie ogarnęła go

ciemność. Wydaje się, że podana myśl wskazuje na tych, którzy może odwracają się od światłości z powodu swych grzesznych uczynków, chociaż są też i tacy, którzy mogą odebrać to poselstwo w sposób pozytywny. Dlatego więc, pozwólmy naszej światłości tak świecić przed ludźmi, aby widzieli nasze dobre uczynki – obojętnie, czy ocenia je dobrze, czy źle. Być może, niektórzy je zauważą i docenią. Tymi, którzy sprzeciwiali się Panu Jezusowi, byli uczeni w Piśmie i faryzeusze; mając siebie za wyższych od innych uważali, że są ludem Bożym. Ich życie nie zgadzało się z zalecanymi przez nich wzorcami. Słyszac publiczne strofowanie, byli świadomi, że nauczanie Pana Jezusa było „z góry”. R 4746:3

20 MAJA

Nie okłamujcie się nawzajem, skoro zewlekliście z siebie starego człowieka wraz z uczynkami jego, a przyoblekliście nowego, który się odnawia ustawicznie ku poznaniu na obraz Tego, który go stworzył. Kol. 3:9,10

Poprzez wiedzę, jak również w procesie jej nabywania, Nowe Stworzenie odnawia się, odświeża, buduje i wzmacnia. Mądrość tego świata jest głupstwem u Pana Boga. Tym, co nappełniało stary umysł, była mądrość tego świata. Tym, co otrzymuje Nowe Stworzenie, jest mądrość Boża. Rozwój poszczególnych zdolności naszego umysłu jest pracą stopniową, uzależnioną od wiedzy. Nowa wola ożywia i potęguje poznanie, dostarczając sposobności, dzięki którym Nowe Stworzenie może osiągnąć swój cel. To poznanie przychodzi z nieba. Nie jest to tylko wiedza odnośnie ilości rozdziałów i wersetów biblijnych lub zdolność ich cytowania. Ale poprzez opatrnościowe kierownictwo Boże w naszym życiu, przychodzimy do takiego poznania Boga, że Jego wola staje się wystarczająco wyraźna dla nas, a to z kolei po-

budza nas do okazywania posłuszeństwa. Nasze poznanie wzrasta proporcjonalnie do naszego interesowania się rzeczami, które Pan Bóg przepowiedział oraz proporcjonalnie do wiązania naszych uczuć z rzeczami niebiańskimi, a nie z rzeczami ziemskimi. R 4804:6

21 MAJA

Każdy, kto w Niego wierzy, dostąpi odpuszczenia grzechów przez imię Jego. Dzieje Ap. 10:43

Nie ma żadnego innego sposobu zbliżenia się do Pana Boga, jak tylko przez odpuszczenie i zakrycie naszych grzechów. Nie ma żadnego innego sposobu zakrycia naszych grzechów, jak tylko przez wiarę w drogocenną krew Chrystusa. Dlatego też, wszystkie propozycje zbawienia bez wiary w Pana Jezusa, wszystkie propozycje zbawienia pogan pozostających w niewiedzy, wszystkie myśli negujące konieczność zapoznania się z historią Chrystusa, wszystkie twierdzenia, że wystarczy przyjąć tylko ducha sprawiedliwości Chrystusa, wszystkie propozycje pojednania się z Panem Bogiem przez kogokolwiek innego niż przez wyznaczonego do tego celu Pośrednika Nowego Przymierza, można, na podstawie słów powyższego wersetu, poddać ostrej krytyce. Cały plan Boży przedstawia i daje uznanie nie tylko sprawiedliwości, mądrości, miłości i mocy Bożej, ale również pokazuje i oddaje cześć Panu Jezusowi, który jest jedyną drogą przystąpienia do Boga i osiągnięcia żywota wiecznego przez każdego człowieka. Mając na uwadze powyższe ograniczenia, jakże pocieszające są zapewnienia biblijne, że dla ogromnej większości rodzaju ludzkiego, przyszedł próbny czas Wieku Tysiąclecia będzie tym właściwym czasem, kiedy otrzymają poznanie. R 2997:4

22 MAJA

Przeto i my, mając około siebie tak wielki obłok świadków, złożmy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami. Hebr. 12:1

W kwestii czynienia postępu na wąskiej drodze, każdy uczestnik biegu powinien zwracać uwagę raczej na siebie niż na drugich. Oprócz Pana Boga, każdy sam najlepiej zna uwarunkowanie swojego serca oraz słabości swojego ciała. Pozwólmy więc, aby każdy sam orientował się, jaką część biegu już wykonał oraz aby cieszył się, że w ogóle może w tym biegu uczestniczyć. Niech każdy uważa za wielki przywilej, że został powołany i zakwalifikowany do tego biegu. Jeśli uznamy, że przebiegliśmy już czwartą część naszej drogi, cieszymy się i dalej zdążamy do celu. Jeśli uważamy, że przebyliśmy drugą ćwiartkę drogi, radujmy się jeszcze bardziej, ale nie zwalniamy naszego biegu. Jeśli uważamy, że przebyliśmy trzecią ćwiartkę, możemy zaskarżenie radować się jeszcze więcej, wzmacniając dalej nasz wysiłek. Jeśli osiągnęliśmy ostatnią część doskonałej miłości, która obejmuje nawet naszych wrogów, rzeczywiście mamy powód do wielkiej radości. Jeśli dochowamy naszej wierności, otrzymamy nagrodę. Pamiętajmy na słowa apostoła, który powiedział: „Uczyniwszy wszystko stójcie”, przyobleczeni zbroją Bożą. Znoście wszelkie próby, które wtedy będą pojawiać się podobnie, jak podczas odbywanego biegu. One będą zamierzone, aby odwrócić naszą uwagę od celu, zanim nasz Wielki Nadzorca i Dawca nagród wypowie słowa: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Nad tym, co małe, byłeś wierny, wiele ci powierzę; wejdź do radości Pana swego”. R 2755:5

23 MAJA

Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości i których grzechy są zakryte. Rzym. 4:7

Rozważając ten przedmiot, dobrze jest pamiętać, że szata sprawiedliwości nie przykrywa grzechów nowego umysłu, chociaż niektórym wydawałoby się, że jest inaczej. Pismo Święte nie przypisuje żadnego grzechu nowemu umysłowi ani żadnej doskonałości w sprawiedliwości upadłemu ciału. Jeśliby nowy umysł nie okazywał swej lojalności Panu Bogu, szata sprawiedliwości nie mogłaby go przykrywać. Przestałby on być nowym umysłem. Aby niedoskonałości naszego ciała, odziedziczone przez nas od Adama, w dalszym ciągu mogły pozostawać przykryte, Nowe Stworzenie musi okazywać lojalność względem Pana Boga. W przeciwnym razie, zasłuży na wtórą śmierć. Od tej pory, Nowe Stworzenia znajdujące się w niedoskonałych ciałach, kontrolowane są przez nowy umysł. Otrzymują one szatę weselną, aby mogły stawać przed obliczem Pana i przed innymi. R 4842:4

24 MAJA

Pan kieruje krokami męża, wspiera tego, którego droga Mu się podoba, Choćby się potknął, nie przewróci się, gdyż Pan podtrzyma go ręką swoją. Psalm 37:23,24

Werset ten nasuwa wniosek, że wola opisanej tu klasy ludzi została przekształcona, że ludzie ci przyjęli wolę Bożą zamiast ludzkiej i że dziecko Boże usiłuje chodzić drogami sprawiedliwości, na które wkroczyło. Jednak zasadniczą myślą, zawartą w cytowanym tekście, jest zapewnienie, że Pan Bóg nie dozwoli, aby przez swoją niedoskonałość w rozsądzaniu dziecko Boże wyrządziło sobie krzywdę. Nadzorując wszystkie jego przedsięwzięcia,

Pan Bóg będzie zarządzał nim w taki sposób, że każdy jego krok, choćby nawet uczyniony z jego własnej woli i będący naruszeniem jego woli poświęconej, będzie podlegał interwencji Bożej dla jego dobra, dla rozwoju jego Nowego Stworzenia w Chrystusie. Jeśliby on się pomylił w rozsądzaniu, sprowadzając na siebie przykre następstwa tej pomyłki, mądrość i moc Boża przyjdą mu z pomocą. Pan Bóg może sprawić, że popełnione błędy i słabości jego woli spowodują wzmocnienie jego charakteru oraz utwierdzenie w sprawiedliwości. W ten sposób, te oraz inne doświadczenia pozwolą rozwinąć owoce i dary ducha świętego, które ostatecznie przystosują i przygotowują go do współdziedziectwa w Królestwie. R 3156:6

25 MAJA

W końcu, bracia moi, umacniajcie się w Panu i w potęgę mocy Jego. Efezj. 6:10

Werset powyższy zawiera napomnienie odnoszące się do ludu Bożego w każdym czasie, w każdych warunkach i w każdych okolicznościach. Kiedyś ono mogło odnosić się do Samsona – człowieka ziemskiego i sługi, zaś dziś jest tak samo aktualne dla nas, którzy jesteśmy Nowymi Stworzeniami w Chrystusie, synami i sługami Najwyższego. Jeśli bliżej spojrzymy na Samsona i wszystkich wymienionych przez apostoła starożytnych świętych, zauważymy, że tajemnica siły ich charakterów, dzięki której wytrzymywali i zwyciężali, tkwiła w ich wierze w Pana Boga i w Jego obietnice. Tak samo musi być i z nami. Ale jest różnica pomiędzy wiarą i łatwowiernością. Łatwowierność przejawia ducha działania, ale nie ma w niej siły wytrzymałości. Natomiast wiara jest mocą Bożą, uzdalniającą nas do znoszenia tego wszystkiego, co jest wymagane od dobrych żołnierzy

Pana Jezusa Chrystusa. Będąc żołnierzami Prawdy i sprawiedliwości, walczymy też przeciwko zręcznym podstępom Przeciwnika, którymi potrafiłby on zwieść nas i cały świat, fałszywie przedstawiając charakter Boży w szatańskich naukach narzuconych ludowi Bożemu podczas Ciemnych Wieków, dla zaślepienia ich oczu wyrozumienia. Obecnie, dzięki kierownictwu Bożemu nasze oczy otwierają się coraz szerzej, zgodnie z modlitwą apostoła: „Modlę się do Boga za wami, abyście zdołali pojąć ze wszystkimi świętymi, jaka jest szerokość i długość i wysokość i głębokość, i mogli pojąć miłość Chrystusową, która przewyższa wszelkie poznanie”. R 4089:4

26 MAJA

Pan naszym Królem; On nas wybawi. Izaj. 33:22

Powyższy tekst wyraża pociechę, która powinna zapasać głęboko do serc całego ludu Bożego. Świat może wołać: „Nie mamy króla, ale cesarza”. Jednak lud Boży, prawdziwi Izraelici będą mieli inne usposobienie, wiedząc, że „Pan Bóg jest naszym Królem”. W związku z tym, będziemy szanować ziemskich władców i przestrzegać cywilnych praw w każdym ich szczególe, o ile nie będą się one sprzeciwiały prawu Bożemu. Niemniej jednak, z czcią większą niż dla królów ziemskich, nasz szacunek, zobowiązania i posłuszeństwo musimy okazać Temu, którego naznaczył Bóg – Królowi Immanuelowi. Jeśli ukoronujemy Go w naszych sercach, stosunkowo łatwo będzie nam przychodziło okazywanie Mu lojalności w zachowaniu się, w słowach, gdziekolwiek się znajdziemy. Jeśli się Go zaprzemy i On się nas zaprze, ale jeśli Go wyznamy, On również wyzna nas przed Ojcem i przed aniołami świętymi, a w końcu nas zbawi. Zgodnie z Jego pierwotną obietnicą, przez nas,

jako swój Kościół, swoje Ciało, będzie On błogosławił cały rodzaj ludzki, który wtedy, wspólnie z Nim otrzymamy w dziedzictwo. R 3219:4

27 MAJA

Uradowałem się, gdy mi powiedziano: Do domu Pana pójdziemy. Psalm 122:1

Ci, którzy słysząc zaproszenie, aby stać się członkami domu Bożego, domu synów, pozafiguralnej świątyni, przyjmują to zaproszenie do serc dobrych i szlachetnych, stają się naprawdę radosnymi. „Błogosławiony lud, który rozpoznaje dźwięk radosny.” Przytoczmy tutaj podobne wyrażenie tego samego proroka-poety, który oświadcza: „I zamieszkać w domu Pana przez długie dni”. Nie żyjemy nadziei, aby miejscem naszego życia wiecznego były ziemskie domy lub ziemskie świątynie. Ale ci, którzy staną się członkami Świątyni Niebiańskiej, będą żywymi kamieniami wznoszonej obecnie budowli duchowej i rzeczywiście zamieszkają w domu Pańskim na zawsze. Opuszczenie tego domu przez nich oznaczałoby jego zniszczenie, ponieważ oni będą jego szczególnymi członkami. Według oświadczenia Bożego, będą oni filarami domu Bożego, zarządzającymi Jego łaską i Prawdą na ziemi. Podczas Wieku Tysiąclecia, treść nagłówkowego tekstu znajdzie swoje zastosowanie również do świata. Cały rodzaj ludzki będzie zaproszony, aby przychodzić do Pana Boga z uwielbieniem, aby zbliżyć się do świątyni duchowej, do Chrystusa, a przez Kompletnego Chrystusa – do Ojca. Wszyscy, którzy usłyszawszy poselstwo przyjmą je, posiadają prawdziwą radość. Poselstwo zwiastowane przez aniołów przy narodzeniu się Pana Jezusa wskazywało, że ostatecznie wielka radość będzie udziałem wszystkich ludzi. R 3284:4

28 MAJA

Błogosławiony mąż, który w Panu pokłada nadzieję swoją. Psalm 40:4

Jeśli opuścimy świat, staniemy się ludem Bożym i z Jego ręki otrzymamy potrzebne lekcje wzmacniające naszą wiarę w Niego, zaś wynikiem tego będzie gotowość do uczynienia natychmiastowego i zupełnego poświęcenia, do całkowitego poddania się woli Bożej, aby postępować według Jego kierownictwa, aby odziedziczyć to wszystko, co On ma dla nas. Jeśli wypracujemy w sobie prawdziwą wiarę, będziemy mogli powiedzieć za prorokiem: „zła się nie ulękę, boś Ty ze mną, łaska Twoja i kij Twój mnie pocieszają”. Tylko tacy mogą być prowadzeni przez Pana Boga w obecnym Wieku Ewangelii, kiedy wymagane jest chodzenie przez wiarę, a nie przez widzenie. Tylko tacy będą mogli postępować naprzód z pełnym zaufaniem, pokonując różne przeciwności obecnego czasu, tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne. W końcu staną się oni przedstawicielami Bożymi i przewodnikami w błogosławieniu świata w Tysiącleciu. Dobrze więc przyswójmy sobie lekcję wiary i zaufania, ponieważ Pan Bóg życzy sobie, abyśmy posiadali tę zaletę. W zależności od tego, na ile wyrobimy w sobie wiarę, na tyle On będzie mógł się nami zajmować. Na podstawie naszego doświadczenia stwierdzamy, że najchętniej naszą pomoc i pociechę niesiemy tym, którzy nas obdarzają zaufaniem. R 3064:4

29 MAJA

Gdzie zaś grzech się rozmnożył, tam łaska bardziej obfitowała. Rzym. 5:20

Ten tekst jest kluczem do wszystkich naszych oczekiwań. Grzech rozmnożył się nie tylko przeciwko naszym pierwszym rodzicom, ale również przeciwko ich całemu

potomstwu, aż do wydania wyroku śmierci. Jednak łaska Boża rozmnożyła się bardziej i to dla wszystkich. W Chrystusie Pan Bóg nie tylko uwolnił cały rodzaj ludzki spod kary grzechu i śmierci, ale również dał zapewnienie, że odrodzona i podniesiona do doskonałości ludzkość otrzyma w pierwotnym wymiarze i już na zawsze to wszystko, cokolwiek zostało utracone w Raju. Ponadto łaska Boża obfitowała do tego stopnia, że ze świata grzeszników zostało wybrane „małe stadko”, którego członkowie mogą stać się dziedzicami Bożymi i współdziedzicami Pana Jezusa Chrystusa. Ich natura będzie zmieniona w taki sposób, że zamiast dalej być istotami natury ludzkiej, staną się oni uczestnikami natury boskiej. Otrzymają współudział w boskiej chwale, czci i rządach razem z ich Panem, Jezusem – który jest ponad aniołami, księżstwami, mocami, a Jego imię jest ponad wszelkie imię, jakie może być wymienione. Niech więc lud Boży ustawicznie dziękuje Panu Bogu za Jego miłość i miłosierdzie, które obfitowały dla nas, kiedy jeszcze byliśmy grzesznikami i które teraz, kiedy jesteśmy przyjęci w Umiłowanym, obfitują dla nas jeszcze więcej w Chrystusie. Niech wdzięczność naszych serc jeszcze bardziej wyraża się i przejawia w słowach, w postępowaniu, we wszystkim co czynimy, co mówimy, aby to wszystko służyło ku czci i chwale Tego, który nas powołał z ciemności do cudownej swojej światłości. R 2842:4

30 MAJA

Lecz, gdy przyjdzie on, duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką Prawdę. Jan 16:13

Zgodnie z obietnicą, duch święty został zesłany tylko na klasę ludu poświęconego i miał pozostawać tylko w klasie prawdziwego Kościoła, w Ciele Chrystusowym. Zarówno my, jak i wszyscy inni, którzy od

tego czasu weszliśmy do społeczności i jedności z naszym Panem, Głową Ciała, którym jest Jego Kościół, zarazem weszliśmy pod wpływ ducha świętego, prawnie należącego się nam działu i przywileju. Przez tego ducha zostaliśmy spłodzeni do duchowej natury, stając się dziedzicami wszystkich największych i kosztownych obietnic, które należą do Ciała Chrystusowego. R 2820:3

31 MAJA

Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, lecz z tych, którzy wierzą i zachowują duszę. Hebr. 10:39

Tym, którzy pozostawili wszystko, udając się za Panem, przypominamy, aby nie oglądali się do tyłu. Pełni przekonania, że wykorzystaliśmy najlepszą sposobność, jaka może się przytrafić, zdążamy drogą do osiągnięcia największej nagrody, jaką tylko można sobie wyobrazić, utrzymując społeczność z naszym Panem w Jego wspaniałym dziele i ciesząc się Bożą aprobatą. Wydaje się, że właśnie taką myśl apostoł ma na uwadze, gdy przynagła nas, abyśmy, zdjawszy z siebie wszelki ciężar i usidlenie, mogli cierpliwie wykonywać nasz ciągle niedokończony bieg, patrząc na Jezusa, „Sprawcę” naszej wiary, który również okaże się jej „Dokończycielem”. Jeśli to jest możliwe, bezwzględnie, zaraz na początku naszej chrześcijańskiej drogi, raz na zawsze ułożmy nasze sprawy tak, abyśmy oddając naszą wolę, mogli stać się naśladowcami Baranka. Kierując się rozsądkiem, na ile to możliwe, raz na zawsze ułożmy należycie wszystkie sprawy doczesne, uwzględniając przy tym nasze zobowiązania względem bliźnich. Starajmy się wiernie i wytrwale kontynuować nasz bieg aż do końca. R 3721:5

1 CZERWCA

Zrzuc na Pana brzemię swoje, a On cię podtrzyma!
Psaln 55:23

Choć każdy poświęcony członek ludu Bożego, podczas wędrówki po wąskiej drodze nie uniknie łez, bolesnych prób i doświadczeń, to jednak nikt nie ma prawa szemrać. Każdy powinien raczej powiedzieć za Mistrzem: „Czy nie mam pić kielicha, który mi dał Ojciec?”. Tych, którzy za przykładem Mojżesza zbliżają się do gorzkich źródeł z właściwą wiarą w Pana Boga, zapoznaje On z kosztownymi obietnicami, które „usuwiają gorycz z życia niedoli”. Jak naród izraelski był prowadzony od gorzkich wód do odpoczynku i cienia w Elim, tak Boży Izrael duchowy nie jest próbowany i doświadczany ponad to, co może znieść. R 5278:6

2 CZERWCA

I powiedz im: To jest ofiara ogniowa, którą będziecie składać dla Pana: dwoje rocznych jagniąt bez skazy, codziennie, jako stałą ofiarę całopalną. Jedno jagnię przyrządzisz rano, drugie jagnię przyrządzisz wieczorem. 4 Mojż. 28:3,4

Choćby nasza ofiara była najmarniejsza i najbardziej niedoskonała, zostanie uznana za świętą i nienaganną, gdy przedstawimy ją Ojcu w imieniu i przez zasługę naszego Zbawiciela. A jeśli przez Niego będzie ona uznana za świętą i miłą Bogu, (Rzym. 12:1; 1 Piotra 2:5) otrzymamy za nią nagrodę, choćby nawet nasza ofiara była najmniejsza ze wszystkich. Musi to być jednak ofiara dobrowolna i oddana na zupełne spalanie. Nawet jej najmniejsza częśćka nie może być zachowana przed trawiącym ogniem ołtarza. Nikt, kto posiada ducha Mistrza, nie będzie próbował zatrzymać sobie nawet częśćki z tej

i tak przecież niewielkiej ofiary. Przeciwnie, ktoś taki naprawdę będzie miał poczucie, że nawet w najlepszym razie, ofiara ta jest ofiarą z bezwartościowego żużlu, składanego za klejnot, za najdroższą perłę. R 1133:1

3 CZERWCA

Dążcie (...) do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana. Hebr. 12:14

Uświęcenie nie jest talizmanem, który nosi się w kieszeni, nie jest też strojem zakładanym na specjalne okazje. Proces uświęcenia może przypominać hartowanie kawałka metalu. Przenikając całą strukturę zmienia ono jej ogólne, charakterystyczne cechy i wywiera wpływ przeobrażający. Jest prawdą, że uświęcenie bywa przypisywane członkom ludu Bożego po otrzymaniu przez nich Chrystusowej szaty sprawiedliwości. My również zostaliśmy okryci tą szatą, gdy odwróciliśmy się od grzechu i przyjąwszy Odkupiciela poświęciliśmy się Panu Bogu. Ale to jest niewystarczające. Musimy też w naszych charakterach wypracować to, co postanowiliśmy. Apostoł wzmiankuje, że musimy pozwolić Panu Bogu, aby okazywał w nas swoją świętą wolę, a temu z konieczności musi towarzyszyć świątobliwe postępowanie, na ile tylko pozwolą sposobności i warunki. R 5739:3

4 CZERWCA

Tego miłujecie, chociaż Go nie widzieliście, wierzycie w Niego (...) i weselicie się radością niewymowną i chwalebną. 1 Piotra 1:8

Liczni wyznawcy Chrystusowi, odnosząc do przyszłości swoje nadzieje związane z Panem Bogiem, nie

doceniają radości obecnych, wynikających z otrzymanego zbawienia. Tacy nie żyją według udzielonych im przywilejów. Nie wzrosli w sposób prawidłowy w Chrystusa, ich Głowę. Tacy potrzebują rozwijać swoją wiarę, uzupełniając ją cnotą, poznaniem, wytrwaniem, pobożnością, miłością braterską i miłością do wszystkich. Jeśli w taki sposób zastosują się oni do wymagań szkoły Chrystusowej, jeszcze lepiej będą mogli docenić to, że Pan Bóg nie tylko wyciągnął ich stopy ze straszego dołu grzechu i śmierci, umieszczając ich na Skale, którą jest Jezus Chrystus, ale również każdy z nich będzie mógł rzec: „On włożył w usta moje pieśń nową, pieśń czułego przywiązania Boga”. R 3496:5

5 CZERWCA

I zamieszka mój lud w siedzibie pokoju, w bezpiecznych mieszkaniach i w miejscach spokojnego odpoczynku.
Izaj. 32:18

Im bliżej Pana żyjemy, im większa jest nasza wiara, tym więcej będziemy doceniać kierownictwo Boże. Będziemy również jeszcze lepiej używać środków, których On nam udzielił do wzmacniania i podtrzymywania nas. Możemy wołać do Niego w nieszczęściu, możemy zwracać się do Niego w modlitwie. On nigdy nie zawiedzie tych, którzy Mu zaufali i szczerze pragną kroczyć wyznaczoną przez Niego drogą. Będąc co do tego przekonani, możemy dalej kroczyć naszą drogą z pełnym zaufaniem i pewnością. Poświęćwszy Panu Bogu wszystko, co posiadamy, upatrujmy Jego kierownictwa, gdyż On jest przy nas zawsze, we wszystkich wydarzeniach naszego życia. R 5548:3

6 CZERWCA

Śpiewajcie Panu pieśń nową na chwałę Jego w zgromadzeniu wiernych (...) Niech w ustach ich będzie uwielbienie Boga. Psalm 149:1,6

Obecnie święci mogą uwielbiać Pana Boga w sposób bardziej rozumny i doskonały niż kiedykolwiek przedtem. Ponieważ niewiedza, błędne pojęcia, tajemnice i niejasności przeminęły, możemy lepiej zobaczyć prawdziwy charakter Boży. Słowo Boże wydaje znacznie jaśniejszy blask niż kiedykolwiek wcześniej. Nie uważamy, aby sposób, w jaki nasz brat Jan Kalwin uwielbiał Pana Boga swoimi ustami, był właściwy. Z pewnością, nie jest uwielbieniem Boga oświadczenie, że mógłby On zesłać miliony ludzi na wieczne męki. Nie można też powiedzieć, aby dziś ludzie właściwie wysławiali Pana Boga swoimi ustami, głosząc tę samą straszną naukę. Nikt nie może wysławiać Pana Boga, jeśli miałby związek z takimi wierzeniami lub naukami. Jednak członkowie ludu Bożego, którzy żyją blisko Jego Słowa, mogą teraz, jak nigdy przedtem, opowiadać wspaniałą historię miłości, mądrości, sprawiedliwości i mocy Bożej. R 5804:4

7 CZERWCA

Obawiam się jednak, ażeby, jak wąż chytrą swoją zwiódl Ewę, tak i myśli wasze nie zostały skażone i nie odwróciły się od szczerego oddania się Chrystusowi. 2 Kor. 11:3

Dobrze jest, gdy lud Boży usiłuje żyć radośnie i zawsze dziękuje Ojcu za wszystko, radując się także z tego, że został uznany za godnego cierpieć hańbę z powodu Chrystusa. Ale zgodnie z apostołskim zaleceniem w innym miejscu, radujmy się z bojaźnią. Niech nasze radowanie się nie będzie lekomyślne i dające tylko osobiste zadowolenie, które mogłoby

nas usidlić lub doprowadzić do zguby. Niech nasza radość będzie w Tym, który nas umiłował i kupił i zawsze przebywa z nami jako nasz najlepszy Przyjaciel i najwierniejszy Przewodnik. Radujmy się więc, nie z poczucia naszej własnej siły, męstwa i mądrości, ale z faktu, że mamy Wielkiego Zbawiciela, który ma moc ocalić – aż do ostatniego – wszystkich przychodzących przez Niego do Ojca. Niech zatem Pan będzie naszą siłą, naszą ufnością, naszą tarczą, naszym pancerzem. R 3886:3

8 CZERWCA

Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. Jan 15:13

Pan Bóg zapewnia nas, że cokolwiek dobrego uczynilibyśmy któremuś z członków Ciała Chrystusowego lub komuś z poświęconych wiernych, On oceni to tak, jakby to było wyświadczony Jemu. Skoro więc oddawanie życia w służbie dla Boga jest naszym obowiązkiem, naszym przywilejem i naszą radością, taką samą miłość musimy okazywać braciom, ponieważ oni są Bożą własnością. Nasze życie powinniśmy oddawać za nich z radością i przez to okazywać Panu Bogu naszą lojalność względem Niego i Jego sprawy. Niekoniecznie oznacza to oddawanie sił, zdrowia i życia w służbie i opiece cielesnej dla braci, chociaż takie też mogą i w wielu przypadkach okazują się być bardzo korzystnymi. Naśladowcy Pana nie są uznawani za braci z powodów cielesnych, ale ze względu na ducha. Dlatego też zalecenie, aby kłaść nasze życie dla braci, bardziej wskazywałoby na składanie w ofierze naszego zdrowia fizycznego, sił, wiedzy, zdolności i innych środków usługiwania dla korzyści duchowych ludu Bożego. Jeśli na przykład, podczas głoszenia Prawdy mają miejsce związane z tą służbą ofiary takie, jak zaparcie się samego siebie, utrata sił, itd., to jest to uznawane jako oddawanie życia za braci, za współczłonków Ciała Chrystusowego. R 3932:6

9 CZERWCA

A w końcu, bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, braterscy, miłosierni, pokorni. 1 Piotra 3:8

W Piśmie Świętym, miłość do braci jest przedstawiona jako jeden z niezaprzeczalnych dowodów naszego członkostwa w Ciele Chrystusowym. Mogą być różne stopnie tej miłości, ale jeśli należymy do Pana Boga, pewna miara tej miłości musi być naszą własnością. „Jeśli zaś kto nie ma ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego.” Ale nie wystarczy, aby ten płomień świętej miłości dla braci pozostawał tylko rozniecony w naszych sercach. On musi płonąć i spalać się, wytwarzając w nas nie tylko ciepło miłości, ale również gotowość zużycia i strawienia siebie dla innych. Taka miłość nie tylko potrafi zakrywać różne słabości i niedoskonałości braterstwa, zauważając przy tym każdą zaletę, ale miłość taka jest gotowa kłaść życie za braci, ponieważ oni zaliczają się do poświęconych, niezależnie od tego, ile jeszcze im brakuje do zwalczenia grzechu i posiadanych słabości. R 3932:2

10 CZERWCA

Jeśli kto chce pełnić wolę Jego, ten pozna, czy ta nauka jest z Boga, czy też ja sam mówię od siebie. Jan 7:17

Wierzmy, że bez miłości do Prawdy nikt nie będzie uprzywilejowany światem „teraźniejszej Prawdy”. Co więcej, uważamy, że jeśli byśmy szczerą miłość do Prawdy, wyrażającą się w prawych myślach i czynach, poświęcili na rzecz pychy, wysokich aspiracji, próżności lub innych rzeczy, rezultatem tego będzie utrata „teraźniejszej Prawdy”. Zawsze pamiętajmy o poselstwie Bożym odnoszącym się do końca obecnego wieku, a przekazanym przez apostoła. Miały być wtedy zesłane silne złudzenia,

aby ci, którzy upodobali sobie nieprawdę – nie przyjęli Prawdy z miłości do niej – mogli uwierzyć kłamstwu. Strzeżmy naszego sumienia, mając świadomość, że jego zdeprawowanie z pewnością wyrządziłoby nam szkodę, powodując wyobcowanie się od Pana Boga oraz odsunięcie nas od Jego służby teraz i w przyszłości. R 3847:5

11 CZERWCA

Wy jesteście świadkami tego. Łuk. 24:48

Występując w roli świadków, apostołowie mieli opowiedzieć nie tylko o narodzeniu się Zbawiciela z dziewicy, nie tylko o Jego świętym i ofiarowanym życiu, nie tylko o zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, ale ponadto mieli również obwieścić, że nasz Pan był należycie przygotowany do roli Odkupiciela, że wypełnił wszystkie wymagania Prawa Zakonu i że teraz żyje, aby wspomagać wszystkich przychodzących przez Niego do Ojca. Jak wiernie apostołowie wykonali swoje posłannictwo! Oświadczenie apostoła Pawła wskazuje na wielką ostrożność, którą wykazywali, usiłując przekazać to poselstwo w całości. Mądrość tego świata mogłaby sugerować, że opowiedzenie się za Mistrzem i Nauczycielem, który został uśmiercony jako przestępca, spowoduje jedynie kompromitację i całkowicie zatrzyma proces powiększania się grupy naśladowców Wodza. Ale ci wierni świadkowie nie radzili się ciała ani krwi odnośnie tego, co mieli głosić. Opowiedzieli historię prosto, ze wszystkimi jej szczegółami, nie pomijając nawet tych, które dotyczyły Piotra i Judasza lub relacjonowały rozmowę apostołów o tym, który z nich był największy itp.. Bóg zamierzył, aby Prawda była przedstawiona z całą jej prostotą. To upodobanie Boże zostało urzeczywistnione i przekazane nam w formie Biblii. R 3911:3

12 CZERWCA

Aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi i pod ziemią. Filip. 2:10

Rozmyślając nad tym wielkim wywyższeniem Mistrza, nie zapominajmy, że Jego Oblubienica będzie współdziedziczką tej wielkiej chwały, czci i nieśmiertelności i że zaszczytem przynależności do członków klasy Oblubienicy obdarzeni są powołani, wybrani, wierni, specjaliści wybrańcy obecnego Wieku Ewangelii. Jeśli byśmy stale mieli to na pamięci, jakże innymi ludźmi byłibyśmy we wszystkich naszych obcowaniach i pobożnościach! Jak błahymi wydałyby się nam wszystkie ziemskie przyjemności i smutki, całe bogactwo i ubóstwo, wszystkie słabości i poniżenia! O ileż bardziej zdecydowani byłibyśmy w staraniach, aby umocnić nasze powołanie i wybranie do tych największych i kosztownych obietnic. R 3979:4

13 CZERWCA

Teraz zaś, wyzwoleni od grzechu, a oddani w służbę Bogu, macie pożytek w poświęceniu, a za cel żywot wieczny. Rzym. 6:22

To są naprawdę wspaniałe słowa żywota! One napełniają nas nadzieją. Jeśli Pan Bóg przyjmuje doskonałe intencje serca zamiast bezwzględnej doskonałości ciała, spodziewamy się osiągnąć ten stopień, który On dla nas przeznaczył – stopień doskonałości. Możemy kroczyć według tego stopnia doskonałości lub według ducha. Na ile to dotyczy naszych śmiertelnych ciał, nie potrafimy postępować w nich tak, aby zaspokoić wymagania ducha. Ale w naszych umysłach możemy postępować według ducha, utrzymując nasze intencje na

poziomie doskonałości. Tym, czego nasz Ojciec Niebieski w nas upatruje jest doskonałość naszych intencji oraz doskonale kontrolowanie naszych ciał, na ile tylko to jest możliwe. R 4869:5

14 CZERWCA

A gdy wołali do Pana w utrapieniu swoim, z ucisków ich wybawił ich. Psalm 107:13

Jak rezultatem doświadczeń Izraelitów było zwrócenie ich serc do Pana Boga oraz przyprowadzenie ich do takiego stanu, że zaczęli wołać, prosząc o obiecaną im pomoc, tak również i nasze doświadczenia pochodzące od świata, ciała i Przeciwnika oraz niewola grzechu i śmierci – to wszystko sprzyja Nowym Stworzeniom w Chrystusie, do których należy Ojcowska obietnica. To wszystko coraz bardziej skłania nas do spoglądania na Pana Boga, od którego przychodzi pomoc, do oczekiwania Jego Syna z nieba oraz do uwolnienia wzdychającego stworzenia podczas Jego drugiego przyjścia. Wobec tego, czy nie jest prawdą, że obecne nieszczęścia i cierpienia przynoszą nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały, jeśli jesteśmy przez nie właściwie doświadczeni? Jako Izraelici duchowi, naszą ufność pokładamy w obietnicy Abrahamowej! Według określenia apostoła, mamy ją jako kotwicę duszy, pewną i mocną, sięgającą aż poza zasłonę, tam, gdzie nasz Poprzednik wszedł za nas i dokonał za nas pojednania. Stamtąd zsyła nam On błogosławione wyzwolenie, którego wkrótce spodziewamy się doświadczyć podczas naszej przemiany w zmartwychwstaniu. Wtedy w jednej chwili, w mgnieniu oka staniemy się jak On, zobaczymy Go takim, jakim jest i otrzymamy udział w Jego chwale. R 3983:6

15 CZERWCA

I dowie się całe to zgromadzenie, że nie mieczem i włóczęnią wspomaga Pan, gdyż wojna należy do Pana i On wyda was w ręce nasze. 1 Sam. 17:47

Jaką naukę może wyciągnąć obecne Nowe Stworzenie z tej odległej historii? Dawid, którego imię oznacza „umiłowany”, w wielu wypadkach przedstawia Kompletnego Chrystusa – Głowę i Ciało. Jego doświadczenie z Goliatem obrazuje przede wszystkim walkę naszego Pana z Przeciwnikiem, podczas czterdziestu dni kuszenia na pustyni. Zwycięstwo naszego Pana nad Szatanem w podanych okolicznościach, Jego lojalność względem Ojca oraz dzieła, jakie Mu były powierzone, Jego własna ofiara – oznaczały zwycięstwo dla dobra wszystkich ludzi pragnących żyć w harmonii z Panem Bogiem i Jego ustawami. Czyż Jezus nie oświadczył nam: „Nie bójcie się, Ja zwyciężyłem świat”? Pokonując Szatana, księcia tego świata, odniósł On równocześnie zwycięstwo nad wszystkimi siłami zła i sługami grzechu. Okazując swoją wierność Bogu oraz warunkom zawartego z Nim przymierza, cisnął w Przeciwnika kamień ze strumienia Prawdy: „Tak napisano”. Jak Goliat upadł przed Dawidem, tak Szatan został pokonany przez naszego Pana, który oświadczył: „Widziałem jak Szatan, niby błyskawica, spadł z nieba”. W rezultacie swego zwycięstwa nasz Pan powiedział: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi”, a następnie rozesłał uczniów w swoim imieniu, aby wspierani Jego siłą mogli walczyć w podobny sposób i stając się zwycięzcami, mogli w końcu otrzymać uczestnictwo w Jego Królestwie, które sprowadzi błogosławieństwo dla całej ludzkości. R 4216:4

16 CZERWCA

Nie dajemy w niczym żadnego zgorszenia, aby służba nasza nie była znieślawiona: w czystości, w poznaniu, w wielkoduszności, w uprzejmości, w Duchu Świętym, w miłości nieobłudnej. 2 Kor. 6:3,6

Im bardziej ktoś jest czysty, tym bardziej jest pewne, że stanie się obiektem ataków. Zauważ, że ptaszki cętkowane, odróżniając się od innych, są bardziej zauważalne dla łowcy. Dlatego też wszyscy, którzy noszą naczynia domu Bożego, są szczególnymi obiektami ognistych strzał Szatana. Musimy walczyć ze światem, ciałem i Przeciwnikiem. Ci, którzy są czystego serca, będąc szczerymi dziećmi Bożymi, pilnują swoich szat, aby były czyste. Jeśliby oni nie strzegli szat, z pewnością zostałyby one splamione. Szatan czyni specjalne starania, aby ich dotknąć. Wiemy, że tam, gdzie on dotyka się szat, powstaje plama. Każdy, dotknięty przez tego Nikczemnika ponosi pewną szkodę. Szatan dotyka danej osoby wtedy, jeśli w pewnym stopniu czuje się ona winna. R 5259:5

17 CZERWCA

Wtedy idzie Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemane i mówi do uczniów: Siądźcie tu, a Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił. Mat. 26:36

Czyż my jako lud Boży, teraz, w czasie Żniwa, nie zbliżamy się coraz bardziej do godziny Getsemane, która ma doświadczyć Kościół? Czy do pewnego stopnia, nie jesteśmy już w godzinie pokuszenia? Czy wkrótce, ostatni członkowie Ciała nie zdecydują się pójść za swoją Głową, czyniąc zupełne ofiarowanie? Jak jesteśmy przygotowani na tę ciężką próbę? Czy śpimy, czy też zwracamy uwagę na słowa apostołskiego ostrzeżenia, że ci, którzy śpią, w nocy śpią, ale

my, którzy należymy do dnia, powinniśmy być czujnymi i trzeźwymi. Weźmy więc całą zbroję Bożą, abyśmy mogli ostać się w tym dniu złym, w czasie prób, które już przechodzimy i które bez wątpienia nasilą się jeszcze bardziej w niedalekiej przyszłości. Czy jesteśmy przygotowani na czas mającego wkrótce nadejść całkowitego rozproszenia, którego doświadczył nasz Mistrz, gdy „wszyscy opuścili Go i odeszli”? W godzinie pokuszenia, nasza odwaga będzie prawdopodobnie w dużym stopniu uzależniona od tego, w jakim stopniu zdołamy naśladować przykład Mistrza oraz od posiadania przez nas stanowczego przeświadczenia, że taka jest wola Boża. Dlatego więc nie unikajmy godziny Getsemane, jeśli ona przychodzi na nas z dozwolenia Bożego, ale z wielkim wołaniem i ze łzami spoglądajmy na Tego, który może nas zachować od śmierci i dać nam chwalebne Pierwsze Zmartwychwstanie. Pamiętajmy, że mamy Orędownika i Pomocnika. Nasz Pan jest aniołem przekazującym nam poselstwo Ojca. On nas zapewnia, że jeśli będziemy pozostawać w Jego miłości, ostatecznie wszystko obróci się dla naszego dobra. Przez swoją własną zasługę On jest zdolny i gotowy pomóc nam, abyśmy okazali się zwycięzcami, a nawet więcej niż zwycięzcami. R 3886:6

18 CZERWCA

Jeżeli zechcecie być posłuszni, z dóbr ziemi będziecie spożywać. Izaj. 1:19

Pan Bóg zaplanował, abyśmy nauczyli się pewnych lekcji odnośnie panowania nad sobą i doprowadzili siebie do całkowitego posłuszeństwa Panu Bogu w sposób dobrowolny i nieprzymuszony. Pamiętajmy również o tym, że w przyszłości będziemy Jego przedstawicielami, głoszącymi światu posłuszeństwo wobec Bożych wymagań. Według ogólnej przyjętej zasady, nikt nie ma prawa zarządzać innymi, jeśli

sam nie nauczył się posłuszeństwa. Pan Jezus nauczył się posłuszeństwa kosztem wielkiego cierpienia. On poddał się Panu Bogu zdecydowanie i zupełnie. My również powinniśmy rozwijać i uzewnętrzniać tego samego ducha Chrystusowego, abyśmy okazali się gotowymi do sprawowania przyszłego dzieła Chrystusa – dzieła Wieku Tysiąclecia. R 5890:2

19 CZERWCA

Dlatego weźcie całą zbroję Bożą, abyście mogli stawić opór w dniu złym. Efezj. 6:13

Nikt nie zakłada zbroi, jeśli nie zamierza walczyć. Ale jeśli ktoś jest żołnierzem krzyża, najlepszym jego orężem jest miecz ducha, którym będzie udowadniał swoją lojalność i swoją siłę. Bracia powinni wzajemnie budować się w najświętszej wierze, bojując dobry bój wiary i okazując swoją wierność dla Pana Boga i Prawdy. Ci, którzy poddają się wpływowi ciemności, okazują się niegodnymi nowego porządku rzeczy. Niech więc tacy nie spodziewają się uczestnictwa z Chrystusem w Królestwie, ale raczej znalezienia się wśród odrzuconych przez Pana jako niegodni. R 5098:2

20 CZERWCA

Bóg się pysznym przeciwstawia, a pokornym łaskę daje. Przeto poddajcie się Bogu. Jak. 4:6,7

Z wytęsknieniem oczekujemy naszego przyszłego chwalebego stanu, kiedy chwała Boża napełni Świątynię, kiedy „poznamy tak, jak jesteśmy poznani”. Nie zapominajmy, że jeśli nie będziemy poddawać się kształtującemu i modelującemu wpływowi szkoły Chrystusowej, nie będziemy brani pod uwagę. Skreślenie naszych imion pozbawi nas wtedy tej szczególnej roli, a nasze korony

będą przydzielone innym. Mając na względzie możliwość wielkiej straty jak i wielkiej nagrody, apostoł napisał: „Gdy tedy obietnica wejścia do odpocznienia Jego jeszcze jest ważna, miejmy się na baczności, aby się nie okazało, że ktoś z nas pozostał w tyle”. Pielęgnowanie pychy w jakikolwiek sposób i rozwijanie niepoświęconych, wyniosłych ambicji to największe niebezpieczeństwa zagrażające tym żywym kamieniom w ich obecnym stanie formowania. Takie wady w nas ukształtowane mogłyby uczynić nas nie nadającymi się do tej szczególnej służby. Gdyby cechy te rozwinęły w nas porywczosć lub dumę, to prawdopodobnie, mogłyby również rozwinąć: zawiść, złośliwość, nienawiść, kłótniwość, obmowę i złe podejrzenia. Te wszystkie uczucia są przeciwne duchowi Chrystusa i mogłyby nas one prędko oddalić od Niego. R 4297:5

21 CZERWCA

Wiem tedy, że nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, dobro; mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego, co dobre, brak. Rzym. 7:18

Rozbieżność pomiędzy nową wolą, nowym umysłem a umysłem cielesnym i samym ciałem, które chociaż uważane za martwe, w rzeczywistości są dosyć żywotne, wymaga ciągłej czujności przy ujarzmianiu i kierowaniu nimi, zgodnie z intencjami Nowego Stworzenia. To jest bardzo poważna walka, od powodzenia której zależy zwycięstwo. Osiągnięcie zwycięstwa jest nagrodą, do której Pan Bóg postanowił dodać specjalne zaszczyty i błogosławieństwa zaoferowane podczas obecnego Wieku Ewangelii. Przyczyną skażenia umysłowego jest egoizm, który często jest tak znikczemniały, że należałoby się go wstydzić. Próbuje on ukrywać się pod różnymi pozorami dobroczynności, przez zewnętrzną wystawność, obdarzanie podarunkami itp. Innymi cechami

skażonego umysłu są: zazdrość, zawiść, wysokie aspiracje. Według oświadczenia apostoła, te różne formy egoizmu powinny być rozpoznane jako pochodzące od zła, jako uczynki ciała i diabła. Inną cechą tej nieczystości umysłowej jest pożądlliwość i zmysłowość, będąca również formą egoizmu i pobłażliwej miłości. Wobec powyższych uwarunkowań umysłu, Nowe Stworzenie powinno się im sprzeciwiać, pogardzać nimi i walczyć z nimi aż do ich zniszczenia. R 3986:2

22 CZERWCA

A to przykazanie mamy od Niego, aby ten, kto miłuje Boga, miłował i brata swego. 1 Jana 4:21

Miłość doskonała usuwa bojaźń oraz odrzuca zwodnicze wrażenia złych intencji i czynów skierowanych rzekomo przeciwko nam. Serce życzliwe i napełnione miłością do bliźnich będzie raczej wolało uznać, że wszelkiego rodzaju lekceważenie jest mimowolnym niedopatrzaniem. W podobny sposób wytłumaczy ono występki swoich przyjaciół, wyrażając zgodę na potępienie tylko wtedy, kiedy intencje ich serc są jasne i łatwe do rozpoznania. Jednak nawet wtedy, względem prześladowcy powinna być okazana wspaniałomyślność, uwzględniająca jego wrodzoną niedoskonałość, której poddany jest cały rodzaj ludzki. Temu powinna również towarzyszyć gotowość do modlenia się za tymi, którzy złośliwie nas prześladują i wykorzystują. Błogosławieni są ci, którzy okazując swoim wrogom i prześladowcom sprawiedliwość w duchu miłości, mają pewność, że są prześladowani z powodu swojej wierności dla Prawdy i sprawiedliwości, a nie z powodu osobistych upodobań lub dziwactw. Tacy są błogosławieni, gdyż dla nich jest przygotowane Królestwo Niebieskie! Pan Bóg szuka takich, którzy wiernie trzymają się za-

sady sprawiedliwości, stosując ją do swych wrogów nawet wtedy, gdy są przez nich lub z ich powodu prześladowani. Jeśli Królestwo Niebieskie jest przeznaczone dla takich ludzi, to będzie ich z pewnością „małe stadko”. Dołączmy więc wszelkiej pilności w naszym staraniu się o przynależność do tego „małego stadka”; jeszcze bardziej umacniajmy nasze powołanie i wybranie. R 3736:2

23 CZERWCA

Abyście postępowali, jak przystoi na powołanie wasze, z wszelką pokorą i łagodnością, z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości. Efezj. 4:1,2

Naszą ocenę miłosierdzia Bożego możemy okazać przez kształtowanie naszego charakteru na podobieństwo charakteru Bożego oraz przez rozwijanie miłosierdzia i dobroci wobec wszystkich domowników wiary. Będąc miłosiernymi w stosunku do braci, okazemy się również wspańiałomyślnymi dla wszystkich ludzi. Świadomość i ocena naszych własnych słabości i ułomności pozwoli nam odnosić się życzliwie do braci i do całego rodzaju ludzkiego. Pan Bóg rozkoszuje się w miłosierdziu, dobrotliwości, współczuciu. Wszyscy, którzy wypracują w sobie te owoce ducha świętego, staną się miłymi w oczach Bożych i w ten sposób okażą się przysposobieni i przygotowani do współdziałania z Panem Jezusem Chrystusem w Jego tronie chwały. Wielkie Królestwo Mesjasza będzie ustanowione w tym szczególnym celu, aby okazywać miłosierdzie tysiącom ludzi, którzy będą powracać do łaski i błogostawieństwa Bożego przez jaśniejsze zrozumienie i pomoc, jaka będzie im wtedy udzielana. R 5135:2

24 CZERWCA

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie. Mat. 24:42

Wszyscy, którzy należą do klasy „mądrych panien”, powinni mieć usposobienie zalecane w powyższej przypowieści. Posiadając znajomość faktu, że Oblubieniec nadchodzi, powinni zaopatrzyć się w lampy i zgromadzić zapas oliwy. Ci, którzy trwają w ciągłej gotowości, nie będą zatrwożeni lub zaskoczeni wiadomością, którą usłyszą: „Oto Oblubieniec”. Żyjemy w czasie obecności Syna Człowieczego. „Mądre panny” już ustawiają się w szeregach pochodu, który wprowadzi ich w związek małżeński. Wkrótce dopełni się ich liczba i drzwi zostaną zamknięte. Mając serca czujne i całkowicie napełnione duchem Bożym, „mądre panny” bardzo łatwo zauważą pierwsze oznaki obecności Oblubieńca. Czyszcząc swoje lampy, badając Pismo Święte, prędko rozpoznają prawdziwość zawiadomienia i z pośpiechem przygotowują się do zajęcia swoich miejsc razem z innymi „mądrymi pannami”. Przyjęcie tego zawiadomienia – Prawdy dotyczącej tego przedmiotu – jest prawdziwą próbą, mającą wykazać, która z rzekomych Bożych „panien” ma oliwę w swoich naczyniach, właściwego ducha pokory, cierpliwości, miłości, poświęcenia, zainteresowania sprawami Oblubieńca. Oblubieniec pragnie mieć tylko takie, a nie inne „panny” i tylko one otrzymają pozwolenie, aby do Niego wejść. R 3869:4

25 CZERWCA

Abyście podjęli walkę o wiarę, która raz na zawsze została przekazana świętym. Judy 3

Jeśli dwie osoby sprzecząją się ze sobą na tematy biblijne, może się czasem wydawać, jakby toczyła się wal-

ka o wiarę, która raz na zawsze została przekazana świętym. Prawdziwą przyczyną takiego postępowania może być pycha. Pycha jest częścią egoizmu, dlatego ten, który walczy w obronie swoich własnych poglądów, może tym sposobem praktykować pychę. Pan Bóg aprobuje tylko takie sprzeczki, w których jest szczerze pragnienie zastosowania wskazówek Słowa Bożego. Nie wolno nam walczyć przez nieodpowiednie używanie języka, przez wypowiadanie oszczerstw. We wszystkich naszych sprzeczkach powinniśmy okazywać takie owoce ducha świętego, jak: delikatność, braterska uprzejmość, miłość. Wówczas złość, nienawiść, obmowa i walka nie staną na przeszkodzie w prawidłowym przebiegu sporu. R 5057:4

26 CZERWCA

W którym też przypadło nam w udziale stać się Jego częścią, nam, przeznaczonym do tego od początku, według postanowienia Tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej. Efezj. 1:11

Powstaje słuszne pytanie: Dlaczego Pan Bóg próbuje raczej wiarę, zamiast uczynki? Odpowiedź jest taka, że wszystkie rodzaje czynów zależą od zdolności wykonawcy. Z powodu upadku pierwszych rodziców, wszyscy członkowie rodu Adama są niezdolni do wykonywania swoich dzieł w sposób doskonały. W naszych obecnych niedoskonałych warunkach nie jest możliwe, aby ktokolwiek mógł mieć doskonałą sprawiedliwość, doskonałą mądrość, doskonałą miłość. Dlatego też Pan Bóg, w swojej mądrości i miłości, powstrzymuje się od próbowania nas w tych sprawach, których nie jesteśmy w stanie wykonać, ale zgodnie ze swoją mądrością, miłością i obietnicami doświadcza On naszą wiarę. Niewątpliwie, każdy inny rodzaj prób mógłby osłabić podstawę naszej nadziei. Mając świadomość naszego

upadłego stanu, dalej umieramy tak, jak cała reszta rodzaju ludzkiego. Ze Słowa Bożego dowiedzieliśmy się, że Pan Bóg zesłał Zbawiciela, ale pomimo tego, co Pan Bóg i Pan Jezus Chrystus učinili, widzimy, że wszystko dalej toczy się według dawnego porządku. Jednak nasza wiara nas zapewnia, że Bóg, który zna koniec na początku, prowadzi wszystkie rzeczy według swojej woli i we właściwym czasie ustanowi sprawiedliwość na całej ziemi. R 1115:2

27 CZERWCA

Lecz jak niebiosa są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze.
Izaj. 55:9

Biorąc pod uwagę ogólny zasięg planu Bożego, możemy zobaczyć Boży, ostateczny cel przewyciężenia grzechu i błogosławienia wszystkich rodzin ziemi przy pełnym poznaniu dobroci Bożej i możliwości przekształceń i naprawy. To pomaga nam zrozumieć znaczenie Wieku Żydowskiego i Wieku Ewangelii, będących tylko środkami prowadzącymi do tego właściwego końca, który przyniesie światu błogosławieństwo. Wtedy zaczynamy zauważać, jak bardzo drogi Boże przewyższają drogi ludzkie i plany Boże – plany ludzi oraz poznajemy wysokość, głębokość, długość i szerokość miłości Bożej i błogosławieństw przygotowanych dla całego świata. Proporcjonalnie do tego, na ile podziwiamy ten wspaniały obraz, nasz człowiek wewnętrzny jest wzmacniany mocą Bożą i podnosząc się z naszego ograniczenia i egoizmu, nabiera coraz więcej podobieństwa do drogiego Syna Bożego oraz podobieństwa Ojca Niebieskiego. Obyśmy wtedy, tak indywidualnie jak i zbiorowo okazali się tymi, których Pan uzna za wybranych. Obyśmy znaleźli się wśród tych, których On użyje w obecnym

czasie do pracy związanej z wyborem „małego stadka”, a w przyszłości, do tego wielkiego dzieła błogosławienia wszystkich rodzin na ziemi. Mając na widoku taką perspektywę przyszłości, z pewnością potrafimy zwyciężyć wszystkie próby i trudności. R 3964:4

28 CZERWCA

Radzę ci, abys nabył u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abys się wzbogacił. Obj. 3:18

Kiedy chrześcijanin otrzymuje nową próbę, powinien przypomnieć sobie powyższe Boże zalecenie, bo to pobudzi jego odwagę, doda mu cierplivej wytrwałości i przyspieszy decyzję jego samoofiarcowania. „Złoto w ogniu wypróbowane”! Czy ono może być wypróbowane bez tygla i płomienia? Jak inaczej można usunąć z niego zanieczyszczenie? Nie ma na to innego sposobu. Dlatego też „poczytajcie to sobie za najwyższą radość”, pozwólcie, aby ogień płonął; niech ten ogień pochłonie wszystkie zanieczyszczenia. Umiłowani, uważajcie, aby żar ognia nie skłonił was do zdjęcia z ołtarza „ofiary żywej”. Pamiętajcie, że na was skierowane są oczy Wielkiego Rafinatora. Jak rafinator złota bacznie przygląda się metalowi w tyglu, aż ujrzy w nim odbicie swej podobizny, tak i Pan Bóg, ten Wielki Rafinator ma wzrok skierowany na ciebie. On czuwa obserwując, jak w kosztownym metalu twojego charakteru odbija się Jego podobizna. Wyrażając to prościej – w każdym naszym doświadczeniu Bóg przygląda się wpływom kontrolującym nasze działanie. On rozpoznaje, czy tymi wpływami są korzyści obecne lub światowy sposób postępowania, przyjaźń osobista lub ziemską miłość męża, żony czy dzieci lub też miłość do ziemskich wartości materialnych

albo może ludzkie zaszczyty, zamiłowanie do wygod, szukanie pokoju za wszelką cenę. Z drugiej strony, On obserwuje, czy rzeczywiście kierując się czystymi zasadami prawdy i sprawiedliwości, będziemy gotowi bronić tych zasad z gorliwością i zapałem, nie zwracając uwagi na trud lub cierpienie, a może na obie te rzeczy i w ten sposób staczać dobry bój wiary do samego końca, aż do śmierci. R 1944:5

29 CZERWCA

Przeżoż poświęcajcie się, a bądźcie świętymi; bom Ja Pan, Bóg wasz. A strzeżcie ustaw moich, i czyncie je; Jam Pan poświęcający was. 3 Mojż. 20:7,8

Jeśli oddalisz się od Pana Boga, On oddali się od ciebie. Kiedy dajemy nasz wkład pracy, Pan Bóg daje swój wkład. Jeśli poświęcimy się Panu Bogu całkowicie, On nas poświęci, przyjmie i odłączy dla siebie. Przez spłodzenie z ducha świętego, On daje nam znak naszego przyjęcia. Wtedy zaczynamy prędko pojmować, że posiadamy nowy umysł, nowe usposobienie, nowe serce. Właśnie tę klasę apostoł ma na uwadze, gdy wypowiada słowa: „Taka jest bowiem woła Boża: poświęcenie wasze”. Wy jesteście tymi, którzy Mu się poświęcili i których On przyjął, poświęcił i odłączył, aby Mu służyli. R 5877:3

30 CZERWCA

A sam Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci. 1 Tes. 5:23

Zauważmy różne znaczenia słów: uświęcenie i poświęcenie, chociaż czasami są używane one zamiennie. W słowie „poświęcić się” zawarta jest myśl od-

dania się. Poświęcenie jest krokiem zdecydowanym i podejmowanym w pewnym określonym momencie. Wtedy następuje oddanie Panu Bogu całej woli i wszystkiego, co się posiada. Jeśli ktoś nie oddał Panu Bogu swojej woli w zupełności, nigdy nie uczynił prawdziwego poświęcenia siebie. Wierzmy, że nie ma innego, bardziej koniecznego kroku, który byłby tak wyraźnie dostrzegany przez lud Boży niż ten i był tak oczywisty dla innych. Słowo „uświęcenie” nie tylko zawiera w sobie myśl zdecydowanego i zupełnego poświęcenia się na początku, ale również oznacza cały proces przekształcania charakteru w celu przygotowania się do Królestwa. Ten proces trwa przez całe życie chrześcijanina, aż do osiągnięcia pełnego rozwoju i dojrzałości charakteru, który musi być utrzymywany w takim stanie aż do zakończenia się drogi poświęcenia. R 7876:6

1 LIPCA

I wyszedł Izaak, aby się pomodlić pod wieczór na polu.
1 Mojż. 24:63

Jest wprost niemożliwe, aby dziecko Boże, wspominając i pozostając pod wrażeniem wydarzeń minionego dnia, nie dostrzegło w nich mądrości, opieki i troski Bożej oraz zapewnienia, że wszystkie rzeczy będą współdziałały ku dobremu. Jest niemożliwe, aby mogło udać się na odpoczynek bez wyrażenia serdecznego podziękowania Temu, którego moc i obietnice towarzyszyły mu przez cały dzień. Jak bardzo właściwe i stosowne jest zgięcie kolan oraz skłonienie uczuć serca, aby złożyć hołd i podziękowanie za przeżyty dzień! R 799:3

2 LIPCA

Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, (...) A nie tylko to, chlubimy się też z ucisków, wiedząc, że ucisk wywołuje cierpliwość, a cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez ducha świętego, który nam jest dany. Rzym. 5:1, 3-5

Powyższa myśl jest bardzo cenna dla nas, jako Nowych Stworzeń. „Pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum”, ma kierować naszymi sercami i umysłami oraz strzec ich! Nasz pokój jest niezależny od warunków zewnętrznych. Próby i trudności życiowe przychodzą na lud Boży wraz z radościami – najpierw deszcz i burza, a potem piękna, słoneczna pogoda. Członkowie ludu Bożego korzystają ze wszystkich należnych im przyjemności, jeśli harmonizują one z ich poświęceniem. Uczą się cierplivej wytrwałości w próbach, wiedząc, że cierpliwość wywołuje doświadczenie, doświadczenie zaś dodaje coraz więcej nadziei, która nie hańbi. R 5879:2

3 LIPCA

Pan sądzić będzie lud swój. Hebr. 10:30

Gdyby członkowie ludu Bożego popadli w kłopoty z powodu niewystarczającej ostrożności, Pan Bóg ześle na nich takie doświadczenia, które przyniosą im korzyści, jeśli zostaną przez nich właściwie przyjęte. Przypomnijmy sobie słowa przestrogi podane nam przez apostoła Pawła: „Bo gdybyśmy sami siebie osądzali, nie podlegalibyśmy sądowi”. Oznacza to, że gdy zaniedbujemy rozsądzania samych siebie, Pan Bóg musi to czynić za nas. Wówczas bywamy karani w celu naszej naprawy, abyśmy mogli otrzymać nie-

biańską nagrodę i łaskę, które zostaną nam udzielone, jako Nowym Stworzeniom w Jezusie Chrystusie, jeśli aż do śmierci zachowamy pokorę i wierność. Nasze wywyższenie nadejdzie tylko wtedy, gdy będziemy trwać w cichości i w duchu pokory, gdy nie będziemy pożądać doczesnych zaszczytów i honorów, ale z cierpliwą wytrwałością czekać będziemy na przyjście właściwego czasu Bożego. Wtedy staniemy się współuczestnikami tronu i chwały Zbawiciela na wieki wieczne. R 5890:5

4 LIPCA

Ale teraz daleś chorągiew tym, którzy się Ciebie boją, aby ją wynieśli dla prawdy Twej. Psalm 60:6

Mamy obowiązek ogłaszania tego chwalebного poselstwa. Niech obwieszczają go nasze czyny, nasze słowa, rozdawane ulotki, przyciągające wzrok czasopisma oraz wszelkie inne sposoby, które Pan Bóg zechce nam wskazać. Jeślibyśmy się powstrzymywali od opowiadania wesolej nowiny, palący się w nas ogień ducha świętego zgaśnie. Znajomość Prawdy – poselstwa Bożego – wiąże się z dużą odpowiedzialnością. Czy udowodnimy naszą wierność temu poselstwu? Czy okażemy naszemu Bogu głęboką wdzięczność za Jego miłosierdzie, przez które obdarzył nas znajomością swojego wspaniałego poselstwa zbawienia, swojego chwalebного Planu z jego epokami i okresami? R 5489:5

5 LIPCA

Oto nie drzemie, ani nie zasypia stróż Izraela. Psalm 121:4

Pomyśl na chwilę o pamięci, która nigdy nie zawodzi, o sędzi, który nigdy się nie myli, o mądrości, która planując sięga do wieczności bez możliwości pomył-

ki, o tych wiekach przyszłych, które są zaplanowane z bezbłędną dokładnością! Pomyśl o mocy i zdolności, która wykorzystując nawet każdą przeciwność, tak ze świata istot żywych jak i ze świata materii, może sprawić, że wszystko razem będzie współpracowało do urzeczywistnienia się Jego wielkiego projektu. Pomyśl o nieustającej czujności, która nigdy się nie przerywa, nie pragnie też uwolnić się od trosk, jakie pojawiają się przy zarządzaniu całym światem. Pomyśl o Tym, którego oko nigdy nie śpi, którego ucho jest zawsze otwarte, który jest zawsze świadomy wszystkich potrzeb i działa na korzyść całego ogromnego okręgu ziemskiego. R 1560:2

6 LIPCA

Lepiej nie składać ślubów, niż nie wypełnić tego, co się ślubowało. Kazn. 5:4

Jeśli ktoś nigdy nie odczuł potrzeby uczynienia pewnych postanowień i złożenia Panu Bogu swych ślubów, ten nie rozpoznał podstawowej zasady rozwoju chrześcijanina. Kto wskutek napaści wroga dowiadyuje się o najłabszych miejscach swego muru obronnego i kto zaraz po zauważeniu ich umacnia te słabe miejsca, czyni tak z racji postanowienia wyrażonego przed Panem – złożonego ślubu. Ten, kto nie znalazł w swoim charakterze żadnych słabości, jest z pewnością obciążony ślepotą i „nie może niczego widzieć w oddali”. Ten, kto nie próbował naprawiać swoich słabości przez złożenie Panu Bogu postanowień lub ślubów, jeszcze nawet nie rozpoczął pracy nad rozwojem swojego charakteru, a przecież proces ten musi być ukończony, aby człowiek mógł być nazwany zwycięzcą. R 4348:3

7 LIPCA

Stamtąd Abraham wyruszył w góry na wschód od Betelu i rozbił swój namiot (...) Tam zbudował Panu ołtarz i wzywał imienia Pana. 1 Mojż. 12:8

Niewątpliwie, Abraham po to przeniósł się do krainy górzystej niedaleko Betelu, aby uwolnić się od niemoralnych wpływów kananejskich i oddzielić od nich swój naród. Rozbijając tam namiot, zbudował Panu Bogu ołtarz i wzywał tam imienia Bożego. Czy więc każda głowa rodziny nie powinna upatrywać korzystnych warunków dla swych podopiecznych z taką samą troskliwością i staraniem o to, by zawsze służyły one ich dobru? Czy to nie powinno nam jeszcze bardziej uświadomić, jak niezbędne jest posiadanie w domu „ołtarza”, z którego wonne kadzidło naszych modlitw mogłoby przez zasługę Odkupiciela wznosić się do Ojca? R. 3936:3

8 LIPCA

Ci ostatni jedną tylko godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, cośmy znosili ciężar dnia i upał. Mat. 20:12

Każdy, kto został spłodzony z ducha świętego i przez to zdolny jest docenić przywilej ubiegania się o nagrodę wysokiego powołania Wieku Ewangelii, powinien wiedzieć, że jest powołany tym jedynym, nigdy przedtem nikomu nie oferowanym powołaniem. Kto dobrowolnie poświęci wszystko, co jest jego, może mieć pewność otrzymania takiej samej nagrody, jaka przysługuje każdemu innemu uczestnikowi tego samego biegu. Takie usposobienie świadczy o faktycznym poświęceniu i przyjęciu, a zatem – o spłodzeniu z ducha świętego. Drodzy przyjaciele i współpracownicy! Czyńcie postęp, czując się zaszczytzeni, bez względu na to, czy dopiero

teraz weszliście na pole żniwne, czy też przebywacie na nim już od dawna. Służymy jednemu Panu, w jednej wierze, będąc ochrzczeni jednym chrztem w Jego śmierć. Dla tych wszystkich On ma odłożone korony żywota. R 1046:5

9 LIPCA

Nie użyję snu oczom moim ani powiekom moim drzemania, póki nie znajdę miejsca dla Pana. Psalm 132:4,5

Jak w sercu Dawida było pragnienie wybudowania świątyni, tak w obecnym czasie, lud Boży pragnie ustanowienia porządku i Królestwa Bożego. Teraz jest czas na zbieranie takich materiałów, jak złoto, srebro, drogie kamienie, itd., z których będzie składała się przyszła świątynia Boża. Obecnie nie tylko odbywa się proces wzajemnego ścierania się kamieni, ale również następuje ich kształtowanie z myślą o różnych stanowiskach w tej świątyni. Pismo Święte naucza, że teraz jesteśmy żywymi kamieniami, budującymi się przez Jego ducha w dom Boży. R 4261:3

10 LIPCA

Spokojnie się ułożę i zasną, bo Ty sam, Panie, sprawiasz, że bezpiecznie mieszkam. Psalm 4:9

Otrzymałiśmy zaproszenie, aby kłaść nasze brzemiona na Pana, bowiem On się o nas troszczy. Przechodząc obecne próby i doświadczenia, mamy pocieszające zapewnienie, że tylko wtedy otrzymamy niezwiędłą koronę żywota, gdy zachowując trzeźwość i pokorę, będziemy sprawowali nasze zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem. Najpierw zostaliśmy odkupieni drogocenną krwią Chrystusa i przez wiarę w nią, otrzymaliśmy możliwość wypracowania naszego zbawienia. Podczas przechodzenia prób bywamy pocieszani

błogosławionym zapewnieniem, że Pan Bóg daje swoją łaskę pokornym, sprzeciwia się natomiast pysznym, którzy przeciwko Niemu oponują. R 1054:1

11 LIPCA

I dam ci skarby skryte i klejnoty schowane. Izaj. 45:3

Zanim otrzymamy możliwość wyszukiwania lub znajdowania tych ukrytych skarbów, musimy zbliżyć się do Chrystusa przez nasze ofiarowanie, stając się członkami Ciała Chrystusa – prawdziwego Kościoła. Podczas wiernego wykonywania naszej ofiarniczej służby kapłańskiej, postępując śladami wspaniałego Najwyższego Kapłana, z każdym nowym dniem i rokiem odkrywamy coraz więcej tych prawdziwych „bogactw chwały”. Apostoł oświadcza, że tymi skarbami mądrości i łaski są: umiejętność poznawania przygotowanych nam rzeczy Bożych i społeczność z Panem Bogiem, który do pewnego stopnia, już teraz pozwala nam mieć udział w tych przyszłych błogosławieństwach i radościach. Te skarby mądrości i łaski znajdują się w Chrystusie, „w którym skryte są wszystkie skarby mądrości i umiejętności”. R 2764:2

12 LIPCA

Te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc, mieli żywot w imieniu Jego. Jan 20:31

Jedyną wiarą, która wytrzyma próbę i zapewni nam zwycięstwo nad duchem świata, ciała i Przeciwnika, jest nadzieja wystawiona dla nas w Ewangelii i ześrodkowana w Panu Jezusie jako Mesjaszu. Jest ona również nadzieją świata – że Chrystus, odkupiwszy wszystkich swo-

ją drogocenną krwią, we właściwym czasie udzieli wszelkiemu stworzeniu błogosławionych możliwości. Przez nabycie znajomości i okazanie posłuszeństwa, każdy człowiek będzie mógł otrzymać życie wieczne, a nieposłuszni będą zgładzeni wtórą śmiercią. Dalsza część tej nadziei, ześrodkowanej w Panu Jezusie jako Mesjaszu dotyczy powołanych obecnego czasu, którzy okazawszy swoje posłuszeństwo przez wiarę, będą współdziedzicami z Mistrzem w tym wspaniałym Królestwie, które przyniesie błogosławieństwa całemu światu. Nic więc dziwnego, że apostoł tak pięknie napisał o tej mesjańskiej nadziei przyszłego Królestwa: „I każdy, kto tę nadzieję w Nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty” (1 Jana 3:3). R 3580:5

13 LIPCA

Tak i Ojciec mój Niebieski uczyni wam, jeśli każdy nie odpuści z serca swego bratu swemu. Mat. 18:35

Nasze serca zawsze powinny być usposobione do przebaczenia. Nie powinniśmy pielęgnować uczuć innych niż uczucia przebaczenia i dobrej woli ku wszystkim, bez względu na to, jak poważne byłyby ich wykroczenia przeciwko nam. Jednak, jeśliby zaistniał taki przypadek, będziemy usilnie i niezwłocznie dążyć do okazania przebaczenia w sposób widzialny, powiadając o tym żałującego winowajcę. Od tego czasu już nie będziemy oczekiwać specjalnie sprecyzowanego oświadczenia ze strony pokutującego, ale jak ojciec syna marnotrawnego, widząc go skruszonego i przychodzącego do nas z pokorą, wzruszymy się tym i bezzwłocznie wyjdziemy mu na spotkanie. Udzieliwszy mu przebaczenia, przyjmiemy go do pełnej społeczności braterskiej. R 2296:4

14 LIPCA

Proście, a weźmiecie, aby radość wasza była zupełna.
Jan 16:24

Tajemnica szczęśliwego życia chrześcijanina kryje się w pielęgnowaniu ducha uwielbiana, dziękowania oraz w najwyższej ocenie całej objawionej dobroci Bożej. Do pielęgnowania takiego ducha konieczne jest ustawiczne przypomnianie sobie aktów Jego miłosierdzia i łaski. W naszych modlitwach powinniśmy często zapewniać Pana Boga, że pamiętamy o Jego dobroci, że każdy dowód Jego miłości i troskliwości jeszcze bardziej pogłębia naszą wiarę, pozwalając jeszcze lepiej odczuwać Jego obecność i przychyłność dla nas i że przez takie doświadczenia nasza miłość i radość będą jeszcze bardziej obfitowały. Miłujemy Go, ponieważ On nas pierwszy umiłował. Ilekroć zauważamy nowe dowody Jego miłości, a nasze serca naprawdę to doceniają, nasza miłość będzie potęgować się coraz bardziej, pobudzając nas do radowania się w Bogu, którego obecność zawsze sprowadza pełnię radości. Nasz Pan nawiązuje do tego, gdy nas zachęca, abyśmy często zbliżali się do Pana Boga w modlitwach, prosząc Go o łaskę. „Proście a weźmiecie, aby radość wasza była zupełna.” R. 2031:5

15 LIPCA

Niechże więc będzie wam wiadome, mężowie bracia, że przez Tego zwiastowane wam bywa odpuszczenie grzechów. Dzieje Ap. 13:38

Apostoł nie mówi tu o czymś, co nasz Pan uczynił jako Archanioł, zanim „stał się ciałem”. Apostoł nie nawiązuje również do żadnego innego dzieła dokonanego przez naszego Pana, gdy dostąpiwszy jeszcze większego wywyższenia, zasiadł z Ojcem na Jego tronie i stał się

uczestnikiem Jego Boskiej natury. W powyższym wersecie apostoł wskazuje na dzieło dokonane przez „człowieka Jezusa Chrystusa, który dał siebie na okup za wszystkich”. W ten sposób apostoł znowu podkreśla fakt, że „skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie”. To stwierdzenie jest punktem centralnym całego ewangelicznego poselstwa. Upadek pierwszego doskonałego człowieka został w pełni wyrównany przez ofiarę człowieka Jezusa Chrystusa, który widząc zaistniałą konieczność opuszczenia chwały, jaką cieszył się przebywając z Ojcem jeszcze przed założeniem świata, stał się ubogim przez przyjęcie natury niższej, ale pozbawionej wad, dlatego był „święty, niewinny i odłączony od grzeszników”. Ludzka natura wymagała tej okupowej lub równoważnej ceny za życie utracone przez ojca Adama, a w nim – za życie całego rodzaju ludzkiego. Według Pisma Świętego, jest to warunek podstawowy dla otrzymania każdej łaski. Dlatego też Ten, który był przedstawicielem Ojca w dziele odkupienia, jako Dawca okupu i Orędownik, będzie również Pośrednikiem Ojca w dziele błogosławienia wszystkich odkupionych, hojnie obdarzając ich możliwością ponownego powrotu do łaski Bożej, po wcześniejszym uzyskaniu przez nich przebaczenia grzechów. R 2150:1

16 LIPCA

Utwierdzając dusze uczniów i zachęcając, aby trwali w wierze, i mówiąc, że musimy przejść przez wiele ucisków, aby wejść do Królestwa Bożego. Dzieje Ap. 14:22

Słowo ucisk, pochodzące od łacińskiego słowa „tribulum”, oznacza młyn wałkowy lub młockarnię, używaną w dawnych czasach do oczyszczania zboża z łusek lub śmieci zewnętrznych. Jakże trafnie ten przykład młyna wałkowego

można odnieść do życia poświęconego ludu Bożego, który w Piśmie Świętym zobrazowany jest w pszenicy. Prawdziwymi ziarnami, tymi jądrami pszenicy są nasze nowe natury, które stanowiąc jej wartościową część, pokryte są jednak łuskami warunków ziemskich. Aby tę pszenicę należycie przygotować do złożenia w „spichlerzu” i aby mogła ona przynieść pożytek, jest konieczne, by każde ziarno przeszło przez ucisk, potrzebny do oddzielenia tych wartości, które, jeśliby nie zostały usunięte, uczyniłyby nas niezdolnymi do przyszłej służby, wyznaczonej nam przez Pana Boga. Na ile jesteśmy w stanie rozpoznawać nasze własne niedoskonałości oraz wolę Bożą w stosunku do nas, na tyle będziemy mogli cierpliwie znosić wszystkie uciski, które Mistrz uzna za najbardziej korzystne dla nas, a nawet, w pewnym sensie radować się nimi. „Radujemy się też w uciskach.” R 2213:5

17 LIPCA

Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza (...) i w ten sposób wystawcie mnie na próbę! – mówi Pan Zastępów – czy wam nie otworzę okien niebieskich i nie wyleję na was błogosławieństwa ponad miarę. Mal. 3:10

Drodzy przyjaciele! Trzeba się sobie przyglądać, aby zauważyć, w jakim stopniu jesteśmy wierni naszemu przyrzeczeniu ofiary, pamiętając, że to nie jest ofiara na jeden dzień lub rok, ale aż do śmierci. Jeszcze tylko krótka chwila i nasze próby się skończą. Ale dopóki ta krótka chwila jeszcze trwa, przechodzimy próby, które mają udowodnić, czy zasługujemy, czy też nie, na te chwalebne łaski, o które ubiegamy się, o to największe błogosławieństwo, czyli współdziedzictwo. Jeśli go doceniamy, zabiegajmy o nie zgodnie z Bożymi wskazówkami. Zastanówmy się, w jakim obszarze mieszczą się rzeczy, które moglibyśmy oddać Panu, a które On by przyjął, nie z uwagi na ich faktyczną lub ofiarniczą wartość, lecz je-

dynie przez zasługę krwi Chrystusa. Pomyślmy, czy mijające dni i godziny wykorzystujemy zgodnie z naszym poświęceniem? Zauważmy, do jakiego stopnia chwile i dni naszego życia są może wykorzystywane w celach egoistycznych lub bywają marnowane i używane w sposób odbiegający od rozumnych wymagań, dotyczących wykonywania obowiązków nakreślonych w Słowie Bożym? Zastanówmy się, jak dalece wypełniamy nasze śluby, które uczyniliśmy Panu? Ile naszego czasu, wpływu lub pieniędzy używamy w służbie Bożej i w jakiej proporcji do wszystkiego, czym dysponujemy i co posiadamy? R 3685:5

18 LIPCA

Błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go. Luk. 11:28

Jak ważne jest, abyśmy słuchali Słowa Bożego, abyśmy badali Pismo Święte, a będąc gotowi nim służyć – mogli odpowiedzieć każdemu pytającemu nas o podstawy posiadanej przez nas nadziei. Właściwie, potrzebujemy jeszcze czegoś. Powinniśmy być posłuszni Słowu Bożemu, wykonując jego zalecenia najlepiej, jak tylko potrafimy. Prawdą jest, że nie jesteśmy w stanie sprostać wymaganiom doskonałości, będącej podstawową zasadą prawa Bożego. Możemy jednak posiadać doskonałe usposobienie serca, które Pan Bóg chętnie przyjmie. Tak Jemu, jak również do pewnego stopnia innym, możemy pokazać nasze starania w kierunku sprawiedliwości i przynoszenia wszystkich owoców oraz łask ducha świętego. Jeśli byśmy posiadali całą wiedzę i gorliwość, a nie mielibyśmy ducha posłuszeństwa, to świadczyłoby, że brakuje nam ducha miłości. Dowodziłoby to również, że nie jesteśmy godni Bożej łaski oraz błogosławieństw obiecanych tym, którzy są właściwie wyćwiczeni przez poselstwo z nieba. R 3678:4

19 LIPCA

Nie jakobyśmy byli zdolni pomyśleć coś sami z siebie i tylko z siebie, lecz zdolność nasza jest z Boga, który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami Nowego Przymierza.
2 Kor. 3:5,6

Zajmujemy stanowisko przedstawicieli Bożych, obwieszczających ludziom miłosierdzie i sposób zabezpieczenia ich przyszłości, co Pan Bóg pokazał w ustawach Nowego Przymierza, na mocy którego wszyscy ludzie będą mogli być błogosławieni i przywróceni do pierwotnego stanu, jeśli będą tego pragnąć. Wielu ludzi, przyjmując nasze poselstwo z radością i odwracając się od grzechu, udaje się w ślady naszego Pana. Tacy mogą otrzymać zaproszenie, aby stać się członkami Ciała Chrystusa, Ciała Mesjasza, Ciała Wielkiego Kapłana, Ciała Wielkiego Króla podczas Wieku Tysiąclecia. Stąd więc, jesteśmy sługami Nowego Przymierza przez oddawanie naszego życia w jego służbie, w jego interesie, chociaż to Przymierze jeszcze się nie rozpoczęło i wciąż mamy jedynie obietnicę. My nie tylko oddajemy nasze życie, ale wyszukujemy współczłonków Ciała Pomazańca, pomagając im w oddawaniu ich życia. Mamy zapewnienie, że te lepsze ofiary już wkrótce się zakończą i będą zastosowane przez naszą Chwałebną Głowę, gotową dzielić z nami swoją chwałę. R 4332:2

20 LIPCA

Ponieważ jednak opieka Boża czuwała nade mną aż do dnia dzisiejszego, ostałem się. Dzieje Ap. 26:22

Mówiąc o zachowaniu swego życia, apostoł nie mówi tutaj o zastudze Lizjasza, dowódcy garnizonowego w Jerozolimie, ale oświadcza, że otrzymał on pomoc od Pana Boga, który go ochraniał aż do chwili, gdy nadarzyła się sposob-

ność przemowy (...) Znajdujemy tutaj cenną naukę dla całego ludu Bożego. Jakże wielu jest takich, którzy swą pomysłowość przypisują „szczęściu”, „okazji” lub zasłudze ludzkiej, pomijając fakt, że święci Boży są szczególnym przedmiotem troski Boga i że anioł Pański zatacza wokół nich okrąg i wrywa ich. R 3197:3

21 LIPCA

Jak latorośl sama z siebie nie może wydawać owocu, jeśli nie trwa w krzewie winnym, tak i wy, jeśli we mnie trwać nie będziecie. Jan 15:4

Nasz Pan daje nam wskazówkę, że obfitość przynoszonych przez nas owoców nie jest całkowicie uzależniona od nas samych. Jeśli nawet trwamy w Nim, będąc latoroślami przynoszącymi owoce, jakość i ilość owoców możemy udoskonalić przez napełnianie naszych umysłów właściwymi celami, które będziemy się starali szczerze realizować. Pan mówi: „Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą, proście o cokolwiek będziecie chcieli, a stanie się wam” i daje nam do zrozumienia, że nasze pragnienia i prośby zanoszone do tronu łaski Ojca są środkami, przez które możemy czerpać coraz więcej żywotnych soków z krzewu winnego, coraz więcej ducha świętego i możemy być jeszcze lepiej uzdolnieni do wyrabiania w sobie owoców tegoż ducha. Da się zauważyć, że tu nie chodzi o szukanie lub znajdowanie zadowolenia w rzeczach ziemskich, dlatego nasze wszystkie pragnienia powinniśmy całkowicie poddać mądrości i kierownictwu Bożemu. Członkowie ludu Bożego, jako te prawdziwe latorośle krzewu winnego, będą szukali i pragnęli ducha świętego, którego Ojciec może im udzielić obficie, niż rodzice ziemscy są w stanie obdarzyć swe dzieci darami ziemskimi. R 2466:2

22 LIPCA

Wiara bez uczynków jest martwa. Jak. 2:20

Zwracanie uwagi na powyższy werset, przy analizie własnej osobowości, jest jak najbardziej właściwe. Jeśli usłyszeliśmy o łasce Bożej, jeśli ją zobaczyliśmy i skosztowaliśmy, czerpiąc z tego radość a nie okazaliśmy chęci służenia naszemu łaskawemu Ojcu lub nie pomogliśmy innym w uzyskaniu tych samych błogosławieństw, którymi my się cieszymy, to znaczy, że nasza żywotność duchowa jest bardzo słaba i grozi jej nawet niebezpieczeństwo zamarcia. Ale jeśli płonie w nas ogień miłości do Pana Boga, jeśli oceniamy Jego wielki plan zbawienia oraz jesteśmy pochłonięci pragnieniem opowiadania wesołej nowiny innym, aby ich błogosławić, wzmacniać, budować i zachęcać do uczestnictwa w świętej wierze, to powinno nam to bardzo dodawać siły. Zauważmy również i to, że Pan Jezus szczególnie miłował i wyróżniał bardziej gorliwych, pełnych zapału i energicznych apostołów, jak Piotr, Jakub, Jan. Możemy mieć pewność, że do takich również zaliczał się apostoł święty Paweł. R 4377:6

23 LIPCA

Dobry jest Pan, ostoją jest w dniu ucisku; On zna tych, którzy Mu ufają. Neh. 1:7

Pośród wielkiego ucisku, któremu jest świat poddany, z pełną wdzięcznością doceniamy tą szczególną miłość i troskę, jaką Ojciec Niebieski przejawia względem nas - swojego ludu, odczuwamy też pokrzepienie serca, pociechę i bezpieczeństwo pochodzące od Niego. Jeśli przyjmowalibyśmy te błogosławieństwa z poczuciem samozadowolenia, zapominając o wielkiej Bożej miłości dla całego świata, okazalibyśmy w tym brak Jego ducha. Ta miłość, zastąpiona chmurami Jego słusznego oburzenia przeciwko grzechowi, z mą-

drością zada ciężki cios, który zniszczy wszystkie ludzkie bóstwa, obracając ich pychę w proch. (...) Jeśli Pan Bóg tak umiłował świat, że dał Syna swego jednorodzonego, (...) On nadal miłuje świat i nadal kieruje się tylko miłością, nawet wtedy, gdy przygotowuje swoją łaskę dla jego naprawy. Pan Bóg życzy sobie, aby Jego lud zwracał uwagę na Jego sądy. Pozwalając mu w pełni radować się słońcem Jego łaski, (...) pragnie On, aby wierzący okazywali światu Jego ducha. Podczas, gdy ciężkie ciosy Jego sprawiedliwego oburzenia spadają teraz na całą ludzkość, Pan Bóg życzy sobie, abysmy wyjaśniali światu przyczynę ich nieszczęść, wskazując jedyny środek, który je usunie. R 1787:3

24 LIPCA

Apostołowie zaś składali z wielką mocą świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na nich wszystkich. Dzieje Ap. 4:33

Werset ten głosi, że składanie świadectwa odbywało się z wielką mocą. Nie było ono dodatkiem do spraw politycznych lub socjalnych, do teorii ewolucyjnych lub krytycznych rozpraw naukowych. To składanie świadectwa samo w sobie stanowiło treść apostołskiego poselstwa. Tak samo powinno być z nami. Takie zagadnienia, jak zmartwychwstanie naszego Pana, jego wartość i znaczenie dla Kościoła i świata, powinny dominować w naszym przedstawianiu planu Bożego. Apostołowie świadczyli nie tylko słowami lub logicznym przedstawianiem Prawdy, ale również swoim życiem. Przypomnijmy sobie słowa apostoła: „Wy jesteście listem (...) znanym i czytany przez wszystkich ludzi”. Życie członków Kościoła Pierwotnego było szczególnym rodzajem składania świadectw o Panu Bogu. Jest oczywiste, że bez ich konsekwentnego postępowania i bez ich poświęcenia się Panu Bogu i Prawdzie, poselstwo Ewangelii nie uzyskałoby takiego znaczenia, jakie stało się faktem. Tak

samo jest dzisiaj z nami. Dobrze jest głosić Słowo Boże, ale nadal ciągle ważniejsze jest to, aby żyć według niego. Jednak najlepiej by było zarówno głosić Prawdę, jak i żyć według niej. R 4391:1

25 LIPCA

Na to bowiem powołani jesteście, gdyż i Chrystus cierpiał za was, zostawiając wam przykład, abyście wstawali w Jego ślady. 1 Piotra 2:21

Treść powyższego wersetu powinna być szczególnie stosowana i wspominana nie tylko podczas srogich prześladowań, ale również i w przypadkach łagodniejszych prób. Mogą być nimi takie sytuacje, gdy np. z powodu naszej wierności dla Pana Boga, dla Jego Słowa i dla zasad sprawiedliwości nasze imiona będą uważane za nieczyste, ludzie będą wyłączać nas ze swych kręgów towarzyskich, będą fałszywie przedstawiać fakty, aby nam szkodzić. Przypomnijmy sobie wówczas treść powyższego wersetu, zachowując nasze serca w harmonii z tym, jak i z innymi wersetami Słowa Bożego, zapewniającymi nas, że Pan Bóg pokieruje wszystkimi przeciwnościami dla naszego najwyższego dobra i sprawi, że przyniosą nam one największą i wieczną chwałę. Wszyscy członkowie niebiańskiej klasy Królestwa muszą przejść przez niektóre z tych doświadczeń w celu rozwinięcia i wypróbowania ich charakterów. R 3617:4

26 LIPCA

Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę. Dzieje Ap. 8:4

Wielu drogich chrześcijan popełnia błąd, wygłaszając kazania o charakterze socjologicznym lub opiewającym

uroki natury i piękno rzeczy tego świata. Inni sympatyzują z błędami i z błędzającymi. Podobne sytuacje mogą wystąpić w związku z głoszeniem poselstwa. Jednak wszyscy, którzy pragnęliby służyć Panu Bogu, powinni pamiętać, że zostali upoważnieni do głoszenia wyłącznie Ewangelii Chrystusowej. Jezus Chrystus oraz Jego poselstwo jest światłością, która oświeciła nasze umysły. Musimy więc pozwalać tej światłości świecić w taki sposób, aby przynosiła ona błogosławieństwo innym. Ciemność nienawidzi światłości i walczy przeciwko niej, ale światłość wciąż świeci. Nasz Pan powiedział: „Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”. Światłością jest nie tylko poselstwo wychodzące z naszych ust, ale również wpływ, który wywieramy naszym codziennym życiem. Jesteśmy coraz bardziej przekonani, że zgodnie z wolą Bożą, to poselstwo powinno być głoszone tylko przez tych, których serca są czyste. „Bądźcie czystymi, którzy głosicie poselstwo domu Bożego.” R 4330:5

27 LIPCA

Śpiewajcie Panu, błogosławcie imię Jego, zwiastujcie co dzień zbawienie Jego! Głoście wśród narodów chwałę Jego, wśród wszystkich ludów cuda Jego! Psalm 96:2,3

Wszyscy, którzy są z Prawdy, słuchają Prawdy i z największą radością wydają świadectwo Prawdzie. Jednak jeśli chodzi o nas, podobnie jak i o naszego Mistrza, to świat nas nie zna. Świat nas nie zna, ponieważ Jego też nie znał. Cały świat, szczególnie religijny świat chrześcijański jest skłonny nas też ukrzyżować i to w taki sam sposób, jak ukrzyżował Jego. Ponieważ żyjemy w czasie bardziej cywilizowanym, uczonym w Piśmie, faryzeuszom i doktorom Prawa jest dziś o wiele trudniej niż kiedyś podburzyć ludzi, aby nas zgładzi-

li. Jednak przy łasce Bożej, będziemy nadal wydawać świadectwo Prawdy, aż do nadejścia ciemnej nocy – jeśli zostalibyśmy zachowani do tego czasu – gdyż „nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać” (Jan 9:4). R 5898:6

28 LIPCA

Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem. Jan 6:63

Powyższy tekst wskazuje, że chociaż poselstwo naszego Pana nie było przedstawione w sposób jasny i łatwy do przyjęcia, to jednak, jeśli ono zostanie odebrane właściwie, może służyć jako pomoc duchowa przynosząca życie wszystkim, którzy potrafią je zrozumieć. Ta zaleta poselstwa Pańskiego, oddzielając wierzenia biblijne od wierzeń pogańskich, czyni go poselstwem życia i poselstwem uświęcenia. To jest poselstwo przebaczenia jak i poselstwo potępienia, poselstwo miłości oraz poselstwo sprawiedliwości. Jego wspaniałe słowa żywota są cudne, zachwycające oraz pełne siły! Możemy je czytać każdego roku, przez całe lata i ciągle będziemy dopatrywać się w nich coraz większego piękna oraz coraz głębszego znaczenia, w zależności od naszego osobistego wzrostu w łasce, poznaniu i w duchu naszego Mistrza. R 4644:6

29 LIPCA

W nadziei radośni, w ucisku cierpliwi, w modlitwie wytrwali. Rzym. 12:12

Modlitwa, jako duchowa łączność z Panem Bogiem, jest nieodzowną koniecznością dla naszego duchowego dobra. Nasza ocena przywileju duchowej łączności z Najwyższym i z Odkupicielem lub brak takiej oceny,

dosyć wyraźnie wskazuje na naszą gorliwość lub naszą oziębłość względem rzeczy duchowych. Ludzie mogą posiadać gorliwość przy wykonywaniu swoich własnych projektów i planów lub służyć różnym ustrojom i teoriom ludzkim, nie odczuwając dużej potrzeby modlenia się. Ale ci, którzy służą Panu Bogu i Jego Prawdzie sercem gorącym i żarliwym, mając świadomość swych niedoskonałości i swych własnych nieumiejętności, podczas służenia Bogu będą pragnąć i stale szukać kierownictwa i wskazówek w celu właściwego wykonywania swej służby dla Niego. R 2213:6

30 LIPCA

Któż jest, Boże, jak Ty, który (...) nie chowasz na wieki gniewu, lecz masz upodobanie w lasce. Mich. 7:18

Wszyscy bogowie pogańscy są bogami mściwymi. Bóg biblijny uważany jest za Boga miłości, a według wielokrotnych zapewnień psalmisty, jest On Bogiem, „którego miłosierdzie trwa na wieki”. Niestety, nasz Bóg mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy został fałszywie przedstawiony światu i kościelnictwu, jako Bóg rozkoszujący się wiecznymi mękami, zsyłanymi na większość swoich stworzeń. Jeśliby Pan Bóg rzeczywiście poddawał ich takim mękom, znając przy tym koniec na początku, z pewnością świadczyłoby to o Jego rozkoszowaniu się torturami, które dla nich zamierzył. Ale kiedy dochodzimy do właściwego zrozumienia Słowa Bożego, zauważamy wyraźnie, jak bardzo chwalebny jest charakter Boży, a to rozbudza naszą miłość i nasze uwielbienie dla Niego. Według oświadczenia apostoła, siłą zmuszającą nas do okazywania Mu wierności i posłuszeństwa jest Boża miłość. R 4892:3

A wierni Twoi niech ci błogosławią! Niech mówią o chwale Królestwa Twego i niech opiewają potęgę Twoją, aby oznajmiać ludziom potęgę Twoją i wspaniałą chwałę Królestwa Twego. Psalm 145:10-12

Prorok oznajmia, że wszyscy święci też będą mieli przywilej takiego ogłaszania Królestwa i takiego wychwalania imienia Bożego. Wydaje się, że to już dziś literalnie się wypełnia, gdyż Pan Bóg zdaje się zwracać uwagę wszystkich swoich świętych, swojego poświęconego ludu na „teraźniejszą Prawdę”. Oświecając ich ścieżkę życia, to światło Prawdy objawia im chwalebny charakter Boga, przez zaznajamianie ich z Jego wspaniałym Planem Wieków. Ponadto, każdemu świętemu Pan Bóg udziela mocy w wychwalaniu Jego imienia, w głoszeniu Prawdy innym. Jednych obdarza On zdolnościami oratorskimi, dając im w ten sposób możliwości publicznego wysławiania Jego imienia. Innych obdarza zdolnościami do prowadzenia prywatnych rozmów, podczas których mogą – zwracając uwagę na chwalebne Boże dostojenstwo oraz Jego zamiary – głosić Królestwo tym, którzy mają uszy gotowe do słuchania. Inni dostępują przywileju ogłaszania poselstwa przez rozprowadzanie czasopism. Są też tacy, którzy otrzymują możliwości wykorzystywania różnych innych sposobności śpiewania Pieśni Mojżesza i Baranka. Możemy być spokojni, mając zapewnienie, że do obecnego grona świętych Pańskich nie może należeć nikt, który znając dobroć Bożą oraz Jego wspaniałą chwałę i majestat, nie pragnąłby ogłaszać wesolej nowiny wszystkim, co mają „uszy ku słuchaniu”. Ci, którzy głoszą poselstwo z największą radością i największą gorliwością, z pewnością otrzymują najwięcej błogosławieństw serca i błogosławieństw z osobistych doświadczeń oraz najbardziej rozwijają się w łasce, w znajomości i w miłości. R 2714:6

1 SIERPŃ

Jeśli kto chce mi służyć, niech idzie za mną. Jan 12:26

Nadchodzi czas ustanowienia prawdziwego Królestwa – ono jest już we drzwiach. Teraz jest czas zbierania wybranych ze wszystkich stron świata i ze wszystkich kręgów pozafiguralnego Babilonu, w których lud Boży jest uwięziony w szatańskich zasadzkach. Jest czas na ponowne docenienie tej wolności, „którą Chrystus uczynił nas wolnymi”. Nadszedł czas, aby lud Boży, uznając Pana Boga za swego jedynego Króla i Zarządcę, usłyszał słowa: „Dajcie sobie spokój z człowiekiem, który wart tyle, co tchnienie w jego nozdrzach! Bo za co można go uważać?” (Izaj. 2:22). Jest czas, aby lud Boży zrozumiał, że Pan Bóg jest zdolny poprowadzić swoje dzieło w taki sposób, który przyniesie jak najwięcej zadowolenia Jemu oraz da jak największe korzyści tym, którzy prawdziwie do Niego należą. Teraz jest czas, aby lud Boży, spoglądając na Pana Boga, zobaczył jakich przedstawicieli, jakie sposoby przekazywania Prawdy, jakie rodzaje usług do wykonania zlecił On duchowym Izraelitom i jakich im nadał udziela. Kiedy to sobie uświadomimy, zobaczymy, że sprawa uznawania papieży, kardynałów, biskupów, doktorów nauk religijnych itd. jest przeciwna porządkowi Bożemu i znajduje się w bezpośredniej z nim sprzeczności. Pomimo to, kwestia ta nie powstrzymała i nie będzie mogła powstrzymać wypełnienia się dzieła Bożego. Z nominalnego Izraela zostaną zabrani prawdziwi Izraelici, owi wybrańcy, cenne klejnoty Boże. To dzieło Boże stopniowo postępuje, bez względu na ogólny kierunek usiłowań ludzkich. R 3217:3

2 SIERPNIA

Czemu rozpaczasz, duszo moja, i czemu drżysz we mnie? Ufaj Bogu, gdyż jeszcze słać go będę. On jest zbawieniem moim i Bogiem moim! Psalm 42:12

Jeśli komuś z wiernych poświęcających się dla Chrystusa brakuje wewnętrznego pokoju, przyczyną tego jest brak wiary w obietnice Boże. Te największe kosztowne obietnice darowane są tym, którzy biorąc swój krzyż i idąc śladami Chrystusa również z Nim cierpią. Ale gdy cieszysz się pokojem nie przechodząc cierpień, a wszyscy ludzie wyrażają się o tobie dobrze, bądź ostrożny! Może to jest właśnie ten pokój, który przychodzi podczas marzeń sennych, napełniając cię zadowoleniem i radością z otrzymania korony. Po obudzeniu się odczujesz pustkę, gdyż to jest pokój śmiertelnej ciszy na oceanie. R 347:6

3 SIERPNIA

Z daleka ukazał mu się Pan: Miłością wieczną umiłowalem cię, dlatego tak długo okazywałem ci łaskę. Jer. 31:3

Cały świat szuka szczęścia. Tylko nieliczni, którzy naprawdę znaleźli Pana Jezusa i całkowicie oddali Mu swe serca, a On dał im wodę żywota, ci nieliczni znaleźli szczęście, którego świat nadaremnie szuka w innych kierunkach. Oni znaleźli to zadowolenie serca, które pomaga im znosić próby, smutki, trudności i zawody. Oni cieszą się, rozumiejąc, że te doświadczenia przynioszą im korzyść i przygotowują ich do otrzymania jeszcze większych bogactw chwały w przyszłości. R 349:6

4 SIERPNI

I wszystko poddał pod nogi Jego, a Jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła. Efezj. 1:22

Drogo umiłowani! Czas jest już krótki i nagroda, o którą ubiegamy się, jest bliska. Wzór charakteru, który mamy osiągnąć, jest nam wyraźnie przedstawiony. Poprzez jasno nakreślone obrazy, Pismo Święte wyjaśnia konieczność całkowitego poświęcenia się Panu Bogu, wskazując nam, że to oznacza uśmiercenie samych siebie. Może więc powinniśmy upewnić się, czy z łaski Bożej, rzeczywiście odcięliśmy i odrzuciliśmy każdą inną głowę lub autorytet? Czyż jako członkowie Ciała Chrystusa, kierowani Jego wolą objawioną nam przez Jego Słowo, opatrność i przykład, możemy za apostołem wypowiedzieć słowa: „Albowiem dla mnie życiem jest Chrystus”? Byłby to jeszcze jeden przykład zupełnego upodobnienia swojego charakteru do charakteru naszego Pana. Czyż On nie wyzbył się całkowicie poczucia swojego zwierzchnictwa, swojej własnej woli, poddając się woli Ojca? Jesteśmy pewni, że właśnie tak postąpił, dlatego to Jego zupełne poświęcenie zostało przez Ojca wynagrodzone. My również mamy zapewnienie, że tylko i wyłącznie przez okazanie całkowitego (a nie częściowego) poświęcenia, otrzymamy w Królestwie pełną nagrodę od naszego Pana i Głowy. R 2846:1

5 SIERPNI

Dzięki składam temu, który mnie wzmocnił, Chrystusowi Jezusowi, Panu naszemu, za to, że mnie uznał za godnego zaufania, zleciwszy mi tę służbę. 1 Tym. 1:12

Jakże błogosławionym zadowoleniem nappełnia nas świadomość tego, że Pan Bóg, znając wszystkie nasze słowa i czyny, ocenia nas trochę inaczej – znacznie lepiej, niż

na to zasługujemy. Nasze słowa nie zawsze w pełni wyrażają uczucia naszych serc. Nasze postępowanie nie zawsze jest wzorowe. Po wypowiedzeniu słów i po dokonaniu czynów, nawet przy możliwie najlepszych staraniach, zdajemy sobie sprawę, że brakuje im chwały Bożej i że nie są one odzwierciedleniem naszych ideałów, pragnień i zabiegów. Jak więc pocieszająca jest pewność, że nasze niedoskonałe dzieło będzie przyjęte przez Pana Boga dzięki Chrystusowi, że Pan Bóg ocenia nas na podstawie naszych intencji i dobrej woli. Niech będzie uwielbione Jego imię! Nie mielibyśmy żadnej nadziei na uzyskanie doskonałości, jaką Pan Bóg mógłby uznać, gdyby nie okazał On swej łaskawości, przykrywając niedoskonałości nasze doskonałą ofiarą naszego Odkupiciela i przyjmując nasze uczynki według intencji i pragnień naszych serc. R 3002:1

6 SIERPANIA

Niejedna droga zda się człowiekowi prosta, lecz w końcu prowadzi do śmierci. Przyp. 14:12

Powyższy tekst jest godny zapamiętania przez wszystkich. Zawiera lekcję, że potrzebujemy Bożych wskazówek, ponieważ nie potrafimy kierować i zarządzać naszymi własnymi sprawami. Nie powinniśmy polegać na sądzie ludzkim, choćby nawet był on poparty sprawdzoną wiedzą. Mając na uwadze nasze braki w zakresie poznania i sądenia, jest oczywiste, że wiele sposobów, które zdają się być właściwe, mądre, korzystne i celowe przyniosłyby rozczarowanie i smutek, a ostatecznie sprowadziłyby drugą śmierć, gdyby zostały zastosowane. Dlatego też mądre i właściwe dla wszystkich jest zalecenie, aby, mając świadomość swych własnych niedoskonałości i braku roztropności, zwracali się do Wielkiego Stwór-

cy z prośbą o Jego kierownictwo. Jakże szczęśliwi są ci, którzy odpowiedzieli na zalecenie biblijne: „Pamiętaj o swoim Stwórcy w kwiecie swojego wieku”. Im wcześniej rozpocznie się postępowanie po tej właściwej drodze, tym lepsze będą wyniki; tym łatwiej będzie nam nakłonić naszą wolę do woli Bożej; jeszcze cenniejsze okażą się nauki, zadowolenie i pokój, które otrzymamy dzięki kierownictwu Bożemu. Zupełne poświęcenie serca, życia oraz wszystkich korzyści dla Pana Boga w taki sposób, aby Jego wola mogła się w nas wypełniać w odniesieniu do wszystkich rzeczy, jest tym rodzajem poświęcenia, które musi okazać każdy usprawiedliwiony wierzący, jeśli pragnie wejść do społeczności Ciała Chrystusowego, którym jest Kościół. R 3241:1

7 SIERPNI

Wy jesteście światłością świata. Mat. 5:14

Aby posiadać obfitą miarę ducha świętego, musimy żyć blisko Pana Boga, albowiem jeśli byśmy oddalili się od Niego, światło zgaśnie. Przez zaniedbywanie przywileju modlitwy, studiowania Słowa Bożego i społeczności z Panem Bogiem lub zapominanie o rozmyślaniu o Nim, światło ducha świętego będzie słabnąć. Z drugiej strony, będzie ono świeciło tym jaśniej, im bardziej będziemy zdawać sobie sprawę z naszych własnych niedoskonałości, a jego światłość będzie proporcjonalna do stopnia naszego poświęcenia się Panu Bogu. To światło ducha świętego okazujemy przez naszą gorliwość w badaniu Jego woli, wyrażonej w Jego Słowie oraz w praktycznym wykonywaniu tej woli w naszym życiu. To są sposoby, którymi możemy dostarczać oliwy naszym lampom, aby one paląc się wydawały jasne światło. R 5129:3

8 SIERPNIA

Każdy, kto miłuje tego, który go zrodził, miłuje też tego, który się z niego narodził. 1 Jana 5:1

Każdy, kto miłuje Ojca, musi również miłować Syna. Syn, będący wiernym obrazem Ojca, swoim życiem na ziemi objawił nam chwalebny charakter Ojca. Jak Syn miłował Ojca, modlił się do Niego, pragnął uczestniczyć we wszystkich Jego sprawach i w końcu umarł, wypełniając Jego wolę – dzieło, do którego upoważnił Go Ojciec, tak samo powinniśmy postępować i my, będąc napełnieni duchem naszego drogiego Zbawiciela, naszej Głowy. Jako członkowie Chrystusa, powinniśmy być napełnieni taką samą czcią dla Ojca, jaką Mu okazywał nasz Pan. Ogół narodu izraelskiego nie był w stanie miłować Pana Boga z całego serca, z całej duszy, ze wszystkich sił. To wezwanie było przyjęte i zastosowane tylko przez szczególne jednostki spośród Izraela. Podobnie jest z Kościołem – Izraelem duchowym. Ogół nie jest powołany, aby miłować Pana Boga z całego serca, z duszy, siły i życia, ale dotyczy to indywidualnie tylko tych, którzy są Pańscy i którzy starają się postępować tak, aby być miłymi w Jego oczach, którzy pragną Mu służyć, oddając swoje życie przez posłuszne wykonywanie Jego woli i przez ogłaszanie zarządzeń Bożych, jako powołani do wykonywania Jego dzieła. R 4052:2

9 SIERPNIA

Wspomnijcie na żonę Lota. Łuk. 17:32

Sądzymy, że istnieją teraz ludzie, których uwagę należałoby zwrócić na pozafiguralne znaczenie wydarzenia, wyżej wspomnianego przez naszego Pana. Wielu jest skłonnych do okazywania współczucia i bratania się z tymi, którzy znaleźli się pod Bożym potępieniem. Apostoł święty

Juda powiedział, że zniszczenie Sodomy stało się przykładem kary lub jej figurą. Ci, którzy uważają siebie za bardziej miłośniczych i bardziej cierpiących od naszego Pana, stają się przeciwnikami Bożymi i zamiast uczyć się zasad sprawiedliwości, próbują być sędziami i nauczycielami w imieniu Boga Jahwe. Serce o właściwym usposobieniu przyjmuje wyroki Boże i uważa je nie tylko za mądrzejsze, ale również za bardziej sprawiedliwe od swoich własnych pomysłów. Dlatego więc, kiedy widzimy, że ktoś oświecony światłem „teraźniejszej Prawdy” został odrzucony przez Pana Boga i wprowadzony do ciemności zewnętrznych, musimy przyznać, że zanim doszło do jego odrzucenia, musiało w nim być złe i niewierne serce, odstępujące od Boga żywego. R 5948:3

10 SIERPNI

Wy zaś, bracia, nie jesteście w ciemności, aby was dzień ten jak złodziej zaskoczył. 1 Tes. 5:4

Drodzy braterstwo! Nasze obecne usposobienie powinno odznaczać się wielką wdzięcznością dla Pana Boga oraz coraz wyższą oceną otrzymanej Prawdy. Przez oświecenie nas Prawdą, Pan Bóg obdarzył nas przywilejem dostrzegania jej piękna oraz pomógł nam znaleźć w niej miejsce dla nas samych. Powinniśmy więc rozwijać naszą gorliwość w dziele udostępniania tej Prawdy innym. W międzyczasie, oczami naszego wyrozumienia powinniśmy zauważyć, jak przebiega walka Wielkiego Dnia Boga Wszecchnogącego. Nasza wiara, kierując oczami naszego wyrozumienia opartego na Słowie, powinna pomóc nam zobaczyć wspaniały rezultat, którym jest Królestwo Mesjasza. Nawet więcej, możemy odczuwać pełne zadowolenie, nie wiedząc jak długo jeszcze będzie trwało dzieło Żniwa. Możemy być spokojni, że wielki Wódz, który zarządza całą sprawą według

postanowienia Bożego, jest zbyt mądry, aby mógł się mylić. On nam obiecał, że wszystkie nasze doświadczenia wyjdą nam na dobre, jeśli Go miłujemy. Zostaliśmy powołani dla zamierzonego przez Niego celu i starajmy się nasze powołanie i wybór uczynić pewnym. R 5952:4

11 SIERPNIA

Błogosławiony lud, który umie się radować i chodzi w światłości oblicza Twego, Panie. Psalm 89:16

Nasz Pan użył symbolu, aby wskazać na inny charakter poselstwa łaski, głoszonego w ostatnich dniach Wieku Ewangelii. Podkreślił, że Jego poselstwo różni się od wszystkich innych, błędnie przedstawiających Ewangelię. Według Niego, powinno ono nazywać się nową pieśnią, chociaż faktycznie jest ono starą pieśnią Mojżesza, głoszącą błogosławieństwa opisane w Księgach Mojżeszowych i przedstawione w różnych ceremoniach Prawa Zakonu. W tej starej pieśni zawarte są również świadectwa wszystkich apostołów, wskazujące na Baranka Bożego, na Jego wielkie dzieło, które miał wykonać „gładząc grzech świata”. Tę samą pieśń śpiewają dzisiaj ci, których Pan Bóg ubłogosławił znajomością „teraźniejszej Prawdy”. Tylko tak ubłogosławiony lud zna tę pieśń i potrafi radować się podczas jej śpiewania. Powyższy werset wskazuje, że aby należeć do tych, którzy potrafią radować się śpiewaniem tej pieśni, trzeba koniecznie chodzić w światłości oblicza Bożego. Wyrażona powyżej myśl nie zmienia swego znaczenia, gdy powiemy, że wszyscy, którzy chodzą w światłości oblicza Bożego, będą ludem błogosławionym przez Niego i będą umieli prawdziwie radować się śpiewaniem nowej pieśni. R 2569:6

12 SIERPŃNIA

Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Rzym. 5:1

Powyższy tekst biblijny nie może odnosić się do tych, którzy nie okazawszy jeszcze swego poświęcenia Panu Bogu, nadal znajdują się w stanie „dziedzińca”. Jednak w zależności od czynionych postępów, otrzymują oni pewną miarę pokoju. Ten pokój i radość przychodzą do nich wtedy, gdy dowiadują się o możliwości powrotu do społeczności z Panem Bogiem przez ciągłe usiłowanie odwrócenia się od grzechu i ponowne przybliżenie się do Niego. Jednakże pokój wspomniany przez apostoła w tekście tytułowym, odnosi się tylko do tych, którzy przyjęli warunki, jakie trzeba spełnić, aby stać się synami Bożymi. Oprócz nich, nikt inny nie może posiadać pokoju Bożego. R 5960:1

13 SIERPŃNIA

I rzekli apostołowie do Pana: Przydaj nam wiary. Łuk. 17:5

Jeśli wierzymy, że teraz jest czas Żniwa obecnego wieku i że dzieło Żniwa rozwija się, a my jesteśmy jego uczestnikami, ufajmy nadal Wielkiemu Żniwiarzowi, który jest zdolny nie tylko nas użyć, ale również pobłogosławić w Jego służbie. Niech więc nikt się nie zniechęca, patrząc na chmury, ale niech każdy, jak tylko potrafi najlepiej, wykonuje tę pracę, która mu jest powierzona, a oczyma wiary niech spogląda na Jezusa, naszego Wodza i niech będzie pewnym, że bez względu na to, czy uda mu się przyprowadzić wielu do Królestwa, czy też nie, Król będzie miał przynajmniej dowody jego miłości, gorliwości i starań wynalozonych, aby to uczynić. R 2513:4

14 SIERPNI

Wtedy opuścił Go diabeł, a aniołowie przystąpili i służyli Mu. Mat. 4:11

W celu wykonania swej misji, nasz Pan nie użył żadnego innego sposobu, oprócz tego, który Mu wyznaczył Ojciec. Tym sposobem była wąska droga samoofiary, która przyniosła Mu zwycięstwo. Przeciwnik odstąpił od Niego, nie znajdując w Nim żadnej korzyści, ani żadnego celu dalszych ataków. Taką pełną lojalność względem Słowa i ducha Jahwe posiadał nasz Pan. Po zakończeniu się próby przystąpili do Niego aniołowie i służąc Mu, wzmocnili naszego Pana mocą Bożą, której starał się On nie nadużywać dla własnych potrzeb. Widzimy, że takie same doświadczenia przechodzą naśladowcy naszego Pana. Wraz ze zwycięstwem przychodzi błogosławieństwo Boże, społeczność ducha, ożywienie serca oraz świadomość Bożej łaski, która dodaje im sił do znoszenia następnych prób i doświadczeń. R. 2568:4

15 SIERPNI

Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by Mu tak cześć oddawali. Jan 4:23

Chwalenie Pana Boga w duchu i w prawdzie nie ogranicza się tylko do modlitwy, uwielbienia, błagania i dziękczynienia. Ono sięga głębiej, dotykając uczuć serca i dlatego nie oznacza samego tylko „aktu chwaleńia”, ale raczej wskazuje na proces ciągnący się przez całe życie. Jest to życie chwalebne, w którym, przez spłodzenie z ducha i otrzymanie znajomości planu Bożego, człowiek przychodzi do jedności z Panem Bogiem, Jego prawem i wszystkimi szczegółami Jego planu. Według słów naszego Pana, pokarmem i napojem takiego czło-

wieka staje się czynienie woli Bożej. Tak wygląda chwalenie Pana Boga w duchu i w prawdzie. Ono będzie wyrażało się w zginaniu kolan, w zdyscyplinowanej i pełnej czci postawie przy zbliżaniu się do Pana Boga w modlitwie osobistej, rodzinnej lub w gronie domowników wiary. Uwidocznili się ono również we wszystkich czynach i słowach. Serce oddane Panu Bogu będzie się starało, aby każdą zdolność wrodzoną podporządkować woli Bożej i Chrystusowej. Takie sposoby przynoszenia chwały Panu Bogu podobają Mu się i takich On pragnie. Z pewnością, prawdziwymi chwalcami poszukiwanymi przez Pana Boga mogą być tylko ci, którzy oddali Mu swe serca i służąc Mu w duchu i w prawdzie, starają się, aby Jego wola wypełniała się w ich sercach, słowach i czynach. Tymi chwalcami są członkowie „małego stadka”, wierne Mu królewskie kapłaństwo. R 2071:6

16 SIERPNIĄ

Proście o pokój dla Jeruzalemu! Psalm 122:6

Te słowa odnoszą się zarówno do Jeruzalemu niebiańskiego i jego dzieci pokoju, jak i do Jeruzalemu ziemskiego. Ci, którzy w swoich modlitwach proszą o błogosławienie spraw Bożych i pragną im służyć, sami otrzymują z tego odpowiednie błogosławieństwo. Ci, którzy są obojętni odnośnie pomyślności Syonu i spraw Bożych, stoją na gruncie śliskim i niepewnym i grozi im niebezpieczeństwo upadku. Gdy przypominamy sobie nasze potrzeby, wzrasta nasza pokora, gdy natomiast wspomnimy, że Pan Bóg może i pragnie wylewać swoje błogosławieństwa w odpowiedzi na nasze modlitwy, zwiększa się nasza siła. Te modlitwy zasilane mocą Bożą są dla naszych serc wałem obronnym przed licznymi wrogami, zaślepionymi przez Szatana, którzy nieustannie nas obstepują z powodu naszej lojalności względem Pana i Jego Słowa. R 2576:2

17 SIERPANIA

Dzieci, miłujmy nie słowem ani językiem, lecz czynem i prawdą. 1 Jana 3:18

To jest sprawa osobista. Każdy z nas poddany jest tej próbie. Jeśli nie nastąpiło to dotychczas, niewątpliwie wcześniej lub później, nasza gotowość składania ofiar na rzecz braci udowodni każdemu z nas naszą lojalność i wierność względem przymierza lub przeciwnie – naszą niewierność. Sprawę miłości braterskiej i oddawania życia dla braci uczynimy przedmiotem osobistych rozważań i praktycznego stosowania w sercach, umysłach, myślach, słowach i czynach. Módlmy się jedni za drugimi i napominajmy się wzajemnie odnośnie tej sprawy, starając się o napełnienie duchem naszego Mistrza. R 5948:5

18 SIERPANIA

Wy tedy, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście, zwiedzeni przez błędy ludzi nieprawych, nie dali się wyprzeć z mocnego swego stanowiska. 2 Piotra 3:17

Wszyscy, którzy pragną przedstawiać plan Boży innym, wystawieni są na szczególne pokusy. Zaszczyt służenia Panu Bogu i Jego ludowi wymaga odpowiednio większej miary owoców ducha świętego, jak również wiedzy. Apostoł zwraca uwagę, że wiedza napełnia dumą, czyni człowieka próżnym i zarozumiałym, sprowadza pokusy od Przeciwnika, który chce pociągnąć uczniów za sobą. Ktokolwiek chciałby być nauczycielem innych i rzecznikiem spraw Bożych, powinien pielęgnować rozliczne owoce ducha świętego, w tym łagodność. Połączenie wiedzy i miłości przyniesie zbudowanie nie tylko jemu samemu, ale również wszystkim, którym służy. „Poznanie nadyma, ale miłość buduje.” R 2219:5

19 SIERPŃNIA

Bądź mężny, cały ludu kraju! – mówi Pan. Do dzieła, bo Ja jestem z wami! – mówi Pan Zastępów. Agg. 2:4

Wszyscy, którzy pokładają ufność w Bogu, mogą polegać na Jego zapewnieniu, że On posiada wszystkie możliwe sposoby potrzebne do zrealizowania swych zamiarów. „Zna Pan tych, którzy są Jego.” Dlatego też, używając słów tekstu tytułowego, bądźmy wszyscy mężni i pracujmy, bo Pan Bóg jest z nami – my jesteśmy tylko Jego współpracownikami. Z całą pewnością On ukończy to wielkie dzieło, które obiecał. Świątynia duchowa będzie zbudowana, ale otrzymanie przez nas osobistego błogosławieństwa uzależnione będzie od męstwa w Panu, od stopnia naszej wiary i gorliwości jako Pańskich współpracowników. R 2521:4

20 SIERPŃNIA

Posłał mnie, abym opatrył tych, których serca są skruszone. Izaj. 61:1

Pomazańcy Pańscy nie otrzymali polecenia, aby poświęcać swój czas w celu zmiękczenia twardych serc ludzi światowych. Poselstwo głosiło: „opatrywać tych, których serca są skruszone”. Jak dużo jest wciąż pracy tego rodzaju! Prawie w każdym zakątku ziemi będzie można znaleźć ubogich w duchu, posiadających skruszone i łagodne serca, rozczarowanych światem, utrapionych z powodów cielesnych lub przez Szatana. Każdy, kto otrzymał pomazanie duchem świętym, powinien zdawać sobie sprawę, że tę moc otrzymał w celu używania jej dla korzyści klasy znajdującej się w potrzebie. Jego zadaniem będzie nalewanie oliwy i wina obietnic Bożych, zachęcanie, pocieszanie i błogosła-

wienie oraz przygotowywanie do współdziedzictwa w Królestwie wybranych spośród tej szczególnej klasy, których Panu upodoba się przyjąć. R 2580:2

21 SIERPNIĄ

Zatrzymajcie się i we mnie uznajcie Boga wzniesłego wśród narodów, wzniesłego na ziemi. Psalm 46:11

Polecenie „zatrzymajcie się” nawiązuje do tego, ciągle jeszcze cichego głosu, który usłyszał Elias. Będąc klasą pozafiguralnego Eliasza, ciągle jeszcze przysłuchujemy się temu głosowi Słowa Bożego. Pan Bóg zaprowadzi swój rząd nie przemocą i siłą ziemską. Już wkrótce Król obejmie swój tron na Syjonie, wymierzając sprawiedliwość na ziemi. On nagrodzi sprawiedliwych, a ukarze wszystkich czyniących zło. W wyniku tego, wszyscy poznają Pana Boga, od najmniejszego do największego. Jak morze wypełnione jest wodami, tak ziemia będzie pełna poznania i chwały Pana. W następstwie tego, duch Boży zostanie wylany na wszelkie ciało, a wszystko dokona się dokładnie według tego, co przepowiedziały Pańskie usta. R 3414:6

22 SIERPNIĄ

Lecz abyśmy, będąc szczerymi w miłości, wzrastali (...) w Chrystusa, z którego całe ciało spojone i związane przez wszystkie wzajemnie się zasilające stawy, według zgodnego z przeznaczeniem działania każdego poszczególnego członka, rośnie i buduje siebie samo w miłości. Efezj. 4:15,16

Wydaje się, jakoby apostoł wyraził myśl, że chociaż każde Nowe Stworzenie może być uznane za całkowicie kompletnego członka Ciała Chrystusowego, posiadające-

go cechy swego charakteru wystarczająco naoliwione duchem miłości, to jednak dodatkowo, wszystkie Nowe Stworzenia powinny wzajemnie się uznawać jako członkowie jedni drugich oraz jako członkowie Ciała Chrystusa – Kościoła. Prowadząc swoją działalność w różnych kierunkach, powinni współpracować ze sobą, okazując posłuszeństwo woli Bożej we wzajemnej miłości, w namaszczeniu, w pomazywaniu, w naoliwianiu. Ten sposób ich postępowania zapobiegnie tarciu oraz uzdolni członków Ciała Chrystusowego do takiej współpracy, aby wszyscy mogli wzrastać w łaskach i dopełnić liczbę członków Kościoła. R 2227:5

23 SIERPNIĄ

Jeśli według ducha żyjemy, według ducha też postępujemy. Gał. 5:25

Apostoł oświadcza, że ci, którzy stali się naśladowcami Chrystusa, ukrzyżowali swoje ciało z jego namiętnościami i skłonnościami. Dobrowolnie zgodzili się żyć na przekór emocjom i pragnieniom upadłego człowieka. Apostoł przypomina nam, że jeśli żyjemy według ducha, według ducha powinniśmy też postępować! Przez ducha Bożego zostaliśmy ożywieni i przez niego będziemy udoskonaleni. Jednak duch Boży będzie mógł udoskonalić nas tylko wtedy, jeśli poddamy się jego kierownictwu, postępując według jego wskazówek. W przeciwnym razie, nie będziemy nadawać się do zajęcia miejsca w Królestwie ani do objęcia żadnej innej pozycji, przygotowanej przez Pana Boga. Jednym z najbardziej niebezpiecznych obciążeń charakteru chrześcijanina jest próżność. Sprowadza ona znacznie więcej kłopotów, kłótni i zazdrości, niż ktokolwiek mógłby się spodziewać. Jeśli kierujemy się duchem Mistrza, to okaże się, że zamiast być próżnymi i chętlivymi, będziemy cichymi, pokornymi i skłonnymi do uczenia się. Ostatecznie, tylko tacy okażą się gotowymi do otrzymania

chwały, zaszczytu i nieśmiertelności, których Pan Bóg udzieli swoim wiernym przy drugim przyjściu naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. R 4688:4

24 SIERPNIA

Bo tylko chwilę trwa gniew Jego, ale życzliwość Jego całe życie. Wieczorem bywa płacz, ale rankiem wesele.
Psalm 30:6

Mając na uwadze informacje odnoszące się do tego wspa-
niałego i już świtającego dnia, jakimi mamy być teraz, aby
się stać uczestnikami przyszłej klasy Królestwa? W jaki spo-
sób będziemy żyli? Apostoł nam mówi, że jeśli jesteśmy
„dziećmi dnia”, musimy to okazać. Jesteśmy przedstawicie-
lami i ambasadorami Bożymi. Powinniśmy opowiadać lu-
dziom o światłości, mądrości i chwale Bożej, które już wkrótce
zaczną stopniowo napełniać całą ziemię. Powinniśmy po-
magać ludziom, stosując metodę przeciwstawiania warun-
ków życia doczesnego chwalebnyemu warunkom życia przy-
szłego, aby wszyscy, którzy miłują światłość, zwróciwszy
swoją uwagę na Słowo Boże, mogli się stać członkami klasy
Królestwa. Pamiętajmy, że należymy już do nowej dyspen-
sacji, a nie do starej. Dlatego też powinniśmy żyć zgodnie z
naszym obywatelstwem i zobowiązaniami wobec Księcia
Światłości, pozostając w opozycji do księcia ciemności, do
jego działania i do jego podstępów. R 5339:5

25 SIERPNIA

*Dobrze jest dziękować Panu i opiewać imię Twe, o Naj-
wyższy.* Psalm 92:2

Miliony ludzi na świecie nigdy nie słyszały o cudow-
nym Bożym planie, dlatego naszymi ustami powinniśmy

jak najczęściej uwielbiać Pana Boga. Powinniśmy pamiętać o Panu Bogu w każdej wolnej chwili, tak podczas odpoczynku nocnego, jak i w różnych innych okolicznościach. W Nim wyrażone są Jego wielkie i święte prawa. Pan Bóg powinien być dla nas uosobieniem wszystkiego tego, co jest sprawiedliwe, miłosierne, uprzejme i mądre, tak w charakterze, jak i w zasadach. To wszystko powinno pobudzać nas do tego, byśmy stawali się do Niego podobni. Im więcej cudów dostrzegamy w przyrodzie, im więcej Jego miłosierdzia odczuwamy w naszym życiu, tym bardziej powinniśmy Go wysławiać naszymi sercami i ustami. W pismach proroczych wyrażona jest myśl, że poprzez całe Wieki Ciemne oraz podczas ciemnej nocy obecnego Wieku Ewangelii wierny lud Boży zawsze wysławiał Pana Boga. Wszyscy, prawdziwie Mu wierni uwielbiali Go ustami napełnionymi radością. Ci, którzy zaniedbali czynienia tego, nie należą do wiernego ludu Bożego. Oddawajmy zatem chwałę naszemu Bogu! Powinniśmy też coraz więcej rozmyślać o Jego świętej woli i sposobach Jego działania, usiłując im się podporządkować. Czyniąc to, będziemy się coraz bardziej upodobniać do naszego Ojca Niebieskiego. R 5785:5

26 SIERPNI

Aby okazać w przyszłych wiekach nadzwyczajne bogactwo łaski swojej w dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie. Efezj. 2:7

Całe bogactwo łaski i chwały jest dziedzictwem, możliwym do osiągnięcia nawet przez najslabszego świętego, który nie ufając własnej zdolności, aby swoje powołanie i wybranie uczynić pewnym, jako dobry żołnierz, z pokorą zwraca się do Pana Boga i każdego dnia prosi Go o siłę do znoszenia trudności. Jeśli ktoś próbowałby kroczyć o własnych siłach, z pewnością upadnie, gdyż ogniste próby

mające doświadczyć każdego świętego, będą szczególnie skierowane na jego ludzki umysł. Ale Pan Bóg, któremu się podoba, aby Jego woła wykonywała się w poświęconych, wzmocni i tak zabezpieczy wszystkich polegających na Jego łasce, że będą mogli wypowiedzieć słowa psalmisty: „Opasałeś mnie mocą do boju (...) z Tobą rozbijam drużynę, a z Bogiem moim przesadam mur”. Będą mogli powtórzyć słowa apostoła Pawła: „Wszystko mogę w Tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie”. R 2154:3

27 SIERPANIA

Lecz On nie zezwolił mu, ale mu rzekł: Idź do domu swego, do swoich i oznajmij im, jak wielkie rzeczy Pan ci uczynił i jak się nad tobą zmiłował. Mar. 5:19

Dokładając wszelkich starań, obyśmy wszyscy mogli okazać się tymi wiernymi szafarzami łaski Bożej i wiernymi przedstawicielami naszego drogiego Zbawiciela. Obyśmy wykonywali nasze posłannictwo nie tylko ustami, ale wszelkimi innymi sposobami, dając dowód tego, że nasz rozsądek pochodzi od ducha zdrowego zmysłu. Mając upodobanie w rzeczach, które są właściwe, prawdziwe, szlachetne i dobre, obyśmy nienawidzili i negowali rzeczy grzeszne, przeciwne zmysłowi Chrystusa i zasadom sprawiedliwości. R 3373:5

28 SIERPANIA

Pomóż nam Panie, Boże nasz, bo na Tobie się oparliśmy. 2 Kron. 14:11

Niech świat prowadzi swoją walkę. Pan Bóg będzie ją kontrolował, a ostateczne wyniki okażą się chwalebne. Wszyscy należymy do nowego państwa, do nowego Królestwa,

które nie będąc z tego świata, nie używa broni cielesnej, ale miecza ducha. Staczajmy dobry bój wiary. Uchwycmy się chwalebnych obietnic leżących przed nami, starając się nie tylko o nas samych, ale pomagając wszystkim spłodzonym z tego samego ducha, członkom tego samego oddziału wojsk niebiańskich, aby mogli skompletować się w Tego, który jest Głową Ciała i Wodzem naszego zbawienia. Przyszłe miłosierdzie Boże objawi się wszystkiemu stworzeniu w chwalebnym Królestwie Jego drogiego Syna, który będzie błogosławił, rządził, uczył oraz ogólnie podnosił z upadku całą ludzkość. Wtedy „wzdychające stworzenie” zostanie wyzwolone z niewoli skażenia do chwalebnej wolności synów Bożych, których liczba będzie wzrastała w miarę przyjmowania przez nich błogosławieństw Bożych. Wówczas wszyscy zobaczą, że Bóg tak bardzo umiłował świat, że dał Syna swego, aby On, umierając za nas, otworzył drogę błogosławieństwom Jego Królestwa. R 3393:5

29 SIERPNIĄ

Cokolwiek czynicie, z duszy czyńcie jako dla Pana, a nie dla ludzi. Kol. 3:23

Pan Bóg uwalnia ludzi z więzów, zagrożeń i zniewoleń, przyprowadzając ich do takiego stanu, aby mogli stawiać swoje ciała ofiarą żywą, dzień po dniu. Jak było kiedyś, tak samo jest dzisiaj, że każdy, kto staje się oziębły, może doprowadzić do przerwania swego ofiarniczego dzieła i ponieść osobistą stratę. Zawsze powinniśmy pamiętać o tym, że Pan Bóg potępia grzech. W tym względzie, Jego lud nie ma wyboru i jest zobowiązany czynić wszystko, cokolwiek jest możliwe, aby przeciwstawić się grzechowi. Ale gdy chodzi o sprawę ofiarowania, wygląda ona inaczej. Pan Bóg zaprasza do składania ofiar dobrowolnych, a jeśli cokolwiek jest oddawane połowicznie i bez serca, bez

dobrej woli, bez szczyrych chęci i bez gorliwości, to równie dobrze można to sobie zatrzymać – lecz wtedy i nagrody obiecane tym, którzy odzwierciedlają ducha Mistrza i Jego poświęcenie, będą utracone. R 3009:2

30 SIERPŃIA

Zaufaj Panu i czyn dobrze, mieszka w kraju i dbaj o wierność! Rozkoszuj się Panem, a da ci, czego życzysz sobie serce twoje! Psalm 37:3,4

Kiedy zastanawiamy się nad Bożą wspaniałomyślnością, którą Pan Bóg obiecał okazać ludzkości w czasie, który uzna za właściwy i kiedy spoglądając wstecz, widzimy Jego chwalebna opiekę rozłączaną nad tymi, którzy w odległych czasach Mu ufali, cóż możemy powiedzieć o nas, żyjących w obecnym Wieku Ewangelii? Stwierdzamy, że pod każdym względem jesteśmy bardziej uprzywilejowani tak od mężów dawnych wieków jak i wieku przyszłego. Teraz cieszymy się specjalną łaską i błogosławieństwem Bożym, posiadamy znajomość Jego planu oraz jesteśmy przyjęci do Jego rodziny. Czyż nie powinniśmy uważać, że Pan Bóg, który tak umiejętnie zarządzał przeszłością i z największą rozkoszą będzie udzielał swoich błogosławieństw w przyszłości, jest teraz gotowy i chętny wylać specjalne błogosławieństwa duchowe na nas – swoje dzieci, w takiej mierze, na ile będziemy ich pragnąć ufając Mu? Kiedy jeszcze byliśmy grzesznikami, Pan Bóg umiłował nas tak bardzo, że nas odkupił. Czyż teraz, gdy zostaliśmy usprawiedliwieni i przyjęci do Jego rodziny, otrzymując przyszłe dziedzictwo z naszym Panem Jezusem, nie powinniśmy się tym bardziej spodziewać, że Pan Bóg nieustannie, dzień po dniu, będzie nam udzielał tych błogosławieństw i łask, które obiecał? Niech każdy wspomni na słowa z „Początku Porannego”: „Cokolwiek się stanie, mam wier-

ne w Nim ufanie". Teraz Pan Bóg wylewa swego ducha na swoje sługi i służebnice. Jeśli zauważą, że są naczyniami przeciekającymi, On jeszcze bardziej ich napelni i rozszerzy, aby mogli posiadać jeszcze większą miarę ducha Bożego. R 3431:5

31 SIERPNI

Zachowajcie siebie samych w miłości Bożej. Judy 21

Czy według oceny Bożej coś znaczą, czy raczej niewiele, będzie bardziej zależało od mojej miłości do Niego, Jego braci i Jego celów, do ogółu ludzkości i nawet do moich nieprzyjaciół, niż od mojej wiedzy, popularności lub oratorstwa! Nie uważamy, żeby ktoś mógł mieć znajomość głębokich tajemnic Bożych, nie będąc spłodzonym przez świętego ducha miłości. Żaden człowiek nie może poznać głębokich rzeczy Bożych, jeśli by one nie zostały mu objawione przez ducha świętego. Przed utratą znajomości może dojść do wcześniejszej utraty ducha, który sprowadził znajomość. Dlatego przy ocenianiu charakteru, na pierwszym miejscu powinniśmy stawiać miłość, uważając ją za główny proberz naszego zbliżenia się do Pana Boga i przyjęcia nas przez Niego. R 4917:6

1 WRZEŚNIA

Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość. 1 Kor. 13:13

Wydaje się, że niemożliwe jest określenie miłości, tej wspaniałej zalety, bez której Pan Bóg nie może niczego przyjąć! Apostoł nie próbuje opisywać miłości, ale poprzestaje na wskazaniu niektórych jej przejawów. Wszyscy posiadający miłość o podanych cechach są w stanie ją ocenić, cho-

ciaż nie potrafią jej wytłumaczyć. Faktycznie, podobnie jak życie i światło, miłość jest trudna do określenia. Najlepiej możemy ją ocenić po efektach jej działania. Miłość pochodząca od Pana Boga przejawia się w podobieństwie do Boga w sercu, w mowie, w czynach, w myślach. Przewyższając wszystkie inne ludzkie zalety, ona próbuje kontrolować je. Tam gdzie brakuje miłości, rezultaty będą mniej lub bardziej złe. Tam gdzie jest miłość, rezultaty różnią się w zależności od jej stopnia i są stosunkowo dobre. R 4917:2

2 WRZEŚNIA

Miłość jest dobrotliwa. 1 Kor. 13:4

Czy okazuję dobrotliwość w moich usiłowaniach stosowania zasad grzeczności, wiedząc, że one wpływają na wszystkie wydarzenia życia? Czy ten stopień miłości dominuje we wszystkich moich czynach, słowach i myślach? Czy myślę o innych i mam na nich wzgląd? Czy odczuwam i okazuję im dobroć słowem, spojrzeniem, czynem? Chrześcijanin powinien wyróżniać się spośród wszystkich ludzi swoją dobrotliwością, grzecznością, łagodnym usposobieniem w domu, w pracy, wśród domowników wiary – wszędzie. W miarę rozwijania miłości doskonałej, ustawicznym pragnieniem serca będzie staranie się, aby cierpliwość i uprzejmość uprzedzały i napełniały każde słowo i każdy czyn tak, jak myśli uprzedzają każdą mowę i każde działanie. R 4918:1

3 WRZEŚNIA

Miłość nie zazdrości. 1 Kor. 13:4

Czy posiadam miłość, która „nie zazdrości” i jest tak wspaniałomyślna, że potrafię cieszyć się pomyślnością i radością innych ludzi, nawet wówczas, jeśli moje sprawy chwilowo nie układałyby się po mojej myśli? To jest praw-

dziwa wielkoduszność, będąca przeciwieństwem zazdrości i zawiści, wynikających z ludzkiej zdeprawowanej natury. Korzeniem zazdrości jest egoizm, dlatego zazdrość nie wyrośnie z korzenia miłości. Miłość raduje się z tymi, którzy przeżywają radość. Ona cieszy się każdym dobrym słowem i czynem, postępem w rozwijaniu łask chrześcijańskich i w służbie Bożej wszystkim tych, którzy są pobudzani duchem Bożym. R 4918:2

4 WRZEŚNIA

Miłość nie jest chępliwa, nie nadyma się. 1 Kor. 13:4

Czy posiadam taką miłość, która w swej pokorze „nie jest chępliwa, nie nadyma się”, ale skłania się ku skromności przez to, że nie przechwala się i nie wynosi się? Czy posiadam taką miłość, która pobudzałaby do dobrych uczynków nie dlatego, aby być widzianą od ludzi, ale czyniłaby tak nawet wtedy, gdyby jej nikt nie widział i nie znał oprócz Pana Boga; która, nie przechwalaając się swą wiedzą lub otrzymanymi łaskami, z pokorą stwierdza, że każdy dobry dar pochodzi od Ojca? Czy ja odwdzięczam się Panu Bogu miłością i moją służbą za każdy akt Jego miłosierdzia? R 4918:2

5 WRZEŚNIA

Miłość nie postępuje nieprzystojnie. 1 Kor. 13:5

Czy posiadam taką miłość, która jest uprzejma i „nie postępuje nieprzystojnie”? Pycha jest korzeniem, z którego wyrasta nieprzystojność i nieuprzejmość, tak powszechnie spotykane u tych, którzy są wysokomyślni ze względu na ich uwarunkowania intelektualne lub materialne. Grzeczność została określona jako miłość w rzeczach nieznaczących, a uprzejmość jako miłość w rze-

czach małych. Tajemnicą grzeczności może być ogładzona powierzchowność lub miłość z serca. Będąc chrześcijanami, powinniśmy posiadać miłość wypływającą z serca, która będzie pobudzała nas do okazywania grzeczności i uprzejmości nie tylko wśród domowników wiary, ale również w naszym życiu rodzinnym i w naszym obcowaniu ze światem. R 4918:2

6 WRZEŚNIA

Miłość nie szuka swego. 1 Kor. 13:5

Czy posiadam taką miłość, która będąc pozbawiona egoizmu, nie szuka wyłącznie swoich korzyści, ale była by nawet gotowa do poświęcenia niektórych swoich praw dla dobra innych ludzi? Zamiast takiej miłości, czy nie posiadam przypadkiem egoizmu, który przy każdej okazji nie tylko domaga się swoich własnych praw, ale który wymusza te prawa, bez względu na okoliczności, wygodę i prawa drugich? Miłość „nie szukająca swego” sprawi, że będziemy szczególnie uważni, aby nie wykorzystywać innych ludzi niesprawiedliwie. Raczej będziemy woleli cierpieć zło i niesprawiedliwość, niż je czynić. R 4918:3

7 WRZEŚNIA

Miłość nie jest porywcza do gniewu. 1 Kor. 13:5

Czy posiadam taką miłość, która jest umiarkowana i niełatwo unosi się gniewem? Czy pozwala mi ona widzieć każdą sprawę z dwóch stron? Czy udziela mi ducha zdrowego zmysłu, pomagając zrozumieć to, że rozdrażnienia i wybuchy gwałtownego gniewu nie tylko nie powinny mieć miejsca, ale że są one bardzo szkodliwe, ponieważ wyrządzają krzywdę nie tylko tym, przeciwko

którym są skierowane, lecz również przynoszą szkodę
mojemu sercu i ciału? R 4918:3

8 WRZEŚNIA

Miłość nie myśli nic złego. 1 Kor. 13:5

Czy posiadam takiego ducha miłości, który „nie myśli nic złego”, jest szczery i niepodejrzliwy, nie szuka wad u innych i nie przypisuje im złych zamiarów? Czy posiadam taką miłość, która tłumacząc postępowanie innych, kieruje się miłosierdziem, usprawiedliwiając ich raczej nieumiejętnością rozsądzania, zamiast podejrzewać o złe zamiary serca? Miłość doskonała opiera się tylko na dobrych intencjach i tylko z tego punktu widzenia próbuje oceniać słowa i czyny innych ludzi, na ile to możliwe. Ona nie pielęgnuje w sobie urazów i podejrzeń i nie produkuje łańcucha okolicznościowych dowodów złych intencji z powodu błahych spraw. Mądre przysłowie mówi: „Gdzie jest dużo wad, tam jest mało miłości”. R 4918:5

9 WRZEŚNIA

Miłość nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy. 1 Kor. 13:6

Bez względu na zysk kryjący się za błędem, miłość nie skorzysta z niego i nie będzie pragnęła wynagrodzenia od zła. Miłość rozkoszuje się prawdą – prawdą dotyczącą każdego przedmiotu, a zwłaszcza prawdą odnośnie objawienia Bożego, niezależnie od braku popularności tej prawdy, niezależnie od wielkości cierpień wymaganych do jej obrony, niezależnie od kosztów wywołanych utratą przyjaźni świata i tych, którzy są zaślepieni bogiem tego świata. Duch miłości jest tak ściśle związany z prawdą, że raduje się, mając

swój udział w stratach, prześladowaniach, utrapieniach i we wszystkim tym, co przynosi szkodę prawdzie lub jej sługom. Według oceny Boga, jeśli Go się wstydzimy, wstydzimy się zarazem Jego Słowa. Odnosnie takich, Pan oświadczył, że On również będzie się ich wstydził, gdy przyjdzie czas uwielbienia Jego świętych. R 4918:6

10 WRZEŚNIA

Miłość wszystko zakrywa. 1 Kor. 13: 7

Czy posiadam taką miłość, która „wszystko zakrywa” i która się nie ugina pod naporem zła, która odpiera zło, nieczystość, grzech i wszystko przeciwstawne miłości; z powodu Pana Boga jest zdolna i gotowa znosić zarzuty, nagany, obelgi, straty, fałszywe przedstawiania, a nawet śmierć? „A zwycięstwo, które zwyciężyło świat, to wiara nasza”, w której jest ześrodkowany święty duch miłości do Pana Boga, do Jego ludu oraz miłości współczującej do świata. Miłość doskonała potrafi znieść wszystko i w każdej okoliczności. Dzięki łasce Bożej, doprowadza nas ona do zwycięstwa, sprawiając, „że odnosimy pełne zwycięstwo przez Tego, który nas umiłował”. R 4919:1

11 WRZEŚNIA

Miłość wszystkiemu wierzy. 1 Kor. 13:7

Czy posiadam taką miłość, która „wszystkiemu wierzy”, okazując niechęć do przypisywania zła drugim, chyba, że byłaby zmuszona to uczynić w oparciu o niezaprzeczone dowody? Ona wolałaby przyjąć za wiarygodną raczej opinię dobrą, niż złą, nie znajdując przyjemności w wysłuchiwanie zła i będąc skłoną do oburzenia się przeciwko temu. Miłość doskonała nie podejrzewa, ale przeciwnie, jest gotowa obdarzać peł-

nym zaufaniem. Wyznaje ona zasadę, że jeśli by zaszła konieczność, lepiej być sto razy oszukanym, niż prowadzić życie pełne wyrzutów sumienia. Jest to daleko lepsze, niż wydanie niesprawiedliwej oceny lub rzucenie podejrzenia, choćby nawet na jedną osobę. O takim usposobieniu pełnym miłosierdzia mówił Mistrz, gdy powiedział: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. R 4929:1

12 WRZEŚNIA

Miłość wszystkiego się spodziewa. 1 Kor. 13:7

Nadzieja jest tym wyróżniającym się elementem miłości, który dodając wytrwałości świętym, uzdalnia ich do znośnienia surowej służby żołnierskiej. Ta cecha pełnej nadziei chroni miłość od prędkiego obrażania się lub wycofywania się z pracy Pańskiej. Kiedy inni czują się zniechęceni lub zmuszeni do ucieczki, duch miłości dodaje nam wytrwałości, abyśmy bojowali nasz bój dobrze, ku zadowoleniu Wodza naszego zbawienia. Miłość napełniona nadzieją nie zna rozpaczy, gdyż jej kotwica sięga poza zastonę i jest mocno przytwierdzona do Opoki Wieków. R 4919:4

13 WRZEŚNIA

Jeśli je bowiem posiadacie i one się pomnażają, to nie dopuszczą do tego, abyście byli bezczynni i bezużyteczni w poznaniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa. W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. 2 Piotra 1:8,11

Cały lud Boży, wszyscy spłodzeni z ducha świętego znajdują się pod natchnieniem ducha Ojca, ducha miłości, ducha sprawiedliwości i lojalności. Ale w jakim stop-

niu posiadamy tego ducha i na ile on, pomnażając się w nas, przenika wszystkie wydarzenia naszego życia? Jeśli posiadamy obfitość ducha Bożego, jego wpływ będzie widoczny w naszym miejscu pracy, w naszych upodobaniach, w naszych domach, w naszych kuchniach, jadalniach i sypialniach, w każdej naszej myśli. Jest niezbędne, aby miłość obfitowała, a wpływ Boży przenikał wszystkie sprawy życiowe tych, którzy, jako członkowie klasy Oblubienicy, będą mieli szeroko otwarte wejście do Królestwa Mesjasza. R 4929:3

14 WRZEŚNIA

Z nimi jest ramię cielesne, z nami jest Pan, nasz Bóg; On nam pomoże i stoczy za nas boje. 2 Kron. 32:8

Jakże piękna nauka dla całego ludu Bożego – obecnego duchowego Izraela – zawiera się w tych słowach! Kiedy najbardziej pyszni i najsilniejsi przeciwnicy zdają się tryumfować nad nami, podważając autorytet Pana Boga i Jego obietnic, wtedy właśnie jest czas, abyśmy uchwycili się obietnic Bożych z największą ufnością. Na podstawie naszego doświadczenia stwierdzamy, że ci najgłębiej zakorzenieni i ugruntowani, którzy zakotwiczili swoje nadzieje za zasłoną, są tymi, którzy doświadczając ciężkich prób, z całych sił wołali do Pana Boga o pomoc, nie mając na ziemi żadnego ramienia, na którym mogliby się wesprzeć. Jakże wielu doświadczyło, że zerwanie więzów ziemskich spowodowało wzmocnienie więzów niebiańskich, że sprzeciwy ze strony świata i Szatana przyniosły rozwój łask duchowych, gdyż „większy jest ten, który jest za nami niż wszyscy, którzy są przeciwko nam”. R 3582:6

15 WRZEŚNIA

I oświecił oczy serca waszego, abyście wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której was powołał i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie Jego. Efezj. 1:18

Aby chociaż przelotnie uchwycić odblask wspaniałych błogosławieństw, które Pan Bóg przygotował dla wybranych, potrzebny jest czas na rozwój serca i umysłu. Ktokolwiek dostrzega nawet słaby przebłysk tej wielkiej łaski Bożej dla Kościoła, nie będzie zdziwiony, że w planie Bożym, ponad dziewiętnaście stuleci zostało przeznaczonych na powoływanie, obciosywanie i doskonalenie świętych, którzy są wybierani do wielkiego i chwalebnego dzieła współdziedziczenia z Mesjaszem. Oni nie będą również zdziwieni ognistymi próbami, którym wszyscy powołani są poddawani, będąc przyjmowani przez Pana Boga na próbnym członków wybranej klasy Królestwa. Oni dość łatwo zauważą, że jeśli było wskazane, a nawet konieczne, aby nasz Pan Jezus, z całym swoim doświadczeniem pobytu w niebie, „nauczył się posłuszeństwa z tego, co wycierpiał” oraz udowodnił swoją lojalność względem Ojca przez swoją wierność aż do śmierci, o ileż bardziej Jego naśladowcy, pochodzący z rodzaju grzesznego, muszą być doświadczeni i dokładnie wypróbowani odnośnie ich lojalności względem Boga. R 3168:1

16 WRZEŚNIA

Dzieci, wystrzegajcie się fałszywych bogów. 1 Jana 5:21

Zło jest podstępne; każde rozejście się dróg, każde opuszczenie ścieżki Bożej oznacza uchylenie się od sprawiedliwości w takim stopniu, jakiego nie jesteśmy w stanie przewidzieć na początku. Nauczmy się tego, że jedynym bezpiecznym sposobem postępowania jest pokłada-

nie ufności w Panu Bogu i odczuwanie zadowolenia ze wszystkiego, cokolwiek Jego Opatrzność nam zsyła. Odrzucajmy wszystko, co jest przeciwne woli Bożej, bez względu na to, jak bardzo tego pragnęlibyśmy i jak bardzo przyjemne mogłoby to być dla ludzkiej ambicji. Pamiętajmy, że ambicja jest rzeczą niebezpieczną – zwłaszcza w naszym obecnym niedoskonałym stanie, gdy nasze zdolności rozsądzania są mniej lub bardziej wypaczone z powodu upadku, gdy nasze poznanie jest niedoskonałe i gdy Szatan przedstawia światłość jako ciemność, a ciemność jako światłość. Nasze ambicje muszą być poskramiane; nawet każda myśl musi być podporządkowana woli Bożej, jeśli jako Nowe Stworzenia w Jezusie Chrystusie chcemy stać na bezpiecznym gruncie. R 3386:4

17 WRZEŚNIA

Któż może wstąpić na górę Pana? I kto stanie na jego świętym miejscu? Kto ma czyste dłonie i niewinne serce, kto nie skłania duszy swej ku próżności i nie przysięga obłudnie. Psalm 24:3,4

Ci, którzy poświęcili się Panu Bogu z całego serca, zachowują czystość swoich serc poprzez prawo miłości. Aby wykonywać królewskie prawo miłości, muszą oni prowadzić walkę, pomimo czystości swych serc, intencji i woli. Prawem rządzącym ich członkami zdeprawowanymi przez odziedziczony grzech, jest silne prawo egoizmu, przeciwne ich nowemu prawu miłości, któremu się poddali. Jednak ich niezdolność sprostania wymaganiom tego nowego prawa nie może wynikać z powodu braku chęci lub braku intencji czystego i lojalnego serca. Gdyby przydarzył się im jakiś upadek lub jakieś zwycięstwo nie doszłoby do skutku, wyłączną przyczyną tego mogą być tylko słabości cielesne lub zasadzki Przeciwnika, którym ich czyste serca nie potrafiły stawić

oporu. Pomocą dla nich są wtedy obietnice Boże, zapewniające ich, że Pan Bóg zna zarówno ich słabości i niedoskonałości, jak i przeciwne duchowi miłości zamysły Szatana oraz wpływy ducha tego świata. On ich zachęca, żeby zawsze udawali się do tronu niebiańskiej łaski, aby otrzymać przebaczenie upadków, mogących się przydarzyć podczas wspinaczki do najwyższych ideałów, do których sięgają ich serca. On ich również zapewnia, że mogą dostąpić łaski i otrzymać pomoc w każdej potrzebie. R 5123:4

18 WRZEŚNIA

A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia po sabacie i drzwi były zamknięte tam, gdzie uczniowie z bojaźni przed Żydami byli zebrani, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam! Jan 20:19

Liczni członkowie ludu Bożego mieszkają na osobności i nie są w stanie zaspokajać pragnień swoich serc odnośnie częstego spotykania się z innymi wyznawcami tej samej kosztownej wiary, aby rozmawiać o dobrych rzeczach obiecanych w Słowie Bożym. Wierni, mieszkający na osobności, nie powinni czuć się zrażeni tym, że w swoim Słowie Pan Bóg zapewnił swą obecność tam, gdzie jest dwóch lub trzech, nie obiecując tego samego dla pojedynczych wiernych, żyjących w odosobnieniu. Ci ostatni, powinni raczej rozglądać się wokół siebie i zauważyć, jakie starania Pan Bóg uczynił odnośnie tego, aby co najmniej dwie osoby mogły razem spotykać się na badanie Jego Słowa. Możemy być pewni, że ci, którzy mają sposobności spotykania się i rozmawiania ze sobą, jeśli nie wykorzystują tych sposobności, objawiają brak zainteresowania dla naszego wielkiego zbawienia i najprawdopodobniej całkowicie stracą całą resztę swojego przekonania. Zaniedbując wykonywania wska-

zówek otrzymanych od Pana Boga, nie mogą być zaliczeni do „klejnotów”, które On zbierze. Przeciwnie, jeśli ktoś posiada małe zainteresowanie sprawami niebiańskimi i nie jest właściwie usposobiony do rozważania szczegółów planu Bożego oraz jego obietnic, a przejawia zadowolone tylko wtedy, gdy rozmowy schodzą na tematy światowe, nie rokuje niczego dobrego. Nie należy oczekiwać, że Pan Bóg zbliży się do takiego i że otworzy jego umysł na wyrozumienie Pisma Świętego. Niewątpliwie, z przyjemnością uczyni tak wobec tych, którzy są głodni i spragnieni Prawdy. R 2802:1

19 WRZEŚNIA

Bracia, módlcie się za nas. 1 Tes. 5:25

Wobec okazywanych nam sprzeciwów, nie powinniśmy stosować przemocy ani głośnego domagania się naszych praw. Musimy pamiętać, że z chwilą stania się żołnierzami krzyża, dobrowolnie oddaliśmy wszystkie ziemskie prawa, abyśmy mieli dział w tym, co spotkało Wodza naszego Zbawienia, który dobrowolnie wyrzekł się wszystkich swoich praw, godząc się nawet na śmierć. Jeśli naśladowcy Pana Jezusa są widowiskiem dla świata i aniołów, powinni się wzajemnie wzmacniać i budować w najświętszej wierze przez miłość i gorliwość dla Pana Boga i Jego poselstwa. Pamiętajmy więc o naszym przywileju modlenia się jednych za drugimi. Nie powinniśmy modlić się, aby Pan Bóg zachował innych lub nas od pewnych prób i doświadczeń, albowiem tylko mądrość Boża może zdecydować odnośnie rodzaju doświadczeń. Ale mając przywilej wzajemnego modlenia się jednych za drugimi i za sobą, módlmy się o łaskę otrzymania pomocy w czasie potrzeby, której Pan Bóg obiecał nam udzielić. R 5928:5

20 WRZEŚNIA

Albowiem chleb Boży to ten, który z nieba zstępuje i daje światu żywot. Jan 6:33

Im bardziej ludzie są zadowoleni z rzeczy ziemskich, tym mniej skłaniają się ku rzeczom niebiańskim. Im bardziej będziemy zadowoleni z rzeczy niebiańskich, tym mniejsze upodobanie będziemy znajdować w rzeczach ziemskich. Nowa natura rozwija się kosztem starej. Nowe ambicje, nadzieje, pragnienia rosną na gruzach starych. W procesie odwrotnym, rozwój natury starej odbywa się kosztem natury nowej. Dlatego też zauważamy różnicę pomiędzy pokarmem, który ginie i pokarmem, który sprowadza błogosławieństwo – żywot wieczny. Wybierajmy to ostatnie, coraz bardziej polegając na Bogu i Jego Słowie, wzmacniając się dzięki Jego mocy, coraz bardziej oddalając się od świata, jego ducha, jego nadziei, jego ambicji. Zdążamy do niebiańskiej ojczyzny, do Królestwa Niebios, do niebiańskiej natury i charakteru, będąc przystosowani i przygotowani do otrzymania tego wszystkiego. Znaleźliśmy Wielkiego Dawcę żywota, tego Jedyne, który może dać i już nas zaopatruje w „chleb z nieba”. Naszym wielkim przywilejem jest rozdzielanie tego „chleba”. „Wy im dajcie jeść.” „Kto ma uszy, niechaj słucha.” R 3334:4

21 WRZEŚNIA

Przywdziejcie całą zbroję Bożą, abyście mogli ostać się przed zasadzkami diabelskimi. Efezj. 6:11

Dzieci Boże powinny uważać, aby nie dać się wprowadzić na drogę grzechu i w służbę grzechowi. Na ile oni sprzymierzałyby się z grzechem, na tyle zdradzałyby barwy swoich szeregów, przechodząc na stronę przeciwników Bożych. Kiedy chrześcijanie w sposób zdecydowany przeciwstawia-

ją się Szatanowi i jego podstępom, wówczas zostają uwolnieni od jego ataków. Nie znaczy to, że Szatan ucieka, obawiając się porażki, ale to znaczy, że odstępuje od nich i wycofuje się tak, jak generał wojska zarządziłby odwrót po zorientowaniu się, że bramy miejskie są zbyt mocno zabezpieczone, aby atak był skuteczny. Gdy Przeciwnik zauważy, że ktoś jest dobrze zabezpieczony i sprzeciwia mu się swą silną wolą, natychmiast się wycofa. Ale gdyby ktoś prowadził pertraktacje z grzechem, ze skłonnością do łagodzenia sprawy w sytuacji, gdy grzech jest oczywisty, natychmiast otwiera furtkę dla Przeciwnika. On będzie ponawiał swój atak i naciągał sprawę, stawiając ją w najbardziej złudnym świetle, aby tylko móc opanować i zawładnąć sercem, w którym znalazł jakąś słabość. Stąd też, sprawą największej wagi jest to, aby dziecko Boże podejmowało właściwą decyzję, jak tylko zauważy, że jest kuszone do grzechu. Każda chwila niezdecydowania może się okazać bardzo niebezpieczna. Pan Bóg obiecał ochraniać tych, którzy opowiadają się za Nim, oddając Mu się całkowicie. Pan Bóg może dozwolić, aby oni byli przez pewien czas atakowani, ale jeśli okażą Mu lojalność i wierność, wyzwoli ich od ataków. W wyniku takich pokus staną się mocniejszymi. R 5896:6

22 WRZEŚNIA

Wtedy zaśpiewał Mojżesz i synowie izraelscy następującą pieśń Panu (...) Pan jest mocą i pieśnią moją, i stał się zbawieniem moim. On Bogiem moim, przeto Go uwielbiam; On Bogiem ojca mego, przeto Go wysławiam. 2 Mojż. 15:1,2

Sami przyznajemy, że jeśli Izraelici powinni wielbić Pana Boga za wyprowadzenie ich z niewoli egipskiej, o ileż słuszniejszą jest ta powinność w przypadku Izraelitów duchowych, którzy jeszcze bardziej powinni oceniać swoje

– o ileż większe – wyzwolenie z mocy Szatana i spod jarzma grzechu, dokonane dla nas przez krew Baranka Bożego, który umarł za nasze przewinienia. Skoro ludzie prości, będący w niewoli przez długi czas i nie mający możliwości skorzystania z przywilejów Wieku Ewangelii, byli pobudzani do wyrażania Panu Bogu dziękczynienia, o ileż więcej my, którzy skosztowaliśmy Jego dobroci, powinniśmy wysławiać Tego, który nas powołał z ciemności do cudownej swojej światłości! Cóż więc dziwnego, że Pismo Święte, mówiąc o członkach ludu Bożego, nazywa ich przedstawicielami i sługami Prawdy. Ono oświadcza, że Pan nie tylko wyciągnął nasze stopy ze straszego dołu zagłady, z błota grzechu i śmierci, ale również włożył w nasze usta pieśń nową, pieśń pochwalną dla naszego Boga. R 3998:6

23 WRZEŚNIA

Tylko bądź mocny i bardzo mężny. Joz. 1:7

Nigdy przedtem nie było potrzeba więcej siły charakteru i więcej męstwa niż właśnie teraz. Potrzebujemy być mocni w Panu i w sile mocy Jego. Nie wiemy, w jakiej formie nadejdą nasze przyszłe próby i doświadczenia. Ale żyjąc w tym „dniu grzechu”, co więcej – nawet przy końcu tego dnia, w ostatecznej „godzinie pokuszenia” – z pewnością potrzebujemy wziąć na siebie całą zbroję Bożą. Potrzebujemy mieć biodra opasane Prawdą, potrzebujemy mieć hełm zabezpieczający nasze zmysły i rozum od strzał grzechu; potrzebny nam jest pancerz sprawiedliwości i miecz ducha – szeroki i obosieczny; musimy obuć nogi, aby „być gotowymi do zwiastowania Ewangelii pokoju”. Te wszystkie części zbroi są nam potrzebne do pokonania „Chananejczyków”, ciągle jeszcze oddychających w naszych piersiach oraz do przewyciężenia wszystkich otaczających nas przeszkód. R 5707:5

24 WRZEŚNIA

Dusza moja nasycą się jakoby szpikiem i tłuszczem, a usta moje będą Cię wielbić radosnymi wargami. Wspominam Cię na łożu moim, rozmyślam o Tobie podczas straży nocnych. Psalm 63:5,6

Ktokolwiek poświęca swój czas na rozmyślanie, otrzyma wielkie błogosławieństwo, jeśli będzie kierował swoje myśli do Wszechmocnego, doceniając Jego dobrotliwość, wysławiając Go za obfitość miłosierdzia i rozmyślając o Nim podczas godzin nocnych. Powinniśmy myśleć o Panu Bogu jako o uosobieniu wszystkiego, co jest sprawiedliwe, pełne miłości, uprzejme, mądre w charakterze oraz w zasadach. To powinno nas pobudzać do wysiłków, aby stawać się podobnymi do Niego. Im bardziej cenimy sobie szlachetny charakter, tym bardziej pragniemy go naśladować. Im więcej potrafimy dostrzec cudów przyrody oraz dowodów Jego miłosierdzia w stosunku do nas, tym więcej będziemy mogli Go wychwalać naszymi sercami i wargami. R 5885:5

25 WRZEŚNIA

W Panu pokładam nadzieję, dusza moja żyje nadzieją. Oczekuję słowa Jego. Dusza moja oczekuje Pana tęskniej niż stróże poranku, bardziej niż stróże poranku. Psalm 130:5,6

W każdym smutku i zmartwieniu, kiedy zgryźliwe waśnie oraz palące nas utrapienia i razy ranią nasze serca, zagrażając załamaniem się naszego ducha, niech każde dziecko Boże pamięta, że On wie o wszystkim, że nas kocha i troszczy się o nas. Usługujący Mu anioł jest zawsze blisko nas i żadna próba nie okaże się dla nas zbyt ciężka. Nasz drogi Mistrz stoi

przy tyglu, nie pozwalając, aby zbyt silny żar ognia mógł zniszczyć lub nawet uszkodzić kosztowne złoto naszych charakterów. Z pewnością, nie dojdzie do tego! Jeśliby przeżywane doświadczenia nie przynosiły nam pożytku, z łaski Jego zostaną skrócone. Pan Bóg miłuje nas zbyt mocno, aby dozwalał na niepotrzebne przykrości i cierpienia. R 5802:6

26 WRZEŚNIA

Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody. Mat. 28:19

Z pewnością Ten, który tak troskliwie nadzorował pracę zasiewu, z nie mniejszym zainteresowaniem i troską dogląda dzieła zbierania plonów. Zapuścmy więc sierp Prawdy z energią i ochotą, pamiętając, że nie jesteśmy odpowiedzialni za rezultaty żniwa, ale tylko za nasz udział w zbieraniu dojrzałej pszenicy. Jeśliby znalezienie tych niewielu ziaren dojrzałej pszenicy wymagało zwiększonego wysiłku, tym więcej radujmy się tymi, których znaleźliśmy, ucząc się jeszcze więcej miłować to, co jest rzadko spotykane i cenne. Wykorzystując w tej służbie całą naszą mądrość, pamiętajmy, że Pan Bóg nie tyle oczekuje od nas zupełnego wykonania powierzonego nam dzieła uczestnictwa w Jego służbie, ile pragnie, aby ta praca przyniosła błogosławieństwo właśnie dla nas. Ta myśl powinna być zachętą dla wszystkich, którzy ochoczo podjęli się tej pracy. Ponieważ z powodu zbyt słabych rezultatów niektórych mogą ogarnąć liczne zniechęcenia, odwagi i siły dodaje im świadomość, że Pan zna tych, którzy są Jego i że On ocenia każdy wysiłek w służbie przy wykonywaniu Jego planu i przy oddawaniu życia za braci; gdyby tak nie było, „pracownicy” mogliby osłabnąć w drodze. R 2811:4

27 WRZEŚNIA

Przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem i wy byli. Jan 14:3

Drodzy braterstwo! Pamiętajmy o obietnicy powrotu Mistrza, która teraz, w czasie Jego niewidzialnej obecności, określonej terminem greckim – „**parousia**” – powinna wpływać nie tylko na nasze słowa i czyny, ale nawet na każdą naszą myśl i przydawać im znaczenia. Żyjmy nadzieją, że wkrótce dostąpimy przemiany w zmartwychwstaniu, kiedy stając się takimi, jak nasz drogi Odkupiciel, ujrzymy Go takim, jaki jest. Wtedy otrzymamy współdziedzictwo w Jego chwale, w tej wielkiej „**epifania**” – w zajaśnieniu synów Bożych w chwale Królestwa. Niech ta nadzieja pobudza nas do działania, niech przyspiesza bicie naszych serc, niech rozwiązuje nasze języki, dodając nam siły do pełnienia obowiązków, do korzystania z przywilejów i sposobności służenia naszemu Mistrzowi oraz domownikom wiary. Jeśli ta nadzieja była kotwicą dla ludu Bożego przez tyle stuleci, o ileż więcej znaczy dziś ona dla nas, żyjących w tak ważnym czasie Jego obecności, gdy oczekujemy na Jego „**apokalypsis**” – na Jego objawienie się w chwale Królestwa. R 3 193:3

28 WRZEŚNIA

Wszystka zacność córki królewskiej jest wewnątrz, a szaty jej bramowane są złotem. Psalm 45:14

Pan Bóg poszukuje takich chwalców, którzy chwala Go z całej duszy, ze wszystkich swoich sił, z całego umysłu. Wszyscy uwielbiający Go całym sercem tworzą klasę, którą Pan Bóg wyszukuje w szczególny sposób. Ona będzie królową przyszłego Tysiąclecia, Oblubienicą, Małżonką Baranka i Jego Współdziedziczką. Już wcześniej Pan Bóg postanowił, że tylko członkowie tej klasy będą mogli należeć do rodziny królewskiej, stając się uczestnikami natury Bożej,

„bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna Jego”. Udzielając takim swej łaski i chwały, Pan Bóg nie odmówi im żadnej dobrej rzeczy, ponieważ oni chodzą w niewinności. R 4256:1

29 WRZEŚNIA

Jeśli to wiecie, błogosławieni jesteście, gdy zgodnie z tym postępować będziecie. Jan 13:17

Dopóki będziemy pozostawać w naszych ludzkich ciałach, prawdopodobnie nigdy nie będziemy całkowicie zadowoleni z naszych myśli, słów, czynów, a inni nigdy nie będą zadowoleni z nas. Lecz niech każdy z nas postanowi, że przy pomocy Bożej, możemy, powinniśmy i musimy osiągnąć to wszystko na tyle, na ile pozwoli nam stan naszych serc. Mniej niż tyle, nie będzie mogło być przyjęte przez naszego Pana, z którym jesteśmy zaręczeni, jako członkowie nieskazitelnego Kościoła. Jeśli nie osiągniemy poziomu, który byłby możliwy do przyjęcia, nie uczynimy naszego powołania i wybrania pewnym, nie znajdziemy się w klasie Oblubienicy. Lecz jeśli okazujemy wysiłek, a według serca jesteśmy na pożądanym poziomie i w każdym dniu staramy się żyć najlepiej jak tylko potrafimy, Oblubieniec z radością uczyni nas członkami swojej wybranej klasy. Jakże dużo zależy od przyswojenia sobie przez nas powyższej lekcji! R 4460:6

30 WRZEŚNIA

A Pan szedł przed nimi w dzień w słupie obłoku, by ich prowadzić w drodze, a w nocy w słupie ognia, aby im świecić, żeby mogli iść dniem i nocą. 2 Mojż. 13:21

Jak w każdym pojedynczym dniu Pan Bóg kierował życiem Izraelitów cielesnych, z taką samą regularnością kieru-

je On wszystkimi wydarzeniami codziennego życia Izraelitów duchowych. Wszyscy ci, którzy pragną okazać się zwycięzcami, wszyscy prawdziwi Izraelici, każdego dnia rozpoczynając na nowo swoją wędrówkę życia, swoją życiową walkę z próbami i doświadczeniami spotykanymi na drodze, powinni nauczyć się, aby spoglądać na Pana jako na Wodza ich zbawienia, na tego jedyne go zwycięzcę Szatana i jego zastępów, na Tego, dzięki któremu i my możemy zwyciężać. Czy jest taki Izraelita duchowy, który przy zakończeniu dnia, może udać się na spoczynek bez przypomnienia sobie dobrotliwości Bożej, która prowadziła go przez cały dzień oraz bez wyrażenia pragnienia, aby łaska i opieka Boża podczas mroku nocy nadal była przy nim? R 4039:1

1 PAŹDZIERNIKA

Co człowiek siewie, to i żąć będzie. Gal. 6: 7

Podczas, gdy każdy czyn, każde słowo i każda myśl wpływają na końcowe rezultaty życia każdego chrześcijanina, to jednak żadna myśl, żadne słowo i żaden czyn nie wywierają wpływu decydującego na to, aby stać się dobrym lub złym. Im bardziej jesteśmy lojalni, tym większą wierność okazujemy, tym mniej pomyłek czynimy, tym bardziej upodobniamy się do naszego Odkupiciela i otrzymamy nagrodę jaśniejącą silniejszym światłem. Apostoł wyraża to słowami: „Bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością, tak też jest ze zmartwychwstaniem”. Zatem ci, którzy są ze świata, powinni wiedzieć, że żaden ich uczynek – dobry lub zły – nie będzie bez znaczenia, wywierając wpływ na ich próbę życia i śmierci, której zostaną poddani w Królestwie Mesjasza. Każdy chrześcijanin, który wstąpił w przymierze, aby umierając z Chrystusem, mógł również z Nim żyć i aby cierpiąc z Chrystusem, mógł również z Nim królować – powinien wiedzieć, że każde słowo, każda myśl i każdy czyn wywierają swój wpływ na ostateczne, wiel-

kie rezultaty. Zgodnie ze słowami apostoła, wszyscy powinni kroczyć przez życie ostrożnie, mądrze, starając się rozpoznawać i czynić rzeczy przyjemne dla Pana Boga, aby przez to osiągnąć najwyższą nagrodę. R 5226:5

2 PAŹDZIERNIKA

Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie. Efezj. 4:32

Wszyscy spośród Nowych Stworzeń, synowie Boży, przyjęci przez zasługę Pana Jezusa, odpowiadają indywidualnie za własne niedoskonałości. Ale dzięki Chrystusowi, moc Boża przygotowała możliwość darmowego unieważnienia tych słabości, na warunkach przyznania się do nich oraz poproszenia o ich przebaczenie. Przebaczenie wykroczeń dzieci Bożych uzależnione jest od posiadania oraz okazywania przez nich ducha przebaczenia względem braci. „A jeśli nie odpuścicie ludziom i Ojciec wasz nie odpuści wam przewinień waszych.” „Albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą i jaką miarą zyczliwości mierzycie innych, taką i wam odmierzą.” Jak wspaniałe są Boże prawa! Jak dużo błogosławieństw, korzyści i pomocy przynoszą nam one w przygotowywaniu się do Królestwa! R 5135:4

3 PAŹDZIERNIKA

Jeśli przykazań moich przestrzegać będziecie, trwać będziecie w miłości mojej, jak i ja przestrzegałem przykazań Ojca mego i trwam w miłości Jego. Jan 15:10

Drogo umiłowani! Szanujmy dzisiaj Słowo Boże bardziej, niż kiedykolwiek przedtem, gdyż jego lekceważenie świadczyłoby o zanikaniu w nas miłości. Nasz Pan

podkreśla, że On sam, jako wielce umiłowany Syn, pod każdym względem pozostawał w miłości ojcowskiej, okazując swoje posłuszeństwo Jego woli. Dlatego nasz Pan wymaga od nas, abyśmy również okazywali posłuszeństwo wobec Niego, jeśli chcielibyśmy pozostawać w Jego miłości i uczestniczyć z Nim w Jego rządach i w Jego chwale. Wskazówki i przykazania naszego Pana nie powinny nas trwożyć lub pozbawiać radości. Wręcz przeciwnie, Pan mówi: „To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była zupełna”. Ci, którzy swoim życiem wydają świadectwo bliskiej zażyłości z Panem Bogiem, dobrze wiedzą, że posłuszeństwo Jego słowom oraz przywilej pozostawania w Nim i w Jego miłości sprrowadzają radość największą, radość przewyższającą wszystkie złudne przyjemności podsuwane przez świat. Niech ta radość oraz pokój, który „przewyższa wszelki rozum”; rządzi naszymi sercami oraz przynosi nam obietnicę i zapewnienie nie tylko żywota teraźniejszego, ale także przyszłego. R 5082:6

4 PAŹDZIERNIKA

Musimy wykonywać dzieła Tego, który mnie posłał, póki dzień jest; nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać. Jan 9:4

Zapytaj siebie: Jaką ja wykonuję pracę? Następnie zrzuć z siebie ciężary i przeszkody i pomnóż swoje wysiłki. Bądź pewien, że jeśli nie bierzesz udziału w żadnych z obecnie udostępnionych sposobach służenia Prawdzie, nie jesteś jej godny i stracisz ją, ponieważ teraz, w czasie Żniwa, odbywa się przesiewanie i rozdzielanie. Różne wpływy będą usiłowały odprowadzić cię od Prawdy; ojcowie, matki, synowie, córki, bracia i siostry będą się tobie sprzeciwiali, próbując oddzielić cię od Prawdy

i służby dla niej. Musisz pamiętać słowa Pana, że „Żniwo” nie jest czasem pokoju, ale przeciwnie – ono spowoduje oddzielenie prawdziwej pszenicy od całej reszty. Bądź uważny i przyswajaj sobie słowa Pana dotyczące tego przedmiotu. R 969:5

5 PAŹDZIERNIKA

Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie. Filip. 4:13

Niezależnie od stopnia wrodzonego poczucia osobistej wartości, wszyscy przychodzący do rodziny Bożej muszą przejść szkołę Chrystusową, w której są uczeni, poprawiani i dostosowywani do wymagań Bożych. Ci, którzy z natury są zarozumiali, muszą nauczyć się pokory, jeśli nie przez udzielone im wskazówki, to przez doświadczenia. Tacy powinni się nauczyć, jak mają się radować podczas przeżywanych poniżeń i upokorzeń. Mamy dowody, że kierownictwo Boże, zarządzając wszystkimi sprawami ich życia, przygotowuje ich do Królestwa, gdyż bez posiadania łagodności i pokory nikt nie będzie się nadawał do tego Królestwa. Jak ludzie zarozumiali muszą nauczyć się pokornego ufania Panu Bogu bez polegania na sobie, tak urodzeni z poczuciem własnej niższości muszą wyrobić w sobie więcej pewności. Nie chodzi tu o zdobycie pewności i niezależności osobistej, ale raczej o nabranie ufności do Pana Boga i do polegania na Jego obiecanej „łasce ku pomocy w stosownej porze”. Właściwe pielęgnowanie wymaganej pokory i łagodności dodaje nam odwagi i siły, o czym mówi apostoł Paweł: „Wszystko mogę w Tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie”, a „zdolność nasza jest z Boga”. R 5113:3

6 PAŹDZIERNIKA

Miłością braterską jedni drugich miłujcie, wyprzedzajcie się wzajemnie w okazywaniu szacunku. Rzym. 12:10

Wydaje się, że do Prawdy bardziej lgną raczej charaktery silniejsze, niż słabsze. Te pierwsze posiadają więcej stanowczości, zdecydowania oraz wojowniczego usposobienia od tych drugich, które przez nadmierną uległość wpływom i niezdecydowanie nie mogą być przyjęte przez Pana Boga na zwycięskich członków „małego stadka”. Zauważamy, że najważniejsza zaleta, dzięki której możemy być przyjęci przez Pana Boga i która gwarantuje otrzymanie stanowiska zwycięzcy, może pod niektórymi względami okazać się poważną przeszkodą, zwłaszcza jeśli występowałaby w znacznej mierze u większości członków Kościoła. Nawet diament, gdy jest umieszczony w błocie, nie może niczego przeciąć, ani nawet zadrasnąć. Ale dwanaście diamentów połączonych razem ze sobą, podczas usuwania cząsteczek błota, z pewnością wywoła wielki zgrzyt, tarcie i cięcie. Podobnie dzieje się z klejnotami Bożymi. Im częściej się spotykają, tym większe panuje wśród nich ożywienie, pojawia się jeszcze więcej okazji do wzajemnego ścierania się. To z kolei wskazuje wszystkim na większą konieczność całkowitego zanurzenia się w ducha świętego, aż do zupełnego pokrycia się tym, co jak olej wygładza i namaszcza, zapobiegając tarcia. R 4995:5

7 PAŹDZIERNIKA

Czyńcie wszystko bez szemrania i powątpiewania, abyście się stali nienagannymi i szczerymi dziećmi Bożymi bez skazy, pośród rodu złego i przewrotnego, w którym świecicie jak światła na świecie. Filip. 2:14,15

Postępując śladami Pana Jezusa, podczas ubiegania się o wielką nagrodę wystawioną dla nas w Ewangelii, nie po-

winniśmy narzekać na rozpoczętą przez nas drogę i nie szemrać, że jest wąska lub że pojawiają się na niej trudności. Nie obniżajmy jej wartości przez szukanie drogi innej niż ta, którą wyznacza nam kierownictwo Boże i bądźmy pewni, że Pan Bóg doskonale wie, jakich doświadczeń potrzebujemy dla naszego rozwoju w szkole Chrystusowej. Powinniśmy być również świadomi, że gdybyśmy nawet okazywali posłuszeństwo, ale nasze usta byłyby pełne narzekania i niezadowolenia odnośnie Pana Boga i naszych doświadczeń, które On dopuścił na nas, wskazywałoby to, że nie podzielamy ducha kierownictwa Bożego. Takie posłuszeństwo (jeśli tu w ogóle można o nim mówić) nie znalazłoby pochwały Bożej i nie przyniosłoby nam nagrody. R 4929:5

8 PAŹDZIERNIKA

Tylko bójcie się Pana i służcie mu wiernie z całego swego serca, widząc, jak wielkich rzeczy dokonał z wami.
1 Sam. 12:24

Dla pobudzania naszej gorliwości, powinniśmy stale przypominać sobie błogosławieństwa Boże, otrzymane w przeszłości. Gdy staramy się doceniać dobroć Bożą, posiadając właściwe usposobienie serca, otrzymujemy wzmocnienie wiary i wierności. Gdy stajemy się ludem Pana i zawieramy z Nim przymierze, już w życiu obecnym otrzymujemy Jego łaski i błogosławieństwa, ciesząc się także obiecanyimi błogosławieństwami życia przyszłego. Jeśli więc zaniechalibyśmy naszych zabiegów szczerego poszukiwania sposobności służenia Panu Bogu, okazałoby się przez to naszą niegodziwość. Jeślibyśmy w niej trwali, z pewnością sprowadzi ona zgubne następstwa. Zasadniczym motywem wszystkich naszych pragnień powinno być dochowanie wierności Panu Bogu. R 3224:4

9 PAŹDZIERNIKA

Błogosław, duszo moja, Panu i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego! On odpuszcza wszystkie winy twoje, leczy wszystkie choroby twoje.
Psalm 103:2,3

Być może, w powyższych słowach prorok Dawid wyraził uczucia wdzięczności za swoje fizyczne uzdrowienie i błogosławieństwa, które świadczyły o przychyłności Bożej dla niego, jako Żyda pozostającego pod Przymierzem Zakonu. Ale prorocze zastosowanie tego psalmu dla Izraela duchowego niesie o wiele ciekawsze przesłanie. Izraelici duchowi, będąc Nowymi Stworzeniami, mają swój skarb ukryty w naczyniach ziemskich. U Nowego Stworzenia liczy się nowy umysł, który rozpoznaje swoje uzdrowienie, przebaczenie i pojednanie z Panem Bogiem. Zgodnie z obietnicą Bożą, wszystkie rzeczy współdziałają dla dobra Nowego Stworzenia, ponieważ ono miłuje Pana Boga i zostało powołane według Jego postanowienia. Nowe Stworzenie ma wszelkie powody, aby nieustannie i z okrzykiem rozgłaszać słowa naszego nagłówkowego tekstu. Mając tę samą myśl na względzie, apostoł Paweł oświadczył, że ostatecznie, Wielki Odkupiciel przedstawi Ojcu swój Kościół, jako niewinny i doskonały w miłości. Siany w słabości, wzbudzony w mocy, siany w niesławie, wzbudzony w chwale, siany jako ciało cielesne, wzbudzony jako ciało duchowe. Gdy staniemy się podobni do Niego, ujrzymy Go takim, jakim jest, zaszczytzeni przywilejem uczestniczenia z Nim w Jego chwale. R 4981:4

10 PAŹDZIERNIKA

Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie.
Filip. 3:14

Żaden chrześcijanin nie powinien czuć się zadowolony, gdy długo ociaga się z osiągnięciem celu. Po spożyciu pokarmu mlecznego, powinno przyjść wzmocnienie, a następnie – prędkie pojawienie się wzroku duchowego oraz energii duchowej. Twardy, mięsny pokarm Prawdy Bożej powinien prędko doprowadzić charakter chrześcijański do pełnej dojrzałości. Osiągnięta dojrzałość powinna być za wszelką cenę pieczołowicie ochraniana podczas wszystkich prób i trudności, które mogą nadejść ze strony ciała, świata i Przeciwnika. Najsroźsze pokusy przychodzą po osiągnięciu przez nas celu. Są to próby zmniejszenia naszej aktywności w służbie Bożej, próby częściowego wycofania naszej ofiary, próby nieuprzejmego, niemiłosiernego i niemilującego postępowania z naszymi braćmi lub niesprawiedliwego traktowania naszych bliźnich oraz próby spowodowane brakiem dobroci dla naszych wrogów. Jeśli najbardziej ze wszystkiego cenimy sobie nasz żywot wieczny oraz obietnicę współdziedziectwa i społeczności z naszym Odkupicielem w Jego Królestwie, musimy oprzeć się tym wszystkim pokusom. Każdy, kto jasno rozumie ten przedmiot, powinien zdawać sobie sprawę, że jako chrześcijanin, ma do czynienia ze wspańiałą propozycją, która wszechstronnie wypróbuje jego lojalność, odwagę, gorliwość i miłość. Jeśliby chciał okazać się zwycięzcą i nie być zawstydzony lub zastraszony przez napaści Przeciwnika, powinien pamiętać na Boże, pocieszające zapewnienia odnośnie Jego łaski ku pomocy w stosownej porze. R 4470:5

11 PAŹDZIERNIKA

Dlatego, że Pan jest ucieczką twoją, Najwyższego zaś uczyniłeś ostoją swoją, nie dosięgnie cię nic złego.
Psalm 91:10

Według postanowienia Bożego, w obecnym złym czasie, tylko prawdziwie poświęceni będą uchronieni od popadnięcia w błąd. Z każdym dniem jeszcze bardziej doceniamy Bożą łaskę, która, pomazawszy oczy naszego wyrozumienia, pozwoliła nam dostrzec ukrytą moc oraz piękno Słowa i planu Bożego. Jeśli więc dzięki łasce Bożej czujemy się tak mocnymi w Panu Bogu, że potrafimy „stać pewnie”, podczas gdy tysiące innych tracą wiarę i stateczność, radujmy się, ale z poczuciem bojaźni. Ten, który jest silny i czuje się pewny, niech „nie będzie wysokomyślny, ale „niech uważa, aby nie upadł”. Pokora i gorliwość dla Pana Boga są warunkami otrzymania przez nas ogromnego błogosławieństwa. Tylko przez zachowanie takich warunków będziemy mogli cieszyć się tym wielkim błogosławieństwem aż do końca – do czasu nadejścia naszej „przemiany”, która utwierdzi w chwale to, co łaska rozpoznała w naszej ludzkiej słabości. R 4926:5

12 PAŹDZIERNIKA

Lecz roztropni będą mieli poznanie. Dan. 12:10

Drogo umiłowani! Mamy przywilej radowania się wspańiałymi rzeczami! Dzięki łasce Bożej mamy możliwość rozumienia rzeczy, które kiedyś były tajemnicą nie tylko dla nas, ale również dla naszych rodziców. Podczas gdy ci, którzy pozostają w Babilonie, popadają w niewiarę, jani, którzy opuścili Babilon, wzmacniają się na duchu, mając nadzieję wejścia „do tego, co jest za zasłoną”. Ponieważ nasz Przewodnik – Chrystus już tam wszedł, więc my też tam z Nim wejdziemy. Abyśmy mogli się tam znaleźć, będziemy mu-

sieli stać się członkami Mesjasza, co zostało nam symbolicznie przedstawione. Kiedy Kościół prawdziwy będzie połączony z Chrystusem w Jego Królestwie, wówczas zaczną spływać błogosławieństwa obiecane dla wszystkich ludzi na ziemi. Na ile potrafimy dostrzec konsekwentną logikę Bożego Planu Wieków, na tyle nasze serca napelnia się dziękczynieniem dla Pana Boga. Widzimy, że nowa dyspensacja rozpocznie się wraz z nadejściem „czasu ucisku, jakiego jeszcze nigdy nie było”. Ten czas ucisku jest opisany w innym proctwie zapowiadającym, że „wielu będzie biegać tam i sam i wzrosnie poznanie”, że „będzie czas ucisku”, ale „roztropni będą mieli poznanie”. Z jakiego źródła ci roztropni będą czerpali informacje? Oni będą kierowali się mądrością niebiańską i jeśli z pokorą w sercu przyjmą Słowo Boże, otrzymają z tego błogosławieństwo. R. 5092:6

13 PAŹDZIERNIKA

Szukajcie dobrego, a nie złego, abyście żyli. Amos 5:14

Największym przywilejem obecnego czasu jest możliwość zakwalifikowania się do wybierającej się gromadki Bożych świętych. Aby znaleźć się w tej gromadce, konieczne jest okazanie wiary i posłuszeństwa. Przez wiarę, Pan Jezus musi być rozpoznany jako Baranek Boży, który wziął na siebie grzech. On musi być rozpoznany jako wzór i przykład. Nagrodę otrzymają ci, którzy posiadają Jego ducha, Jego usposobienie i którzy przejdą obecne życie Jego śladami. Ostatecznie, razem z Nim otrzymają chwałę, cześć i nieśmiertelność – otrzymają Królestwo. W obecnym czasie, prowadząc walkę ze światem, ciałem i Przeciwnikiem, będą w oczach świata zajmować pozycję nie mającą żadnego znaczenia. Świat nie jest w stanie zrozumieć tej radości i błogosławieństw, którymi oni się cieszą, gdy poddając wolę swoją woli Bożej, otrzymują wpływ

ducha świętego. Tylko tacy posiadają pokój, radość i błogosławieństwo, których świat ani nie może im dać, ani od nich zabrać. Święty Boży lud raduje się tym, czego inni ludzie szukają i nigdy nie znajdują. R 5243:5

14 PAŹDZIERNIKA

Ale umartwiam ciało moje i ujarzmiam. 1 Kor. 9:27

Nasz dzisiejszy werset zawiera w sobie wspaniałą naukę. Przypomina nam, abyśmy za przykładem apostoła uważali siebie za Nowe Stworzenia w Jezusie Chrystusie, dla których „stare rzeczy przeminęły, a oto się wszystkie nowymi stały”. Mając na względzie ten punkt widzenia, Nowe Stworzenie powinno trzymać stałą kontrolę nad starą naturą, jej pragnieniami i upodobaniami, ciągle ją podporządkowując naturze nowej, a przez wyższe prawo miłości stopniowo ją ujarzmiać, aż do całkowitej uległości wobec tej nowej natury. To wszystko powinno odbywać się z modlitwą, w nadziei otrzymania chwalebного zwycięstwa w Pierwszym Zmartwychwstaniu, kiedy Nowe Stworzenie, nowy umysł lub nowa wola zostaną przyobleczone ciałem duchowym. Przy takim umartwianiu ciała będzie liczyło się nasze rozumne postępowanie, uwzględniające kontrolę pokarmu, napoju, ubioru oraz każdego czynu, słowa lub myśli. R 4289:1

15 PAŹDZIERNIKA

Zawsze bądźcie gotowi udzielić odpowiedzi tym, którzy pragnęliby wyjaśnić co do ożywiającej was nadziei.
1 Piotra 3:15

Według powyższego zalecenia, dotyczącego głoszenia nadziei zawartej w Ewangelii, kroczymy śladami Mistrza i apostołów. Oni posiadali takie bogactwo ducha nadziei,

wiary, ufności, miłości, radości i pokoju, że potrafili radować się nawet w doświadczeniach. I rzeczywiście radowali się w nich. Apostołowie śpiewali nawet pieśni dziękczynne, że okazali się godni uczestnictwa w cierpieniach Chrystusowych, mając również nadzieję na uczestnictwo w Jego przyszłej chwale. Drodzy braterstwo! Uprzytomnijmy sobie, jak dużo jest na świecie łez i smutków, nie brakuje też bojaźni i lęku. Dlatego więc, poświęcajmy coraz więcej naszego czasu, siły, zdolności, radości itd., aby pomagać biednemu światu podnosić się z jego niedoli umysłowej. Przysłuchujmy się słowom Pana Jezusa, że „Bóg otrze wszelką łzę z ich oczu”. „Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest.” Wielkie Boże dzieło ocierania łez ziemskich będzie w przyszłości prowadzone przez Chrystusa i Kościół, ale my próbujmy ocierać niektóre łzy już teraz. W ten sposób okażemy się pomocni w przygotowaniu drogi do przyszłego nawiązywania przez świat społeczności z Panem Bogiem. Dla ludu Bożego w czasie obecnym, okaże się to również zachętą do jeszcze ostrożniejszego postępowania śladami Pana Jezusa i do wzajemnego budowania się w wierze. R.5214:4

16 PAŹDZIERNIKA

Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa. Rzym. 13:14

Poświęciliśmy nasze serca Panu Bogu. Przez spłodzenie z ducha świętego już zostaliśmy przyjęci do rodziny Bożej. Ale naszemu, wciąż niedoskonałemu ciału, nadal podobają się szaty starej natury, które będziemy musieli z siebie zdjąć. Stopniowo będziemy musieli zastępować je odzieniem nowym, strojem niebiańskim, po którym wszyscy poznają nas tak, jak jesteśmy z innej strony znani, jako dzieci Boże, bracia Chrystusowi, „dziedzice Boży i współdziedzice naszego Pana Jezusa Chrystusa”. Obleczenie się

w Pana Jezusa nie jest pracą chwilową, godzinną, miesięczną lub jednoroczną, ale jest dziełem naszego całego życia. Jeśliby ono się nie rozpoczęło, nigdy też nie byłoby dokończony. Jest oczywiste, że nigdy nie potrafimy osiągnąć pełnego podobieństwa do Chrystusa. Jednak Pan Bóg będzie obserwował nasze wysiłki, mozolną walkę prowadzoną z naturą starą, z uczynkami ciała, abyśmy mogli oblec się w szatę sprawiedliwości, odpowiednią do naszego z Nim obcowania. Ten strój niebiański, oddzielając nas od świata, jeszcze więcej uświęci nas dla Pana Boga, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. R 4402:3

17 PAŹDZIERNIKA

Badacie Pisma, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie. Jan 5:39

Powyższy werset wskazuje, że Pan Bóg jest objawiony w Piśmie Świętym i wszyscy pragnący Go poznać, tylko tam powinni zwracać się po informacje. Według rozporządzenia Bożego, apostołowie, prorocy i nauczyciele są potrzebni i niezastąpieni. Jednak Słowa Bożego nie może zastąpić żadne słowo ludzkie. Wręcz przeciwnie, przyjmowanie Słowa Bożego przedstawianego przez ludzi powinno być uzależnione od stopnia jego zgodności z Pismem Świętym. Warunkiem koniecznym do rozpoznania tej zgodności jest obecność ducha świętego. Badanie Pisma Świętego powinno odbywać się przy właściwym usposobieniu serca, które musi przejawiać chęć do przyjmowania nauk. Dopiero po całkowitym poświęceniu się i po otrzymaniu ducha świętego możemy otrzymać zrozumienie poselstwa Bożego, które pomoże nam osiągnąć żywot wieczny, obiecany tym, którzy są prowadzeni i wyuczeni przez Pana Boga. R 4334:4

18 PAŹDZIERNIKA

Bóg jest duchem, a ci, którzy Mu cześć oddają, winni Mu ją oddawać w duchu i w prawdzie. Jan 4:24

Dobrze jest stale pamiętać o tym, że Pan Bóg, w którego wierzymy, jest istotą duchową o nieograniczonej mocy. Ponieważ jest On zdolny czytać wszystkie myśli i intencje naszych serc, dlatego każde uwielbienie lub służba dla Niego, aby mogły być przyjęte, muszą pochodzić z czystego serca oraz być oddawane w duchu i w prawdzie. Szukając tych, którzy w taki sposób oddawali Mu cześć, Pan Bóg nie znajduje w obecnym czasie wielu. Kiedy Przymierze Łaski zgromadzi wszystkich domowników wiary wraz z królewskim kapłaństwem i wielkim gronem pozafi-guralnych Lewitów, wtedy w wyniku nieograniczonej łaski Bo-żej, Nowe Przymierze będzie przyprawdzać do sprawiedliwości tysięczne rzesze ludzi. Wszyscy będą mogli zobaczyć i odczuć miłość Bożą oraz błogosławieństwa sprawiedliwości. Odpowiednio do swych pragnień i w zależności od tego, na ile doprowadzą swoje serca do harmonii z Panem Bogiem, będą mogli dostąpić odnowy – restytucji, ponownego wypisania prawa Bożego na każdym charakterze, u każdego żyjącego człowieka. Tak więc ostatecznie, nawet od świata wymagane będzie oddawanie czci dla Pana Boga w duchu i w prawdzie. Tylko tacy zostaną przez Niego uznani i otrzymają żywot wieczny, który będzie ciągnął się poza Wiek Tysiąclecia. R 4410:6

19 PAŹDZIERNIKA

Jeden daje hojnie, lecz jeszcze więcej zyskuje; inny nadmiernie skąpi i staje się tylko uboższy. Kto jest dobroczynny, będzie wzbogacony, a kto innych pokrzepia, sam będzie pokrzepiony. Przyp. 11:24,25

Powyższe wersety podają wyraźną naukę, że Panu Bogu podobają się ludzie o wielkim sercu i umyśle, którzy okazują

swoją hojność w miarę poznawania Pana Boga i Jego dobroci. Nigdzie w Piśmie Świętym nie jest wprawdzie podane, aby przypadki ubóstwa i niedostatku wśród ludu Bożego mogły świadczyć, że ci ludzie w pewnym okresie swego życia powstrzymywali się od poświęcania swoich zasobów materialnych dla dobra bliźnich lub na rzecz pracy Pańskiej. Myśl ta jest jednak bardzo bliska nauce zawartej w natchnionych słowach naszego tekstu tytułowego. W każdym razie, będziemy mieli pożytek, gdy weźmiemy sobie to świadectwo do serca i gdy odtąd, każde dziecko Boże będzie naprawdę uważać, aby pewna miara codziennie otrzymywanych błogosławieństw Bożych była odkładana rozważnie, z modlitwą i z miłością, niby ziarno, które ma być zasiane w służbie Bożej z najwyższą mądrością i rozsądkiem, jakich On nam udziela. R 5927:2

20 PAŹDZIERNIKA

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo Niebios. Mat. 5:10

Werset ten wyraża ogólną zasadę głoszoną przez Pana Jezusa, „że musimy przejść przez wiele ucisków, aby wejść do Królestwa Bożego”. Przyczyną takiego oświadczenia Mistrza nie jest fakt niezdolności Pana Boga, aby zachować nas od ucisków lub braku Bożego zainteresowania naszym dobrem. Jest wręcz przeciwnie, a ponieważ, zgodnie z Bożym postanowieniem wypróbowania Kościoła, nowa natura musi być rozwinięta, wyuczona i wykształtowana tylko przez próby i doświadczenia, ona przewycięży swe ziemskie członkostwo w ciele i pozostanie wierna Panu Bogu. Te doświadczenia przyjdą z różnych stron – wiary, posłuszeństwa, wytrzymałości, miłości itd.. Nagroda jest obiecana tylko dla zwycięzców, ale dziękujmy Panu Bogu, że w razie po-

trzeby mamy obiecaną łaskę pomocy. Jeśli nasze serca są lojalne i staramy się najlepiej, jak tylko potrafimy, Pan Bóg zatroszczy się o całą resztę. R 4326:1

21 PAŹDZIERNIKA

Albowiem słońcem i tarczą jest Pan Bóg, łaski i chwały udziela Pan; nie odmawia tego, co dobre, tym, którzy żyją w niewinności. Psalm 84:12

Tekst ten jest wspaniałą pociechą dla klasy Dawida, dla klasy umiłowanej, dla pomazańców, dla członków Chrystusa. Dla tych wszystkich Pan Bóg jest słońcem i tarczą. On nie tylko ich oświeca, ale również nie pozwoli, aby mogli doznać krzywdy z powodu błogosławieństw, jakimi ich obdarza. Pan Bóg będzie ich osłaniał przed wszystkimi wrogami i przed wszystkim, co mogłoby im zaszkodzić w jakikolwiek sposób. Tym, którzy miłują Boga, powołanym według Jego postanowienia, wszystkie rzeczy będą dopomagały ku dobremu. Mając takie błogosławione zapewnienia, z radością i z ufnością możemy patrzeć w przyszłość, spodziewając się uczestnictwa w chwalebnych nagrodach, jakie Pan Bóg obiecał wiernym. R 4219:6

22 PAŹDZIERNIKA

Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, i nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem. Efezj. 2:4,5

Jakże wspaniała jest miłość Boża i miłość Chrystusowa! Jakże niemożliwe wydaje się nam zmierzenie jej długości, szerokości, wysokości i głębokości! Gdyby ci, którzy uznali Pana Jezusa za swego Zbawiciela i zawarli z Nim przymierze, oddając Mu to niewielkie „wszystko”, co posiadają oraz

otrzymali udział we wszystkich błogosławieństwach, które płyną od Niego, zniechęcili się kiedyś z powodu własnych słabości, przeciwności lub czegoś podobnego, powinni przypomnieć sobie o tej wielkiej miłości, którą Ojciec ma dla nas i którą podziela Jego Syn. Ta miłość nie tylko nas odkupiła, gdy jeszcze byliśmy grzesznikami, ale od tego czasu powołała nas do tych wspaniałych błogosławieństw i przywilejów, czyniąc nas współdziedzicami z Chrystusem, naszym Panem, jeśli tylko z Nim cierpimy. R 3553:5

23 PAŹDZIERNIKA

Ale wy, umiłowani, budujcie siebie samych w oparciu o najświętszą wiarę waszą, módlcie się w duchu świętym. Judy 20

U niektórych ludzi modlenie się zbyt często i przy każdej okazji wywołuje rozdrażnienie i znudzenie. Ale dla prawdziwego chrześcijanina modlitwa stanowi jedno z najwspanialszych błogosławieństw Bożych. Chrześcijański przywilej zbliżania się do tronu łaski niebiańskiej, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę ku pomocy w każdej potrzebie jest przywilejem, którego wartość nie jest wystarczająco doceniana. Ten błogosławiony przywilej modlitwy należy do rodziny Bożej, która będąc własnością Bożą, ma ciągły dostęp do Niego, przez swojego wspaniałego Orędownika i Odkupiciela. R 4419:2

24 PAŹDZIERNIKA

Ja, jako światłość przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt, kto wierzy we mnie. Jan 12: 46

Duch święty jest światłością Kościoła, która w sposób szczególnie wprowadza nas w Prawdę. Apostoł św.

Piotr mówi, że mamy „mocniejszą mowę prorocką”, dlatego dobrze postąpimy, jeśli będziemy się jej trzymać niczym pochodni świecącej w ciemnym miejscu. „Ale droga sprawiedliwych jest jak blask zorzy porannej, która coraz jaśniej świeci aż do białego dnia.” Ciągłe jeszcze znajdujemy się w ciemnym miejscu i tak będzie do czasu, gdy ciemność ustąpi, oddając swe miejsce dniowi. Dlatego, zgodnie ze słowami apostoła św. Piotra, potrzebujemy słowa prorockiego aż do nadejścia dnia. Widzimy więc, że jedno proroctwo pomaga w wyjaśnieniu drugiego. R 5339:1

25 PAŹDZIERNIKA

Jeżeli będziesz zwał na winy, Panie, Panie, któż się ostoi? Lecz u Ciebie jest odpuszczenie, aby się Ciebie bano. Psalm 130:3-4

Jakże cenne są takie zapewnienia, kiedy dusza bojeje, odczuwając swoją słabość i całkowitą bezsilność z powodu niemożności wykonania doskonałego prawa sprawiedliwości! Jakże błogosławiona jest świadomość, że kiedy nasze serca są wierne i szczerze, Pan Bóg nie rejestruje tych niemożliwych do uniknięcia wad naszych ziemskich naczyń. Jeśli przychodzimy do Niego codziennie, aby oczyszczać się przez zasługę naszego Odkupiciela, upadki nasze nie są nam przypisywane, ale darmo przebaczone i zmywane. Doskonała sprawiedliwość naszego Zbawiciela jest naszą chwalebłą szatą, w której możemy z pokorną śmiałością i odwagą przychodzić do Ojca – zbliżać się do majestatu Wielkiego Boga Jahwe, Króla królów i Pana panów. R 5802:5

26 PAŹDZIERNIKA

Wtedy zaśpiewacie pieśń, jak w noc uroczystego święta.
Izaj. 30:29

To prawda, że ci, którzy skosztowali dobroci Bożej i otrzymali radość taką, że żaden człowiek nie może jej im zabrać, którzy skosztowali łaski Bożej w Chrystusie, nie tylko będą się radować i literalnie uwielbiać Pana Boga pieśniami swych warg, ale będą się radować tak, że całe ich życie będzie jedną pieśnią uwielbienia i dziękczynienia. Ta pieśń będzie powtarzana przy każdej okazji, gdziekolwiek znajdują się uszy ku słuchaniu. Najlepszą ocenę dobroci Bożej może wyrazić tylko to serce, które jest oczyszczone, usprawiedliwione i poświęcone. R 2232:5

27 PAŹDZIERNIKA

Dobry jest Pan dla tego, kto Mu ufa, dla duszy, która Go szuka. Dobrze jest czekać w milczeniu na zbawienie Pana. Treny 3:25,26

Nie błądźmy. Jest to kwestia otrzymania lub nie otrzymania dziedzictwa przez tych, którzy są poświęceni. Pan Bóg wyraża to mówiąc, że kto jest wierny w rzeczach małych oraz we wszystkich udzielonych mu błogosławieństwach ziemskich lub duchowych, będzie przygotowany do czekania z niesłabnącą gorliwością, otrzymując od Pasterza taką opiekę, jakiej będzie potrzebował. Z drugiej zaś strony, ci, którzy nie doceniają „pokarmu na czas słuszny” ani specjalnego zaopatrzenia na czas Żniwa, nie będą przygotowani. Wydaje się całkiem prawdopodobne, że zostaną oszukani przez tych, którzy próbują wprowadzić ich w błąd i pociągnąć do siebie. R 4459:6

28 PAŹDZIERNIKA

Niech wznosi się ku Tobie modlitwa moja jak kadzidło, a podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna. Psalm 141:2

Przy zakończeniu każdego dnia udawajmy się przed tron łaski Bożej i czynmy rozliczenia z Panem. Tak dalece, na ile to tylko możliwe, codziennie liczymy wykorzystane lub zaniedbane sposobności, odniesione zwycięstwa lub poniesione porażki, przypadki samoofiary lub samolubstwa i dziękujemy Panu Bogu za łaskę pomocy w potrzebie. Przepraszajmy za nasze błędy i upadki, pragnąc przebaczenia w imieniu i przez zasługę naszego Zbawiciela oraz obiecujemy, że przy łasce Bożej, zwiększymy naszą wierność i gorliwość w dniu następnym. R 2240:4

29 PAŹDZIERNIKA

Zacheusz zaś stanął i rzekł do Pana: Panie, oto połowę majątku mojego daję ubogim, a jeśli na kim coś wymusiłem, jestem gotów oddać w czwórnasób. Łuk. 19:8

Uważamy, że obecnie wielu popełnia błąd i niezupełnie naśladuje Zacheusza, próbując zatrzymywać dla siebie coś, co w rzeczywistości i według prawa należy do kogoś innego oraz poświęcając zbyt mało swoich zasobów materialnych, czasu i zdolności Panu Bogu. Jak każdy Żyd pod Prawem Zakonu, Zacheusz obowiązany był oddawać jedną dziesiątą część swego rocznego dochodu na sprawy religijne. Jednak on dobrowolnie podwyższył to wymaganie, oddając nie tylko połowę swego rocznego dochodu, ale również połowę całego majątku, tak z pieniędzy, jak i z nieruchomości oraz ze wszystkiego, co posiadał. Niektórzy pytali nas o rozsądne zobowiązania chrześcijan. Odpowiadamy, że nasza rozumna służba powinna skłaniać nas do oddawa-

nia więcej, niż dziesiątej części ofiary Żyda. Jak rozumiemy, Zacheusz nie był bowiem człowiekiem w pełni poświęconym. R 3849:4

30 PAŹDZIERNIKA

Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę. Dzieje Ap. 8:4

Drodzy braterstwo! Ten, który był z Kościołem Pierwotnym i kierował nim, jest też wśród nas z taką samą mocą. Ten, który nadzorował dzieło Żniwa, nadał nim kieruje i dalej będzie nim kierował, aż do końca. Być może, spotkamy charaktery podobne do Judasza, Aleksandra Kotlarza, Jannesa i Jambresa. Ale Pan Bóg potrafi pokierować tak, aby wszystko współdziałało dla naszego dobra i wypełniło Jego chwalebne obietnice. Choćby On dozwolił, aby przyszły na nas prześladowania, uwięzienia lub tym podobne rzeczy, nigdy nie traćmy wiary w obecność i moc Boga. Chwalebne rezultaty będą czymś więcej, niż tylko samą nagrodą za przeżyte próby i trudności. „Cokolwiek się stanie, mam wierne w Nim ufanie.” R 4337:5

31 PAŹDZIERNIKA

Nawróćcie się do mnie, wtedy i Ja zwrócę się ku wam. Mal. 3:7

Przez całe Pismo Święte przewija się myśl, że miłosierdzie Boże trwa na wieki. Obecnie, tylko niektórzy ludzie otrzymali łaskę Bożą w takiej mierze, że będąc usprawiedliwieni, stali się uczestnikami tej łaski i miłosierdzia Bożego. Pan Bóg okazuje swoją łaskawość nie tylko im, ale również i tym, którzy od-

wracają się od grzechu. On jest cierpliwy nawet wobec tych, którym brak ducha miłości i przebaczenia. Zbliżając się do nich, Pan Bóg zachęca ich do uczestnictwa w Jego chwalebnych planach i zarządzeniach. To miłosierdzie Boże okazywane wierzącym obecnego czasu odzwierciedla ducha Bożego. Ono jest dla nas gwarancją wypełnienia się Jego obietnicy odnośnie nadejścia czasu, kiedy cała ludzkość dowie się o Jego dobroci i otrzyma możliwość poznania Go. Jeśli ludzie rozpoznają i ocenią Pana Boga w sposób właściwy, otrzymają żywot wieczny. R 3836:4

1 LISTOPADA

A choćby się góry poruszyły i pagórki się zachwiały, jednak moja łaska nie opuści cię, a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje, mówi Pan, który się nad tobą lituje. Izaj. 51:10

Jak wspaniale Pan Bóg prowadził swój lud! Zawsze i nieustannie On troszczył się o swoje dzieci. Kiedy były Mu posłuszne, nie odmawiał im najmniejszego błogosławieństwa i tak kierował wszystkimi ich sprawami, że współdziałały dla ich dobra. Czy ten, który ufał Panu Bogu przez wiele lat, krocząc w słońcu lub w cieniu i przeżywając radości lub smutki, ciszę, burzę czy nawałnicę, sam nie doświadczył prawdziwości Jego kosztownych obietnic i Jego stałej wierności? Z pewnością, „nie zawiodła żadna z tych wszystkich” dobrych obietnic, jakie dał wam Pan, Bóg wasz! Tak w najmniejszych, jak i w największych wydarzeniach naszego życia On zawsze troszczył się o nasze dobro. Każda chmura ucisku zawsze miała złotą obwódkę. R 5538:3

2 LISTOPADA

Cały świat odpoczął, odetchnął i wybuchnął radosnym okrzykiem. Izaj. 14:7

Dziękujemy Panu Bogu za obietnicę przyszłego niewzruszonego Królestwa, którego Władca będzie rządził w sprawiedliwości, a Jego książęta będą panować zgodnie z prawem. (Izaj. 32:1; Przyp. 8:15) Cały świat odpocznie pod panowaniem tego Króla. (Izaj. 14:7) Prorok oświadcza, że to Królestwo będzie „pragnieniem wszystkich narodów”. Z chwilą jego ustanowienia świat zacznie zauważać błogosławieństwa, jakie ono będzie sprowadzać. Prawdziwie „pożądanie wszystkich narodów przyjdzie”, przynosząc błogosławieństwa życia, zdrowia, pokoju, pomyślności oraz dobrych rządów. R 3053:4

3 LISTOPADA

Wieczorem, rano i w południe narzekać będę i jęczeć i wysłucha głosu mego. Psalm 55:18

Niewątpliwie, najlepszymi chrześcijanami na świecie są ci, którzy modlą się i to regularnie, zginając kolana tak, jak to czynił Daniel. (Dan. 6:10) Bezsprzecznie, chwile takiego wyłączenia się z wydarzeń życia ziemskiego można uznać za dobrze wykorzystane i przynoszące niewspółmierną obfitość błogosławieństw modlącemu się oraz wszystkiemu, co się z tym wiąże. Nie ulega wątpliwości, że niemożliwe jest prowadzenie poświęconego życia przy równoczesnym lekceważeniu modlitwy. Dla chrześcijanina przywilej ten posiada jeszcze większą wartość, kiedy uświadamia on sobie, że „mamy Orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy” i w którego najwyższym imieniu możemy śmiało zbliżać się do tronu niebiańskiej łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę ku pomocy w stosownej porze. R 4875:4

4 LISTOPADA

Oto Oblubieniec. Mat. 25:6

Obwieszczanie Prawdy odnośnie obecności Oblubieńca jest rzeczywiście próbą wykazującą, które z „panien” mają w swoich naczyniach oliwę, właściwego ducha pokory, cierpliwości, miłości, poświęcenia, zainteresowania rzeczami Oblubieńca. Tylko takie, a nie inne pragnie mieć Oblubieniec i tylko takim pozwoli wejść do siebie. Gdy ma się to na względzie, jest oczywiste, że w obecnym czasie, dzieło nasze polega nie tylko na ogłaszaniu obecności Oblubieńca, ale również na udzielaniu pomocy w oczyszczaniu lamp tym, którzy posiadają oliwę w swoich naczyniach. Nawet jeśli teraz jest jeszcze czas na kupowanie oliwy, to już wkrótce będzie za późno. Dlatego nasza szczególna troska powinna być skierowana na tych, którzy posiadając oliwę ducha świętego, ciągle jeszcze śpią lub drzemią. Oni potrzebują, aby dobrotliwie i cierpliwie oznajmiać im obecność Pańską oraz wytrwale zwracać ich uwagę na ten fakt. R 3869:5

5 LISTOPADA

Ustami składa się publiczne wyznanie ku wybawieniu.
Rzym 10:10

Powyższy tekst wskazuje, że wierzący, który milczy jak niemowa, nigdy nie umocni swego powołania i wybrania. Nie mamy tutaj na uwadze tych, którzy z natury są pozbawieni daru mowy, ale wyraz „ustami” rozumiemy w ten sam sposób, jak zwroty mówiące o „uszach naszego serca” i „oczach wyrozumienia”. Serce, które widzi i słyszy łaskę Bożą oraz szczerze ją docenia, tak bardzo zachwyci się usłyszonymi i dostrzeżonymi rzeczami, że gdy nadejdzie właściwy czas, nie będzie mogło powstrzymać się od okazania na

zewnątrz radości, pokoju, nadziei, zaufania i wdzięczności. Apostoł wyraził to słowami: „Co widzieliśmy i słyszeliśmy, to i wam zwiastujemy”. Wszyscy chrześcijanie, którzy otrzymali światło Prawdy, zobaczyli łaskę Bożą w Jego planie, skosztowali miłosierdzia Bożego, usłyszeli o cudach „tego wielkiego zbawienia, które najpierw było zwiastowane przez Pana, potem potwierdzone nam przez tych, którzy słyszeli” – nie powinni i nie mogą milczeć lub ukrywać swojego światła pod korcem. Gdyby tak postępowali, oznaczałoby to wygaśnięcie ich światła, zahamowanie ich rozwoju. Podtrzymywanie takiego stanu doprowadziłoby ostatecznie do ich zniszczenia w drugiej śmierci. Tacy, którzy wstydzą się Pana Boga i Jego Słowa po wcześniejszym, dokładnym zapoznaniu się z Nim, nie tylko nie nadają się do Królestwa, ale Pan Bóg też będzie się ich wstydził, bez względu na okoliczności w jakich się znajdują. R 2966:5

6 LISTOPADA

Którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę w zbawienie, przygotowane do objawienia się w czasie ostatecznym. 1 Piotra 1:5

W naszej wędrówce życia, prawie codziennie zdarzają się takie sytuacje i okoliczności, które odebrane niewłaściwie, mogą całkowicie zmienić nasz kierunek, oddalając nas od społeczności i życia z Panem Bogiem, a kierując nas do grzechu i działania przeciwko Niemu. Czy istnieje chrześcijanin, który by nie przeszedł w swoim życiu pewnego kryzysu, gdy wydawało mu się, że słyszał dwa głosy: jeden, zalecający pokorę i posłuszeństwo za wszelką cenę oraz inny, zachęcający do wykonywania własnej woli, popartej pychą. Jeśli jesteśmy zaawansowanymi chrześcijanami i przez liczne zwycięstwa doszliśmy do takiego stanu, że ataki tego rodzaju przychodzą na

nas rzadko, ciągle potrzebujemy stać na straży. Pamiętajmy, że mamy bardzo przebiegłego Przeciwnika, że skarb naszego umysłu nadal pozostaje w naczyniu ziemskim i że ciało nasze nie jest doskonałe. Świadomość tych wszystkich rzeczy powinna uczynić nas jeszcze bardziej pokornymi i pomóc nam mocniej uchwycić się Pana Boga. Bójmy się i odczuwajmy odrazę do wszelkiego usposobienia, które w jakimkolwiek stopniu wydawałoby się sprzeciwiać woli Bożej, tak w naszym postępowaniu, jak i nawet w każdej naszej myśli. R 4233:5

7 LISTOPADA

A wyda na śmierć brat brata. Mat. 10:21

Nigdy nie powinno dojść do takiego stanu, aby więzy miłości Bożej miały osłabnąć, odwracając nas od miłości i społeczności z Nim oraz, aby miecz miał być użyty do uderzania nim braci. Niech mocno wyrzeje się w naszej wyobraźni i zapieczętuje w naszych sercach wizja nadejścia dla Izraela duchowego takiego czasu, gdy brat będzie występował przeciwko bratu. Z dozwolenia Bożego, będzie to miało miejsce tuż przed ustanowieniem Jego Królestwa. Postanówmy sobie, że niezależnie od sposobów jakimi walczyliby inni, oręż naszych działań wojennych nie będzie cielesne i że naszych „akcji bojowych” nie będziemy kierować przeciwko tym, którzy są Pańscy przez zawarte z Nim przymierze, ale przeciwko wielkiemu Przeciwnikowi. Do broni cielesnej należą nie tylko karabiny lub miecze – bardziej szkodliwy i śmiertelny jest język, używany do obmowy i zadawania ran. Niech nas Pan Bóg zachowa przed tym, żeby nasze języki, którymi Jego uwielbiamy, miały komukolwiek wyrządzić krzywdę, a szczególnie komuś z domowników wiary. R 4235:5

8 LISTOPADA

Przypatrzcie się zatem sobie, bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu wysokiego rodu. 1 Kor. 1:26

Jakie to dziwne! Wygląda na to, że Pan Bóg pomija ludzi obłudnych i pysznych, oświadczając, że tylko ci, którzy się unізają, będą wywyższeni, a ci, którzy się wywyższają, będą poniżeni. Ponieważ w oczach Bożych liczą się tylko pokorni, dlatego ci, którzy przyjmują poselstwo z pokorą, to przeważnie ludzie skromni i niskiego pochodzenia. Tylko tacy, którzy są pokornego usposobienia i zostali wyuczeni w szkole Chrystusowej, będą zdolni i chętni przyjąć innych, którzy dostosowując się do wymagań Bożych, też mają możliwość być przyjęci. Miłowanie tych, którzy są niskiego stanu, polega na tym, aby patrzeć na nich z punktu widzenia Bożego i aby ich miłować tak, jak ich miłuje Pan Bóg – nie z powodu ich niskiego pochodzenia i skromnych zalet, ale z powodu ich serc pragnących Pana Boga i sprawiedliwości. Kiedy zaczynamy miłować i doceniać tych wszystkich, którzy wyznają i starają się postępować według takich zasad, wtedy stajemy na stanowisku Pana Boga i możemy oceniać sytuację z punktu widzenia Bożego, okazując litość dla wszystkich, którzy osłabli i zboczyli z drogi. Jeśli oni kochają sprawiedliwość, posiadają nienawiść dla grzechu oraz starają się postępować według swoich ideałów, powinniśmy uczynić wszystko, aby im pomóc. R 4269:4

9 LISTOPADA

Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych. Hebr. 10:25

Jak Dawid pragnął przebywać w pobliżu Przybytku, blisko Pana Boga, tak i my, członkowie Umilowa-

nego, powinniśmy odczuwać potrzebę jeszcze bardziej zażyłego chodzenia z Panem Bogiem, potrzebę zbliżenia się do przygotowanej przez Niego Ubiłagalni – Pana Jezusa Chrystusa. To będzie oznaczało pragnienie zbliżenia się do członków Jego Ciała, Kościoła, w celu utrzymywania z nimi społeczności. Miejsce Święte, przedstawiające w Przybytku obecny stan, tylko zasłoną oddzielony jest od tego chwalebного stanu poza zasłoną. Czy to nie oznacza, że ktokolwiek pragnie być blisko Pana Boga i tych, którzy utrzymują z Nim społeczność zgodnie z warunkami nowej natury, będzie przykładał większą wagę do przywileju uwielbienia Pana Boga przez okazywanie miłości dla braci, ufności i wiary w Pana Boga, w Jego światłość, mądrość i miłość R 4260:5

10 LISTOPADA

Lecz powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości. Najchętniej więc chlubić się będę słabościami, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusowa. 2 Kor. 12:9

Apostoł stwierdza, że jeśli utrapienia prowadzą więcej chwały Bożej, to on będzie się nimi radował, ubolewając, gdyby ich nie było. Drodzy przyjaciele! Nasze próby, prześladowania i trudności traktujmy jako doświadczenia przychodzące z dozwolenia Bożego dla naszego dobra. Bądźmy pewni, że Ten, który nas przyjął i związał węzłem miłości i który spładzając nas duchem świętym nazwał nas synami, pragnie naszej największej korzyści. On nie wystawiałby nas na niepotrzebne próby i pokuszenia. Jeśli jednak dozwala na nie, to tylko w tym celu, aby te doświadczenia zgodnie współdziałały dla naszego najwyższego dobra. R 4356:6

11 LISTOPADA

I ręka Pańska była z nimi, wielka też była liczba tych, którzy uwierzyli i nawrócili się do Pana. Dzieje Ap. 11:21

Słowo „ręka”, w znaczeniu symbolicznym, przedstawia moc i kierunek. W nim jest zawarta prawdziwa tajemnica pomyślności całego chrześcijańskiego dzieła, które Pan Bóg mógłby pochwalić. Można powiedzieć, że każdy chrześcijanin jest palcem Bożym. Jeśli chcielibyśmy być użyci i przydatni jako pośrednicy i przedstawiciele Boga, powinniśmy szukać Jego wskazówek i Jego kierownictwa. Musimy słuchać Bożego głosu przemawiającego do nas poprzez Pismo Święte, mając świadomość, że w duchu Prawdy przejawia się moc Stwórcy. Wskaźnikiem pomyślności naszych zabiegów nie będzie ilość, jak w opisanym powyżej przypadku, który był raczej wyjątkowy. Jednakże, powinniśmy się spodziewać pewnych owoców naszej pracy. Gdybyśmy przypadkiem, z powodu nierozsądnych sposobów przedstawiania poselstwa, utracili nasze wpływy jako „przedstawiciele Boży”, powinniśmy starać się docenić tę lekcję wyższej mądrości, oczekując od Pana Boga otwarcia nam drzwi do wykonywania innego rodzaju służby, w innym miejscu, gdzie nauki otrzymane z doświadczeń mogłyby znaleźć praktyczne zastosowanie. R 4357:2

12 LISTOPADA

Będę z tobą. 2 Mojż. 3:12

Ten tekst dodawał otuchy ludowi Bożemu wszędzie i w każdym czasie, gdy zwracał on uwagę na głos pochodzący ze Słowa Bożego i usiłował we właściwy sposób wykonywać każde dzieło Pańskie. Jeśli Pan Bóg będzie za nami, wspierając nas we wszystkim, czy ktoś w końcu może zy-

skąć nad nami przewagę? Podobnie jak z Mojżeszem i jego usługą, może się też dziać z nami – także możemy przeżywać różne trudności, próby, utrapienia i zawody, ponieważ skarb naszej nowej natury nosimy w naczyniach ziemskich. Słabości, niedoskonałość, krótkowzroczność, z pewnością przysparzają nam czasem trudności i powodują zniechęcenie. W takich sytuacjach, naszym obowiązkiem jest zwrócić oczy naszego wyrozumienia na Tego, któremu służymy jako Jego pośrednicy i przedstawiciele. Pamiętajmy o Jego obietnicy: „Będę z tobą”. To może oznaczać zwycięstwo, chociaż osiągnięte być może określonymi drogami, których nie znamy i nie spodziewamy się, a które mimo wszystko, ostatecznie okażą się dla nas korzystne oraz przyniosą chwałę naszemu Mistrzowi. R 2910:1

13 LISTOPADA

Przeto, przygotuj się na spotkanie twójego Boga, Izraelu. Amos 4:12

Właściwy sposób przygotowania się na spotkanie Pana Boga i na usłyszenie Jego decyzji odnośnie charakteru tego spotkania różni się od ogólnie przyjętego, kiedy to pobożność nasza budzi się z powodu zbliżającej się choroby, śmierci lub w obliczu nieszczęścia. Gdy po uwierzeniu w Chrystusa i po odwróceniu się od grzechu szukamy przebaczenia, stajemy się godnymi otrzymania łaski Bożej. Wtedy jesteśmy zachęceni do stawiania Panu Bogu naszych ciał ofiarą żywą, otrzymując przyjęcie do społeczności z Nim przez Jego ducha. To z kolei jest dowodem rozpoczęcia szkoły Chrystusowej, w której „uczniowie” są kształceni jako synowie Boży, aby mogli być przygotowani do chwalebnego dzieła współpracy ze swym Odkupicielem, w Jego sławnym Królestwie. W miarę wzrastania w łasce i w

poznaniu, oni coraz bardziej doceniają łaskę Bożą. Tylko ludzie o podobnym usposobieniu serca są przygotowani na spotkanie Pana Boga w każdej chwili. Właściwie ich spotkanie z Panem Bogiem już nastąpiło i jeśli cokolwiek w jakimkolwiek stopniu przerwałoby jego przyjemną ciągłość, to istotnie okazałoby się to dla nich największym nieszczęściem. R 4234:5

14 LISTOPADA

Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Jan 20:29

Teraz, kiedy panuje ciemność – zanim wschodzące Słońce Sprawiedliwości przyniesie na swoich skrzydłach zdrowie i usunie wszystkie wątpliwości, obawy i przeszkody – Pan Bóg nagradza wiarę i tylko ci, którzy mogą ją okazać i okazują, mogą otrzymać i otrzymują pewne wynagrodzenia, przywileje, sposobności i błogosławieństwa. O członkach „małego stadka” Wieku Ewangelii jest napisane, że „chodzą wiarą, a nie widzeniem”. Znosimy trudy „patrzac na Tego, który jest niewidzialny”, biegniemy po koronę i władzę, które możemy widzieć tylko oczami wiary, jesteśmy posłuszni głosowi, który przemawia z nieba. Ten głos wciąż jeszcze brzmi cicho i tylko nieliczni mający wiarę, mogą go usłyszeć, docenić i zrozumieć. Niedługo przyjdzie czas, kiedy ten głos wstrząśnie całą ziemią, napełniając ją poznaniem Bożym. Wtedy zapanuje prawdziwe posłuszeństwo, które sprawdzi błogosławieństwo. Jednak obecne posłuszeństwo, prowadzące do poświęcenia nawet korzyści ziemskich, na wzór postępowania Tego, który dał nam przykład, przynosi większe błogosławieństwa. Te błogosławieństwa odnoszą się nie tylko do naszego obecnego życia, ale również do życia przyszłego. Są nimi: chwała, zaszczyt i nieśmiertelność. R 2804:5

15 LISTOPADA

I prostujcie ścieżki dla nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało. Hebr. 12:13

Co oznaczają powyższe słowa apostoła? Wszyscy zgodzą się z tym, że on nie zaleca nam wyrównywania ścieżek w sposób literalny – łopata, jak również nie ma na myśli naszych literalnych nóg. Apostoł podaje nam jasną naukę odnośnie wad i ziemskich niedoskonałości, które w mniejszym lub większym stopniu posiada każda Boża owieczka. Z powodu takiego kalectwa, ona ma trudności w utrzymywaniu stałego postępu podczas naśladowania swego Pana. Apostoł nakłania nas, abyśmy po rozpoznaniu naszych słabości fizycznych lub umysłowych, starali się nadać biegowi naszego życia taki kierunek, który by pomagał nam w pokonywaniu trudności stojących na drodze oraz w pokonywaniu napaści Przeciwnika. Nasze ścieżki możemy prostować przez wybór takiego toru, który by niepotrzebnie nie pobudzał i nie potęgował posiadanych słabości i w ten sposób czynił nas jeszcze bardziej ułomnymi. Próbując pokonywać nasze kalectwo, nie tylko powinniśmy modlić się „nie opuszczaj nas w pokuszeniach”, ale starać się unikać pokus na wszystkich drogach. W jaki sposób możemy to urzeczywistnić? Odpowiadamy, że przez wyrażanie naszej woli lub naszego zdecydowanego stanowiska – przez czynienie świadomych postanowień. Określając to innymi słowami, przez składanie Panu Bogu ślubów lub uroczystych obietnic, z uwzględnieniem naszego zdecydowania odnośnie właściwego kierunku. Dlatego każdy, kto zgodnie ze wskazówką apostoła zawartą w naszym wersecie tytułowym uczynił ślub Panu Bogu, powinien wypełniać go wiernie, jeśli by chciał okazać się zwycięzcą i otrzymać Jego uznanie. R 4348:2

16 LISTOPADA

I śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego i pieśń Baranka. Obj. 15:3

Mając nadzieję przynależenia do klasy Małzonki oraz nadzieję współdziedziczenia z naszym Panem, powinniśmy uczyć się śpiewania pieśni sługi Bożego Mojżesza oraz pieśni Baranka, albowiem „godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo”. Mając świadomość, że ta nowa pieśń obwieszcza wielką radość, która będzie udziałem wszystkich ludzi, pragniemy dowiedzieć się, jak dalece jej się nauczyliśmy i do jakiego stopnia możemy śpiewać ją już teraz. Stwierdzamy, że właściwie, do nauczenia się tej pieśni potrzebny jest czas całego życia. Radujemy się z przywileju świadczenia o Bogu wszystkim, którzy mają uszy ku słuchaniu, chociaż to sprowadza zarzuty, urągania, sprzeciwy. Musimy trwać w wierze i cierpliwości, oczekując Królestwa w jego świetności oraz tej chwalebnej „przemiany”, dzięki której będziemy skuteczniej opowiadać innym to błogosławione poselstwo. R 4236:5

17 LISTOPADA

I rzekł mu Piotr: Eneaszu, uzdrowia cię Jezus Chrystus; wstań i pościel sobie łożo. Dzieje Ap. 9:34

Nasz tytułowy tekst podaje słowa apostoła Piotra, wypowiedziane do sparaliżowanego Eneasza, którego apostoł uzdrowił w Liddzie. Nie mamy powiedziane, żeby Eneasza należał do świętych. Przypuszcza się, że nie zaliczał się on do świętych, ale będąc co najwyżej przyjacielem niektórych świętych, zwrócił na siebie uwagę apostoła. Ponieważ Eneasza bezradnie leżał na łożu przez osiem lat, fakt jego uzdrowienia okazał się wydarzeniem cudow-

nym. Wieści o uzdrowieniu rozeszły się po całej okolicy i jak mamy powiedziane, w rezultacie dużo ludzi zostało pociągniętych do Pana i do Kościoła. W ten sposób zakładając Kościół, Pan Bóg przyciągał do niego tych, którzy posiadali właściwe usposobienie serca, używając cudów tak, jak obecnie używa On innych sposobów. Tamte cuda nie mogły przetrwać dłużej niż sami apostołowie. Dary uzdrawiania udzielane były przez wkładanie rąk apostołów – i w tym nie pozostawili oni następców. Jeruzalem niebiański nie miało więcej niż dwanaście filarów, na których nie były wypisane żadne inne imiona, oprócz imion dwunastu apostołów. R 2987:5

18 LISTOPADA

A uczynię z ciebie naród wielki i będę ci błogosławił i uczynię sławnym imię twoje, tak że staniesz się błogosławieństwem. 1 Mojż. 12:2

Wypełnienie się powyższej obietnicy już nastąpiło w naszych sercach, ale to nie oznacza ani zakończenia, ani całkowitego wypełnienia się obietnic. Już wkrótce naród święty (Ciało Chrystusowe, Kościół) stanie się narodem wielkim, napełnionym błogosławieństwem i mocą Bożą jako uwielbione Królestwo Boże. Jesteśmy świadomi również i tego, że chociaż mamy ten błogosławiony przywilej oświecania innymi światłością, którą Pan Bóg rozświecił się w naszych sercach przez swojego ducha, to jednak czas udzielania wielkich błogosławieństw innym ciągle należy do przyszłości, do okresu, o który modlimy się: „Przyjdź Królestwo Twoje. Bądź woła Twoja na ziemi”. Rozumiemy, że chociaż nasze imię może być teraz odrzucone jako grzeszne i że urągania, jakie spadły na Głowę Ciała, mogą przyjść również na nas, Jego członków, to jesteśmy pewni, że już niedługo imię Chrystusa zapanuje na całej ziemi. Wtedy imię Chrystusa, będąc

imieniem naszego Oblubieńca, stanie się również imieniem naszym, imieniem Jego Oblubienicy i Współdziedziczki. Z radością wyglądamy tego czasu, kiedy naród święty, obecnie nie rozumiany właściwie i uważany za naród osobliwy i dziwny, będzie odpłacał biednemu, ślepemu i zwiedzionemu przez Szatana światu oraz nominalnemu Kościołowi za wszystkie krzywdy wyrządzone Chrystusowi – Głowie i Ciału, błogosławiąc ich, oddając najwyższym dobrem za doznane zło, ucząc i podnosząc wszystkich, którzy będą chcieli powrócić do Bożej łaski. R 2847:2

19 LISTOPADA

Zwycięzca odziedziczy to wszystko i będę mu Bogiem, a on będzie mi synem. Obj. 21:7

Werset powyższy nie odnosi się do klasy Oblubienicy wybieranej podczas Wieku Ewangelii, ale do klasy owiec z Ewangelii św. Mateusza, z rozdziału 25. To są ci z rodzaju ludzkiego, którzy podczas Wieku Tysiąclecia staną się owcami Pańskimi, posłusznymi Jego głosowi. W końcu Wieku Tysiąclecia, zgodnie z planem Ojca, nasz Pan przemówi do nich: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata”. Oni nie są zaproszeni do odziedziczenia Królestwa przygotowanego dla nas, do współdziedzictwa z Panem, do Królestwa niebiańskiego. Oni odziedziczą ziemię, „nabytą własność”. Powrócą do wspaniałej posiadłości ojca Adama, którą utracił przez nieposłuszeństwo, krzywdząc siebie i swoje dzieci. Pan Jezus nabył tę posiadłość swoją drogocenną krwią i odnowi ją pod koniec Tysiąclecia dla wszystkich dzieci Adama, którzy przyjmując Jego chwalebne łaski, zostaną odrodzeni przez Niego i w ten sposób staną się Jego synami, a On będzie ich Bogiem – ich Ojcem. R 2833:5

20 LISTOPADA

Oczekuj Pana! Psalm 27:14

Niektórzy z nas już doświadczyli, że próby wyprzedzania Pana w załatwianiu niektórych spraw są ryzykowne. Nie jesteśmy mądrymi na tyle, abyśmy mogli sami sobą kierować. Gdybyśmy potrafili rozpoznawać delikatność pewnych sytuacji, byłibyśmy bardziej skromni i ostrożni. Nie chodzi tu tylko o nasze korzyści i wieczną chwałę, ale liczy się również dobro innych współczłonków Ciała Chrystusa. Ostre słowa, nierozważny czyn, bezmyślność w jakimkolwiek tego słowa znaczeniu, mogą niekorzystnie wpłynąć na stan uczuć serca. Nawet jeśliśmy „odnieśli obietnicę”, dokonałoby się to raczej poprzez ucisk, niż w sposób, w jaki pokierowałby Pan. R 4235:2

21 LISTOPADA

Obudź się, który śpisz, i powstań z martwych, a zająśnieje ci Chrystus. Efezj. 5:14

Kiedy wierzące, nawrócone, poświęcone, spłodzone, śpiące Nowe Stworzenie zostało obudzone, kiedy oczy i uszy jego wyrozumienia otworzyły się i dostrzegły prawdziwy stan świata, zaś ono samo zdało sobie sprawę, że jest Nowym Stworzeniem w Chrystusie – jego następną powinnością jest „powstanie”. Jego powstanie z martwych oznacza działanie nowego umysłu, nowej woli w kierowaniu i nadzorowaniu jego śmiertelnego ciała. Za tym kryje się wysiłek, mobilizujący całą energię Nowego Stworzenia. Spanie lub leżenie po przebudzeniu się nie wymaga wysiłku, natomiast powstanie wymaga pracy wszystkich mięśni. Powstanie nie jest czynnością natychmiastową, ale procesem, w którym jeden ruch pociąga za sobą drugi, aż do całkowitego uruchomienia wszystkich mięśni. Tak samo

wygląda podniesienie się Nowego Stworzenia ze śmiertelnego stanu grzechu i wystąpienia przeciwko prawu sprawiedliwości, prawdy i moralności. Wymaga to okazania przez niego największego wysiłku i jest pracą czasochłonną. Wszyscy prawdziwie doświadczeni chrześcijanie, którzy skorzystali z apostoelskiego wezwania do powstania z martwych, przekonali się, że ten proces wymaga dni, miesięcy i lat wzmożonych wysiłków, aby powstając, móc wznieść się ponad upadłe skłonności własnego ciała, tak rozpowszechnione wśród ludzi. Nowe Stworzenie dochodzi do wniosku, że nawet po pełnym podniesieniu się, gdy już dobrowolnie nie grzeszy i nie pochwała grzechu w żadnym jego przejawie lub stopniu, ciągle musi pilnować się, aby nie zostało usidlone słabościami swojego ciała, powabami świata, pokusami Przeciwnika i aby na nowo nie potknęło się o pewne grzeszne i śmiertelne rzeczy, z którymi zerwało dzięki Bożej łasce. R 2967:1

22 LISTOPADA

Dziękuję zawsze za wszystko Bogu i Ojcu w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Efezj. 5:20

Jako obywatele Królestwa Niebiańskiego, nie potrzebujemy święcić dni ogólnonarodowego dziękczynienia. Dla nas każdy dzień powinien być dniem dziękczynienia za wszystkie rzeczy – za pomyślność naszego „narodu świętego”, pozostającego pod sprawiedliwą władzą Chrystusa, naszego Króla, za nasz pokój i radość oraz za chwalebna nadzieję, za błogosławione przywileje naszego oświecenia duchowego, za kształtowanie biegu naszego życia obecnego i przyszłego, również za potrzebne karanie, które ma nas przygotować do wywyższenia i chwały w przyszłości. Niech ludzie na świecie oraz mniej oświeceni chrześcijanie zanoszą Panu Bogu swoje podziękowania. Niewątpliwie,

wielu z nich szczerym sercem dziękuje Mu za ogólne błogosławieństwa życia obecnego – za słońce i deszcz, za obfite plony i za okresy względnego pokoju z narodami granicznymi. Niech Pan Bóg będzie wielbiony za te wszystkie bogate błogosławieństwa, wypływające z Jego obfitego miłosierdzia, a dostępne dla wszystkich – dla sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Byłoby dobrze, aby wszyscy ludzie zwracali swoją uwagę na te błogosławieństwa, przez ich podkreślanie i podziwianie. Kiedy więc świat, zauważając je, raduje się nimi i w pewnych okolicznościach oddaje Panu Bogu dziękczynienie za prawdziwie chwalebne i powszechne błogosławieństwa, które nasz miłujący i łaskawy Ojciec zsyła, tak na grzesznych jak i na sprawiedliwych, niech nasze serca radują się nie tylko tymi rzeczami, ale również wyższymi łaskami duchowymi, udzielanymi synom Bożym, zawsze dziękując za wszystko Bogu i Ojcu w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa. R 1490:1

23 LISTOPADA

Będzie pił w drodze ze strumienia, dlatego głowę podniesie. Psalm 110:7

Zauważamy, że jeśli dla naszego chwalebного Pana z niebiańskich przybytków konieczne było picie ze strumienia doświadczeń i nabywanie mądrości przez to, co cierpiał i znosił, aby w ten sposób okazać swoją ufność Panu Bogu, tak samo jest konieczne, aby wszyscy członkowie Jego Ciała również pili ze strumienia przy drodze, jeśli by chcieli otrzymać współudział z Panem w takich błogosławieństwach Królestwa, jak: „chwała, zaszczyt i nieśmiertelność” oraz Boska natura. Dla naszego drogiego Mistrza czas picia ze strumienia już przeminął, ale nauki i zachęty z tego płynące ciągle do nas należą, gdyż mamy je podane w Piśmie Świętym. Teraz przyszedł czas naszego picia ze strumienia do-

świadczeń – czas przyswajania sobie nauk potrzebnych do naszego przygotowania się do Królestwa. Nie wystarczy, że skosztowaliśmy wody ze strumienia doświadczeń, że nauczyliśmy się trochę posłuszeństwa, że znieśliśmy jakieś próby, że w pewnych okolicznościach nauczyliśmy się posłuszeństwa przez to, co cierpieliśmy. W dalszym ciągu musimy pić aż do momentu, gdy z zadowoleniem wypowiemy słowa: Ojcze, niech będzie wola Twoja, a nie nasza! Jeslibyśmy nie pili ze strumienia przy drodze, nie otrzymamy udziału w chwale, która wkrótce nadejdzie. R 2936:1

24 LISTOPADA

Dlatego dojdzie ich słowo Pana: Przepis za przepisem (...) nakaz za nakazem. Izaj. 28:13

Doświadczenie chrześcijańskie zyskuje się w procesie ciągłego kształcenia. Z każdym dniem dowiadujemy się coraz więcej o nas samych oraz o mądrości i sprawiedliwości Bożej. Dzień po dniu zdobywamy nauki, dzięki którym możemy lepiej rozsądzać i naprawiać samych siebie. Rozpoznając przez nie nasze własne niedoskonałości, z natury rzeczy powinniśmy przyjąć zasadę nieoczekiwania doskonałości od innych. Powinniśmy doceniać ich najlepsze starania, jakie okazują podczas praktycznego demonstrowania najlepszych ideałów jedności i doskonałości, wymaganych od członków Ciała Chrystusa. R 5123:3

25 LISTOPADA

Jak orzeł pobudza do lotu swoje młode. 5 Mojż. 32:11

Niekiedy w ten sam sposób Pan Bóg dopuszcza próby, prześladowania itd., które na pozór zdają się niszczyć najcenniejsze przejawy zainteresowań i czasem są dla Jego ludu

surową i wstrząsającą niespodzianką. Niemniej jednak, jeśli tymi doświadczeniami kieruje Pan Bóg, pobudzanie do lotu i zrzucanie odpowiedzialności na Jego lud może okazać się dla niego korzystne, wzmacniające, pomocne. Potem przychodzi czas odpoczynku, możliwość duchowego wzmocnienia i pokrzepienia się, wzrostu w łasce i w poznaniu. Jakże szczęśliwi są ci, którzy będąc pobudzani do lotu, są należycie ćwiczeni przez opatrzność Bożą i w ten sposób wyuczeni przez Niego, stają się coraz bardziej czynnymi w Jego służbie – służbie dla sprawiedliwości, Prawdy i miłości. R 4335:2

26 LISTOPADA

Ja sam bowiem pokażę mu, ile musi wycierpieć dla imienia mego. Dzieje Ap. 9:16

Czy oprócz służby dla Pana istnieje inna służba, której można się podjąć na warunkach znoszenia cierpień? Z pewnością nie. Jakąż więc uczciwość okazał nasz Pan, nie wprowadzając uczniów w błąd! Jesteśmy powołani do cierpienia z Nim – do ofiarowania siebie i naszych ziemskich korzyści, do uczestnictwa w Jego krzyżu i do udowodnienia tymi doświadczeniami, że zostaliśmy spłodzeni z Jego ducha, który rozlewając się w naszych sercach uczynił nas odbiciem drogiego Syna Bożego. Dzięki okazaniu wierności tym warunkom powołania, mamy zapewnioną nagrodę współdziedictwa z naszym Odkupicielem w Jego Królestwie. Nie można spodziewać się udziału w zaszczytach Królestwa z innych powodów. Apostoł rozumiał to i wydał się, jakoby podawał myśl, że im większe będzie cielesne zaangażowanie naśladowcy Pańskiego w cierpieniach Chrystusa, tym większy będzie jego udział w chwale, która w przyszłości będzie nam objawiona – w „członkach Jego Ciała”. Wyrażenie „dla imienia mego” posiada bardzo szerokie znaczenie. Ono obejmuje wszystko, co jest związane

z planem Bożym, którego ośrodkiem jest Pan Jezus, Mesjasz. W tym wyrażeniu zawarte są cierpienia dla Prawdy, ponieważ Prawda jest ściśle złączona z tym „jedynym imieniem”. Do niego włączeni są również bracia, ponieważ oni wyznali imię Chrystusa i nazywając się Jego imieniem są członkami Jego Ciała. W tym imieniu zawarte jest całe dzieło Tysiącletniego Królestwa, ponieważ On jest Głową całego dzieła, z którym jest związane Jego imię i Jego cześć. Dlatego więc radujmy się we wszystkich cierpieniach, które przychodzą na nas bezpośrednio lub pośrednio z powodu naszej wierności dla tego „drogiego imienia” i różnych korzyści z niego wypływających. R 4356:4

27 LISTOPADA

Mieście pieczę o samych sobie i o całą trzódkę, wśród której was duch święty ustanowił biskupami, abyście paśli zбір Pański nabyty własną Jego krwią.
Dzieje Ap. 20:28

Bracia starsi wszędzie muszą być bardzo ostrożni, ponieważ w każdym doświadczeniu najsroźszym atakom i próbom poddawani są ci najbardziej ulubieni i najwięcej cenieni. Dlatego też apostoł napomina: „Niechaj niewielu z was zostaje nauczycielami, bracia moi, gdyż wiecie, że otrzymamy surowszy wyrok”. Tak samo i my nawołujemy wszystkich starszych, którzy mają czyste i niesamolubne serca, aby do całego rodzaju ludzkiego odnosili się z miłością i życzliwością oraz aby coraz więcej napełniali się owocami i łaskami ducha świętego, zwracając swoją uwagę również i na stadko. Pamiętajcie, że stadko jest Pańskie, a wy macie odpowiedzialność, tak przed Panem, jak i przed stadkiem. Pamiętajcie, że powinniście dbać o ich dobro jako ci, którzy muszą zdać rachunek przed Wiel-

kim Głównym Pasterzem. Pamiętajcie, że rzeczą zasadniczą jest miłość i to we wszystkim. Nie lekceważąc doktryn, zwracajcie uwagę na rozwój ducha Bożego w różnych członkach Jego Ciała, aby w ten sposób mogli się stać najlepszym „dziedzictwem świętych w światłości” i zgodnie z wolą Bożą nie potknęli się w tym złym dniu, ale uczynili wszystko, aby okazać się zupełnymi w Chrystusie i stać się Jego Ciałem, Jego członkami, Jego współofiarnikami i współdziedzicami. R 4346:5

28 LISTOPADA

Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności.
I Jana 1:5

Pismo Święte przedstawia Pana Boga jako światłość. W Przybytku był On przedstawiony w cudownym świetle nad Ubiłagalnią, zwanym „chwałą Szekina”. Nasz Pan Jezus, napełniony światłem ducha świętego, został nazwany „prawdziwą światłością”. To właśnie On powiedział do swoich naśladowców: „Wy jesteście światłością świata (...) Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”. Podczas Zielonych Świąt, w podobny sposób była przedstawiona moc Boża, a mianowicie, w promieniach światła, w rozszczepionych językach ognia. Podobnie duch Boży wypływający z Jego Słowa, w Piśmie Świętym jest przedstawiony jako płomień światła lampy, o którym czytamy: „Słowo Twoje jest pochodnią nogom moim i światłością ścieżkom moim”. Płomień świętej miłości, święty duch Ojca i Syna został rozniecony w naszych sercach przez Słowo łaski i udzielenie nam ducha świętego. W zależności od tego, na ile będziemy rozniecać ten płomień (ducha świętego) Prawdą, na tyle będziemy stawać się lśniącymi i świecącymi światłami na świecie, bo jest w nas duch Boży. R 4419:4

29 LISTOPADA

I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków.
Obj. 1:18

Poselstwo Ewangelii nie podaje nauki ważniejszej niż nauka o zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Rzeczywiście, śmierć Pana Jezusa pokazuje nam Jego miłość oraz miłość Ojca do nas. Jednak plan Boży zakłada, że aby człowiek mógł odnieść właściwą korzyść ze śmierci Pana Jezusa, musiał On powstać z martwych, musiał stać się Wodzem naszego Zbawienia, jak również naszym Odkupicielem. Chrystus umarły nie mógłby być naszym Zbawicielem, co potwierdzone jest słowami: „Bo Ja żyję i wy żyć będziecie”. (Jan 14:19) Zgodnie z obrazem przedstawionym w Biblii, radość rozpięra nasze serca, im bardziej zbliżamy się do poranka zmartwychwstania, nowego dnia Tysiąclecia oraz do obietnicy, że właśnie w tym czasie i w taki sposób Pan Bóg otrze wszystkie łzy z twarzy wszystkich ludzi. R 4147:2

30 LISTOPADA

Mając (...) kapłana wielkiego nad domem Bożym, wejźmy na nią (drogę nową i żywą) ze szczerym sercem, w pełni wiary. Hebr. 10:21,22

Jeśli dziecko Boże pragnęłoby zbliżyć się do Pana Boga, stale posiadając tę błogosławioną świadomość aprobaty Ojca, powinno starać się o utrzymanie swojego sumienia wolnego od wykroczeń przeciwko Panu Bogu i przeciwko ludziom oraz w gotowości wyrażającej się słowami: Usiłuję czynić to, co byłoby przyjemne dla Pana Boga; to, co jest zgodne z moim przymierzem ofiary; usiłuję również czynić to, co mogłoby znaleźć słuszną aprobatę u ludzi prawych. Zasadniczo, niczego z powyższych rzeczy nie może brakować tym, którzy się poświęcili, aby stać się członka-

mi królewskiego kapłaństwa i ofiarowali swoje życie na służbę Panu, aby z Nim królować. Nie wolno nam zapominać, że Ten, który rozpoczął w nas to dobre dzieło, nigdy się nie zmienia. Jeśli nasze serca są w harmonii z Nim, jeśli ciągle mocno wierzymy w wielkie pojednanie dokonane za nasze grzechy i stale odnawiamy nasze poświęcenie dla Niego, trzymając na ołtarzu wszystko, co mamy i pozwalając Panu Bogu strawić naszą ofiarę Jego sposobem, nie szukając naszej własnej woli, naszej własnej drogi, ale tylko Jego woli, mamy wszelkie powody, aby mieć pełną ufność, że to dobre dzieło wykonywane w nas będzie zakończone, że z radością wkroczymy do wiekuistego Królestwa naszego Boga i usłyszymy Jego błogosławione słowa pochwały: „Dobrze, sługo wierny”. R 5425:2,5

1 GRUDNIA

A gdy Jezus ujrzał matkę i ucznia, którego miłował, stojącego przy niej, rzekł do matki: Niewiasto, oto syn twój! Potem rzekł do ucznia: Oto matka twoja! Jan 19:26,27

Pan nasz, tak daleki od myślenia o sobie i o swojej udęce, myślał o innych. Jak podczas wykonywania swojej ziemskiej służby czynił wiele dobra, tak i teraz, w godzinie śmierci troszczył się o dobro i pomyślność innych. W słowach wyżej podanych, On polecił swoją matkę opiece ukochanego ucznia. Co za piękna nauka! Pokazując nam wielkość serca i ogrom Pańskiego współczucia, ona uczy nas, abyśmy nie dali się całkowicie pochłonać własnym – większym lub mniejszym – próbom i trudnościom, ale raczej, abyśmy byli nosicielami kłopotów innych ludzi i kierowali nasze współczucie, myślenie i planowanie ku błogosławieniu tych wszystkich, którzy w jakimkolwiek stopniu podlegają naszej doczesnej lub duchowej opiece. R 4173:1

2 GRUDNIA

Albowiem przez niego mamy dostęp do Ojca, jedni i drudzy w jednym duchu. Efezj. 2:18

Nigdy nie będziemy zabezpieczeni przed zbroczeniem z właściwej drogi, jeżeli nie będziemy często zbliżać się do tronu łaski. Nie możemy być pełni, dopóki nie będziemy znajdować się blisko wielkiego Źródła, mogącego nas napełnić. Do tego niebiańskiego Źródła codziennie musimy przynosić nasz ziemski dzban, aby go stale napełniać, ponieważ jesteśmy naczyniami przeciekającymi. Nie powinniśmy się zniechęcać, jeśli nie dostrzegamy prędkiego wzrostu, jaki pragnęlibyśmy widzieć. Mocne i odporne drzewa, które mogą wytrzymać najgwałtowniejsze burze, nie wyrastają w ciągu jednego dnia. Wzrost jest procesem powolnym i stałym. R 5912:5

3 GRUDNIA

Niektórzy wprawdzie głoszą Chrystusa z zazdrości i przekory, inni natomiast w dobrej myśli. Filip. 1:15

Pilnujmy samych siebie, aby obrona Prawdy z naszej strony nie miała na celu naszej własnej chluby, ale by wypływała z miłości do Prawdy, do Pana Boga, do Jego ludu i do braci. Jeśli jej bodźcem lub siłą napędową będzie miłość, to ujawni się ona w miłującym, łagodnym, cierpliwym i pokornym postępowaniu ze wszystkimi współsługami. Bądźmy „łagodni dla wszystkich”. Niech wszystkich cięć dokonuje „miecz ducha, Słowo Boże”, które jest żywe i skuteczne. R 4803:5

4 GRUDNIA

Albowiem świątynia Boża jest święta, a wy nią jesteście. 1 Kor. 3:17

Nauka związana z budową świątyni, Kościoła Bożego, „którym wy jesteście”, wskazuje na to, że trzeba oddalić światowe towarzystwo, światowe sposoby działania a także światową pomoc i mądrość. Ponieważ żywe kamienie muszą być wypolerowane, odpowiednio dopasowane i przygotowane pod nadzorem i kierownictwem Wielkiego Mistrza budowy, Pana Boga, dlatego wszyscy słudzy i przedstawiciele Prawdy zaangażowani do tej pracy, powinni -- na ile możemy mieć na to wpływ -- uzewnętrzniać obrzeżkę serca i przez to okazywać, że są prawdziwymi Izraelitami. Dużo poważnych szkód wyrządzono sprawom Bożym przez dobór pracowników wybranych, głównie z uwagi na posiadane przez nich zdolności przemawiania oraz publicznego wygłaszania kazań. Pamiętajmy, żeby do dzieła prawdziwych Izraelitów nie dopuszczać nikogo, kto nie zgadzałby się z Mistrzem budowy, ale należy raczej dopuszczać tych, którzy przez swoją umiejętność właściwego rozbierania Słowa Prawdy okazaliby się pracownikami, za których nie trzeba się wstydić. R 2512:5

5 GRUDNIA

Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. 2 Piotra 1:10

Wypełnianie warunków podanych w powyższym wersecie nie polega na wykonywaniu ich w sposób doskonały i bez uwzględniania sprawiedliwości Chrystusa, zakrywającej nasze przestępstwa i wyrównującej nasze codzienne upadki. Ale jeśli dodając je do naszej wiary w przypisaną

sprawiedliwość Chrystusa, pielęgnowalibyśmy te wszystkie łaski na ile tylko potrafimy, nie potknęliśmy się. Gdy uczyliśmy już wszystko, co jest w naszej mocy, ciągle jeszcze jesteśmy sługami nieużytecznymi, nie mogącymi ufać własnej sprawiedliwości, ale pokładającymi ufność w szacie miłosierdzia, okrywającej nas przez wiarę w Chrystusa. Okazując wytrwałość w staraniach, sprawujemy nasze zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem, wiedząc, że sprawiedliwość Chrystusa stosuje się tylko do tych, którzy pragną zerwać z grzechem, dążąc do tego „uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana”. R 2155:6

6 GRUDNIA

Cokolwiek czynicie, z duszy czyńcie jako dla Pana, a nie dla ludzi, wiedząc, że od Pana otrzymacie, jako zapłatę, dziedzictwo, gdyż Chrystusowi Panu służycie. Kol. 3:23,24

Podstawowe zasady religii chrześcijańskiej są przeciwnie zasadom myślenia i postępowania tego świata. W Kościele najbardziej poważany jest ten, kto najwięcej służy i pomaga innym. Największym sługą Kościoła była sama chwalebna Głowa Kościoła – Jezus Chrystus, który oddał za nas swoje życie. Tym z Jego naśladowców, którzy w oczach Bożych i swoich współbraci pragną być uważani za wielkich, zalecamy gorąco, aby postępowali śladami Mistrza i z pokorą serca byli gotowi chętnie oddawać życie za braci. Nie oznacza to służby formalnej, lecz służbę prawdziwą. Widzimy, że ofiara naszego Pana nie była tylko formą lub pokazem Jego zainteresowania i miłości, ale była oddaniem życia, jako ceny, za którą On nas kupił. Tak samo jest z nami; powinniśmy nie tylko miłować się i służyć sobie wzajemnie w słowie, w czynie, w tytułowaniu się, czego przykładem jest słowo „pastor”,

oznaczające tego, który dostarcza pokarmu innym. Powinniśmy sobie nawzajem usługiwać oraz wzajemnie się miłować „uczynkiem i Prawdą”. R 2343:5

7 GRUDNIA

Bo nie wy jesteście tymi, którzy mówią, lecz duch Ojca waszego, który mówi w was. Mat. 10:20

Do głoszenia poselstwa w imieniu Pana Boga, pod każdym względem są upoważnieni lub uprawnieni tylko ci, których postanowił Pan Bóg, przez udzielenie im świętego ducha synostwa. Żadne obrzędy ziemskie ani żadne ręce wszystkich biskupów nie mogą nikogo uprawnić do przemawiania w imieniu Pana Boga. Pan Jezus nie rozpoczął swojej misji, dopóki nie otrzymał upoważnienia Bożego. Podczas Jego poświęcenia się i chrztu, duch święty zstąpił na Niego, pomazując i poświęcając Go oraz upoważniając Go do głoszenia wesolej nowiny pokornym, do opatrywania złamanych na duchu i ogłaszania więźniom uwolnienia, do ogłaszania miłościwego roku Pańskiego i pocieszania tych, którzy się smucą. Ten sam duch święty daje każdemu, kto go otrzymał, upoważnienie do opowiadania wszystkiego, co on sam rozumie odnośnie planu Bożego oraz do przekazywania tego wszystkim, mającym uszy ku słuchaniu, zwłaszcza pokornym, złamanym na duchu, którzy szukają Pana Boga. Podczas, gdy apostoł Paweł wskazuje, że członkinie Kościoła nie powinny głosić poselstwa publicznie, to nie zaprzecza faktowi, że wszyscy, którzy otrzymali ducha świętego, są namaszczeni do głoszenia i do nauczania zgodnie z ograniczeniami i przywilejami ich płci. Czasami nauczanie prowadzone sposobem indywidualnym przynosi takie same rezultaty, jak nauczanie publiczne. R 363:2

8 GRUDNIA

Bo słońce Jego wschodzi nad złymi i dobrymi i deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Mat. 5:45

Czytając powyższy tekst widzimy, że przedstawia on Pana Boga jako łaskawego, kochającego, miłosiernego i dobrego nawet dla niewdzięcznych i niesprawiedliwych, nawet dla grzesznych. Dlatego więc my również, kiedy tylko nadarza się ku temu sposobność, powinniśmy być uprzejmi, dobrotliwi, miłujący, dobrze czyniący wszystkim ludziom, a szczególnie domownikom wiary. Taki obraz Pana Boga zapada do naszych serc. Im więcej poznajemy Boga miłości, tym bardziej utwierdzamy się w przekonaniu, że tylko On jest tym kochającym i prawdziwym Bogiem i że nasze wszystkie dotychczasowe, błędne o Nim wyobrażenia należałoby uznać za nierzeczywiste, nie miłujące, nieprawdziwe - odnoszące się raczej do bożków tylko przez nas wymyślonych. Utwierdzamy się w tym jeszcze bardziej patrząc na kraje cywilizowane, które przy użyciu pióra, druku, tuszu i papieru uczyniły sobie bóstwa jeszcze gorsze od tamtych, wykonywanych kiedyś przez pogan z żelaza, kamienia, miedzi lub gliny. Trzymajmy się tego, co jest dobre – pewnego Słowa Bożego. Odrzućmy ludzkie teorie Ciemnych Wieków, które przedstawiały nam poselstwo Boże w błędnym świetle. W ten sposób będziemy zwracali uwagę na słowa Mistrza: „I poznacie Prawdę, a Prawda was wyswobodzi”. R 5474:5

9 GRUDNIA

Przyjdź Królestwo Twoje. Bądź wola Twoja, jak w niebie, tak i na ziemi. Mat. 6:10

Ta modlitwa jest zanoszona już przez ponad dziewiętnaście stuleci, a dzieci Boże jeszcze nie doczekały się usta-

nowienia Królestwa. Czy powinniśmy przestać się modlić? Nie, w żadnym wypadku! Mamy zapewnienie, że Królestwo z pewnością przyjdzie. Teraz jest ono już bardzo blisko, nawet we drzwiach! Królestwo Boże zostanie zaprowadzone w pełni. Przyjdzie czas, gdy na całej ziemi nie zabraknie lojalności dla Pana Boga, tak jak obecnie nie brakuje jej w niebie. Nasze modlitwy nie przybliżą Królestwa Bożego nawet o jedną minutę, w stosunku do czasu, który On zaplanował. Jednak modlimy się, aby w ten sposób zapewnić Pana Boga, że czekamy na to Królestwo i spodziewamy się jego nadejścia zgodnie z Jego pewną obietnicą. Poprzez takie modlenie się bez powątpiewania, dzieci Boże wzmacniają same siebie. Chwalebne Królestwo Boże będzie objawione – i to już wkrótce! Wtedy wszyscy, którzy osiągnęli podobieństwo do charakteru naszego Pana, Jezusa Chrystusa, zostaną uwielbieni, aby z Nim królować w tym Królestwie. R 5710:4

10 GRUDNIA

Pan jest pomocnikiem moim, nie będę się lękał; cóż może mi uczynić człowiek? Hebr. 13:6

Świat często podziwiał opanowanie pokornych ludzi Bożych w okolicznościach, które nawet w sercach najodważniejszych mogłyby wywołać bojaźń. Jednak, aby prowadzić taki tryb życia, który by przynosił chwałę naszemu Bogu i pomnażał w nas Jego łaski, przez co moglibyśmy mądrze i odważnie witać próby i trudności przychodzące na nas jako chrześcijan, przedstawicieli Króla niebios oraz z radością przyjmować te wszystkie doświadczenia, jest konieczne, aby nasze serca pozostawały w harmonii z Bogiem, aby przez nas wykonywała się wola Jego, a nie nasza i abyśmy oddalili ludzką bojaźń, która usidla. Nie potrafimy dokonać tego naszą własną siłą, lecz siłą samego Pana

Boga. Wiemy, że należy bać się Jahwe, a nie słabego śmiertelnika. Sprawiedliwi są tak odważni jak lwy, tak delikatni jak gołębice, tak pokorni jak owce. To szczególne połączenie odwagi, delikatności i pokory powinno charakteryzować każdego chrześcijanina. R 5540:5

11 GRUDNIA

Te właśnie dzieła, które czynię, świadczą o mnie, że Ojciec mnie posłał. Jan 5:36

Cuda dokonywane przez naszego Pana były zamierzone tylko w tym celu, aby w wystarczającym stopniu potwierdziły Jego tożsamość; nie miały na celu zachęcania do uzdrawiania świata czy Kościoła w obecnym czasie. W Piśmie Świętym, ten wspaniały Boży czas uzdrawiania określany jest jako „czas odnowy”. Kiedy on nadejdzie, kiedy zostanie ustanowione Tysiącletnie Królestwo, jego wielkim dziełem będzie uzdrawianie narodów. Nie będzie to tylko uzdrawianie fizyczne, ale również umysłowe i moralne, które będzie w należyty sposób i stopniowo przyprowadzać wszystko do warunków utraconych w Raju. Będzie to możliwe dzięki zwiększonemu poznaniu, nabytemu z doświadczeń. R 3495:5

12 GRUDNIA

Niech cię nie opuszcza łaska i prawda, zawiąż je sobie na szyi, wypisz je na tablicy swojego serca. Przyp. 3:3

Kto w swoim umyśle zachowuje zasady prawdy i sprawiedliwości, musi być człowiekiem prawym, posiadającym umiejętność właściwego kierowania się prawdą, moralnością i dobrocią. Ale osoba kierująca się tylko powyższymi zasadami, powinna coraz staranniej pielę-

gnować w sobie cechę miłosierdzia. Te wszystkie zasady powinniśmy zawiązać na szyi jako naszyjnik lub ozdobną opaskę. Jak mężczyzna zawiązuje na swojej szyi krawat, ozdabiając go klejnotem umieszczonym tak, aby był widoczny, takimi samymi klejnotami są zalety charakteru. Dajcie im wyróżniające się miejsce, a one pomogą wam stawać się bardziej miłymi w oczach Pana Boga. Miejscem zalecanym do prezentacji klejnotu jest szyja, którą on upiększa, będąc na niej zawieszony. Zatem, te szlachetne cechy charakteru powinniśmy umieszczać tam, gdzie uwidaczniałyby się one we wszystkich sytuacjach życiowych. Czy kupujemy, czy sprzedajemy, czy cokolwiek innego wykonujemy, powinniśmy nosić te ozdoby. Wskazując na charakter człowieka, one będą uwidaczniały się już na zewnątrz, od frontu. Powinny być one widoczne podczas naszego obcowania z innymi, w którym nie może być miejsca na jakąkolwiek nikczemność, niegodziwość lub zachłanność. R 5309:2

13 GRUDNIA

Wykorzystując czas, gdyż dni są złe. Efezj. 5:16

To oznacza odkupywanie czasu, który, jak gdyby był obciążony długiem. I tak właściwie jest. Troski i potrzeby tego życia, zwyczajnie świata, nasze upadłe skłonności odnośnie rzeczy związanych z naszym życiem ziemskim – to wszystko pochłania każdą godzinę ludzkiego życia. Natomiast w przypadku nas jako Nowych Stworzeń, nasze nowe nadzieje, cele i wysiłki są słusznie ześrodkowane na rzeczach wyższych, niebiańskich, na sprawach Króla. W jaki sposób możemy więc uzyskać ten czas konieczny do studiowania i do odświeżania się przez częste przypomnienie sobie błogosławieństw, obietnic i łask należących do nas jako Nowych Stworzeń? Jak możemy znaleźć czas

na opowiadanie innym tej dobrej nowiny? Jeśli pozwolimy, aby opanował nas duch świata, nie będziemy mieli czasu na żadną z tych rzeczy i osłabniemy. Ale jako mądre, a nie głupie dzieci Boże, powinniśmy widzieć i bardziej doceniać wartość rzeczy niebiańskich, będąc gotowymi poświęcać nasze ziemskie zyski, zwyczaje, ambicje na korzyść niebiańskich. W ten sposób możemy odkupywać czas, który już poprzednio straciliśmy na rzeczy światowe. Odtąd więc, wykorzystujmy czas dla dobra naszego i innych, dla Nowego Stworzenia oraz w służbie dla naszego Pana i Mistrza, dla którego poświęciliśmy wszystko co mamy, a co okazuje się czymś bardzo niewielkim, choć jest konieczne do uczciwego zaspokojenia potrzeb naszego obecnego życia. R 4190:2

14 GRUDNIA

W miłości nie ma bojaźni, wszak doskonała miłość usuwa bojaźń. 1 Jana 4:18

Jeśli chodzi o oddawanie czci, odczuwamy słuszną bojaźń oraz obawę, aby nie obrazić naszego Ojca Niebieskiego i naszego Zbawiciela, których łask nie chcielibyśmy nigdy utracić. Miłość doskonała nie usunie tej bojaźni, ale ją raczej spotęguje. Bojaźnią usuwaną przez miłość jest nieśmiałość, bojaźń niewolnicza lub strach przed Panem Bogiem, przed Szatanem, przed upadłymi aniołami lub przed ludźmi i przed tym, co oni mogliby nam uczynić. Miłości doskonałej nie można osiągnąć bez wiedzy, wiary, odwagi i przewycięzania. Ona jest wynikiem współdziałania wszystkich Bożych postanowień, które zbliżają nas do Pana Boga i pobudzają do wyrażania prawdziwej wdzięczności i właściwej oceny Jego miłościwych celów i wszechpotężnej mocy, używanej do ich wypełnienia. R 4379:1

15 GRUDNIA

Zawsze śmierć Jezusa na ciele swoim noszący, aby i życie Jezusa na ciele naszym się ujawniło. 2 Kor. 4:10

Rozumiemy, że apostoł Paweł nawiązuje tutaj do ciała ludzkiego, będącego własnością Nowego Stworzenia. Ludzie na świecie uważają się za stworzenia jednolite. Wszyscy spłodzeni z ducha świętego, dodatkowo posiadają cechy Nowego Stworzenia. Kiedy ciało starego człowieka cierpi, Nowe Stworzenie raduje się, będąc zadowolone z przywileju służby. W każdym dniu dziękuje ono Panu Bogu za doświadczenia, gdyż wie, że one przynoszą nam „daleko większą i wieczną chwałę”. W ten sposób życie Pana Jezusa jest przez nas objawiane światu i braciom. Świat nie może tego pojąć, dlatego mówi: Gdybym ja był na twoim miejscu, przechodząc taką próbę, czułbym się bardzo przygnębiony. A ty się radujesz! Tak więc, oni nie mogą tego zrozumieć. Ale my chodzimy w nowości żywota, której świat pojąć nie może. Wszyscy, którzy potrafią to docenić, będą codziennie wzrastali w łasce i poznaniu. Powinniśmy coraz więcej uzewnętrzniać życie Pana Jezusa w naszych charakterach i ciałach. Przez to będziemy objawiać coraz większą miarę ducha świętego, wykonywać więcej pracy Pańskiej, stawać się coraz bardziej podobnymi do Pana Jezusa. To wszystko przygotowuje nas do przyszłej chwały, kiedy proces rozwoju Nowego Stworzenia zostanie dokończony, kiedy całkowita doskonałość i chwała Nowego Stworzenia staną się naszym udziałem. R 5671:6

16 GRUDNIA

Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce. Jan 10:11

Pan Jezus pragnął, aby uczniowie rozumieli, że życie, które wkrótce miał złożyć, było oddawane przez Niego

dobrowolnie. Znajomość tego faktu była dla uczniów koniecznością nie tylko dlatego, aby mogli cenić Pana Jezusa jeszcze bardziej, ale zwłaszcza po to, aby mogli uznać Go za Odkupiciela, którego dobrowolna ofiara za nasze grzechy odkupiła ojca Adama oraz całe jego potomstwo. Aby móc zaufać rezultatowi tej ofiary, musieli być oni całkowicie przekonani o Jego zmartwychwstaniu, wiedząc, że zadowolony z Niego Ojciec udzielił Mu swej aprobaty, upoważnienia i mocy do samego końca. Nasz Pan oświadczył, że Jego powrót do życia nastąpił tylko z pełnego upoważnienia Ojca i tylko poprzez Jego moc. On ufał Ojcu bez zastrzeżeń i dlatego nawet mógł oddać swoje życie za stadko. Ta sama prawda będzie odnosiła się do wszystkich, którzy chcieliby kroczyć Jego śladami. Aby okazać wierność przy oddawaniu swego życia, musimy posiadać wiarę w Ojca i w Jego wielki plan zbawienia, który obraca się wokół ofiary naszego Pana. Jasne zrozumienie tej sprawy pozwoli nam otrzymać łaskę i siłę w każdej potrzebie. R 3528:6

17 GRUDNIA

Zatrąbiły też one trzy hufy w trąby i potłukły dzbany; a wzięwszy w lewą rękę swoją pochodnię, a w prawą rękę swoją trąbę, aby trąbili, wołali: Miecz Pański i Gideonów. Sędz. 7:20

Nasz Pan i Wódz udzielił specjalnych wskazówek tym, których w szczególny sposób będzie używał, w nadal trwającej walce ze złem. Każdy z nich będzie naśladował przykład Wodza naszego zbawienia. Najpierw każdy zadmie w trąbę, co oznacza ogłaszanie Prawdy, obwieszczając, że miecz ducha Prawdy pochodzi od Jahwe i od Jego pomazanego Syna. Potem potłuką dzbany, okazując swoją świętość. Dzbany przedstawiają nasze ziemskie naczynia, a ich stłuczenie, dla wydobycia z nich światła, oznacza to, do

czego nawołuje apostoł słowami: „Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza”. Mając na pamięci sposób, w jaki nasz Wódz Naczelny rozbił swoje ziemskie naczynie, widzimy, jaka światłość wypłynęła z Niego. Naszym największym pragnieniem musi być chęć Jego naśladowania i kroczenia Jego drogą oraz oddawania życia za braci tak, jak On oddał je za nas. W międzyczasie trąba nadal będzie brzmiała, jak również będzie się rozlegało wzywanie imienia Jahwe, a nasz Wódz będzie władał mieczem ducha Prawdy. W rezultacie zostanie odniesione zwycięstwo, a wrogowie Boży zostaną opanowani. R 4083:5

18 GRUDNIA

Pan strzeże wszystkich, którzy Go miłują. Psalm 145:20

Zauważając Bożą opatrnościową opiekę nad figuralnym ludem Bożym, my jako Jego dzieci duchowe, wzmacniamy naszą wiarę i ufność. Za apostołem stwierdzamy, że jeśli Pan Bóg ukochał nas tak, że kiedy jeszcze byliśmy grzesznikami, On dał nam swojego Syna, o ileż więcej kocha nas teraz, gdy już nie jesteśmy grzesznikami, obcymi, przybyszami i cudzoziemcami, ale poświęconymi Mu i starającymi się postępować śladami naszego Odkupiciela. Uważamy, że jeśli Pan Bóg rozciągał swoją opiekę nad ludem figuralnym, to jest On również zdolny i chętny uczynić to samo, a nawet więcej, dla swojego Izraela duchowego – dla prawdziwych Izraelitów, w których nie ma zdrady – dla tych, którzy zawarłszy z Nim przymierze, starają się kroczyć nie według ciała, ale według ducha. Nasz tekst tytułowy jest zgodny z tą myślą. „Pan strzeże wszystkich, którzy Go miłują.” Jest prawdą, że Pan Bóg ma dla świata miłość

współczująca, która skłoniła Go do przygotowania odkupienia dla wszystkich i w słusznym czasie. Wszyscy odkupieni zobaczą i odczują miłość i opiekę przynoszącą im korzyści. Ale teraz, podczas Wieku Ewangelii, błogosławieństwa Boże są udzielane tym, z których będzie się składał Kościół, Ciało Chrystusa, tym, którzy kochają Go więcej niż domy lub majątki ziemskie, lub rodziców, dzieci lub samych siebie. Wszyscy, którzy w ten sposób potrafią utwierdzać w swoich sercach wierność dla Pana Boga, swoją wiarę i zaufanie do Niego, mogą być pewni, że ich wszystkie sprawy są nadzorowane dla ich dobra i przyczyniają się do ich pomyślności, tak w sprawach doczesnych jak i wiecznych. R 3658:5

19 GRUDNIA

Jeśli kto pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Jan 7:37

Nasz tekst jest zupełnie zgodny z nauką głoszącą, że zanim ktokolwiek może przyjść do Pana Boga, musi odczuwać pragnienie, musi oceniać to, co Pan Bóg ma do zaoferowania – wodę, wzmocnienie, żywot wieczny. To oznacza, że musi się on dowiedzieć, iż jest grzesznikiem znajdującym się pod wyrokiem śmierci i że nie ma innej nadziei na przyszłe życie, jak tylko przez Chrystusa. Zbliżenie się do Pana Boga jest objawem wiary. Naszym pragnieniem jest zaspokojenie naszego łaknienia. Kiedy pijemy, przyswajamy sobie poselstwo Boże. „Poświęć ich w Prawdzie twojej; słowo twoje jest Prawdą.” Woda jest symbolem Prawdy. Całkowicie zgadza się z tym obietnica odnosząca się do błogosławienia tych, którzy „pragną i łakną sprawiedliwości”. Obietnica mówi: „Oni zostaną nasyceeni”. To harmonizuje również z oświadczeniem nasze-

go Pana, zawartym w dzisiejszej lekcji. „Ale kto napije się wody, którą ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki.” R 4132:4

20 GRUDNIA

Strzeżcie się przesady w obrzezaniu. My bowiem jesteśmy obrzezani, my, którzy czcimy Boga w duchu i chlubiemy się w Chrystusie Jezusie, a w ciele ufności nie pokładamy. Filip. 3:2,3

Człowiek zwykły i pochodzący z upadłego rodzaju ludzkiego, nigdy nie posiadał serca obrzezanego zupełnie. Tylko ci, którzy mają takie serca, są umarłymi dla świata. Nadzieje, cele, aspiracje światowe są dla nich ukrzyżowane i żyją oni dla Pana Boga. Fakt rozumienia przez kogoś, że taki ma być stan serca, jest dla niego błogosławionym dowodem przyjęcia go przez Pana Boga oraz odziedziczenia przez niego wszystkich największych i kosztownych obietnic – jeśliby się okazało, że pozostanie wiernym aż do śmierci. Niech jednak tacy uważają, aby nie doznać obrażenia, aby nie ulec duchowi konfliktu i podziału, gdyż w ognistych próbach obecnego złego dnia z pewnością upadną, a ostaną się tylko ci, którzy chwalą Pana Boga w duchu i w Prawdzie. Już teraz, dla niektórych, próba wytrzymałości okazuje się wystarczająco sroga, a z pewnością jej srogość jeszcze bardziej się nasili. „Jeszczeście się aż do krwi nie sprzeciwiali, walcząc przeciwko grzechowi.” Nie mamy żadnego zapewnienia, żeby w tym złym dniu mógł się ostać ktoś, kto nie poświęciłby się Panu Bogu całkowicie i bez reszty. Stąd też ci, którzy to uczynili i którzy nadal są wierni uczynionemu przymierz, mają powód, aby radować się w Jezusie Chrystusie, którego łaska jest dla nich wystarczająca i przez którego drogocenną krew został zapłacony za nich okup. R 1671:4

21 GRUDNIA

Gdy sprawiedliwi sprawują władzę, lud się cieszy.
Przyp. 29:2

Nasz tekst może mieć tylko częściowe zastosowanie do wszelkich ludzkich rządów w „teraźniejszym złym świecie”, nad którym kontrolę sprawuje Szatan, jako jego książę. Z powodu wrodzonej słabości naszej ludzkiej rasy, nawet jej najlepsi przedstawiciele są dalekimi od doskonałej sprawiedliwości i dlatego żaden obecny rząd, kierowany przez człowieka niedoskonałego, nie może wypełnić proroczych słów naszego tekstu tytułowego. Ta myśl, przenikająca całe Pismo Święte, wskazuje na obietnicę Bożą odnośnie ustanowienia wśród ludzi Królestwa, w którym pod rządami Emmanuela błogosławione będą wszystkie rodziny ziemi. W tym celu, lud Boży ciągle modli się „Przyjdź Królestwo twoje. Bądź wola twoja na ziemi, jak jest w niebie”. Z tego powodu apostoł oświadcza, że „całe stworzenie wespół wzdycha i boleje aż dotąd, oczekując objawienia synów Bożych”. Synowie Boży, „małe stadko” ze swoją Głową, Panem Jezusem będą stanowili sprawiedliwych, którzy posiadać będą władzę, moc i kontrolę nad światem, a to na mocy ustaw Bożych opartych na ofercie wielkiego pojednania. O tym przyszłym czasie i o jego wielkim Władcy, Głowie i Ciele jest napisane: „W dniu Jego sprawiedliwy kwitnąć będzie”. W dniu Jego Szatan będzie związany na tysiąc lat, aby więcej nie oszukiwał ludzi i wszystkie wpływy sprawiedliwości i Prawdy tak się rozprzestrzenia, że świat zostanie zalany światłością i poznaniem chwały Bożej. W takich błogosławionych warunkach, ktokolwiek będzie sobie życzył, będzie mógł pić wodę żywota darmo i żyć na wieki. R 3285:5

22 GRUDNIA

Panie! Otwórz wargi moje, a usta moje głosić będą chwałę twoją! Psalm 51:17

Powyższe słowa wskazują, że nikt nie powinien spodziewać się właściwego otwarcia swych ust do głoszenia chwały Bożej i do powoływania z ciemności do cudownej Jego światłości, dopóki Pan Bóg nie dotknie jego warg swoim miłosierdziem i Prawdą. Czy ktoś mógłby spodziewać się, że bez tego będzie mógł opowiadać wesołą nowinę o wielkiej radości, która stanie się udziałem wszystkich ludzi? To wskazuje równocześnie, że wszyscy, którzy otrzymali przebaczenie grzechów, powinni mieć taki stan ducha, aby mogli w zupełności poświęcić Panu Bogu wszystko, co posiadają. Dopiero wtedy powinni spodziewać się otwarcia ich warg, z których mogłoby wypływać poselstwo Prawdy i łaski w celu informowania i błogosławienia innych – jak jest napisane: „Łaska wlała się na twoje wargi”. „Włożył w usta moje pieśń nową, łaskę i miłosierdzie Boga naszego.” Ten przywilej, tak szczególnie związany z naszym drogim Odkupicielem, jest również udzielany każdemu członkowi „Kościoła, który jest jego Ciałem”. Wszyscy zaliczający się do „Ciała”, których usta nigdy nie były otwarte do ogłaszania chwały Bożej pomimo największych zabiegów z ich strony, mają powód do zastanowienia się nad całokształtem swego życia z Bogiem. R 3255:3

23 GRUDNIA

Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na Jego tronie. Obj. 3:21

Wszyscy, którzy pokładają ufność w Panu Bogu, stale prowadzą walki, które muszą zwyciężyć, ale nie przy

użyciu broni cielesnej. Niemniej jednak, odnoszone przez nich zwycięstwa opierają się na tych samych zasadach, którymi pomyślnie posługiwał się Dawid. Wiara w Pana Boga spoczywa na gruncie, którym jest świadomość, że powód dla którego oni walczą, znajduje uznanie u Pana Boga. Odwaga odpowiednia do ich wiary – wiary stopniowo rozwiniętej w poprzednich zwycięstwach nad wrogami słabszymi, jak w przypadku Dawida, dodaje męstwa i siły do walki z najstraszliwszymi olbrzymami, którzy mogą stanąć nam na drodze. R 5662:4

24 GRUDNIA

Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu. Łuk. 2:10

Dokądkolwiek docierała historia miłości Bożego odkupienia, chociaż zniekształcona rozmaitymi fałszerstwami, niosła ze sobą więcej lub mniej błogosławieństw. Przynosiła błogosławieństwo nawet dla słuchaczy, którzy ją lekceważyli i dla tych, którzy nie postępują według zaleceń Słowa Bożego; trochę więcej błogosławieństw niosła tym, którzy jej słuchają, ale tylko częściowo są jej posłuszni. Jednak największym błogosławieństwem okazała się ona dla „małego stadka”, członków królewskiego kapłaństwa, którzy przychodząc do poznania duchowych postanowień Bożych, zrozumieli, że są usprawiedliwieni z wiary przez kosztowną krew. Zgodnie z zaproszeniem Bożym, poczynili postęp, stawiając samych siebie ofiarami żywymi, aby mieć społeczność z Chrystusem w cierpieniach czasu obecnego, jak również w mających nadejść chwalach czasu przyszłego. Głównie jest to klasa, która cieszy się głębszym wyrozumieniem Słowa Bożego, tak długo zaciemnianego fałszerstwami, ciągnącymi się od Wieków Ciemnych.

To jest klasa, która teraz raduje się głównie z rozpoznania długości i szerokości, wysokości i głębokości miłości Bożej i planu Bożego. Ta miłość kupiła cały świat i ostatecznie podniesie z upadłego stanu wszystkich, którzy w przychylnych warunkach Królestwa Tysiąclecia rozwiną charakter wymagany przez Pana Boga i będą pragnęli osiąść żywot wieczny, okazując miłość do sprawiedliwości i nienawiść do grzechu. R 3115:6

25 GRUDNIA

Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan. Łuk. 2:11

Cieszymy się w tym radosnym okresie roku. Niech nasze serca napelniają się uznaniem dla miłości i hojności Bożej, która nam zesłała wielki dar w osobie Mesjasza, a przez to pośrednio powiadomiła nas o mającym nadejść Królestwie, które będzie błogosławić świat. Jak otrzymaliśmy darmo, tak darmo dawajmy i w ten sposób naśladowujmy naszego Boga i Ojca Niebieskiego. Niektórzy mogą mieć sposobność dawania różnych darów już teraz. Wszyscy będą mieli przywilej, aby bezpośrednio lub pośrednio zanosić swym przyjaciołom dary miłości Bożej, zaznajamiając ich z bogactwami Jego łaski, jak to jest przedstawione w Bożym Planie Wieków. Poselstwo miłości Bożej jest najcenniejszą rzeczą, jaką kiedykolwiek otrzymaliśmy. Podczas udzielania darów innym pamiętajmy, że nawet gdybyśmy naszym drogim przyjaciołom, bliźnim i ukochanym nie mogli dać niczego, to zawsze możemy obdarzyć ich poselstwem miłości. Sposób i jego ogólne przedstawienie powinno pokazywać, jak bezcenne jest ono dla nas; przez to możemy najlepiej polecać dar Boży innym, jak też pomagać im go docenić. Podczas takich przed-

stawień, uprzejme słowa i spojrzenia będą wypływały z miłującego serca, które zostało już uwolnione od panowania Przeciwnika, grzechu i egoizmu. Uczmy się rozdawać te dary łaski i Prawdy i wpływajmy uszczęśliwiająco na wszystkich wokół nas. Czyńmy to nie tylko raz w roku, ale w każdym dniu i w każdej godzinie i nie tylko naszym przyjaciołom, ale na podobieństwo Boże również naszym wrogom, albowiem On jest też łaskawy dla niewdzięcznych i czyni, że „słońce Jego wschodzi nad złymi i dobrymi, a deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych”. R 4298:6

26 GRUDNIA

Gdy sprawiedliwy mnie karze, jest to łaska, a gdy mnie karci, jest to jak wyborny olejek na głowę, przed którym głowa moja wzdrygać się nie będzie. Psalm 141:5

Użyte powyżej słowo „sprawiedliwy” zdaje się wskazywać, że wszyscy będący ludem Bożym, powinni posiadać umiejętność sprawiedliwego stosowania nagany i kary i to w taki sposób, który by był pomocny i korzystny dla karanych, przynosząc im pewną miarę pociechy, błogosławieństwa i pokrzepienia, w sposób, który byłby jak najwyborniejszy i pachnący olejek, pozostawiający po sobie zapach przez godziny. Mając tę myśl na uwadze, znajdujemy tutaj cenną naukę. Przede wszystkim, my sami powinniśmy przyjmować kary jako pochodzące od Pana Boga i być zadowoleni z karania, jeśli pod jakimś względem nie jesteśmy w porządku. Po drugie, powinniśmy uważać, że jeśliby zaszła potrzeba udzielenia nagany, należałoby to uczynić w sposób taki, który by nie wyrządzał krzywdy, ale mógłby być wsparciem i wzmocnieniem duchowym. R 4977:2

27 GRUDNIA

Wszystko niech się dzieje u was w miłości. 1 Kor. 16:14

Pan Bóg jest najlepszym uosobieniem współczucia i miłości. Pismo Święte oświadcza, że „Bóg jest miłością”. Wszyscy, którzy staną się dziećmi Bożymi rozwiniętymi na Jego podobieństwo, będą miłującymi dziećmi. Apostoł święty Jan powiedział: „Kto mieszka w miłości, mieszka w Bogu, a Bóg w nim”. Będąc Nowymi Stworzeniami, na ile rozwijamy w sobie siłę charakteru, ta cecha miłości powiększa się. W dodatku, powinniśmy zauważyć, że nasze sądenie również staje się bardziej trafne. Ci, którzy są rozwinięci w duchu Bożym, potrafią wydawać sąd lepiej, niż to czynili przedtem. W miarę upływającego czasu, lepiej wiedzą, jak okazywać współczucie światu, jak postępować ze światem. Otrzymują coraz więcej mądrości, która przychodzi z góry. R 5417:2

28 GRUDNIA

Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy i oczyści nas od wszelkiej nieprawości. 1 Jana 1:9

Ponieważ Pan Bóg przewidział, że członkowie Jego ludu, pod wpływem odziedziczonych słabości fizycznych mogą zniechęcić się z powodu swych powtarzających się upadków, skierował do nich gorące słowa zachęty: „Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze”. To jest wskazówka warta zapamiętania. Teraz, kiedy kończy się kolejny rok i rozpoczyna się następny, zalecamy, aby wszyscy chrześcijanie codziennie robili sprawozdanie przed Panem Bogiem i nigdy nie udawali się na nocny spoczynek bez otrzymania łaski przebaczenia i pomocy. Jeśliby niektórzy

odwlekali sprawę i obłok stanąłby pomiędzy nimi a Panem Bogiem, niech z pewnością posłużą się powyższymi obietnicami przy zakończeniu roku obecnego, aby Nowy Rok mogli rozpocząć z czystym sumieniem – z uśmiechniętą do nich twarzą Ojca i w społeczności z Odkupicielem oraz świeżymi postanowieniami odnośnie gorliwości i rozwagi podczas kroczenia Jego śladami. R 4932:1

29 GRUDNIA

Przyciągałem ich więzami ludzkimi, powrozami miłości. Oz. 11:4

Miłość jest przewodnią myślą Biblii, pomimo faktu, że zawarte są w niej zarówno groźby, jak i obietnice oraz oświadczenia i manifestacje tak sprawiedliwości, jak i miłosierdzia. Jeśliby charakter Boży był pozbawiony sprawiedliwości – gdyby Jego miłość przewyższała Jego sprawiedliwość – byłoby to wielką klęską dla wszystkich, którzy są od Niego zależni. To świadczyłoby o słabości Jego charakteru, zamiast o Jego sile. Jest faktem, że mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc współpracują ze sobą w pełnej zgodzie i harmonii, a to wywołuje nasz podziw, zaufanie i miłość do Niego. Te wszystkie oceny nabierają jeszcze większej wartości, gdy uświadomimy sobie Jego niezmiennność. R 5809:2

30 GRUDNIA

Tobie złożę ofiarę dziękczynną i będę wzywał imienia Pana. Psalm 116:17

Pod względem duchowym ucztowaliśmy, odczuwając hojność Bożej łaski, natomiast w rzeczach doczesnych, niezależnie od rodzaju okoliczności w jakich się znaleźliśmy, to mając zapewnienie, że wszystkie rzeczy współdziałają ku dobremu

dla tych, którzy miłują Boga, uznaliśmy, że pobożność połączona z poprzestawaniem na małym jest wielkim zyskiem; mamy bowiem obietnicę żywota terazniejszego, (tak długo, jak Pan Bóg sobie zyczy, abyśmy tutaj pozostawali) jak również tego, który ma przyjść. Dlatego szczerze i chętnie, na ile tylko potrafimy, składamy Panu Bogu dziękczynienie. Czy oprócz chwaleń naszych wargami, nie powinniśmy Go wielbić kadzidłem prawdziwie poświęconego życia przez cały rok, który właśnie rozpoczynamy? Drogo umiłowani! Dzisiaj poświęćcie się Panu Bogu na nowo – nie w znaczeniu unieważnienia poświęcenia uczynionego raz na zawsze, prawdopodobnie wiele lat temu, ale raczej w znaczeniu potwierdzenia i podkreślenia tamtego przymierza. Powiedzcie drogiemu Panu Bogu, że uważacie się za Jego całkowitą własność i nadal waszym celem jest to, aby przez cały nowy rok wszystko, co jest wasze trzymać na ołtarzu poświęcenia, aż zostanie całkowicie spożyte w służbie dla Niego. Tak więc, z gorliwym staraniem postępujmy z dnia na dzień, aby wypełniać nasze śluby pełnego poświęcenia się Najwyższemu. R 3605:3

31 GRUDNIA

Jeśli kto mnie miłuje, słowa mojego przestrzegać będzie i Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy i u niego zamieszkamy. Jan 14:23

Czy usłyszałeś wołanie, kołatanie do drzwi, ogłaszanie obecności naszego Oblubieńca? Czy obudziłeś się? Czy masz pewność, że jesteś okryty szatą sprawiedliwości Chrystusa? Uważaj, abys pod Jego kierownictwem utrzymywał ją „bez zmyślenia lub skazy, lub czegoś w tym rodzaju”. Pomagajcie sobie wzajemnie, „im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża”, pamiętając, że jest napisane: „Oblubienica Jego przygotowała się”. R 88:6